

# BI

Specjalny

# 06

2009 /nr 195/

## Biuletyn Informacyjny

I Kongres PZD zwołała Krajowa Rada  
Apel Krajowej Rady do działkowców  
i struktur Związku

Stanowiska, listy i apele w obronie  
ustawy i ogrodów

Ogrody dziś! Czy ogrody jutro?  
Szanowny działkowcu – porównaj sam!



**614 tys. podpisów działkowców  
w obronie ustawy o ROD**

**Krajowa Rada Polskiego Związku Działkowców**

# SPIS TREŚCI

## I. NARADA AKTYWU OKRĘGOWEGO . . . . . 1

- STANOWISKO Aktywu okręgowego PZD zgromadzonego na naradzie w Warszawie w dniu 30 kwietnia 2009 r. w sprawie projektu ustawy PiS o ogrodach działkowych . . . 3

## II. Nadzwyczajne VIII posiedzenie Krajowej Rady PZD . . . . . 5

1. Informacja . . . . . 5
  - UCHWAŁA Nr 1/VIII/2009 KR PZD z dnia 30 kwietnia 2009 r. w sprawie zwołania Kongresu Polskiego Związku Działkowców . . . . . 5
  - APEL Krajowej Rady PZD z dnia 30 kwietnia 2009 r. w sprawie obrony działkowców, ogrodów, ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych i Związku . . . . . 7

## III. Dalsze stanowiska i apele struktur Związku i działkowców . . . . . 8

### Stanowiska Okręgowych Zarządów, Komisji Rewizyjnych

#### i Rozjemczych . . . . . 8

- Okręgowy Zarząd Podkarpacki PZD w Rzeszowie . . . . . 8
- Okręgowy Zarząd Mazowiecki PZD w Warszawie . . . . . 9
- Okręgowy Zarząd PZD w Koszalinie . . . . . 10
- Okręgowa Komisja Rewizyjna PZD w Bydgoszczy . . . . . 10
- Okręgowy Zarząd Opolski PZD w Opolu . . . . . 11
- Okręgowy Zarząd Podlaski PZD w Białymstoku . . . . . 12
- Okręgowy Zarząd PZD w Lublinie . . . . . 13
- Okręgowy Zarząd Śląski PZD w Katowicach . . . . . 15
- Okręgowa Komisja Rewizyjna PZD w Olsztynie . . . . . 16
- Okręgowy Zarząd Małopolski PZD w Krakowie . . . . . 17
- Okręgowy Zarząd PZD w Szczecinie . . . . . 18
- Okręgowy Zarząd, Komisja Rewizyjna i Rozjemcz PZD w Szczecinie . . . . . 18
- Okręgowy Zarząd PZD w Szczecinie . . . . . 19
- Okręgowy Zarząd Toruńsko-Włocławski PZD w Toruniu . 20
- Okręgowy Zarząd Opolski PZD w Opolu . . . . . 21
- Okręgowy Zarząd PZD w Poznaniu, Delegatura Rejonowa w Lesznie . . . . . 21
- Okręgowy Zarząd PZD w Elblągu . . . . . 22
- Prezydium Okręgowego Zarządu PZD w Poznaniu . . . 23
- Okręgowy Zarząd PZD we Wrocławiu . . . . . 24
- Okręgowa Komisja Rewizyjna PZD w Lublinie . . . . . 26
- Okręgowy Zarząd PZD w Pile . . . . . 26

- Okręgowy Zarząd Warmińsko-Mazurskiego PZD w Olsztynie . . . . . 27
- Okręgowa Komisja Rewizyjna PZD w Legnicy . . . . . 28
- Okręgowy Zarząd PZD w Zielonej Górze . . . . . 29
- Komisja Rewizyjna ROD „Cynkamet” w Bytomiu Odrzańskim . . . . . 29
- Okręgowy Zarząd Sudecki PZD w Szczawnie Zdroju . . 30
- Prezydium Okręgowego Zarządu PZD w Częstochowie . . . . . 31
- Okręgowy Zarząd Małopolski PZD w Krakowie . . . . . 32
- Okręgowy Zarząd PZD w Gdańsku . . . . . 33
- Okręgowy Zarząd PZD w Częstochowie . . . . . 34
- Okręgowy Zarząd PZD w Lublinie . . . . . 35
- Okręgowa Komisja Rewizyjna w Gdańsku . . . . . 36
- Okręgowy Zarząd Świętokrzyski PZD w Kielcach . . . . 37
- Okręgowa Komisja Rewizyjna PZD w Kielcach . . . . . 38
- Okręgowy Zarząd PZD we Wrocławiu . . . . . 38
- Prezydium Okręgowego Zarządu PZD w Szczecinie . . 40
- Uczestnicy posiedzenia Okręgowego Zarządu PZD w Bydgoszczy . . . . . 40
- Okręgowa Komisja Rozjemcza PZD we Wrocławiu . . . . 42
- Okręgowy Zarząd Śląski PZD w Katowicach . . . . . 43
- Okręgowy Zarząd Śląski Delegatura Rejonowa w Tarnowskich Górach . . . . . 44
- Krajowa Komisja Rewizyjna PZD w Warszawie . . . . . 44
- Okręgowy Zarząd PZD w Poznaniu . . . . . 45

#### Listy Zbiorowe . . . . . 46

- Okręgowi i Krajowi Instruktorzy SSI PZD w Poznaniu . . . . . 46
- Uczestnicy rejonowej narady członków ROD z terenu Kędzierzyn-Koźle, Głubczyc, Kietrza, Branice, Baborowa i Zdziechowice . . . . . 47
- Społeczna Służba Instruktorska ROD rejonu suwalskiego . . . . . 48
- Działkowcy z terenu miast Nysy, Głuchołaz, Paczkowa i Otmuchowa . . . . . 48
- Uczestnicy narady rejonowej aktywu ROD z terenu miast Opole, Brzeg, Ozimka, Niemodlina, Tułowice, Murowa, Tarnowa Opolskiego, Komprachcice, Dobrzenia Wielkiego, Dobrodzienia . . . . . 49
- Przedstawiciele ROD Województwa Świętokrzyskiego . 50
- Działkowcy z Okręgu Torunia . . . . . 51
- Stanowisko Prezesów ROD w Zabrzcu . . . . . 51
- Działkowcy ROD „Bielany” we Wrocławiu . . . . . 52
- ROD „Jedynka” w Nowej Soli . . . . . 53

<b>Stanowiska indywidualne</b> .....	<b>53</b>		
• Członek ROD „Pogodny” w Szczecinie .....	53		
• Działkowiec z Zielonej Góry .....	54		
• Członek ROD „Ina” w Goleniowie .....	54		
• Działkowiec z woj. Warmińsko-Mazurskiego .....	56		
• Krajowy Inspektor Społeczny ds. Ogrodu Działkowego ..			
ROD im. I. Krasickiego w Lidzbarku			
Warmińskim .....	56		
• Działkowiec z ROD „Wygoda” w Białymstoku .....	57		
• Działkowiec z ROD „Wygoda” w Białymstoku .....	57		
• Lech Rauhut z Nowej Soli .....	58		
• Działkowiec z ROD „Malwa” w Suwałkach .....	58		
<b>Stanowiska Walnych Zebrań i Zarządów ROD</b> .....	<b>59</b>		
• Walne Zebranie ROD „Jarzynka” w Kamieńcu			
Ząbkowskim .....	59		
• Walne Zebranie ROD „Odrodzenie” w Środzie .....			
Wielkopolskiej .....	59		
• Kolegium Prezesów ROD w Śremie .....	60		
• Uczestnicy Walnego Zebrania Zarządu ROD			
im. A. Mickiewicza w Kaliszu .....	60		
• Zarząd ROD „Kolejarz” w Ostrowie			
Wielkopolskim .....	61		
• Zarząd ROD im. Ks. K. Niesiołowskiego			
w Pleszewie .....	62		
• Zarząd ROD im. Powstańców Pleszewskich			
w Pleszewie .....	63		
• Zarząd ROD im. Lecha w Pleszewie .....	63		
• ROD im. Pokój we Wrocławiu .....	64		
• ROD „Podlesie” w Mielcu .....	64		
• Walne Zebranie ROD „Tęcza”			
w Kędzierzynie-Koźlu .....	65		
• Walne Zebranie ROD „Związkowiec” w Żarach .....	66		
• Walne Zebranie ROD im. Zjednoczenie			
w Darłowie .....	66		
• Walne Zebranie ROD im. XXX-lecia Lotnictwa .....			
Morskiego w Debrznie .....	67		
• Walne Zebranie ROD „Krokus” we Wrocławiu .....	67		
• Zarząd ROD „Jedynka” w Nowej Soli .....	68		
• Zarząd ROD im. 22 Lipca w Ostrowie			
Wielkopolskim .....	69		
• Zarząd ROD im. 35-lecia w Żarach .....	69		
• Zarząd ROD „Jutrzenka” w Boguszowie Gorce .....	70		
• ROD „Pod Gruszą” we Wrocławiu .....	71		
• Walne Zebranie Zarządu ROD „Żwirek”			
w Gubinie .....	72		
• ROD im. F. Chopina w Nowej Soli .....	72		
• Walne Zebranie ROD „Jarzynka”			
w Kamieńcu Ząbkowskim .....	72		
• Zarząd ROD „Zacisze” w Żaganiu .....	73		
• Zarząd ROD „Związkowiec” w Miastku .....	73		
• ROD „RÓŻA” w Słupcy .....	74		
• Zarząd ROD „Stokrotka” we Wrocławiu .....	74		
• Zarząd ROD „Pogodny” w Kaliszu .....	75		
• Członkowie ROD „Pod Gruszą”			
w Wambierzycach .....	76		
• Zarząd ROD „Malwa” we Wrocławiu .....	76		
• Walne Zebranie ROD „Malwa” w Częstochowie .....	78		
• Zarząd ROD „Malinka” w Suwałkach .....	78		
• Walne Zebranie ROD „Górnik” w Kotlarni .....	79		
• Walne Zebranie ROD „Polska Wełna”			
w Zielonej Górze .....	79		
• Walne Zebranie ROD im. Promenada			
w Człuchowie .....	80		
• Walne Zebranie ROD „Prefabet” w Kluczborku .....	80		
• Zarząd ROD im. Ikara w Redzikowie .....	81		
• ROD „Za Gajem” w Wójtowie .....	81		
• Zarząd ROD „Frezja” we Wrocławiu .....	83		
• ROD „Nad Widawą” we Wrocławiu .....	84		
• ROD „Osobowice” we Wrocławiu .....	84		
• Walne Zebranie ROD „Wrzos” w Bydgoszczy .....	85		
• Walne Zebranie ROD „Malwa” w Pile .....	85		
• Zarząd ROD „Kolejarz” w Kłodzku .....	86		
• Walne Zebranie ROD „Majowe 1”			
w Przasnyszu .....	86		
• Zarząd ROD „Marzenie” we Wrocławiu .....	87		
• Kolegium Prezesów ROD w Gostyniu .....	88		
• Walne Zebranie ROD „Kolejarz” w Bolesławcu .....	88		
• Zarząd ROD „Nad Białką” w Częstochowie .....	89		
• ROD im. Dankowo w Kwidzynie .....	90		
• Walne Zebranie ROD „LEŚNY” Małej Hucie .....	90		
• Walne Zebranie ROD im. A. Paszkowiaka			
w Poznaniu .....	91		
• Zarząd ROD „Mistrzejowice II” w Krakowie .....	92		
• Walne Zebranie ROD „Koniczynka”			
w Częstochowie .....	92		
• Zarząd ROD „Obrońca” we Wrocławiu .....	93		
• Zarząd ROD „Przyjaźń” we Wrocławiu .....	94		
<b>IV. TEKST ULOTKI DO DZIAŁKOWCÓW</b> .....	<b>95</b>		

# I. NARADA AKTYWU OKRĘGOWEGO

W dniu 30 kwietnia 2009 r. w Warszawie odbyła się narada, w której udział wzięli członkowie Krajowej Rady, Krajowej Komisji Rewizyjnej, Krajowej Komisji Rozjemczej, prezesi okręgowych zarządów nie będący członkami Krajowej Rady oraz członkowie aktywu okręgowego. Narada została zwołana w związku z nadaniem biegu legislacyjnego projektowi ustawy o ogrodach działkowych, który złożyli w Sejmie posłowie PiS. Naradzie przewodniczył Eugeniusz Kondracki – Prezes Związku.

Tematem narady była „Obrona ogrodów działkowych w związku z projektem ustawy PiS”. Celem narady było przedstawienie stanowisk okręgowych zarządów w tej sprawie, ocena sytuacji prawnej Związku i działkowców oraz wypracowanie wspólnego stanowiska na ten temat.

Prezes Związku poinformował zebranych, że Krajowa Rada, zgodnie ze statutem PZD, może zwoływać Kongres dla oceny sytuacji i wyrażenia stanowiska w sprawach szczególnie istotnych dla ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce. Dzięki Kongresowi będzie możliwość dotarcia do większego grona działkowców oraz zainteresowania problemami Związku władz rządowych, samorządowych oraz media. W związku z Kongresem należy wypracować założenia, określić jego liczebność i zakres tematyki.

Prawnicy Krajowej Rady przedstawili skutki wejścia w życie ustawy PiS dla działkowców i ogrodów na podstawie analizy prawnej projektu ustawy.

W dyskusji głos zabrali:

Zdzisław Śliwa – Wiceprezes OZ w Poznaniu – poinformował, że Okręgowy Zarząd zajął stanowisko, a następnie odbyły się spotkania z prezesami zarządów ROD. Wyrażono jednogłosem opinię o konieczności działania w tej sprawie i skrytykowano projekt ustawy o ogrodach działkowych. W zebraniach uczestniczyli poseł Tadeusz Tomaszewski (KP Lewica), posłanka Iwona Arent (KP PiS), jak również prezydent Gniezna – Jacek Kowalski i burmistrz Nowego Tomyśla – Henryk Helwing. W posiedzeniu OZ wzięli udział Wiceprzewodniczący PO Waldy Dzikowski, posłanka PO Agnieszka Kozłowska-Rajewicz oraz posłowie PSL Andrzej Grzyb i Stanisław Kalemba. Waldy Dzikowski stwierdził, że w PO panuje opinia, aby projekt ustawy o ogrodach działkowych odrzucić w pierwszym czytaniu.

Wincenty Kulik – Prezes OZ Sudeckiego – stwierdził, że z analizy prawnej przygotowanej przez prawników KR PZD jednoznacznie wynika, że projekt ustawy jest niekonstytucyjny. Tym argumentem należy przekonywać posłów do odrzucenia projektu ustawy PiS w pierwszym czytaniu. Podkreślił, że ten projekt nie był konsultowany z PZD oraz samorządem terytorialnym.

Janusz Moszkowski – Prezes OZ we Wrocławiu – stwierdził, że projekt ustawy o ogrodach działkowych stanowi obecnie największe zagrożenie dla Związku, dlatego należy podjąć specjalne działania, w jak najszerszym zakresie. W związku ze złożeniem projektu w Sejmie, odbyło się kilka posiedzeń Prezydium OZ. Odbyły się narady z prezesami zarządów ROD, podczas których zaznaczono, że w tej sprawie wypowiedzieć się muszą wszystkie ogrody działkowe w drodze uchwał walnych zebrań, najlepiej z podpisami działkowców. Na chwilę obecną 51 walnych zebrań przesłało swoje stanowiska, protesty, apele do Sejmu, klubów, kół, Marszałka i wice-marszałków Sejmu oraz do 14 posłów z okręgu wrocławskiego. Łącznie ok. 500 pism. Jest przygotowywane spotkanie z wójtami i burmistrzami miast w celu przygotowania wspólnych stanowisk w sprawie projektu PiS, które zostaną skierowane do parlamentarzystów. Te spotkania odbędą się w przeciągu 10 pierwszych dni maja. Sprawa projektu ustawy jest sprawą najważniejszą dla Związku. Należy uzmysłwić działkowcom negatywne konsekwencje wejścia w życie ustawy, szczególnie tym, do których te informacje nie docierają. Wspólna walka przyniesie ostateczne zwycięstwo.

Adam Więclawik – Wiceprezes OZ w Częstochowie – poinformował, że od dnia złożenia projektu w Sejmie odbyło się wiele posiedzeń Prezydium OZ. W dniu 22.04.2009 r. odbyło się posiedzenie Okręgowego Zarządu. Natomiast w dniu 29.04.2009 r. odbyła się narada prezesów zarządów ROD, instruktorów i aktywu, w której uczestniczyło 120 osób. Na tej naradzie, spośród zaproszonych posłów z ziemi częstochowskiej, obecny był jeden – poseł Krzysztof Matyjaszczyk (KP Lewica). Posłowie z PO telefonicznie zapewnili, że Platformie Obywatelskiej nie zależy na zmianie dotychczasowej sytuacji Związku i działkowców. Z uwagi na niekonstytucyjność projektu PO zamierza go odrzucić w pierwszym czytaniu. Prezesi zarządów ROD i działacze Związku zadeklarowali pełne poparcie dla sprawy. Zostały podjęte stanowiska na 7 walnych zebraniach. Zebrano też 400 podpisów w obronie ustawy o ROD.

Antoni Kostrzewa – Prezes OZ Mazowieckiego – zwrócił uwagę, że na terenie Okręgu Mazowieckiego w sprawie projektu ustawy PiS uaktywniły się stowarzyszenia, szczególnie w byłym rejonie ostrołęckim. W Wyszkowie, w 2 ogrodach działkowych, w których działają stowarzyszenia, zostały podjęte krytyczne stanowiska wobec tej ustawy. Działkowcy z tych ogrodów zdają sobie sprawę z konsekwencji ustawy. PO zadeklarowała pomoc w odrzuceniu projektu ustawy. Mimo to należy ich wspomóc materiałami, zapoznając ze stanowiskami Krajowej Rady, uchwałami i petycjami. Trzech posłów

PiS z Okręgu Mazowieckiego podpisało się pod projektem ustawy uzasadniając, że to sprawa wyłącznie polityczna. A. Kostrzewa wyraził przekonanie, że pod projektem ustawy kryją się również sprawy gospodarcze, bo w dużych miastach nie ma szans na uwłaszczenie, tylko na wywłaszczenie. Odnośnie Kongresu, należy zastanowić się, kiedy powinien się odbyć: czy przed, czy po pierwszym czytaniu projektu. Należy rozważyć zaproszenie na Kongres mediów i posłów. Należy zachować optymizm, nie zapominając o konieczności podejmowania działań w tej sprawie.

Izabela Ożegalska – Prezes OZ Łódzkiego – stwierdziła, że Kongres musi odbyć się jak najszybciej, niezależnie od terminu pierwszego czytania projektu. Powinien liczyć 2-3 tys. osób. W Kongresie powinni uczestniczyć działkowcy z ROD, które zajęły stanowiska w sprawie projektu. W Łodzi będą również organizowane spotkania informacyjne z działkowcami. Należy zastanowić się, jakie działania należy podjąć, aby problemem ogrodów działkowych zainteresować media i posłów. Należy zachować ostrożność wobec obietnic posłów PO. Zastanawiające jest, dlaczego Marszałek Sejmu (PO) tak szybko nadał projektowi ustawy o ogrodach działkowych numer druku sejmowego.

Romuald Nocuń – Prezes OZ Małopolskiego – poinformował, że w Okręgu odbyło się 6 narad z prezesami zarządów ROD. Wyraził swoje zaniepokojenie wiedzą działkowców na temat zagrożeń wynikających z projektu ustawy PiS. Na naradach działkowcy zwracają się z pytaniem, jakie działania należy podjąć w obronie ogrodów i Związku. Odpowiedź jest jednoznaczna – należy pisać do parlamentarzystów o swoich odczuciach i emocjach związanych z projektem ustawy. Poinformował, że na początku maja odbędzie się kolejne spotkanie z posłami KP Lewica. Zaproponował, aby przygotować dla działkowców ulotkę z pełną informacją dotyczącą założeń projektu ustawy PiS i skutków dla ogrodów i działkowców. Wystąpił także z wnioskiem, aby przed I czytaniem zorganizować manifestację działkowców w Warszawie, aby pokazać, że przeciwko projektowi ustawy występuje nie garstka piszących działkowców, lecz tyśiące polskich rodzin.

Jerzy Teluk – Przewodniczący Okręgowej Komisji Rozjemczej w Zielonej Górze – podziękował prawnikom KR PZD za przygotowanie fachowej analizy prawnej do projektu ustawy PiS, która stanowi bardzo pomocny dokument przy formułowaniu stanowisk przez okręgowe zarządy, zarządy ogrodów oraz działkowców. Zaznaczył, że Związek znalazł się na niebezpiecznym zakręcie. Każdy człowiek chciałby mieć na własność działkę, którą użytkuje. Działkowcy nie zdają sobie jednak sprawy z zagrożeń, jakie niesie ze sobą przedmiotowy projekt ustawy. W związku z tym należy pokazać działkowcom, że nie są możliwe przekształcenia własnościowe, na które wskazuje projekt ustawy PiS. Należy podjąć wspólne

działania, a więc konieczne jest zwołanie Kongresu, który zobrazuje siłę potężnej grupy działkowców. Kongres musi być liczny. Nie należy ufać zapewnieniom polityków. Przykładem może być wystąpienie posła PiS Jerzego Materny w sprawie projektu ustawy o ogrodach działkowych, który zobowiązał się do obrony interesów Związku i działkowców, a następnie podpisał się pod tym projektem ustawy. Uprzykrzajmy się posłom, senatorom oraz władzom miast i gmin w tej sprawie tak długo, jak długo mamy siłę.

Zbigniew Łuń – OZ Śląski – na terenie naszego OZ obecnie działa 11 delegatur rejonowych, które realizują konkretne zadania, mające na celu przede wszystkim uzmysłowienie działkowcom konsekwencji wynikających z projektu ustawy o PiS. Spotykamy się również z posłami, którzy deklarują pomoc, m.in. z Kazimierzem Kutzem, Wacławem Martyniukiem. Posłowie ci twierdzą, iż pierwsze czytanie odbędzie się najprawdopodobniej w lipcu, na ostatnim posiedzeniu Sejmu przed wakacjami. Kongres jest bardzo potrzebny.

Czesław Kozikowski – OZ Toruńsko-Włocławski – Związek bardzo dobrze funkcjonuje na bazie obowiązującej ustawy, niepotrzebne są żadne inne akty prawne. Chełmińscy działkowcy opowiadają się za Związkiem. Bardzo ważne jest to, abyśmy wykorzystali odbywające się walne zebrania w ogrodach, ponieważ w ten sposób mamy możliwość bezpośredniego przekazania działkowcom negatywnych skutków projektu PiS.

Stanisław Bogucki – Wiceprezes OZ Mazowieckiego. – projekt jest niekonstytucyjny, jest przede wszystkim krzywdzący dla działkowców, bo przecież tu o nich najbardziej chodzi. Zostaną pozostawieni sami sobie bez żadnej pomocy. Nadanie biegu legislacyjnego projektowi, to dla nas sygnał i bodziec do bardziej wzmózonych działań w obronie praw działkowców, ustawy o ROD i Związku. Poinformował także, że OZ Mazowiecki dołoży wszelkich starań, aby każdy z działkowców indywidualnie został poinformowany o zagrożeniach wynikających z projektu PiS.

Ryszard Dorau – Członek Krajowej Komisji Rewizyjnej PZD, OZ Toruńsko-Włocławski – projekt ustawy jest bublelem legislacyjnym. Na narady w Okręgu zostali zaproszeni posłowie Janusz Dziecioł (KP PO), który usprawiedliwił swoją nieobecność oraz Marzena Drab (KP PiS). Pani poseł Drab celowo nie została poinformowana o tematyce narady, ponieważ przewidywaliśmy, iż wtedy nie będzie chciała przybyć. Pani poseł nie umiała odpowiedzieć na żadne pytanie, uzasadniając, że nie zdążyła zapoznać się z projektem.

Józef Pisarski – członek Krajowej Komisji Rozjemczej PZD, OZ w Gdańsku – przypomniał, że po raz kolejny Związek musi zbierać siły na obronę działek, ogrodów oraz służącej im organizacji. Ta walka trwa od ponad 20 lat. Działkowcy nie potrzebują uszczęśliwiania „na siłę”. Ustawa o ROD jest bardzo dobrym dokumentem,

nie są potrzebne żadne zmiany. Maria Fojt – Przewodnicząca Krajowej Komisji Rewizyjnej, OZ w Pile – Krajowa Komisja Rewizyjna przedstawiła wezwanie do komisji rewizyjnych ROD i okręgowych komisji rewizyjnych do reakcji na złożony do łaski marszałkowskiej projekt ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, przedłożony przez posłów Prawa i Sprawiedliwości. Projekt ten jest zagrożeniem dla dalszego istnienia ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce i konieczna jest zmasowana obrona dorobku pokoleń działkowców.

Olga Ochrymiuk – Przewodnicząca Krajowej Komisji Rozjemczej, OZ Podlaski – zwróciła uwagę na niekonstytucyjność projektu. W ocenie Krajowej Komisji Roz-

jemczej, zaproponowane przez PiS rozwiązania ustawowe są niczym innym, jak świadomym wprowadzeniem w błąd milionowej rzeszy działkowców dla osiągnięcia konkretnych celów politycznych i ekonomicznych. Przewodnicząca KK Rozjemczej przedstawiła stanowisko Krajowej Komisji Rewizyjnej w sprawie zagrożenia dla działkowców i istnienia ogrodów działkowych.

Uczestnicy narady przyjęli stanowisko w sprawie projektu ustawy PiS. Stanowisko podpisali biorący udział w naradzie i zwrócili się o przekazanie go do wszystkich posłów na Sejm RP.

MP

## STANOWISKO Aktywu okręgowego PZD zgromadzonego na naradzie w Warszawie w dniu 30 kwietnia 2009 r. w sprawie projektu ustawy PiS o ogrodach działkowych

Uczestnicy narady, posiadając pełną wiedzę na temat projektu ustawy o ogrodach działkowych autorstwa PiS, po przeprowadzeniu wielu konsultacji w ROD z działkowcami podczas walnych zebrań oraz innych zgrupowań działkowców, znając masowe wystąpienia struktur Związku, w tym zarządów ROD i walnych zebrań oraz indywidualnych działkowców **odrzucają powyższy projekt, jako próbę pozbawienia działkowców wszelkich praw** będących ich udziałem, a zagwarantowanych ustawą o rodzinnych ogrodach działkowych.

Uczestnicy narady stwierdzają, że projekt PiS pozbawia praw nie tylko działkowców, ale pozbawia także możliwości korzystania z działki w ROD tych wszystkich, którzy wiążą duże nadzieje z posiadaniem i uprawianiem działki rodzinnej i dla których działka w ROD, ze względów ekonomicznych i społecznych, jest jedyną alternatywą. Projekt pozbawia także społeczności miast możliwości korzystania z dziesiątków tysięcy hektarów terenów zielonych utrzymywanych kosztem i pracą działkowców.

Ruch ogrodnictwa działkowego w Europie i w Polsce pomyślany był, jako pomoc socjalna dla najbiedniejszych i najbardziej potrzebującej pomocy części społeczeństwa ze strony szeroko rozumianych władz samorządowych i państwowych.

Dlatego też zasadą, zarówno w Polsce, jak i w innych krajach europejskich jest, aby ogrody działkowe zakładała i prowadziła samodzielna i samorządna organizacja działkowców, a działka była przyznawana rodzinie nieodpłatnie. Tak jest obecnie w Polsce, a także w Austrii, Niemczech, Francji, Anglii, Danii, Belgii, Holandii, Luksemburgu, Szwajcarii, Norwegii, Szwecji, Finlandii Sło-

wacji i Czechach. Zasada ta, jako działanie państwa na rzecz społeczeństwa poprzez samodzielną i samorządną organizację społeczną, sprawdziła się we wszystkich tych krajach.

**Propozycja PiS sprowadza się do zaprzeczenia idei ruchu ogrodnictwa działkowego, który w Polsce liczy 112 lat.**

Z tego względu uczestnicy narady, reprezentujący ogrody i okręgi z całej Polski, stanowczo przeciwstawiają się projektowi ustawy i **uznają, że projekt PiS jest kolejną próbą nie uwłaszczenia działkowców, ale ich wywłaszczenia** z posiadanych działek i udostępnienia terenów rodzinnych ogrodów działkowych wszelkim inwestorom bez potrzeby respektowania warunków ustawy o ROD w przypadku likwidacji tychże ogrodów.

Ponieważ na drodze do tego celu stoi ustawa o ROD oraz samorządna i samodzielna masowa organizacja społeczna jaką jest PZD, w projekcie zakłada się uchylenie tejże ustawy, która się sprawdziła i skutecznie broni interesów działkowców i ogrodów oraz likwidację PZD, jako siły integrującej cały ruch działkowy w Polsce i stojącej na straży praw ogrodów i działkowców zapisanych w ustawie o ROD.

Uczestnicy narady uważają, że nieprzypadkowo wybrano czas zgłoszenia tego projektu do Sejmu – jest to okres kampanii wyborczej do Parlamentu Europejskiego, a więc liczy się na głosy działkowców pozyskane obietnicami uwłaszczenia bez przejmowania się rzeczywistymi skutkami wejścia w życie tej ustawy, sprowadzającymi się do wywłaszczenia działkowców, zlikwidowania większości ogrodów działkowych, uchylenia ustawy o ROD i rozwiązania PZD.

Ponadto uczestnicy narady stwierdzają:

1. **Projekt jest niekonstytucyjny**, gdyż zakłada:

- delegalizacją społecznej organizacji bez podstaw wymienionych w art. 13 Konstytucji RP,
- nacjonalizację majątku tejże organizacji wypracowaną rękami wielu pokoleń działkowców,
- uwłaszczenie na majątku gmin, podczas kiedy orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego dot. np. mieszkań komunalnych, jak i ROD wskazuje na niezgodność takich propozycji z Konstytucją. Proponowanie obecnie takich rozwiązań jest niczym innym, jak świadomym wprowadzaniem w błąd milionowej rzeszy rodzin polskich działkowców dla osiągnięcia celów politycznych.

2. Stan prawny gruntów ROD, który jest systematycznie publikowany przez Krajową Radę w oparciu o szczegółowe badania prowadzone w gminach przez struktury Związku wskazuje, że tylko ok. 30% działkowców może ewentualnie liczyć na wykup swojej działki. Natomiast sytuacja działkowców, zwłaszcza w dużych miastach, takich jak Warszawa, Łódź, Wrocław, Kraków, Gdańsk, Szczecin, Białystok i wielu innych, jest wręcz beznadziejna. Większość ogrodów w tych miastach ma nieuregulowany stan prawny, a gminy systematycznie wyprowadzają ogrody działkowe z planów zagospodarowania przestrzennego. W Warszawie żaden ogród nie jest uwzględniony w planie zagospodarowania przestrzennego, we Wrocławiu tylko 9%, a w Łodzi 8%. W innych miastach nie jest lepiej.

3. Tereny ogrodów działkowych w dużych miastach są szczególnie cenne zarówno dla działkowców, społeczeństwa, jak i inwestorów. Problem polega na tym, że projekt PiS uwzględnia interesy tylko jednej grupy – inwestorów.

4. **Projekt ustawy PiS zakłada likwidację ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce po 112 latach jego rozwoju. W dobie głoszenia w Polsce haseł o demokracji i wolności oraz budowie społeczeństwa obywatelskiego proponuje się rozwiązanie samodzielnej organizacji społecznej i podporządkowanie tych ogrodów, które przetrwają, gminom i ich urzędnikom.**

5. Świadomie i z pełną premedytacją przewiduje się zaistnienie okresu przejściowego, w którym po wejściu w życie ustawy przestaną istnieć wszystkie struktury PZD, a ogrody działkowe pozostaną bez zarządzania, opieki i możliwości funkcjonowania. Taki okres autorom ustawy jest potrzebny, z czym się nie kryją proponując np. specyficzne zasady likwidacji ogrodów w tym czasie, gdyż z tego okresu mało ogrodów wyjdzie w dotychczasowym stanie.

6. Związek ma na 63% gruntów ogrodów podpisane z gminami umowy notarialne przekazujące mu te tereny

w użytkowanie wieczyste. Stało się to w oparciu o nowelę ustawy z 1995 r., ale przecież dla uzyskania tych efektów wydatkowane zostały miliony złotych polskich działkowców, a także przepracowano społecznie setki tysięcy godzin. Jednym zapisem w ustawie PiS unieważnia się wszystkie umowy notarialne. A więc co zostaje? Łaska pańska. Szczególnie bulwersujące jest to, że na niektórych z tych terenów Związek podpisał umowy notarialne z działkowcami. To był kolejny wydatek ze strony tych działkowców dla potwierdzenia swoich praw do działki. Te umowy też przestałyby istnieć.

7. Szczególnie bolesne dla działkowców będą koszty związane z ewentualnym kupnem działki, nawet przy dużych bonifikatach, gdyż wszystkie wydatki związane z ewentualnym kupnem działki przełożono na barki i kieszeń działkowców, świadomie licząc, że większość działkowców – emerytów, rencistów i bezrobotnych – nie będzie na to stać. W tym celu zaproponowano wielkość działki nawet do 1500 m<sup>2</sup>. **Tam, gdzie będzie można, uwłaszczą się bogaci kosztem biednych.** Projekt świadomie to zakłada wprowadzając różne, poza własnością, formy władania działką – użytkowanie, najem i dzierżawę, ale tylko właściciel uwłaszczy się na części wspólnej ogrodu - terenach ogólnych i infrastrukturze, pomimo że jest to efekt wspólnej pracy i wspólnych środków wszystkich działkowców w ogrodzie.

Jaka będzie sytuacja nowych działkowców, którzy zostali członkami Związku i objęli działkę po obcych sobie poprzednikach? Ile będą musieli zapłacić za wycenioną przez rzeczoznawcę działkę, dla ilu będzie to dostępne? Podobnie ma się rzecz ze wszystkimi działkowcami, którzy otrzymali działkę po bliskich, którzy żyją. Oni też będą płacić za wykup tak, jakby otrzymali po osobach obcych.

**Po wejściu w życie ustawy PiS już nigdy nie odrodzi się polski ruch ogrodnictwa działkowego. Polska stanie się jedynym, niechlubnym wyjątkiem w krajach Unii Europejskiej, w których funkcjonują ogrody działkowe na warunkach prawnych i organizacyjnych zbliżonych do polskich, a działkowcy zrzeszeni są w samodzielnym i samorządnych związkach.**

**Już nigdy ludzi ubogich nie będzie stać na własny kawałek zieleni.**

**Uczestnicy narady zwracają się do Sejmu, klubów parlamentarnych i posłów o bezwzględne odrzucenie złożonego do łaski marszałkowskiej przez PiS projektu ustawy o ogrodach działkowych.**

**Prosimy o usłyszenie głosu jednego miliona polskich rodzin zorganizowanych w Polskim Związku Działkowców.**

**Prosimy, nie czekajcie z tym do wyborów parlamentarnych!**

UCZESTNICZY NARADY  
(76 PODPISÓW)

Warszawa, dnia 30 kwietnia 2009 r.

# II. NADZWYCZAJNE VIII POSIEDZENIE KRAJOWEJ RADY PZD

## 1. Informacja

W dniu 30 kwietnia 2009 r. w Warszawie odbyło się nadzwyczajne VIII posiedzenie Krajowej Rady PZD, któremu przewodniczył Eugeniusz Kondracki Prezes PZD. W posiedzeniu, oprócz członków KR PZD, udział wzięli członkowie Krajowej Komisji Rewizyjnej PZD, członkowie Krajowej Komisji Rozjemczej PZD, prezesi OZ niebędący członkami KR oraz członkowie aktywu okręgowego.

Temat posiedzenia: Obrona ogrodów działkowych w związku z projektem ustawy PiS

Porządek nadzwyczajnego VIII posiedzenia KR PZD

1. Otwarcie obrad.
2. Zatwierdzenie porządku obrad.
3. Wybór komisji uchwał i wniosków.
4. Wprowadzenie do tematu  
– Prezes Związku E. Kondracki.
5. Dyskusja.
6. Przyjęcie uchwał.
7. Sprawy różne.
8. Zakończenie obrad.

Komisja uchwał i wniosków wybrana podczas posiedzenia:

1. Wincenty Kulik – Sudecki Przewodniczący
2. Antoni Kostrzewa – Mazowiecki
3. Czesław Kozikowski – Toruńsko-Włocławski

4. Janusz Moszkowski – Wrocław
5. Czesław Smoczyński – Gdańsk
6. Zdzisław Śliwa – Poznań
7. Krystyna Wielgus – Małopolski

Prezes Związku Eugeniusz Kondracki poinformował zebranych o aktualnej sytuacji działkowców, ogrodów i Związku, będącej efektem nadania biegu legislacyjnego projektowi ustawy o ogrodach działkowych złożonego w Sejmie przez posłów PiS. Prezes Związku przedstawił § 145 statutu PZD stanowiący o tym, że Krajowa Rada może zwołać pomiędzy zwyczajnymi zjazdami kongres PZD, którego zadaniem byłaby ocena sytuacji i wyrażenie stanowiska Związku w sprawach szczególnie istotnych dla ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce. Taka potrzeba zaistniała w związku z nadaniem projektowi PiS numeru druku sejmowego, a więc formalne rozpoczęcie jego procedowania. Posiedzenie KR PZD poprzedzone zostało naradą na ten sam temat i uczestniczący w niej zdecydowanie opowiedzieli się za zwołaniem kongresu, gdyż projekt PiS zagraża dalszemu istnieniu ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Występujący członkowie KR PZD – A. Wójtowicz (Gorzów Wlkp.), T. Jarzębak (Szczecin), i A. Boroń (Opolski) w uzupełnieniu dyskusji przeprowadzonej podczas narady poprzedzającej posiedzenie, uznali za konieczne zwołanie kongresu w Warszawie w możliwie szybkim czasie, ale także zwrócili uwagę, że na obecną sytuację działkowców i ogrodów mają wpływ także inne wydarzenia i kongres winien odbyć się, aby tę sytuację ocenić kompleksowo.

## UCHWAŁA

Nr 1/VIII/2009

*Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców*

*z dnia 30 kwietnia 2009 r.*

*w sprawie zwołania Kongresu Polskiego Związku Działkowców*

**Krajowa Rada Polskiego Związku Działkowców, działając na podstawie § 145 i § 146 statutu PZD, postanawia:**

### § 1

1. Zwołać Kongres Polskiego Związku Działkowców, w celu dokonania oceny sytuacji działkowców, rodzinnych ogrodów działkowych i Polskiego Związku Dział-

kowców w związku z nadaniem biegu legislacyjnego projektowi ustawy PiS o ogrodach działkowych oraz wyrażenia stanowiska Związku w tej sprawie.

2. Krajowa Rada PZD upoważnia Prezydium KR PZD do ustalenia daty i miejsca odbycia Kongresu, biorąc pod uwagę liczbę uczestników biorących udział w Kongresie oraz inne uwarunkowania, które mają znaczenie dla jego odbycia.



## § 2

1. W Kongresie, zgodnie z § 146 ust. 1 statutu PZD udział wezmą:
  - 1) Członkowie Krajowej Rady PZD,
  - 2) Członkowie Krajowej Komisji Rewizyjnej PZD,
  - 3) Członkowie Krajowej Komisji Rozjemczej PZD,
  - 4) Prezesi okręgowych zarządów PZD,
  - 5) Przewodniczący okręgowych komisji rewizyjnych PZD,
  - 6) Przewodniczący okręgowych komisji rozjemczych PZD.

2. W Kongresie, zgodnie z dyspozycją § 146 ust. 2 statutu PZD, udział wezmą przedstawiciele rodzinnych ogrodów działkowych.

## § 3

Krajowa Rada PZD upoważnia Prezydium KR PZD do określenia sposobu wyłonienia przedstawicieli rodzinnych ogrodów działkowych, którzy wezmą udział w Kongresie.

## § 4

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

## UZASADNIENIE

Statut PZD stanowi, że Krajowa Rada PZD może zwołać pomiędzy zwyczajnymi Krajowymi Zjazdami Delegatów Kongres PZD dla oceny sytuacji i wyrażenia stanowiska PZD w sprawach szczególnie istotnych dla ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce. W chwili obecnej istnieje zagrożenie dla dalszego funkcjonowania ogrodów, a także dla praw działkowców i funkcjonowania Polskiego Związku Działkowców. Sytuacja ta wywołana została złożeniem w Sejmie przez posłów PiS projektu ustawy o ogrodach działkowych i nadaniem mu biegu legislacyjnego.

W ocenie Krajowej Rady PZD, a także tysięcy działkowców wypowiadających się w formie stanowisk, listów i apeli, wejście w życie projektu ustawy opracowanego przez PiS oznacza całkowitą likwidację ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce. Jego uchwalenie skutkować będzie bowiem masową likwidacją ogrodów działkowych, pozbawieniem działkowców praw zagwa-

rantowanych ustawą o ROD oraz sprzeczną z konstytucyjnymi zasadami wolności i demokracji likwidacją PZD – pozarządowej organizacji społecznej i nacjonalizacją majątku Związku, a więc upaństwowieniem dorobku całego środowiska działkowców.

Krajowa Rada PZD uznała, że wobec zagrożenia praw miliona polskich rodzin użytkujących działki w rodzinnych ogrodach działkowych, konieczne jest wyrażenie stanowiska Związku w tej sprawie i przedstawienia go decydującym o dalszym losie projektu posłom, klubom parlamentarnym i partiom politycznym.

Dlatego też, korzystając z upoważnienia zawartego w statucie PZD, Krajowa Rada PZD uznała za uzasadnione zwołanie Kongresu PZD, który dokonana oceny sytuacji działkowców, rodzinnych ogrodów działkowych i Polskiego Związku Działkowców, w związku z nadaniem biegu legislacyjnego projektowi ustawy PiS o ogrodach działkowych

WICEPREZES

/-/Stanisław CHODAK

WICEPREZES

/-/Wincenty KULIK

PREZES

/-/Eugeniusz KONDRACKI

WICEPREZES

/-/Antoni KOSTRZEWA

SEKRETARZ

/-/Wiesław SAWICKI

Warszawa, dnia 30 kwietnia 2009 r.

# **APEL**

## **Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców z dnia 30 kwietnia 2009 r.**

### ***w sprawie obrony działkowców. ogrodów ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych i Związku***

Krajowa Rada Polskiego Związku Działkowców, obradująca w dniu 30 kwietnia 2009 r. na nadzwyczajnym VIII posiedzeniu, zwraca się do wszystkich działkowców i struktur Związku o czynne włączenie się w obronę ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Projekt ustawy o ogrodach działkowych złożony przez posłów PiS w Sejmie przewiduje uchYLENIE ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, a więc ustawy będącej podstawą funkcjonowania rodzinnych ogrodów działkowych i praw działkowców wypracowanych przez ponad 110 lat istnienia ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce. Konsekwencją wejścia w życie tego projektu będzie utrata wszystkich dotychczasowych uprawnień i przywilejów działkowców, a także ich majątku prywatnego na działkach. Projekt PiS, zapowiadany jako uwłaszczenie działkowców, w skutkach wynikających z jego zapisów będzie w istocie ich wywłaszczeniem. Projekt ten zakłada także znacjonalizowanie wypracowanego przez pokolenia działkowców majątku wspólnego i rozwiązanie pozarządowej samodzielnej organizacji społecznej, jaką jest PZD.

Tysiące apeli, listów i stanowisk działkowców w obronie ustawy o ROD i Związku, kierowanych do Sejmu, posłów, klubów parlamentarnych i partii politycznych jest wyrazem troski o dalsze istnienie ogrodów działkowych służących milionowi niezamożnych rodzin polskich.

Obrona ogrodów działkowych to dzisiaj najważniejsza sprawa dla każdego działkowca szczególnie, że projekt PiS otrzymał oficjalny numer druku sejmowego, a więc rozpoczęło się jego procedowanie.

Dlatego też Krajowa Rada Polskiego Związku Działkowców zwraca się do wszystkich członków Związku, do wszystkich struktur PZD i działaczy o włączenie się do obrony naszych ogrodów działkowych i ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych jako podstawowego aktu prawnego gwarantującego dalszy rozwój ogrodów działkowych.

W tej sprawie każdy powinien się wypowiedzieć, gdyż chodzi o los miliona polskich rodzin, których nie stać na inną formę korzystania z własnego kawałka ziemi.

#### ***Szanowni Działkowcy,***

Jeśli chcemy obronić najważniejsze dla nas wartości, musimy wszyscy w tej sprawie zabrać głos, aby ten głos był słyszany przez Polski Parlament, w którego rękach jest dalsze istnienie ogrodów działkowych.

**KRAJOWA RADA  
POLSKIEGO ZWIĄZKU DZIAŁKOWCÓW**

*Warszawa, dnia 30 kwietnia 2009 r.*

# III. DAŁSZE STANOWISKA I APELE STRUKTUR ZWIĄZKU I DZIAŁKOWCÓW

## Stanowiska Okręgowych Zarządów, Komisji Rewizyjnych i Rozjemczych

### Okręgowy Zarząd Podkarpacki PZD w Rzeszowie

*Szanowni Panowie,*

Ruch ogrodnictwa działkowego w Polsce liczy ponad 117 lat. Ogrody działkowe istniały o wiele lat wcześniej, ale zawsze były i są nadal dla działkowców miejscem wypoczynku i rekreacji po nierzadko kilkudziesięciu latach ciężkiej pracy zawodowej. Stanowią również zielone płuca dla naszych dzisiejszych zabetonowanych miast.

Propozycja Klubu Prawa i Sprawiedliwości zawarta w projekcie ustawy o ogrodach działkowych oznacza kolejną groźbę komercjalizacji tysięcy ogrodów i działek. Czytając projekt ustawy odnosimy wrażenie, że do ogrodów działkowych wracają lata 50-te ubiegłego wieku, kiedy to obywatelom nacjonalizowano dorobek ich życia – teraz proponuje się zrobić to samo z majątkiem wypracowanym na przestrzeni wielu lat przez pokolenia dział-

Przewodniczący Klubów Parlamentarnych  
Sejmu RP

kowców i przejąć go na Skarb Państwa. Ponadto kolejnym celem projektu ustawy jest likwidacja Polskiego Związku Działkowców, ogólnopolskiej organizacji społecznej, która skutecznie broni działkowców i ogrody działkowe. Na takie propozycje, działając w imieniu tysięcy rodzin działkowych użytkujących działki w rodzinnych ogrodach działkowych na terenie naszego Okręgu, mówimy stanowcze NIE.

Popieramy obowiązującą ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych i nie pozwolimy, aby zmieniono ustawę, która dobrze się sprawdza i służy działkowcom, ogrodom i całemu Związkowi. Nie pozwolimy, aby ruch ogrodnictwa działkowego w Polsce oraz tradycje wielu pokoleń działkowców w imię partyjnych i komercyjnych interesów zostały bezpowrotnie zniszczone.

Za Prezydium OZP PZD

Prezes

/-/ mgr Jan Kut

Sekretarz

/-/ Ludwik Szmid

Skarbnik

/-/ inż. Józef Śnieżek

*Rzeszów, 6 kwietnia 2009 r.*

**STANOWISKO**  
**Okręgowego Zarządu Mazowieckiego Polskiego Związku Działkowców**  
z dnia 17 kwietnia 2009 roku  
*w sprawie projektu PiS ustawy o ogrodach działkowych*

Po raz kolejny Prawo i Sprawiedliwość obdarowuje polskich działkowców dokumentem proponującym rozwiązanie znane przez nich już od dawna. Rozwiązania, które działkowcy swoimi 614 tys. podpisów za utrzymaniem w niezmienionym kształcie obecnie obowiązującej ustawy o ROD, jednoznacznie odrzucili. Teraz jednak autorzy projektu na zlecenie swoich mocodawców i nastawionych wrogo do Związku swoich w cudzysłowie doradców, poszli „na całość”, nie zważając na przepisy prawne, chociaż Prawo i Sprawiedliwość przyjęli jako sztandar swojego działania. Chcą likwidacji PZD, nacjonalizacji jego majątku oraz mamią działkowców nierealną i iluzoryczną możliwością uwłaszczenia.

Okręgowy Zarząd Mazowiecki PZD stwierdza, że proponowane rozwiązania rażąco naruszają podstawowe przepisy Konstytucji RP, uniemożliwiające likwidację samorządnych organizacji oraz konstytucyjną zasadę swobody zrzeszania się. Autorom projektu widać marzą się czasy mrocznego stalinizmu, kiedy to ustawowo zniesiono wszystkie fundacje, związki i stowarzyszenia. Zaś propozycja nacjonalizacji majątku Związku narusza konstytucyjną zasadę ochrony własności i byłaby nie do zaakceptowania w demokratycznym państwie prawa. Projektowana ustawa nie spowoduje żadnego uwłaszczenia działkowców, a wręcz przeciwnie – wywłaszczenie z działek kilkuset tysięcy rodzin działkowych.

Projekt rażąco ingeruje również w szereg praw samorządów i z tego względu jest sprzeczny z Konstytucją. Trudno sobie wyobrazić, że samorządy będą dobrowolnie wyzbywały się lub wręcz rozdawały swoje grunty. Znacząc ogólny brak zainteresowania samorządów utrzymaniem ogrodów działkowych na swych terenach, jest prawie niemożliwe, aby godziły się one na nieodpłatne użytkowanie. W większości raczej wykorzystają okazję do usunięcia działkowców z zajmowanej przez nich gruntów. Najlepszym przykładem takiego działania może być m.st. Warszawa. Na 176 ROD, żaden z nich nie znajduje się w planie przestrzennego zagospodarowania. W studium zagospodarowania m.st. Warszawy, 50% ROD znajduje się na terenach przeznaczonych na handel, przemysł, usługi, drogi itp. Do wielu ogrodów działkowych są roszczenia osób fizycznych i prawnych.

W stosunku do 101 ROD Prezydent m.st. Warszawy wniósł roszczenia. W żadnym warszawskim ogrodzie nie ma szans nie ma szans, aby działkowcy uprawiający

w nim działki mogli zostać uwłaszczeni.

Jednoznaczne jest też stanowisko Związku Miast Polskich, który już przy poprzednich projektach PiS-u, stanowczo sprzeciwiał się uwłaszczeniu działkowców. Pamiętamy jeszcze, z jakim stanowczym oporem ze strony niektórych gmin – zwłaszcza miejskich, spotkały się działania Związku mające na celu ustanowienie użytkowania wieczystego do terenów wszystkich ogrodów działkowych.

Okręgowy Zarząd Mazowiecki, PZD uważa, że przedstawiony projekt ustawy największą szkodę przyniósł już teraz, lecz nie działkowcom, ale jego autorom. Dokument, nad którym podobno pracowano od 2006 roku, poza tym, że jego poziom redakcyjny jest wyjątkowo niski - zawiera kompromitujące jego autorów (autora) błędy interpunkcyjne i ortograficzne. Posługuje się zdezaktualizowaną terminologią. Należy domniemywać, iż temat ruchu ogrodnictwa działkowego, rodzinnych ogrodów działkowych i Polskiego Związku Działkowców jest znany autorom tylko powierzchownie. Brak znajomości realiów życia działkowego usułują zatuszować umieszczeniem w projekcie prawie dosłownych zapisów innych ustaw, m.in. ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych. Skopiowali również niezliczoną liczbę rozwiązań z tak zniechęcającej ustawy o ROD, którą pragną zmienić – argumentując to jej niekonstytucyjnością (sic!).

Proponowane są rozwiązania całkowicie nieprzystające do ich specyfiki i potrzeb rodzinnych ogrodów działkowych. Proponuje się m.in. swoisty samorząd, którego sposób funkcjonowania skopiowano, bez koniecznych modyfikacji, z wspomnianej ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych. Powoływanie pełnomocników, likwidatorów itp., czyli zastąpienie społecznie działających organów ROD przez kosztowną administrację.

Może jest to główny powód dążenia do zmiany ustawy o ROD i w rzeczywistości chodzi o otwarcie rynku dla zawodowych administratorów?

Projekt wprowadza także rozwiązanie pozwalające na wybieranie zarządów jednoosobowych. Kto i w jaki sposób będzie wybierał ten zarząd? Nie wiadomo!

Okręgowy Zarząd Mazowiecki, PZD apeluje do Marszałka Sejmu RP o odrzucenie w całości tego projektu, jako niezgodnego z Konstytucją RP oraz nieuczciwego i szkodliwego w stosunku do setek tysięcy rodzin działkowych, którym proponuje się uwłaszczenie, a w rzeczywistości czekać ich będzie wywłaszczenie.

## Okręgowy Zarząd PZD w Koszalinie

### STANOWISKO

#### Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców w Koszalinie

z dnia 8.04.2009 r.

#### *w sprawie nowego projektu ustawy o ogrodach działkowych autorstwa PiS*

Prezydium Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców w Koszalinie po zapoznaniu się z projektem ustawy o ogrodach działkowych z dużym zainteresowaniem i obawami, podobnie jak większość polskich działkowców śledzi poczynania polityków PiS, przedstawiony nowy projekt ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, który zakłada likwidację Polskiego Związku Działkowców, dlatego Prezydium Okręgowego Zarządu stanowczo wyraża swoje negatywne stanowisko w tym projekcie i odrzuca go w całości. Bezpośrednim rezultatem uchycenia ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych będzie likwidacja ogólnopolskiej organizacji działkowców i wszystkich jednostek łącznie z PZD. Dostrzegamy w projekcie ustawy PiS wiele niebezpieczeństw zagrażających naszym ogrodom tak pieczołowicie pielęgnowanych przez działkowe rodziny a także służące szerokim kręgom społecznym.

Bez najmniejszych wątpliwości stwierdzić należy, że ideą projektu ustawy jest wyłącznie likwidacja przeszkód do przejęcia gruntów będących w użytkowaniu wieczystym PZD oraz ubezwłasnowolnienie samego Związku.

Zgodnie z tym projektem, działkowcy zostaną przez najwyższe władze pozbawieni raz na zawsze tego czego dorobili się przez wiele pokoleń w blisko 180 letniej historii ogrodnictwa działkowego. W państwie demokratycznym

liczy się głos, nie tylko Panów Posłów, ale głos narodu, obywateli, którzy zgodnie z konstytucją mają prawo zrzeszać się i mieć swoją strukturę. Państwo demokratyczne powinno popierać organizację która jest dobra, służyć wielopokoleniowym rodzinom jaka jest Polski Związek Działkowców. Jak można zniszczyć nieprzemysłanym projektem ustawy, który doprowadziłby do nacjonalizacji majątku prywatnego, budowanego za pieniądze działkowców przez dziesiątki lat. Odbieranie i likwidacja działek jest wyłącznie aktem zaborczym ze strony PiS-u. Sądzymy, że ten haniebny pomysł likwidacji działek nie przyjdzie, gdyż w sejmie są chyba jeszcze posłowie patrzący i myślący pozytywnie bez grabieżczych intencji. Panowie Posłowie pozwólcie nam uprawiać nasze działki, na nich wypoczywać, zostawcie działkowców i ich ogrody w spokoju bo uwłaszczenie działek to powolna likwidacja ogrodnictwa działkowego w Polsce. Z uwłaszczenia skorzysta niewielka liczba działkowców, zacnie się handlowanie działkami, wykupywanie przez ludzi bogatych i w efekcie likwidacja ogrodów.

Dlatego też jeszcze raz z uwagi na wyjątkową szkodliwość tej ustawy mówimy głośno „NIE”. Głęboko wierzymy, że mądrość reprezentantów narodu a więc i również nas nie pozwoli zrobić nam krzywdy.

Z poważaniem

członkowie prezydium Okręgowego Zarządu  
Polskiego Związku Działkowców w Koszalinie

Prezes

/-/ Stanisław Suszek

V-ce Prezes

/-/ Genowefa Kotewicz

V-ce Prezes

/-/ Stefan Przyborek

Sekretarz

/-/ Danuta Urban

## Okręgowa Komisja Rewizyjna PZD w Bydgoszczy

### STANOWISKO

#### Okręgowej Komisji Rewizyjnej PZD w Bydgoszczy

#### *w sprawie projektu ustawy o likwidacji PZD*

Do: Marszałkowie Sejmu i Senatu,  
Kluby Poselskie i Senackie, Prezes Rady Ministrów

Po zapoznaniu się z projektem ustawy wniesionej do łaski marszałkowskiej przez posła Derę PiS, członkowie

Okręgowej Komisji Rewizyjnej Polskiego Związku Działkowców w Bydgoszczy stwierdzają, co następuje.

Przedstawiony projekt oderwany jest od rzeczywistości prawnej i życiowej. Przedstawia złudne obietnice uwłaszczenia działkowców, rujnuje dobrze funkcjonujący system zarządzania ogrodami działkowymi oraz wprowadza chaos w społeczeństwo działkowców. Proponuje likwidację (na mocy ustawy) niezależnej, samorządnej i demokratycznej organizacji zrzeszającej ponad milion członków i ich rodzin.

Czy w demokratycznym państwie szczącym się członkostwem w Unii Europejskiej nie może funkcjonować organizacja – Polski Związek Działkowców mająca ponad stuletnią tradycję i umocowanie ustawowe, znaczne osiągnięcia na arenie światowej, ale przede wszystkim wnosząca niewspółmierny wkład dla społeczeństwa w realizację takich zadań jak podnoszenie kultury współżycia człowieka z naturalnym środowiskiem, wychowy-

wania młodych pokoleń na bazie pracy na użytkowanej działce przy hodowli warzyw i roślin ozdobnych, a przede wszystkim dająca ponad milionowej rzeszy polskich rodzin możliwość wypoczynku i rekreacji w połączeniu z wieloma pasjami realizowanymi na działce a wszystko to w bliskim kontakcie z otaczającą przyrodą.

Apelujemy do PiS – wnioskodawcy tego złego projektu ale i do wszystkich posłów PO, SLD, PSL, i innych o odrzucenie tego tak niesprawiedliwego społecznie projektu ustawy i pozostawienie losu Polskiego Związku Działkowców w rękach jego członków tak jak to w demokracji winno być.

Okręgowa Komisja Rewizyjna PZD w Bydgoszczy odrzuca w/w projekt, jako niezgodny z konstytucją RP, niesprawiedliwy społecznie, mający na celu odebranie działek biednym i przekazanie ich w ręce bogatych.

Bydgoszcz, 17 kwietnia 2009 r.

Sekretarz OKR  
/-/ Stanisław Szewczyk

Przewodniczący OKR  
/-/ Alojzy Kluczykowski

## **Okręgowy Zarząd Opolski PZD w Opolu**

### **STANOWISKO**

**Okręgowego Zarządu Opolskiego Polskiego Związku Działkowców w Opolu**  
z dnia 15 kwietnia 2009 r.

**w sprawie: projektu ustawy o ogrodach działkowych autorstwa posłów Klubu Parlamentarnego**  
**Prawo i Sprawiedliwość.**

Szanowny Pan Bronisław Komorowski  
Marszałek Sejmu RP w Warszawie

Zebrani członkowie Okręgowego Zarządu Opolskiego PZD i przedstawiciele opolskich zarządów ogrodów działkowych, po zapoznaniu się z projektem ustawy o ogrodach działkowych złożonej do Laski Marszałkowskiej przez posłów PiS UZNAJEMY, że treść tego projektu stanowi próbę zdyskredytowania ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Projekt tej ustawy, to kolejna próba uchylecia ustawy o ROD i rozbicia polskiego ruchu działkowego oraz pozbawienia działkowców ich podstawowych praw. Jest to obsesyjna dla tego ugrupowania politycznego próba likwidacji Polskiego Związku Działkowców – obrońcy miliona, najniżej usytuowanych ekonomicznie polskich rodzin. Projekt stanowi w rażącej sprzeczności z podstawowymi prawami i interesami działkowców i ich ogrodów działkowych. Uzależnia ich od woli gmin i pozbawia majątku wypracowanego przez działkowców na przestrzeni kilkudziesięciu lat.

Wejście w życie projektu ustawy o ogrodnictwie działkowym zabiera nam wszystko – prawo o samostanowie-

niu, o zrzeszaniu się w Związku, nabyte prawo do gruntów przejętych w wieczyste użytkowanie i użytkowanie, pozbawia działkowców i Związek mienia i podporządkuje cały społeczny ruch działkowy całkowicie gminie.

Dla osiągnięcia swych celów stosuje się nośne hasła o uwłaszczeniu działkowców na preferencyjnym wykupie działek, czyli umożliwienia działkowcom odpłatnego nabycia użytkowanych działek na własność. Projekt ten nie zakłada pełnego i powszechnego uwłaszczenia każdego działkowca, ale umożliwi im złożenie w gminie wniosku o odpłatne przekształcenie prawa użytkowania w prawo własności. Zapis ten nie gwarantuje, że wniosek zostanie pozytywnie rozpatrzony przez gminę. Uwłaszczenie uzależnione jest między innymi od stanu prawnego gruntu, od planów zagospodarowania przestrzennego i przeznaczenia ich w nich terenów ogrodów działkowych na inne cele. Zatem oferowane przez PiS uwłaszczenie zmierza w istocie do wywłaszczenia, gdyż oferowany po preferencyjnych cenach wykup działek dotyczyłby tylko niewielkiej grupy działkowców. Zna-

komita większość działkowców będzie mogła skorzystać z działek wyłącznie na zasadzie użytkowania, dzierżawy lub najmu. Kogo będzie stać na dalsze użytkowanie działki według propozycji PiS – chyba garstkę osób dobrze sytuowanych – a reszta działkowców emerytów i rencistów zostanie brutalnie pozbawiona skrawka uprawianej ziemi i pomocy w biedzie z możliwości wyprodukowania ekologicznej żywności. Nie będzie działek sprzyjających poprawie zdrowia, miejsca wypoczynku, miejsc integrujących wielopokoleniowe rodziny. Zamienią się piękne akwenty zielone w miastach w betonowiska, a ludzie zostaną pozbawieni oczyszczonego powietrza, zapachu kwiatów i naturalnej przyrody. Ogrody w miastach powinny zostać jak dotychczas w symbiozie

*Opole, 15 kwietnia 2009 r.*

z przyrodą – służą one polskim rodzinom, społeczności miejskiej, dzieciom i seniorom. Dlatego też Panowie Posłowie nie pozwólcie na niszczenie tego co dobrze służy całemu społeczeństwu, rodzinom działkowym i ludności lokalnej.

Nie pozwólcie, aby garstka posłów PiS opętana od kilku lat żądzą przejęcia grantów uprawianych pod ogrodnictwem działkowym na cele komercyjne, decydowała o prawach dotyczących milionów obywateli – bez ich udziału w tym dokumencie, bez zaciągnięcia ich opinii.

Wnosimy o zachowanie dotychczas obowiązującego prawa o rodzinnych ogrodach działkowych i stanowczo odrzucamy projekt ustawy o ogrodach działkowych.

Z upoważnienia zebranych:

Prezes  
-/ mgr Antonina Boroń

Wiceprezes  
-/ Jan Gręda

## **Okręgowy Zarząd Podlaski PZD w Białymstoku**

### **STANOWISKO Okręgowego Zarządu Podlaskiego PZD w Białymstoku z dn. 16.04.2009 r. w sprawie projektu ustawy PiS o ogrodach działkowych**

W dniu 23.03.2009 r. posłowie PiS złożyli do Laski Marszałkowskiej projekt ustawy o ogrodach działkowych. Projekt ten wprowadza w błąd wszystkich działkowców oraz społeczeństwo polskie lansując tezę, że działkowcy wreszcie będą na swoim, gdyż zostaną uwłaszczeni na dotychczas użytkowanych działkach niewielkim kosztem, gdyż tylko za odpłatnością w wysokości 1% wartości rynkowej gruntu.

Jest to oczywisty fałsz, gdyż projekt PiS nie zawiera przepisu obligatoryjnego, zobowiązującego do przekształcenia prawa użytkowania w prawo własności. Przepis wynikający z projektu daje jedynie prawo do złożenia wniosku o takie przekształcenie. Decyzja natomiast należy do wyłącznych uprawnień decydenta tzn. wójta, burmistrza lub prezydenta.

W związku z powyższym Okręgowy Zarząd Podlaski PZD stwierdza, że projekt ustawy PiS wprowadza dla przeważającej części działkowców jedynie wyłączenie i zmierza do likwidacji ogrodnictwa działkowego.

Ponadto projekt PiS zakłada likwidację PZD – największej samorządnej organizacji społecznej w Polsce, likwidację Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działko-

wych, nacjonalizację majątku PZD i Funduszu Rozwoju. Z powyższego wynika, że celem projektu PiS jest nie tylko likwidacja dobrze zorganizowanych ogrodów działkowych użytkowanych przez ubogie warstwy społeczne, lecz ułatwianie ludziom bogatym łatwego, szybkiego i taniego dostępu do terenów użytkowanych obecnie przez działkowców.

Ponieważ sprawa ta dotyczy bezpośrednio kilkumilionowej grupy użytkowników działek stała się sprawą o dużym wydźwięku społecznym.

Okręgowy Zarząd Podlaski, kierując się pismami i listami swoich członków, sprzeciwia się zdecydowanie proponowanym oszukańczym propozycjom PiS dotyczącym wyłączenia.

Jednocześnie Okręgowy Zarząd Podlaski z uwagi na niekonstytucyjne zapisy projektu ustawy zwraca się do Pana Marszałka Sejmu, Wicemarszałków, Posłów okręgu podlaskiego, Przewodniczących klubów parlamentarnych i Przewodniczących partii politycznych o oddalenie tego projektu, lekceważącego Konstytucję RP, milionową rzeszę członków Polskiego Związku Działkowców i kilkumilionową armię naszych rodzin.

Okręgowy Zarząd Podlaski PZD

## Okręgowy Zarząd PZD w Lublinie

Pan Donald Tusk  
Premier RP  
w Warszawie

W imieniu 30 tysięcy działkowców Lubelszczyzny i Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców w Lublinie zwracam się z prośbą o wzięcie w obronę szlachetnego i pożytecznego zamiłowania tych ludzi do przyrody i ogrodów przed wyjątkowo szkodliwymi działaniami osób zapatrzonych wyłącznie w efekt komercyjny swoich działań, dążącymi wszelkimi sposobami do likwidacji pięknej idei ogrodnictwa działkowego. Mam tu na uwadze złożony w Sejmie w dniu 23.03.2009 r. przez posła Andrzeja Derę z PiS projekt ustawy o ogrodach działkowych, który narusza wiele przepisów Konstytucji RP i systemu prawa aktualnie funkcjonującego w naszym Państwie. Zakładane cele tej inicjatywy są bardziej pasujące do stylu rządów totalitarnych niż obywatelskiego i demokratycznego państwa prawa reprezentowanego przez Pana Premiera. Złożony w Sejmie projekt ustawy autorstwa posłów Prawa i Sprawiedliwości jest już faktem zaistniałym, dlatego warto go przeanalizować i uświadomić sobie, co się będzie działo, jeśli jakimś cudem zostanie on w zgłoszonej formie i bez poprawek uchwalony i wejdzie w życie.

W 30 dni po uchwaleniu zgłoszonej ustawy tracą moc ustawy z 1981 i 2005 roku o rodzinnych ogrodach działkowych (art. 35 i 36 projektu). Wszystkie uprawnienia i kompetencje PZD wynikające z tych ustaw wygasają. W związku z tym, wszystkie decyzje o przekazaniu gruntów na ogrody w użytkowanie oraz wszystkie umowy pomiędzy samorządem i PZD o przekazanie gruntów w wieczyste użytkowanie tracą moc prawną. Projekt przewiduje również konfiskatę własności gruntów, budowli i urządzeń oraz posiadanych przez PZD środków pieniężnych i przekazanie ich samorządom bądź Skarbowi Państwa (art.32). W następstwie tego tracą moc wszystkie formy przekazania gruntów w użytkowanie działkowcom, a więc, przydziały i umowy o użytkowanie zwykłe czy wieczyste działek ogrodowych. Projekt nie przewiduje żadnych form przejściowych użytkowania w okresie np. do końca sezonu ogrodniczego ani żadnych odszkodowań za utraconą własność obecnych działkowców. Ogrody działkowe w całości przechodzą do dyspozycji miejscowych władz samorządowych. Dla realizacji tych postanowień rząd ma powołać likwidatora PZD i wszelkich jego funduszy (art. 34). Wskazuje to na działanie, które według art. 13 Konstytucji odnosi się tylko do organizacji propagujących wrogi Państwu idee i godzące w jego porządek prawny. PZD w żadnym zakresie taką organizacją nie jest.

Zakładając, że ze wszystkich ogrodów już usunięto PZD i działkowców, jakie zadania ciążą na władzach samorządowych? Po pierwsze; podjąć uchwały w sprawie

dalszego wykorzystania gruntów po ogrodach działkowych (art. 5). W uchwałach swoich rady gmin lub powiatów zadecydują co będzie realizowane na gruntach byłych ogrodów. Znając zapędy, szczególnie większych miast z dużą dozą pewności należy liczyć się z całkowitą likwidacją ogrodów. W skali kraju likwidacji może ulec około 300 tysięcy działek w około dwóch tysiącach ogrodów. W miastach mogą utrzymać się tylko ogrody na ich obrzeżach niekolidujące z interesami inwestycyjnymi miast i niebędącymi przedmiotem zainteresowań inwestorów, szczególnie deweloperów. Nie bierze się przy tym pod uwagę, że w ogrodach jest własność indywidualna osób fizycznych chroniona przez prawo a roszczenia z jej zagrabienia wyniesie około 6 miliardów złotych. Na ogrody figurujące w planach zagospodarowania przestrzennego (art. 6 ust. 5) i leżące na gruntach nieznajdujących zainteresowania wśród inwestorów, wójtowie, burmistrzowie i prezydenci powołują pełnomocników spośród swoich pracowników, którzy będą pełnić funkcje kierownicze i organizacyjne do chwili rozpoczęcia działania przez zarządy wspólnot ogrodniczych. Skąd Państwo weźmie pieniądze na opłacenie nowych kilku tysięcy urzędników. Zadaniem pełnomocnika jest wykonanie nowego podziału gruntu ogrodu na działki i ustalenie gruntów wspólnych. Prace geodezyjne będą dotyczyć wszystkich ogrodów, nie trudno sobie uzmysłowić jak potężnych sum trzeba na wykonanie nowych opracowań geodezyjnych dla tych terenów. Realizując postanowienie art. 2 ust. 4 konieczne będzie zniszczenie istniejącego podziału na działki i podzielenie terenu ogrodu na działki o powierzchni 600 m i większe (do 1500 m<sup>2</sup>). Działaniem tym zmniejszy się ilość działek o dalsze co najmniej 50%, (z dwóch działek utworzy się jedną) czyli z pozostawionych po likwidacjach ogrodów ok. 600 tysiącach działek w kraju pozostanie ich tylko około 300 tysięcy. Po tej fazie realizacji projektu ustawy straci trwale działki około 600 tysięcy działkowców. Strata ta jest dolegliwą karą za wieloletnie korzystanie z działek przez działkowców, bo w projekcie ustawy nie przewidziano żadnych odszkodowań za własność działkowców na działkach. Po dokonaniu nowego podziału terenu ogrodów na działki i zatwierdzeniu go przez samorząd lokalny zacznie się nowy nabór chętnych na działki. Obecni działkowcy zostali uznani tylko za uprawnionych do wystąpienia o nową działkę. Przy działkach wielkości 600 do 1500 m<sup>2</sup> nie będzie warto tworzyć alejek i ścieżek między nimi, bo potrzebne będą raczej drogi dojazdowe do każdej działki. Przemawiają za tym postanowienia zawarte w art. 4 ust. 2 a także brak jakichkolwiek postanowień dotyczących zabudowy



działek. Będą w tym zakresie w użyciu przepisy prawa budowlanego, czyli jak dotychczas, budowa altan w rozmiarze do 25 m<sup>2</sup> w miastach i 35 m<sup>2</sup> poza granicami miast bez pozwolenia władz, ale także budowa domów jednorodzinnych za pozwoleniem na budowę lub zgłoszeniem projektu budowy do zatwierdzenia. W sytuacji, kiedy działki przejmą na własność nowi właściciele teren ogrodu nie będzie ogrodem a osiedlem domów jednorodzinnych z odrębnym ogrodzeniem każdej działki (ogrodzenie zewnętrzne ogrodu już nie będzie potrzebne) i domem jednorodzinny na każdej z nich. Potrzebne w tej sytuacji będą tylko drogi dojazdowe i przyłącza sieci energetycznych, wodociągowych, gazowych i innych. Projekt ustawy nie zawiera zakazu zamieszkania na działce. Przy tego typu rozwiązaniach pełnomocnik skończy swoje działanie po dokonaniu podziału byłego terenu ogrodu na działki i sprzedaniu ich nowym nabywcom. Nie będzie nawet miał zastosowania art. 11 projektu, bo w takim przypadku nie będzie potrzeby tworzenia wspólnoty ogrodowej. Co się będzie działo z działkami, które władze samorządowe nie sprzedadzą? Działki te według art. 5 ust. 4 pkt. 2 zostają oddane w użytkowanie zwykłe za ustalonymi w regulaminie opłatami. Działki będące w użytkowaniu zwykłym nie są chronione prawnie i w każdej chwili mogą być sprzedane na własność użytkownikowi bądź innej osobie. Takie zdarzenie nie jest dokładnie uregulowane w projekcie, dlatego należy przyjąć, że użytkownik może, ale nie musi otrzymać zapłatę za uprawy i urządzenia połączone z gruntem od nabywcy działki. Może też, ale nie musi dostać działkę zastępczą. W tym miejscu trzeba podkreślić, że w świetle projektu ustawy, gwarancje trwałości użytkowania gruntów nie mają zastosowania. Stąd wniosek, gwarancję posiadania daje tylko nabycie działek na własność i to w sytuacji przekształcenia terenu ogrodu w osiedle domków jednorodzinnych. Drugi wniosek wynikający z tego, to ustalenie, że zawarte w projekcie przepisy rozdziału 2 odnoszące się do likwidacji ogrodów mogą mieć miejsce tylko w odniesieniu do ogrodów, w których działki są wyłącznie w użytkowaniu zwykłym. Takich też ogrodów dotyczą przepisy o tworzeniu w nich wspólnot ogrodowych i zarządzania nimi. Nie dość, że użytkowników takich działek dotyczyć będą wszystkie podatki, opłaty lokalne i opłaty na utrzymanie zarządu wspólnoty, to jeszcze zgodnie z art. 6 w każdej chwili na wniosek wójta, burmistrza lub prezydenta rada gminy czy miasta może podjąć uchwałę o likwidacji ogrodu działkowego zorganizowanego już w nowej formie.

Oddzielnym obszernym tematem wynikającym z tego projektu ustawy są koszty nabycia działek i co najważniejsze koszty ich użytkowania. Dla przeciętnego obecnego działkowca w 70% emeryta, rencisty lub bezrobotnego są one nie do udźwignięcia. Przytoczmy tylko te wynikające z projektu ustawy i pamiętajmy, że znaczne koszty mogą wynikać z postanowień zarządów wspól-

not. Nabywając działkę na własność lub tylko w użytkowanie działkowcy muszą wszystkie należności opłacić z własnej kieszeni. Wchodzi tu koszty pomiarów i opracowań geodezyjnych (art. 26), zawarcia umowy notarialnej kupna działki lub przyjęcia jej w użytkowanie zwykłe, wpisanie umów i praw do ksiąg wieczystych, i to tylko na początek. Po utworzeniu wspólnoty ogrodowej uczestniczą we wszystkich kosztach jej utrzymania (art. 12 i 13), pokryciu kosztów utrzymania części wspólnej ogrodu (art. 15), odpowiadają za zobowiązania wspólnoty bez ograniczeń do wysokości swojego udziału w nieruchomości, ponoszą opłaty sądowe i wpisy do ksiąg wieczystych (art. 21 ust. 5) przy przekształcaniu formy prawa do gruntu, a ponieważ nie ma żadnych zwolnień w projekcie ustawy, płacą osobiście wszystkie podatki i opłaty. Przed zakupem działki będą przeprowadzone wyceny gruntów według przepisów ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami. Postanowienia tam zawarte mówią o konieczności wyceny gruntów według cen rynkowych jak do katastrów gruntowych. Wynika z tego, że im grunty położone są bliżej strefy śródmiejskiej, tym ich wartość będzie wyższa. A później koszty ogrodzenie, zagospodarowanie i urządzeń infrastruktury, koszty eksploatacyjne, czynsz za użytkowanie, składki na zarząd i wspólnotowe, i wiele innych. Dla wielu obecnych działkowców nie tyle straszne są koszty nabycia, ile koszty ich utrzymania. Ten element skutków projektu ustawy spowoduje, że pozostałe po wcześniejszych likwidacjach 300 tysięcy obecnych działkowców zostanie prawie w całości wyeliminowanych z ubiegania się o działki. Podsumowując skutki projektu należy przyjąć, że nastąpi totalne zniszczenie tego szlachetnego hobby. Po dołączeniu do tego bolszewickiego zaboru całego majątku PZD i działkowców mamy do czynienia ze zjawiskiem społecznym spotykanym tylko w państwach totalitarnych lub rządzonych przez okrutnych satrapów w niektórych państwach afrykańskich.

A co dalej z Polskim Związkiem Działkowców jako organizacją społeczną, samorządną i demokratyczną? Projekt ustawy PiS pozbawia ją w całości podstawy działania i istnienia. Tracą też moc prawną statut związku i regulamin rodzinnego ogrodu działkowego. W takim przypadku dla jego utrzymania przy życiu trzeba będzie zwołać zjazd założycielski a założenie związku oprócz o przepisy ustawy z 7.04.1989 r. – prawo o stowarzyszeniach. Zmienia się wtedy cele działania. Związek po utracie możliwości prowadzenia ogrodów obecnie istniejących będzie je mógł zakładać wyłącznie na gruntach własnych. Głównym jednak celem jego działania staną się zagadnienia ochrony środowiska, ochrony składników przyrody mających wpływ na otoczenie człowieka, propagowanie ekologicznych metod uprawy roślin i kształcenia amatorów upraw ogrodowych w kierunku ich zainteresowań. Pewnie dojdą do tego pobieżnego wyliczenia celów jeszcze inne, ale w działaniu

będzie to już zupełnie inny związek. Pozostanie jednak Polskim Związkiem Działkowców. Znowu dzięki wielkim nakładom społecznym. Nasuwa się tu pytanie; jakie motywy leżą u podstaw takiego działania, bo na pewno nie działanie w interesie milionowej społeczności działkowców. Kto chce zarobić na emerytach, rencistach i bezrobotnych, których obecnie jest najwięcej działkowcami. Dla tych ludzi to cały wypoczynek, zatrudnienie zapobiegające frustracji i możliwość uzupełnienia potrzeb żywieniowych. Projektem tej ustawy zaczyna się dyskusja, czy te radykalne zmiany w funkcjonowaniu ogrodnictwa działkowego są potrzebne społeczeństwu, czy aż tak wielkim wrogiem sił prawicowych w polityce kraju są działkowcy i czy ich działania to wystarczający powód do zastosowania w stosunku do nich tak drastycznych i wręcz, barbarzyńskich środków. Przecież w istniejącym obecnie systemie prawnym istnieje moż-

liwość tworzenia ogrodów w innych formach organizacyjnych i tworzenia innych stowarzyszeń prowadzących ogrody. Jednak odnosi się wrażenie, że nie chodzi w tym działaniu o tworzenie czegoś nowego a tylko o zburzenie tego, co dobrze funkcjonuje dotychczas. Takie niszczenie ma podłoże w tworzeniu dużych i bardzo dużych interesów. To jest pazerny i nieetyczny interes małej grupki polityków, dla których żadne wartości poza wymiernymi kwotami nie istnieją. Działania tych polityków dotyczą znacznej liczby obywateli naszego kraju. Dlatego oni będą to ocenić w najbliższych wyborach przyglądając się pilnie poczynaniom ugrupowania, które jak na ironię przyjęło nazwę Prawo i Sprawiedliwość.

Zwracając się do Pana Premiera, liczymy na wsparcie ze strony Rządu oraz zajęcia stanowiska w sprawie nowego projektu ustawy o ogrodach działkowych.

Z należnym poważaniem i szacunkiem

Lublin, 2 kwietnia 2009 r.

Prezes  
/-/ mgr Stanisław Chodak

Sekretarz  
/-/ Jerzy Bodzak

## **Okręgowy Zarząd Śląski PZD w Katowicach**

### **STANOWISKO Okręgowego Zarządu Śląskiego PZD w sprawie obrony ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych**

Okręgowy Zarząd Śląski po zapoznaniu się z kolejnym projektem ustawy PiS o ogrodach działkowych, uznaje, że dowolność interpretacji prawa, jak również dowolność dysponowania majątkiem państwa przeraża każdego obywatela i ma swoje granice. Bowiem jak można ocenić wypowiedzi pana posła Andrzeja Dery dotyczące stworzenia nieokreślonej sytuacji prawnej, dokonującej rozdawnictwa majątku narodowego, oraz likwidacji Polskiego Związku Działkowców. Wszyscy wiedzą, że nie będzie żadnego uwłaszczenia działkowców, bo nie ma ku temu żadnych warunków prawnych i ekonomicznych. Natomiast wszelkie próby zmiany istniejącego stanu prawnego mogą skończyć się tylko masowym wywłaszczeniem działkowców. I o to właśnie chodzi PiS-owi. Intencja takich działań jest jasna. Zmierza się do przeciwstawienia Związkowi własnych członków – działkowców. Ma to służyć jako kolejny argument do zmiany ustawy o ROD i likwidacji Związku.

Jak zjednoczona Europa długa i szeroka – od Finlandii, Szwecji, Norwegii, Danii przez Wielką Brytanię, wszystkie kraje Beneluksu, Niemcy i Francję – ogrody działkowe stanowią stały i rozwijający się element aglomeracji miejskich. Tam władze miejskie szczytą się posiadaniem ogrodów, popierają ich ideę i udzielają

wsparcia. Czy Polska ma być białą plamą na działkowej mapie Europy?

Związek nie jest organizacją nazistowską, komunistyczną, ani faszystowską – działa legalnie w oparciu o ustawę o ROD, własny statut uchwalony przez Krajowy Zjazd Działkowców i jest zarejestrowany w KRS. Związek działa z woli samych działkowców, a mandaty w strukturach sprawują ludzie obdarzeni zaufaniem działkowców i wyborem do tychże struktur. W tej sytuacji, jedynym słusznym kierunkiem dla całego Związku, wszystkich działkowców jest obrona ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, odrzucenie wszelkich fałszywych idei wskazywanych nam na drodze rozwoju ruchu ogrodnictwa działkowego, a także ich głosicieli, na szczęście nielicznych, znanych w Związku, od lat naruszających związkowe prawo i mających na celu tylko własne partykularne interesy.

Należy tu przypomnieć, że w obronie ustawy podpisało się 614 tysięcy działkowców, a do Sejmu, posłów, klubów parlamentarnych w obronie tej ustawy wystąpiło wiele tysięcy ogrodów, działaczy związkowych, struktur ogrodowych, a także terenowych przedstawicielstw różnych partii politycznych, samorządów terytorialnych i Posłów Sejmu RP. Uważamy, że prawo musi być stosowane w sposób

właściwy, a interesy społeczne odnoszące się do ogrodów i działkowców winny być szanowane i zachowane.

Nie dostrzega się, że nie ma afer w Związku, prowadzona jest oszczędna, racjonalna gospodarka finansowa, prawidłowa gospodarka gruntami, stosowane jest prawo zewnętrzne i związkowe, a Związek wciąż atakowany wprowadza nowe przepisy zaostrzające procedury.

*Katowice, 16 kwietnia 2009 r.*

Wszelkie próby mające na celu zmianę dotychczasowego prawa regulującego system funkcjonowania rodzinnych ogrodów działkowych, a więc ustawy o ROD, należy uznać za antyspołeczne niesłużące społeczeństwu. Staniemy czynnie w obronie tego co mamy, z pełną konsekwencją i skutecznością! Chcemy uprawiać działki a nie politykę.

*/-/ 60 podpisów przedstawicieli Okręgowego Zarządu Śląskiego i Delegatur Rejonowych.*

## **Okręgowa Komisja Rewizyjna PZD w Olsztynie**

Pan  
Bronisław Komorowski  
Marszałek Sejmu RP

### **STANOWISKO Okręgowej Komisji Rewizyjnej Warmińsko – Mazurskiej w Olsztynie**

*Szanowny Panie Marszałku,*

Po zapoznaniu się z projektem ustawy dotyczącej ogrodów działkowych złożonym do Sejmu w dniu 23 marca 2009 roku przez PiS przekazujemy swoje opinie i stanowisko w tym zakresie.

Przedstawiony projekt jak i poprzednio głoszone przez PiS w sposób jednoznaczny prowadzi do likwidacji ogrodnictwa działkowego w Polsce. Sprzeciw jest tym większy, że zakłada on likwidację prawnie istniejącej, społecznej i zasłużonej organizacji tj. Polskiego Związku Działkowców.

Wielkie oburzenie i zdziwienie budzą pomysły nacjonalizacji majątku i funduszy PZD, które zostały wypracowane przez wiele lat ze składek i opłat działkowców.

Zamysł ten można porównać do działań władz poprzedniej epoki poprzez przymuszoną grabież mienia i środków finansowych.

Jak można odebrać prawo wieczystego użytkowania gruntów Związkowi. Są to pomysły nie do przyjęcia i niezgodne z Konstytucją RP. W jednym ogrodzie istniałyby dwie formy – wspólnota i dzierżawa działek od gmin.

Ilu urzędników musiałyby zatrudnić gminy przy przejmowaniu i zarządzaniu tymi ogrodami. Działkowcy ponosiliby wielkie koszty utrzymania płacąc za tereny wspólne oraz podatek gruntowy od nieruchomości oraz płace dla Zarządu.

Jakie byłyby koszty geodezyjne i notarialne przy zakładaniu ksiąg wieczystych.

*Olsztyn, 16 kwietnia 2009 r.*

Szacuje się, że w skali kraju z tego typu uwłaszczenia mogłoby skorzystać ok. 20% ogrodów tych, które są w planach zagospodarowania. Nadmienić tu należy, że coraz więcej ogrodów nie jest obecnie ujmowana w opracowywanych planach.

Projekt ten jest chwytliwy medialnie dla niektórych działkowców nieuczestniczących czynnie w życiu Związku.

Gdyby ten projekt wszedł w życie wywołałby wielką dezorganizację i nieład w ogrodach. Przestałby istnieć Związek i wszystkie jego struktury. Kto by rozliczał bieżące wydatki i załatwiał sprawy organizacyjne.

*Panie Marszałku,*

Stwierdzamy, że projekt ten jest sprzeczny nie tylko z przepisami Konstytucji RP i z wieloma ustawami, ale doprowadzi do zniszczenia 180-letniej tradycji ogrodnictwa działkowego.

Aktualnie obowiązująca ustawa o ROD z 8 lipca 2005 r. najlepiej służy działkowcom i ogrodom. Za jej poparciem wypowiedziało się ponad 614 tys. działkowców.

Proponowana przez PiS ustawa jest niezgodna z prawem, szkodzi interesom działkowców, Rodzinnym Ogrodom Działkowym oraz społeczeństwu miast.

Wierzimy, że tak pokieruje Pan pracami i przekona posłów do odrzucenia owego projektu.

Z wyrazami szacunku  
w imieniu Okręgowej Komisji Rewizyjnej  
w Olsztynie

*/-/ Zofia Biernacka*

**STANOWISKO**

**Okręgowego Zarządu Małopolskiego Polskiego Związku Działkowców w Krakowie  
w sprawie: projektu ustawy o ogrodach działkowych  
z dnia 23 marca 2009 r.**

Okręgowy Zarząd Małopolski PZD w Krakowie zapoznał się z kolejnym projektem ustawy o ogrodach działkowych złożonym przez posłów PiS. Okręgowy Zarząd stwierdza że projekt ten okrzyknięty jako „uwłaszczenie działkowców” w rzeczywistości jest projektem wywłaszczeniowym. Projekt sprowadza się do uzależnienia bytu działkowców od woli gmin. Możliwość wykupu ograniczyłaby się do grupki zasobnych działkowców, aktualny stan prawny gruntów zajętych przez ogrody, wskazuje że 70% ogrodów nie ma żadnych szans na uwłaszczenie. Każdy działkowicz może sobie odpowiedzieć, czemu i dla jakich celów w projekcie ustawy zakłada się funkcjonowanie działek o powierzchni 600 m<sup>2</sup>, do 1500 m<sup>2</sup> gdy jest rzeczą wiadomą że na powierzchni 600 m<sup>2</sup> może już powstać dom mieszkalny. Tym bardziej że zapis w art.4 ust. 2 projektu sugeruje o celu „zmiana przeznaczenia działki może nastąpić w wyjątkowych wypadkach, uzasadnionych szczególnymi potrzebami gospodarczymi właściciela”. A zatem oznacza to, że sąsiad jako właściciel może zmienić przeznaczenie swojej działki i prowadzić działalność gospodarczą.

Zgłoszony projekt PiS-u, wykracza poza granice przyzwoitości poprzez propagowanie postępowań niezgodnych z Konstytucją, zakładając między innymi likwidację społecznej organizacji samorządnej, nacjonalizację jej składników majątkowych, stosowanie bonifikat w cenie nabycia gruntów. Szkoda, że tym zakresie nie wypowiedziały się Gminy, czy to zaakceptują. Projektodawcy zapomnieli, o orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego w zakresie lokali spółdzielczych, gdzie lokatorów podzielono na właścicieli i użytkowników. Jakie są dziś tego skutki to każdy potrafi ocenić. Takie rozwiązanie z podziałem na właścicieli i użytkowników proponuje się dziś, w stosunku do działkowców.

W projekcie założono znaczącą podwyżkę kosztów funkcjonowania ogrodu chociażby wynagrodzeń dla Zarządu. Zakładając, że w zarządzie będą zatrudnione tylko dwie osoby to ich wynagrodzenie, przy minimalnej płacy w ciągu roku będzie stanowiło kwotę 36.323 zł, a gdzie pozostałe koszty: statutowe, inwestycyjne. Powstaje pytanie czy tym kosztom podołają działkowcy?

W różnych kularowych rozmowach oraz w mediach w okresie poprzedzającym złożony projekt ustawy podnoszono temat, ile to działkowcy będąc właścicielami zarobią poprzez sprzedaż swych działek. Autorzy projektu ostudzili pomysły szybkiej sprzedaży podając zapis w art. 25 ust. 4, że jeśli właściciel uzyskał bonifikatę na-

wet do 99% i sprzeda swą własność przed upływem 5 lat liczonych od dnia jej nabycia to cofa się mu bonifikatę łącznie z waloryzacją. Projekt zakłada równoległe funkcjonowanie właścicieli i użytkowników działek, którzy będą mogli z nich korzystać na podstawie umów cywilnoprawnych i być po prostu dzierżawcami lub najemcami, z treści projektu wynika, że w stosunku do właścicieli, użytkownicy będą ponosić większe koszty. Działkowcy pozbawieni praw, a równocześnie obrony, którą daje im obecnie Związek staną się łatwym kąskiem dla grup lobbingu i deweloperów, nie zostanie to zapewne bez echa ze strony gmin. Aktualnie działkowcy mają zapewnioną maksymalną obronę swych działek i ogrodów, mimo trwającego od pewnego okresu czasu podważania znaczenia i działania Związku, nie omieszka się mamić ich różnymi perspektywami i prowadzić zdecydowaną walkę z Polskim Związkiem Działkowców jako obrońcą działkowców i ogrodów.

Okręgowy Zarząd Małopolski stoi na stanowisku zdecydowanej obrony nabytych praw działkowców, i uważa że rolą i czynnym zaangażowaniem każdego działkowca jest potrzeba wnoszenia sprzeciwu do złożonego przez PiS projektu ustawy. Niezbędne jest inicjowanie działań, które spowodowałyby odrzucenie projektu. Podejmowane działania muszą być natychmiastowe, nie wolno nam czekać na zakończenie drogi legislacyjnej. Wejście w życie takiej ustawy spowoduje, że w okresie 30 dni przestaną funkcjonować wszystkie organy statutowe Związku. W tym miejscu godzi się przypomnieć czas likwidacji gospodarstw PGR gdzie „dziecko wylano z kąpielą” oby to nie dotyczyło ogrodów działkowych. Ustawa może być zaskarżona do Trybunału Konstytucyjnego, zanim jednak Organ ten wyda wyrok, który na pewno będzie korzystny dla Ogrodów i Związku, to stan fizyczny infrastruktury tych jednostek będzie już nie do odtworzenia.

W świetle powyższego Okręgowy Zarząd Małopolski, nie może pozostać bierny wobec bezpardonowych poczynań posłów wybranych z woli NARODU, którzy takimi pomysłami nie służą NARODOWI. Winni jesteśmy to sobie i naszym poprzednikom, którzy często prowadzili rekultywację terenów aby ogrody powstały, dlatego zdecydowanie odrzucamy projekt jako szkodliwy dla działkowców i ogrodów zrzeszonych w Polskim Związku Działkowców. Tej batalii w imię przyszłości nie wolno nam przegrać!

## **Okręgowy Zarząd PZD w Szczecinie**

Pan  
Poseł na Sejm RP/Senator RP

*Szanowny Panie Pośle /Senatorze*

Zwracamy się do Pana z uprzejmą prośbą o wyrażenie swojej opinii w sprawie niezwykle istotnej dla 50-u tysięcy rodzin działkowców szczecińskich, w związku ze złożonym projektem ustawy o ogrodach działkowych przez Pana Posła Andrzeja Derę z Prawa i Sprawiedliwości.

W ocenie działkowców oraz Zarządu Okręgowego PZD w Szczecinie, projekt jest kolejnym dokumentem opracowanym przez PiS, zmierzającym jedynie do likwidacji Polskiego Związku Działkowców.

Merytorycznie projekt nie wnosi pozytywnych i korzystnych rozwiązań w porównaniu z ustawą o rodzinnych ogrodach działkowych.

Projekt jest niespójny, niejasny i niezgodny z porządkiem prawnym Państwa.

Wizja własności jest dla działkowców nęcąca, lecz w naszej ocenie z takiego rozwiązania mogłoby skorzystać, co najwyżej ok. 15–20% rodzin działkowców. Pozostali zostaną użytkownikami, a więc ich status będzie mniej korzystny od stanu obecnego. Od strony kosztów proponowane zmiany będą wyraźnie mniej korzystne.

Od strony organizacyjnej jest to projekt, którego przyjęcie może doprowadzić do całkowitej ruiny ogrodów

działkowych i zniweczenia dorobku pokoleń. Naszym obowiązkiem jest przedstawić działkowcom prawdę, kiedy jeszcze nie jest za późno na rzetelną ocenę skutków projektu i na jego odrzucenie.

Z uzasadnienia projektu wynika, że autorzy reprezentują bardzo mizerną wiedzę na temat funkcjonowania ogrodów działkowych obecnie. Ogarnięci jakąś obsesją nie wiedzą, że PZD to wszyscy działkowcy i nie można oddzielać pojęcia Związek od pojęcia działkowcy. Prowadzi to do nieporozumień i rozbicia ruchu działkowego o bogatym dorobku organizacyjnym.

Zdajemy sobie sprawę z ograniczonych możliwości czasowych Pana, nie mniej zapraszamy bardzo na Nadzwyczajne i Poszerzone Posiedzenie Okręgowego Zarządu PZD w Szczecinie, które odbędzie się w dniu 21 kwietnia 2009 roku o godzinie 11-ej w siedzibie Okręgowego Zarządu przy ul. Kaszubskiej 57 (I piętro – pok. 108). Przedmiotem obrad będzie ustosunkowanie się przez statutowy organ PZD szczebla okręgowego do zgłoszonego projektu ustawy.

Będziemy również wdzięczni za umożliwienie spotkania się z Panem z szerszym gronem działkowców, dla wysłuchania ich głosu w przedmiotowej sprawie.

Z wyrazami szacunku

Prezes Okręgowego Zarządu PZD w Szczecinie  
/-/ mgr Tadeusz Jarzębak

Szczecin, 15 kwietnia 2009 r.

## **Okręgowy Zarząd, Komisja Rewizyjna i Rozjemcza PZD w Szczecinie**

### **STANOWISKO**

#### **Okręgowego Zarządu, Komisji Rewizyjnej i Rozjemczej Polskiego Związku Działkowców w Szczecinie**

z dnia 21.04.2009 r.

#### **w sprawie projektu ustawy o ogrodach działkowych autorstwa posłów PiS**

Na konferencji prasowej z dnia 23.03 transmitowanej przez TVN-24, poseł Andrzej Dera z PiS oświadczył, iż złożył projekt ustawy o ogrodach działkowych do łaski marszałkowskiej. Zarówno transmisja tego faktu, podparta wypowiedzią działaczki jakiegoś stowarzyszenia oraz treść projektu ustawy wywołała żywą reakcję działkowców Okręgu Szczecińskiego.

Projekt zgłoszony w swej treści nie odbiega od wielokrotnie, poprzednio lansowanych propozycji i stanowi kolejną próbę zmierzającą w swej istocie jedynie do li-

kwidacji PZD a tym samym do zrujnowania dotychczasowego dorobku ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Organy statutowe szczecińskiego okręgu PZD, reprezentując 50-tysięczną rzeszę rodzin działkowców, nie mogą pozostać obojętne i nie wyrazić sprzeciwu tej nowej kampanii przedwyborczej PiS bazującej na ogrodnictwie działkowym a obliczonej na naiwność działkowców, że staną się właścicielami działki niemal za darmo.

Działkowcy mając ustawę o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 2005 roku jako dokument prawny dobrze broniący ich interesów poparli go składając w okręgu szczecińskim prawie 70.000 podpisów.

Dla przeciwników ogrodów działkowych nie liczy się zdanie działkowców lecz w oparciu o wymaginowane obciążenia na rzecz Związku prowadzą z Nim długoletnią walkę o podłoże politycznym dążąc do jego likwidacji i ruiny wszystkiego co dobrze funkcjonuje

Dogłębna analiza zgłoszonego projektu ustawy PiS ujawnia jego prawdziwe oblicze w postaci likwidacji PZD, uchylenia ustawy o ROD, przejęcia majątku PZD przez Państwo, podporządkowania ogrodów jako wspólnoty gminom.

Obala całkowicie obowiązujący porządek prawny, co grozi anarchią, dezorganizacją i rozbiciem funkcjonujących ogrodów a wszystko to ma ułatwić przejęcie gruntu przez osoby zamożne i lepiej sytuowane.

Projekt jako dokument jest przygotowany niestarannie pod względem prawnym. Jest niespójny a nawet jego przepisy są sprzeczne ze sobą oraz z zasadami Konstytucji RP. Wiele w nim haseł i obietnic z których w życiu praktycznym nie wiele zostanie. Projekt ten w założeniu nie zakłada uwłaszczenia wszystkich lecz tylko wybranych, społecznie jest niesprawiedliwy, ogranicza dostępność do działki dla szerokiego kręgu społecznego, generuje koszty a w sumie nie daje nic poza likwidacją

organizacji samorządnej i rozbiciem ruchu społecznego o bogatej tradycji.

Jako organy statutowe PZD w okręgu szczecińskim wyrażamy ostry protest przeciwko takiemu traktowaniu nas jako działkowców zrzeszonych w PZD,

Uważamy zgłoszony projekt jako kuriozalny i nie mający szans na urzeczywistnienie w szerokim aspekcie społecznym. Do takiego rewolucyjnego rozwiązania nie są przygotowane ogrody ani samorządy gmin. Przesorowanie tego projektu spowoduje podobne skutki jak uwłaszczenie mieszkaniami spółdzielczymi, chociaż w tym przypadku realizacja zamysłu jest o wiele łatwiejsza.

Prawo wspólnotowe nie przystaje do ogrodów działkowych i nie może być żywcem przeniesione.

Projekt należy odrzucić we wstępnym etapie procedowania, by nie mącić ludziom w głowach i nęcić obietnicami, bowiem taki stan nie służy rozwojowi ogrodów i interesom samych działkowców, którym potrzeba spokoju i stabilizacji.

Stanowisko kierujemy do wszystkich czynników państwowych i społecznych mających wpływ na bieg wydarzeń, aby wyhamować zapędy, kiedy jeszcze nie jest za późno na rozsądek.

Uważamy, że poparcie takiego projektu przyniesie tylko krzywdę działkowcom i ogrodom działkowym, które dobrze służą całemu społeczeństwu polskiemu.

Sekretarz

/-/ inż. Edward Grabowski

Przewodniczący Okręgowej Komisji

Rewizyjnej w Szczecinie

/-/ mgr Władysław Kaczanowski

Prezes

/-/ mgr Tadeusz Jarzębak

Przewodniczący Okręgowej Komisji

Rozjemczej PZD w Szczecinie

/-/ Marian Ambrosiewicz

## **Okręgowy Zarząd PZD w Szczecinie**

### **List otwarty do działkowców Okręgu Szczecińskiego PZD**

Ostatnie wydarzenia wokół Związku i ogrodów działkowych są niepokojące, co przejawia się:

– wyłączeniem zapisu art. 19-22 ustawy o ROD w tzw. specustawie o budowie dróg. Wyłączenia dotyczą odškodowań i terenów zamiennych.

– obowiązku zgłoszenia budowy altan do organów budownictwa w celu rejestracji.

– zapowiadany kontrolami przez NIK.

– nagłaśnianiem w mediach, że ogrody w miastach są przeżytkiem.

– nieujawnianiem ogrodów w planach i przeznaczanie ich na inne cele.

– atakami na działaczy PZD i na Związek.

– intensywnymi działaniami Nadzoru Budowlanego.

– zgłoszeniem projektu zmiany ustawy o ROD i likwidacji PZD.

Te wszystkie działania wpisują się niejako w jeden nurt walki z ogrodami i wprowadzenie niekorzystnych zmian dla działkowców. Organy PZD podejmują działania zmierzające do ograniczenia skutków zagrożenia. W tej walce

konieczna jest jedność i zdecydowane poparcie organów kierownictwa PZD przez wszystkich działkowców.

Nie dajmy się zbałamucić, że dostaniemy działki za darmo. Zapoznajmy się z istotą pomysłów reformatorów. Brońmy tego, co mamy dziś, aby potem nie wspominać z żalem tego, co mieliśmy.

Sekretarz  
/-/ inż. Edward Grabowski

Prezes  
/-/ mgr Tadeusz Jarzębak

## **Okręgowy Zarząd Toruńsko-Włocławski PZD w Toruniu**

### **STANOWISKO Okręgowego Zarządu Toruńsko-Włocławskiego Polskiego Związku Działkowców z dnia 20 kwietnia 2009 r. w sprawie projektu ustawy „o ogródkach działkowych”**

Wniesiony 23 marca 2009 r. projekt ustawy „o ogródkach działkowych” to nic innego jak kolejny nieudolny projekt rzekomo mający na celu uszczęśliwienie prawie milionowej społeczności działkowców. To nic innego jak próba kompromitacji ustawy o POD z 1981 r., ustawy z 8 lipca 2005 r. Jego główną ideą jest przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności dla indywidualnych użytkowników działek. W rzeczywistości chodzi tu o zupełnie coś innego: o łatwe, bez zbędnych komplikacji natury prawnej przejęcie terenów ogrodów działkowych z ich przeznaczeniem głównie na cele komercyjne. Tak to odbieramy, wnikliwie zapoznając się z treścią tego kuriozalnego projektu. Zawiera on szereg sformułowań sprzecznych z Konstytucją RP, że wymienimy tylko art. 13, art. 32 czy też art. 64 ust. 2.

Odnosi się wrażenie, że projektodawcy ustawy - z Posłem wnioskodawcą – na czele nie znają ustawy zasadniczej, jaką jest Konstytucja RP.

Dziwnie i niezrozumiale wygląda propozycja wykupu działek na własność. Wykupu czegoś, czym aktualnie dysponujemy, co mamy wykupić, skoro wszystko – od rekultywacji gruntu po naniesienia i nasadzenia wykonywały pokolenia działkowców i to za własne pieniądze.

Dobrodziejstwo przejęcia skrawka gruntu, jakim jest działka i uczestnictwo w sztucznym tworze, jakim ma

Ogrody działkowe są potrzebne nam i naszym pokoleniom. Obronimy je, jeżeli będziemy tworzyć jeden zwarty i mocny Związek. Nie może nam zabraknąć odwagi, uporu i rozsądku – to obowiązek każdego działkowca, jeżeli chcemy ogrody zachować dla przyszłości. Są one potrzebne teraz i w przyszłości.

być wspólnota ogrodowa przyszłych właścicieli dla aktualnego użytkownika działki będzie się wiązało z wysuportowaniem z własnej kieszeni wcale niemałych pieniędzy. Na koszty pomiarów geodezyjnych i opracowań kartograficznych oraz koszty sporządzenia indywidualnej księgi wieczystej. A później, skoro będziemy właścicielami (nie wszyscy) ponosić będziemy koszty utrzymania zarządców ogrodów i wynagradzania Rad Społecznych.

Tak więc z rzekomo „przymusowej” przynależności do PZD przejdziemy do przymusowego członkostwa w wspólnocie ogrodowej.

Bardziej kuriozalnego podejścia do sprawy w polskim prawodawstwie jeszcze nie spotkaliśmy. Tym bardziej nie widzimy potrzeby zmiany istniejącego stanu prawnego.

Jako szkodliwą społecznie, niezgodną z Konstytucją uważamy propozycję likwidacji Polskiego Związku Działkowców, organizacji samorządnej, samofinansującej się i popartej ustawą z 8 lipca 2005 r., demokratyczną, całkowicie zgodną z art. 13 Konstytucji RP.

Zwracamy się do Pana Marszałka Sejmu RP, do Prezydium Sejmu RP oraz do Przewodniczących Klubów Parlamentarnych, do wszystkich Posłów o odrzucenie projektu ustawy „o ogródkach działkowych” i w pierwszym czytaniu nie dopuszczenie do jej dalszego procedowania.

Sekretarz  
/-/ Marian Walczyk

Prezes  
/-/ Edward Śmigieński

Toruń, 20 kwietnia 2009 r.

## Okręgowy Zarząd Opolski PZD w Opolu

### Uchwała

Nr 1/VIII/2009

### Okręgowego Zarządu Opolskiego Polskiego Związku Działkowców w Opolu

z dnia 15 kwietnia 2009 r.

### *w sprawie zatwierdzenia harmonogramu działań Okręgowego Zarządu Opolskiego PZD i jego struktur organizacyjnych w obronie ustawy z 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych, praw działkowców i Związku*

Okręgowy Zarząd Opolski PZD w Opolu w oparciu o fakt zgłoszenia do laski marszałkowskiej projektu ustawy o ogrodach działkowych autorstwa posłów Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość oraz wniosków zgłoszonych w dyskusji plenarnej w dniu 15 kwietnia br. i stanowisk zarządów rodzinnych ogrodów działkowych na walnych zebraniach

#### **odrzuca**

projekt ustawy PiS o ogródkach działkowych jako godzący w interesy działkowców, ogrodów i Związku. Skutkiem tego projektu może być tylko totalna likwidacja większości rodzinnych ogrodów działkowych, likwidacja Polskiego Związku Działkowców i jego struktur, nacjonalizacja majątku działkowców i Związku oraz pozbawienie setek tysięcy polskich rodzin działkowych prawa do posiadania własnej działki. Brakuje jakiegokolwiek gwarancji, że działkowcy otrzymają swoje działki na własność. Na przeszkodzie stoi aktualny stan prawny gruntów ujętych pod ogrody działkowe, które są masowo wyrzucane z planów przestrzennego zagospodarowania miast, roszczenia osób fizycznych i prawnych. Działkowiec będzie miał tylko jedno prawo – to jest złożenia w gminie wniosku o odpłatne przekształcenie prawa użytkowania działki w prawo własności – i czekać na pozytywne załatwienie. Sytuacja niewłaszczonego działkowców będzie sprowadzona do prawa użytkowania gruntów na podstawie umów dzierżawnych i umów cywilnoprawnych, zagospodarowania przestrzennego i przeznaczenia ich w nich terenów ogrodów działkowych

Opole, 15 kwietnia 2009 r.

na inne cele. Zatem oferowane przez PiS uwłaszczenie zmierza w istocie do wywłaszczenia, gdyż oferowany po preferencyjnych cenach wykup działek dotyczyłby tylko niewielkiej grupy działkowców. Znakomita większość działkowców będzie mogła skorzystać z działek wyłącznie na zasadzie użytkowania, dzierżawy lub najmu. Kogo będzie stać na dalsze użytkowanie działki według propozycji PiS – chyba garstkę osób dobrze sytuowanych – a reszta działkowców emerytów i rencistów zostanie brutalnie pozbawiona skrawka uprawianej ziemi i pomocy w biedzie z możliwości wyprodukowania ekologicznej żywności. Nie będzie działek sprzyjających poprawie zdrowia, miejsca wypoczynku, miejsc integrujących wielopokoleniowe rodziny. Zamienią się piękne akwenty zielone w miastach w betonowiską, a ludzie zostaną pozbawieni oczyszczonego powietrza, zapachu kwiatów i naturalnej przyrody. Ogrody w miastach powinny zostać jak dotychczas w symbiozie z przyrodą – służą one polskim rodzinom, społeczności miejskiej, dzieciom i seniorom. Dlatego też Panowie Posłowie nie pozwólcie na niszczenie tego co dobrze służy całemu społeczeństwu, rodzinom działkowym i ludności lokalnej.

Nie pozwólcie, aby garstka posłów PiS opętana od kilku lat żądzą przejęcia gruntów uprawianych pod ogrodnictwem działkowym na cele komercyjne, decydowała o prawach dotyczących milionów obywateli – bez ich udziału w tym dokumencie bez zaciągnięcia ich opinii.

Wnosimy o zachowanie dotychczas obowiązującego prawa o rodzinnych ogrodach działkowych i stanowczo odrzucamy projekt ustawy o ogrodach działkowych.

Wiceprezes  
/-/ Jan Gręda

Prezes  
/-/ mgr Antonina Boróń

## Okręgowy Zarząd PZD w Poznaniu, Delegatura Rejonowa w Lesznie

Pan  
Bronisław Komorowski  
Marszałek Sejmu RP

Pozwalamy sobie zwrócić się do Pana Marszałka w bardzo bulwersującej nas sprawie a dotyczącej na-

szych żywotnych interesów ten, być albo nie być ogrodnictwa działkowego w naszym kraju. Jak zapewne Panu



Marszałkowi wiadomo, poseł Andrzej Dera z PiS-u zgłosił w imieniu tej partii projekt ustawy o „ogródkach działkowych” do Laski Marszałkowskiej. Sam projekt to zbiór różnych części, które pojawiały się w dotychczasowych projektach ustaw o ogrodnictwie działkowym. Prawdę powiedziawszy można by nad tym projektem przejść obok do porządku dziennego, gdyby nie dotyczył on fundamentalnych spraw, które dotyczą ponad milionowej rzeszy działkowców i ich Związku. Jak bowiem można ocenić zgłoszony projekt ustawy przez posła, który nie jest w stanie zrozumieć, że Polski Związek Działkowców jest organizacją samorządną, samodzielną i niezależną opierającą swą działalność na Konstytucji RP. Przy czym ten kuriozalny projekt w sposób niesłychany neguje ponad stuletnie prawo obywatelstwa tegoż związku w Polsce. Nie możemy się z tym pogodzić aby Parlament RP miał rozpatrywać likwidację Polskiego Związku Działkowców i Rodzinnych Ogrodów Działkowych, proponując w zamian wniosek do gminy o rozpatrzenie możliwości udostępnienia działkowcowi działki do własnego użytku, którą od lat zagospodarowywał i uprawiał wraz z rodziną. Pomijając inne aspekty tego projektu, jak nie konstytucyjność i nie demokratyczność,

to przede wszystkim należy stwierdzić, iż nie chodzi o uwłaszczenie a o wnioskowanie do samorządu terytorialnego o udostępnienie już użytkowanej działki. Natomiast projekt wielkości działki przedłożonej przez PiS zmierza do skonfliktowania użytkowników działek. Jeżeli bowiem w projekcie przewiduje się wielkość działek 600–1500 m<sup>2</sup>, to co mają powiedzieć ci, którzy od dziesiątek lat dysponują w swej większości 300 m<sup>2</sup>, a tylko nieliczni 500 m<sup>2</sup>.

My jako Wielkopoleanie nie zgadzamy się z takimi propozycjami PiS-u i żałujemy, że nie ma zgody w tej partii na działania na rzecz rozwoju ogrodnictwa działkowego, jak to czyni między innymi wielu parlamentarzystów wielkopolskich z PO. Chlubimy się tym, że Wielkopolska jest kolebką polskiego ogrodnictwa działkowego, bo to w Poznaniu powstało w 1927 roku ogólnopolskie Stowarzyszenie Ogrodów Działkowych.

Panie Marszałku, zwracamy się do Pana o spojrzenie w szerszym aspekcie na projekt ustawy o „ogródkach działkowych” przedłożony przez PiS.

Samorządnej, samodzielnej i niezależnej ponad milionowej organizacji nie można niszczyć tylko po to, aby osiągnąć swoje partyjne cele.

Pozostajemy z wyrazami szacunku  
Członkowie Kolegium Prezesów powiatów  
Leszno i Rawicz  
na spotkaniu w dniu 16.04.2009 r.

Do wiadomości:

Wicemarszałek Sejmu RP – Pan Jerzy Szmajdziński,  
Wicemarszałek Sejmu RP – Pan Stefan Niesiołowski,  
Wicemarszałek Sejmu RP – Pan Jarosław Kalinowski

## **Okręgowy Zarząd PZD w Elblągu**

### **STANOWISKO Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców w Elblągu w sprawie: projektu ustawy PiS o ogrodach działkowych**

Okręgowy Zarząd Polskiego Związku Działkowców w Elblągu na swym zebraniu odbytym w dniu 16 kwietnia 2009 roku zapoznało się z projektem zgłoszonym do laski marszałkowskiej przez posłów Klubu Parlamentarnego PiS o ogrodach działkowych.

Analiza złożonego projektu pozwala na stwierdzenie, że partia Prawo i Sprawiedliwość – partia przedstawiająca się jako jedyny zbawca ogrodów działkowych i użytkowników działek – ujawniła kolejną propozycję, mającą na siłę uszczęśliwić działkowców. Powielane w wielu projektach frazesy oddawania gruntów za bezcen, likwidacji Polskiego Związku Działkowców, nacjo-

nalizacji majątku społecznego oraz tzw. uwłaszczenia działkowców. Należy zauważyć, że wbrew założeniom i obietnicom projekt ustawy nie gwarantuje w sposób wyraźny uwłaszczenia prawie miliona działkowców. Na przeszkodzie temu stają uregulowania prawne zawarte w ustawie zasadniczej jak również innych przepisów prawa. Bo przecież sam projekt ustawy o ogrodach działkowych nie gwarantuje działkowcom skutecznego zgłaszania roszczenia o przekształcenie na mocy decyzji organu PZD prawa użytkowania działki na prawo własności. W projekcie ustawy określono, że użytkownik może złożyć wniosek do odpowiedniego organu o przekształ-

cenie prawa (art. 21 ust 1), który podlega swobodnej ocenie organów w tym artykule wymienionych, bez gwarancji ustawowych zaspakajania roszczeń.

Oczywiście podstawowym celem ustawy o ogrodach działkowych jest likwidacja Polskiego Związku Działkowców, ogólnopolskiej organizacji pozarządowej, samofinansującej się, która skutecznie broni działkowców i ogrody działkowe przed takimi propozycjami jakie zapisałi parlamentarzyści Prawa i Sprawiedliwość w projekcie ustawy o ogrodach działkowych. Niezrozumiałym

jest dla nas fakt, że w projekcie ustawy zakłada się w majestacie prawa likwidację Polskiego Związku Działkowców oraz nacjonalizację jego majątku wypracowanego na przestrzeni wielu lat przez pokolenia działkowców i przejście go wraz ze środkami finansowymi na Skarb Państwa. Dlatego też w imieniu ponad 10 000 działkowców popieramy obowiązującą ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku, która się sprawdziła i dobrze służy działkowcom, ogrodom i Związkowi.

Prezes

/-/ inż. Bolesław Mikołajczyk

Wiceprezes

/-/ Antoni Dalak

## **Prezydium Okręgowego Zarządu PZD w Poznaniu**

### **STANOWISKO**

#### **Prezydium OZ PZD w Poznaniu**

z dnia 30 marca 2009 r.

*w sprawie projektu ustawy o uwłaszczeniu działkowców złożonego do Sejmu RP przez posła PiS Andrzeja Derę*

Prezydium OZ PZD w Poznaniu stwierdza, że poseł Andrzej Dera i PiS rozpoczęło kampanię wyborczą do Parlamentu Europejskiego. Chcąc zwiększyć nadwątloną liczbę swoich zwolenników próbuje pozyskać głosy z grona mniej świadomych działkowców. Do nich bowiem przekazano informację, o złożeniu przez posła Andrzeja Derę kolejnego projektu ustawy „o powszechnej szczęśliwości” działkowców zapowiadającego kolejny raz ich uwłaszczenie. Poseł Dera – „działkowiec” z okręgu kaliskiego, tak „skutecznie” broniący naszej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych przed Trybunałem Konstytucyjnym, tym razem przedstawia projekt ustawy zakładający likwidację PZD – organizacji działkowców broniącej i podejmującej liczne inicjatywy na rzecz rozwoju ogrodów działkowych – oraz obiecujący wyzwolenie działkowców z „niewoli Związku”. Oczywiście wszystko pod szyldem uwłaszczenia działkowców. Jakież to piękne i jak bardzo populistyczne hasła! Rzecz w tym, że pod nimi niewiele się kryje. Przedstawiony projekt nie dość, że nierealny i niekonstytucyjny oraz powielający założenia wcześniejszych projektów PiS, to w wyniku jego uchwalenia działkowiec zamiast uwłaszczenia może uzyskać pogorszenie swojego miejsca w ogrodzie. Nie zamierzamy szczegółowo polemizować z treścią projektu ustawy. Stanowisko Związku i ocena skutków projektu jest przedstawiona na stronie [www.pzd.pl](http://www.pzd.pl). Wykazuje ona jednoznacznie szkodliwość

projektu i skutki, które mogą doprowadzić do likwidacji ogrodów działkowych w Polsce i zniweczenia ich pięknej, ponad 100-letniej tradycji.

Prezydium OZ PZD w Poznaniu stwierdza także, że dalsze tolerowanie działkowca Andrzeja Derę przez Organy Związku jest działaniem niebezpiecznym. Domagamy się rozpatrzenia jego działalności przez kompetentne organy Związku, które winny ocenić, czy prowadzona przez niego działalność nie jest szkodliwa dla naszego Związku, i czy nadal powinien on posługiwać się tytułem członka PZD i działkowca. Wszak deklarując wolę przystąpienia do PZD zobowiązał się przestrzegać przepisów obowiązującego prawa i nie prowadzić działalności szkodzącej Związkowi i ogrodom działkowym. Jako Wielkopolanie wyrażamy pełną dezaprobatę dla jego działania i żałujemy, że nie chce on działać na rzecz ogrodnictwa działkowego tak jak to czyni wielu parlamentarzystów poznańskich i wielkopolskich. Przypominamy, że Wielkopolska jest kolebką polskiego ogrodnictwa działkowego i szczyci się posiadaniem historycznego sztandaru z wizerunkiem św. Teresy, uznanej za patronkę działkowców w 1935 r.

W Poznaniu w 1929 r. powstało pierwsze ogólnopolskie Stowarzyszenie Ogrodów Działkowych, które zapisało w swoim statucie wolę działania na rzecz jedności ruchu działkowego. Działania posła Dery zmierzają do całkowitego zniszczenia naszego dorobku.

Prezes OZ PZD w Poznaniu

/-/ inż. Henryk Sobański

V-ce Prezes OZ PZD w Poznaniu

/-/ dr Zdzisław Śliwa

Poznań, 30 marca 2009 r.

## Okręgowy Zarząd PZD we Wrocławiu

Pan Marszałek Sejmu RP  
Bronisław Komorowski

Okręgowy Zarząd Polskiego Związku Działkowców we Wrocławiu przesyła w załączeniu STANOWISKO z dnia 24 marca 2009 r. w sprawie projektu ustawy o ogrodach działkowych autorstwa „Prawo i Sprawiedliwość” z uprzejmą prośbą o jego odrzucenie w całości jako niezgodnego z Konstytucją RP oraz z wieloma innymi ustawami m. innymi o samorządzie terytorialnym, o zagospodarowaniu przestrzennym i z ustawą o gospodarce nieruchomościami.

Po dokładnym zapoznaniu się z treścią projektu przedstawiciele 228 rodzinnych ogrodów działkowych okręgu wrocławskiego jednoznacznie stwierdzili, że prowadzi on wprost do likwidacji ogrodów, przejęcia majątku

Związku i ogrodów przez Skarb Państwa lub Gminy, zamyka drogę do działki tysiącom oczekujących rodzin, jest wybitnie szkodliwy dla społeczeństwa miast oraz terenów miejskich, z których zginą ogromne połacie obecnych terenów zielonych, jakie tworzą ogrody działkowe.

Przedstawiciele rodzinnych ogrodów działkowych na spotkaniach w dniach 01, 02, 03 i 04 kwietnia 2009 r. odrzucili wniesiony przez PiS projekt ustawy, czemu dali wyraz składając swój podpis pod Stanowiskiem.

Przedstawiciele rodzinnych ogrodów działkowych okręgu wrocławskiego ponownie jednoznacznie opowiedzieli się za dotychczasową ustawą o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 r.

Prezes Okręgowego Zarządu PZD  
/-/ mgr Janusz Moszkowski

Treść listu wraz ze Stanowiskiem zostały również wysłane do:

Jerzego Szmajdzińskiego Wicemarszałka Sejmu  
Jarosława Kalinowskiego Wicemarszałka Sejmu  
Stefana Niesiołowskiego Wicemarszałka Sejmu  
Krzysztofa Putry Wicemarszałka Sejmu

---

### STANOWISKO

**Prezydium Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców we Wrocławiu**  
z dnia 24 marca 2009 r.

***w sprawie wniesionego przez Prawo i Sprawiedliwość projektu ustawy o ogrodach działkowych***

Prezydium Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców we Wrocławiu w imieniu 58.000 rodzin działkowców okręgu wrocławskiego i 228 społecznych zarządów rodzinnych ogrodów działkowych wyraża głęboki sprzeciw wobec złożenia do Sejmu RP projektu ustawy o ogrodach działkowych.

Przedstawiony projekt w sposób oczywisty i jednoznaczny prowadzi do unicestwienia w Polsce rodzinnych ogrodów działkowych i do uchylecia powszechnie akceptowanej i sprawdzonej w praktyce ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Nasz sprzeciw i oburzenie jest tym większe, że przedłożony projekt ustawy zakłada likwidację prawnie istniejącej, społecznej i wielce zasłużonej dla ogrodnictwa działkowego organizacji tj. Polskiego Związku Działkowców, działającej na podstawie Statutu zarejestrowanego przez Sąd i umieszczonej w Krajowym Rejestrze Sądowym. Nasze oburzenie i zdziwienie budzą zawarte w projekcie ustawy pomysły nacjonalizacji majątku i funduszy Polskiego Związku Działkowców wypracowa-

wanych na przestrzeni kilkudziesięciu lat, a powstałych ze składek i wpłat działkowców – członków Związku i efektywnie służących realizacji celów zawartych w Statucie PZD tj. rozwojowi i modernizacji rodzinnych ogrodów działkowych, krzewieniu oświaty ogrodniczej i ochronie środowiska ogrodów. Tylko w 2008 r. przy pomocy Funduszu Rozwoju Okręgowego Zarządu zrealizowano prorozwojowe zadania inwestycyjne i remontowe w ponad 60 ogrodach działkowych o wartości ponad 800 tys. zł.

Zamysł upaństwowienia majątku Związku można przyrównać do działań władz okresu głębokiego stalinizmu, polegających na przymusowej grabieży majątku i środków finansowych, co doprowadzi do zniszczenia wszystkiego co wybudowano przez ponad 100 lat działalności społecznych organizacji ogrodów działkowych.

Nie do przyjęcia i jako niezgodne z Konstytucją RP są zamysły odebrania prawa własności gruntów Związku, czy prawa wieczystego użytkowania służącego li tylko obronie terenów rodzinnych ogrodów działkowych przed

ich zabudowaniem, sprzedają różnym inwestorom na cele komercyjne. Nabyte prawo użytkowania wieczystego PZD gruntów ogrodów służy efektywnie rodzinom działkowców poprzez zachowanie ogrodów w strukturze miast i gmin.

Przedstawiony przez „PiS” projekt ustawy nakłada nieporównywalnie wyższe obciążenia działkowców będących w znacznej większości emerytami, rencistami a ostatnio coraz więcej bezrobotnymi. „PiS” w swoim projekcie ustawy proponuje bowiem by działkowcy składali się na wynagrodzenia etatowego zarządu ogrodu, pokrywali koszty działalności zarządu, by ponosili obowiązkowe opłaty otrzymania części wspólnych i urządzeń ogólnego użytku, a w przypadku przekształcenia prawa użytkowania w prawo własności działki ponosili również koszty geodezyjne, notarialne oraz wieczysto – księgowo. Projekt ustawy zakłada również opodatkowanie użytkowników i właścicieli działek podatkiem rolnym.

Te wszystkie proponowane obowiązkowe płatności są nie do udźwignięcia, a zarazem nie do zaakceptowania przez ubogie rodziny emerytów, rencistów i bezrobotnych.

Dzisiaj zgodnie ze Statutem PZD działkowcy jako obowiązkową uiszczają wyłącznie składkę członkowską w wysokości rocznej 45 zł, a pozostałe opłaty na potrzeby, czy rozwój ogrodu uchwalają samodzielnie na walnych zebraniach, sami decydując o ich wysokości. Podkreślić należy, że obecnie zarządy ogrodów, wybrane w sposób demokratyczny przez samych działkowców spośród użytkowników działek działają społecznie.

Prezydium Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców we Wrocławiu pragnie podkreślić, że proponowana w projekcie ustawy możliwość przekształcenia prawa użytkowania działki w prawo własności jest całkowicie iluzoryczna. Możliwa jest ona bowiem tylko w przypadku gdy ogród działkowy przeznaczony jest w planie miejscowym pod ogrodnictwo działkowe, oraz po złożeniu w ciągu dwóch lat przez działkowca wniosku i po pozytywnym (bez gwarancji) jego rozpatrzenia przez władze gminy. Proponowane bonifikaty w wys. 99% dla emeryta i rencisty w wys. 10% za każdy rok użytkowania działki dla osób nie będących emerytami i rencistami stanowią tylko oszukańczy chwyt, by uzyskać poparcie działkowców, przed kolejnymi wyborami.

W praktyce oraz w świetle obowiązującego prawa propozycje te są niemożliwe do realizacji i niezgodne z przepisami Konstytucji RP i z przepisami wielu ustaw, w tym o samorządzie terytorialnym, o gospodarce nieruchomościami i o zagospodarowaniu przestrzennym.

W przypadku okręgu wrocławskiego, a w szczególności Miasta Wrocławia 95% terenów rodzinnych ogrodów działkowych zostało przeznaczonych w miejscowych planach i w studium zagospodarowania przestrzennego na inne niż ogrodnictwo działkowe cele a więc żadne przekształcanie prawa użytkowania w prawo własności

jest niemożliwe. Sam zamysł zmiany tytułu prawnego użytkowania działki należy uznać za wybitnie szkodliwy dla oczekujących na działkę rodzin. Zamknie on bowiem możliwość przydzielenia działki kolejnym rodzinom emerytów i rencistów, a podkreślić należy, że tylko w 2008 r. działki w ogrodach w okręgu wrocławskim uzyskało ponad 2500 nowych rodzin.

Wielkie zdziwienie budzą proponowane zapisy zmieniające normatyw powierzchniowy działki w ogrodzie zwiększając go do nawet 1.500 m<sup>2</sup> tj. o 1000m<sup>2</sup> więcej niż obecnie. Jednocześnie jeżeli weźmie się pod uwagę, że w projekcie ustawy umożliwia się zmianę przeznaczenia działki ogrodowej na inny cd np. budowlany, to w sposób oczywisty zachodzi podejrzenie, że chodzi tu o możliwość budowy domów mieszkalnych na terenach obecnych działek ogrodowych, co doprowadzi wprost do likwidacji ogrodu, do zmiany funkcji i celów ogrodów nie mówiąc już o wybitnie korupcyjnym charakterze proponowanych przepisów.

Propozycje zawarte w projekcie ustawy zmierzające do powoływania wspólnot ogrodowych na wzór wspólnot mieszkaniowych, nie przystają do ogrodnictwa działkowego i nie mają one żadnych możliwości obrony istnienia ogrodów działkowych. Bowiem w projekcie ustawy to gminy podejmują uchwały o założeniu ogrodu działkowego oraz podejmują uchwały o likwidacji ogrodu na cele przewidziane w planach miejscowych. Zarządy wspólnot i użytkownicy działek nie mają żadnych praw do obrony ogrodów, w przeciwieństwie do przepisów ustawy o ROD, które uzależniają likwidację ogrodu na inne cele niż publiczne od zgody organów Polskiego

Związku Działkowców. Takie nabyte prawo zostało potwierdzone przez Trybunał Konstytucyjny.

Reasumując należy stwierdzić, że projekt ustawy autorstwa „Prawa i Sprawiedliwość” jest sprzeczny nie tylko z przepisami Konstytucji RP i z wieloma ustawami ale prowadzi do zniszczenia blisko 200-letniej historii ogrodnictwa działkowego, do zniszczenia ponad 100-letniej tradycji i dorobku zorganizowanego ogrodnictwa działkowego na ziemiach polskich, którego początek sięga 1897 r., do wypracowanych już w latach 30 tych, a rozwiniętych w ostatnich 60-ciu latach i sprawdzonych w praktyce przepisów dotyczących ogrodów.

Aktualnie obowiązująca ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 r. w najlepszy i najpełniejszy sposób służy rodzinom działkowców, które poprzez złożenie 45 tysięcy podpisów opowiedziały się za obroną ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych w pełni zatem chroni prawa działkowców, zabezpiecza istnienie ogrodów w strukturach miast, gwarantuje realizację społecznych potrzeb na użytkowanie działki w ogrodach w kolejnych latach.

Prezydium Okręgowego Zarządu przedkładając powyższe zwraca się z uprzejmą prośbą do Sejmu, Senatowi,

Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, do Klubów Parlamentarnych, do Posłów i Senatorów o odrzucenie projektu ustawy autorstwa „Prawa i Sprawiedliwość” jako

niezgodnej z prawem i wybitnie szkodzącej interesom działkowców, rodzinnych ogrodów działkowych, oraz społeczeństwu miast i gmin.

Sekretarz  
/-/ mgr Barbara Korolczuk

Wiceprezes  
/-/ inż. Józef Smolis

Prezes  
/-/ mgr Janusz Moszkowski

Sekretarz  
/-/ dr Grażyna Watras

Wiceprezes  
/-/ Jan Rój

Wrocław, 6 kwietnia 2009 r.

## **Okręgowa Komisja Rewizyjna PZD w Lublinie**

### **STANOWISKO Okręgowej Komisji Rewizyjnej PZD w Lublinie**

Po zapoznaniu się z treścią projektu ustawy o ogrodach działkowych wniesionego w dniu 23.03.2009 r. przez posłów PiS do Sejmu RP - my członkowie Okręgowej Komisji Rewizyjnej PZD w Lublinie oświadczamy, że włączamy się do ogólnopolskiego protestu działkowców przeciwko politycznym manipulacjom nad ustawą o ogrodnictwie działkowym. W pełni solidaryzujemy się ze stanowiskiem w tej sprawie Krajowej Rady PZD w Warszawie i naszego Okręgowego Zarządu PZD w Lublinie.

My działkowcy już wcześniej wyraziliśmy nasze stanowisko w sprawie obrony ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych składając swoje podpisy wraz z innymi 614 tysiącami działkowców. To stanowisko jest nadal aktualne. Oświadczamy, że jeśli posłowie PiS opracowując nowy projekt ustawy o ogrodach działko-

wych liczyli na uznanie społeczne to są w błędzie. Wbrew prezentowanym kłamstwom, rozumiemy, jakie są faktyczne ich intencje. Nie chcemy by uszczęśliwiano nas działkowców po PiS-owsku. A projekt ustawy, który w/g autorów miałby przyczynić się do zwycięstwa w Euro wyborach to już dziś przynosi odwrotny skutek.

Działkowcy naszego Okręgu jeszcze jak nigdy w historii, nie byli tak zorganizowani by odpłacić kłamcom i politycznym oszustom i w wyborach oddać głosy na tych, co chcą naszego dobra i zawsze nas wspierali.

Nie pozwolimy zniszczyć naszego Związku, nie oddamy naszych ogrodów i działek.

Wzywamy wszystkich ludzi dobrej woli stańcie wraz z nami do obrony Związku i Rodzinnych Ogrodów Działkowych. Wierzmy, że zwycięstwo będzie z nami.

Przewodniczący Okręgowej Komisji Rewizyjnej  
/-/ Jan Milanowski

Lublin, 22 kwietnia 2009 r.

/-/ 8 podpisów

## **Okręgowy Zarząd PZD w Pile**

### **STANOWISKO Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców w Pile z dnia 21 kwietnia 2009 roku w sprawie projektu ustawy PiS o ogrodach działkowych**

Okręgowy Zarząd Polskiego Związku Działkowców w Pile po zapoznaniu się z nowym projektem ustawy o ogrodach działkowych autorstwa parlamentarzystów Klubu Parlamentarnego PiS, który w ich imieniu złożył do Łaski Marszałkowskiej w dniu 23 marca 2009 roku

Poseł Andrzej Dera, stwierdzamy, że jest to projekt, który w przypadku jego wejścia w życie spowoduje likwidację ogrodów, Związku, a w konsekwencji ruch ogrodnictwa działkowego w Polsce. Parlamentarzyści PiS w ciągu ostatnich czterech lat wielokrotnie zapowia-

dali inicjatywę legislacyjną, która zawsze wprowadzała zamieszanie i zaniepokojenie wśród działkowców, działaczy ogrodów i Związku.

Propozycje i zmiany w funkcjonowaniu ogrodów oraz proponowane w projekcie PiS uwłaszczenie działkowców na swoich działkach jest uwłaszczeniem nierealnym.

W naszej ocenie autorzy projektu ustawy realizują kolejny propagandowy i polityczny cel, który ma pozyskać wśród działkowców zwolenników dla swoich nierealnych obietnic licząc, że przełoży się to na poparcie kandydatów PiS podczas wyborów do Parlamentu Europejskiego.

Mamy pełną świadomość, że stawką w nowej ustawie o ogrodach działkowych nie są działkowcy – przyszli właściciele, lecz likwidacja ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 8 lipca 2005 roku i Polskiego Związku Działkowców, który jest główną przeszkodą w osiągnięciu przez PiS swojego celu, czyli gruntów zajmowanych przez rodzinne ogrody działkowe na cele komercyjne. Cały projekt uznajemy za niezgodny z Konstytucją RP, gdyż zmierza on do bezprawnej likwidacji niezależnej, samodzielnej i samofinansującej się organizacji pozarządowej, która jest zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Sądowym.

Poza tym projekt PiS proponuje wygaszenie prawa użytkowania wieczystego i użytkowania do gruntów ogrodów, oraz przejęcie całego dorobku Związku i ogrodów w postaci ich infrastruktury i środków pieniężnych, czyli własności prywatnej na własność Skarbu Państwa.

Takie propozycje skłaniają nas do zadania pytania twórcom ustawy, czy nie zapomnieli oni, że żyjemy i funkcjonujemy w XXI wieku, w którym Państwo a szczególnie władza ustawodawcza przestrzegać winna standardy demokratycznego państwa prawa.

Na takie propozycje zmian dla Związku i Rodzinnych Ogrodów Działkowych mówimy zdecydowanie – NIE.

*Piła, 21 kwietnia 2009 r.*

Na terenie naszego okręgowego zarządu 99 % gruntów pod ogrodami ma uregulowany stan prawny. Właściciele naszych gruntów czyli Skarb Państwa i Gminy przekazały Związkowi grunty w wieczyste użytkowanie. Niemałe koszty z tym związane, czyli wykonanie map geodezyjnych, akty notarialne i wpisy do Ksiąg Wieczystych ponieśli działkowcy. Rozwiązanie umów na wieczyste użytkowanie uważamy za rażące naruszenie Konstytucji, która zapewnia nam ochronę naszego prawa własności, bo wieczyste użytkowanie jest w naszym Państwie jedną z takich form.

Nie wyrażamy zgody na zmianę ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 8 lipca 2005 r., gdyż jest ona rękomią stabilnego funkcjonowania ogrodów działkowych i ruchu ogrodnictwa działkowego.

Jej zapisy odpowiadają współczesnym standardom europejskim, gwarantują zachowanie praw nabytych przez działkowców. Ustawa dobrze służy rodzinom Polskich działkowców, którzy potwierdzili to składając w naszym okręgu 13 991 podpisów na listach poparcia dla obowiązującej ustawy.

Dlatego członkowie Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców stwierdzają, że projekt ustawy o ogrodach działkowych przedłożony przez posłów PiS jest dokumentem szkodliwym i niebezpiecznym dla działkowców i ogrodów. Inicjatywę ustawodawczą określamy jako przejaw nieodpowiedzialności i złej woli ich autorów wobec ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Nasze stanowisko przedłożymy Marszałkowi Sejmu RP, posłom i senatorom ziemi pilskiej oraz władzom samorządowym i zwrócimy się z prośbą o podjęcie zdecydowanych działań, aby ten niekorzystny i szkodliwy projekt ustawy o ogrodach działkowych został odrzucony, gdyż narusza zasady demokratycznego państwa prawa.

Okręgowy Zarząd PZD w Pile

## **Okręgowy Zarząd Warmińsko-Mazurskiego PZD w Olsztynie**

### **STANOWISKO Okręgowego Zarządu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie z dnia 21.04.2009 r. w sprawie projektu ustawy PiS o ogrodach działkowych**

Okręgowy Zarząd Warmińsko-Mazurski PZD w Olsztynie po zapoznaniu się z projektem ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych wniesionym do Sejmu przez posła PiS Pana Andrzeja Derę wnosi o jego odrzucenie w pierwszym czytaniu jeśli trafi on pod obrady Sejmu.

Jest to kolejna próba zmierzająca do likwidacji ogrodnictwa działkowego w Polsce. Stanowczo stwierdzamy,

że doprowadziłoby to do wywłaszczenia działkowców a nie uwłaszczenia.

Projekt ten zakłada likwidację samodzielnej i samorządnej organizacji jaką jest Polski Związek Działkowców.

Cel jest czytelny i jasny uchylić ustawę o ROD, zlikwidować Związek i wszystkie jego organy a grunty pod ogrodami przeznaczyć na cele komercyjne.

Aby do tego doprowadzić trzeba zlikwidować Związek, ponieważ on od wielu już lat chroni i broni interesy działkowców i ogrodów. Dowodem na to jest poparcie ustawy o ROD przez ponad 614 tys. działkowców.

Projekt niezgodny jest w wielu przypadkach z Konstytucją RP. Jak można rozdawać majątek, który jest własnością samorządów. Jak można likwidować samodzielną i samorządną organizację, jaką jest PZD. Jak można zawładnąć funduszem rozwoju i przekazać go na Skarb Państwa skoro został on wypracowany przez wiele pokoleń działkowców. Polski Związek Działkowców nie jest pierwszą instytucją, którą PiS usiłuje „zepsuć”. Znanymi są przypadki działalności tej partii w składaniu ustaw niezgodnych z Konstytucją.

Poziom redakcyjny tego dokumentu jest bardzo niski. Zawiera kompromitujące jego autorów błędy interpunkcyjne, ortograficzne oraz złą terminologię.

Proponowane są rozwiązania całkowicie nieprzystające do specyfiki ogrodów działkowych np. wspólnoty, samorządy, powoływanie pełnomocników, likwidatorów itp. Czyli zastąpienie społecznie działających organów ROD przez kosztowną administrację.

Dlatego też jako Okręgowy Zarząd Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, który reprezentuje działkowców na naszym terenie zwracamy się do Marszałka Sejmu i wszystkich posłów o podjęcie działań, które doprowadzą do jego odrzucenia.

Okręgowy Zarząd Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

/-/

## **Okręgowa Komisja Rewizyjna PZD w Legnicy**

Okręgowa Komisja Rewizyjna Polskiego Związku Działkowców w Legnicy, uznaje, że projekt ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych złożony przez posłów PiS, to kolejna próba, która zmierza do likwidacji Związku i większości ogrodów działkowych.

Działka to przeważnie jedyna forma wypoczynku dla dużej grupy rencistów i emerytów oraz ich rodzin, których nie stać na kosztowne wyjazdy i wojaże, nie zabierając nam tych możliwości. Naszym zdaniem złożony projekt ustawy nie spowoduje uwłaszczenia, lecz uwłaszczenia nas z działek. Projekt ten nie gwarantuje

nam działkowcom nabycie działki na własność, gdyż będzie to zależało od władz terytorialnych. Uważamy, że obowiązująca ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 r. i złożone podpisy – ponad 614 tysięcy działkowców i ich rodzin, narusza w tym projekcie nabyte prawa naszych członków.

Zwracamy się więc do Was Szanowni Parlamentarzyści jako rządzących i tworzących prawo, nie pozwólcie na łamanie naszych praw, aby działkowcy mogli wreszcie spokojnie zająć się swoją związkową działalnością, pracować i wypoczywać na działce.

Z poważaniem

W imieniu członków

Okręgowej Komisji Rewizyjnej Polskiego Związku  
Działkowców w Legnicy

Przewodnicząca

/-/ Anna Jaworska

*Legnica, 30 kwietnia 2009 r.*

**STANOWISKO**  
**Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców w Zielonej Górze**  
z dnia 22 kwietnia 2009 r.  
*w sprawie złożonego przez posłów PiS projektu ustawy o ogrodach działkowych*

W związku ze złożeniem w Sejmie RP przez grupę posłów PiS projektu ustawy o ogrodach działkowych Okręgowy Zarząd Polskiego Związku Działkowców w Zielonej Górze pragnie wyrazić swój sprzeciw wobec rozwiązań zawartych w tym dokumencie.

Nie zgadzamy się na to, by w imię komercyjnych interesów wąskiej grupy zainteresowanych zniszczony został dorobek ludzi, o których bez przesady można powiedzieć, że ciężką pracą zamienili ugory w kwitnące ogrody, miastom dali „zielone płuca”, a rodzinom – miejsce rekreacji i wypoczynku. Wszystko to w rodzinnych ogrodach działkowych osiągnięto wytrwałością i dobrym gospodarowaniem, jakie jest możliwe tylko wtedy, gdy nad komercją góruje samorządność i samodzielność.

Z głęboką dezaprobatą dowiadujemy się z nowego projektu, że właśnie te podstawowe osiągnięcia i wartości mają nam być odebrane.

Z niepokojem i głęboką troską stwierdzamy, że za nośnymi hasłami uwłaszczenia działkowców kryje się faktycznie zamysł przejęcia terenów ogrodów działkowych i w rezultacie doprowadzenia do ich likwidacji.

Wynikający z zapisów projektu zamiar pozbawienia działkowców praw, zamiana samorządów ogrodowych we wspólnoty uzależnione od gmin, wprowadzenie w ogrodach nierówności poprzez dopuszczenie do istnienia obok siebie „właścicieli”, a więc tych, którzy działki wykupią oraz „użytkowników”, którzy uprawiając działki nie będą mieli prawa decydowania o tym, co się w ogrodzie dzieje wyraźnie wskazuje, że proponowana przez PiS zmiana prawa będzie przeciw działkowcom, a nie dla nich.

Jeśli wziąć pod uwagę, że z przyczyn prawnych prawie w 70% ogrodów działkowych nie będzie można doko-

nać wykupu działek, to rodzi się poważna wątpliwość, dla kogo ma być stanowione nowe prawo.

Nie bez powodu tak wielki nacisk w projekcie PiS kładzie się na likwidację Polskiego Związku Działkowców - samorządnej i samodzielnej organizacji, od lat skutecznie stojącej na straży interesów swoich członków. Zlikwidowanie PZD pozwoliłoby na przeprowadzenie dalszego, kuriozalnego w świetle prawa pomysłu – nacjonalizacji majątku wypracowanego przez działkowców przez kilkadziesiąt lat. Byłby to ewenement w skali krajów uważających się za demokratyczne.

Gdyby projekt PiS miał być rozpatrywany, stanie się to wbrew woli działkowców i przeciwko nim. Swoją opinię w tej sprawie wyraziliśmy już wcześniej, gdy 614 tysięcy działkowców w kraju swoimi podpisami opowiedziało się za obecną ustawą o ROD.

Nasz niepokój budzi zwłaszcza to, że przygotowany przez posłów PiS projekt zmiany ustawy o ogrodach działkowych, zawierający bezprawne i obrażające Konstytucję RP rozwiązania, pomysłodawcy chcą zrealizować przy pomocy najwyższego w Polsce organu stanowiącego prawo, jakim jest Sejm RP.

Stanowczo nie zgadzamy się na to, by demokratycznie wybrane władze naszego kraju miały być przez wąską grupę ludzi wykorzystywane do rozwiązań wbrew jego obywatelom.

Przedstawiając stanowisko w imieniu 26 tysięcy działkowców z okręgu zielonogórskiego liczymy na to, że znajdzie ono poparcie większości parlamentarnej i chcemy wierzyć, że nie zostanie zaprzeczona idea ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Okręgowy Zarząd PZD w Zielonej Górze  
/-/ podpisy 52 osób

**Komisja Rewizyjna ROD „Cynkmet” w Bytomiu Odrzańskim**

Komisja Rewizyjna Rodzinnego Ogrodu Działkowców „Cynkmet” w Bytomiu Odrz. wyraża stanowczy protest i sprzeciw w wprowadzaniu jakichkolwiek zmian po za tymi jakie wymagały potwierdzenia prawnego za-

Szanowny Panie Prezesie  
Polskiego Związku Działkowców

wartych w ustawie o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku oraz jej całkowitej likwidacji.

Darzymy Pana dużym zaufaniem w walce o prawa działkowców i upoważniamy Pana w imieniu naszym do



złożenia protestu w przedmiotowej sprawie do najwyższych organów władzy naszego państwa. Likwidacja tej ustawy i ogrodów działkowych doprowadzi do zuboże-

nia tak już biednych emerytów i rencistów użytkujących działki oraz ograniczy rozwój ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Podpisy Komisji Rewizyjnej:

Przewodniczący Komisji  
/-/ Władysław Turkiewicz

Z-ca komisji  
/-/ Stanisław Janczak

Sekretarz komisji  
/-/ Jadwiga Misiurka

Członek komisji  
/-/ Jadwiga Duriasz

Członek komisji  
/-/ Maria Kolwat

## **Okręgowy Zarząd Sudecki PZD w Szczawnie Zdroju**

Marszałek Sejmu RP  
Pan Bronisław Komorowski

### **STANOWISKO Prezydium Okręgowego Zarządu Sudeckiego Polskiego Związku Działkowców w Szczawnie Zdroju w sprawie projektu ustawy PiS o ogródkach działkowych**

W związku ze złożonym w dniu 23 marca 2009 r. przez posłów PiS do łaski marszałkowskiej projektu ustawy o ogródkach działkowych, Prezydium Okręgowego Zarządu Sudeckiego Polskiego Związku Działkowców w Szczawnie Zdroju stwierdza, że projekt ten jest nieukrywaną zapowiedzią zniszczenia ogrodnictwa działkowego w Polsce i rozparcelowania gruntów użytkowanych przez blisko milion działkowców i ich rodziny.

Projekt ten wymierzony jest przeciwko działkowcom co wynika wprost z jego założeń, które stanowią o likwidacji Polskiego Związku Działkowców, a ogrody podporządkowują władztwu gmin. Projekt pozbawia też działkowców podstawowych praw, które przysługują im obecnie dzięki ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych.

Z nagłaśnianego szuranie uwłaszczenia działkowców nic się nie ostało, ponieważ w projekcie jest jedynie zapis, że działkowiec będzie mógł złożyć wniosek do gminy o wykupienie działki. Mało prawdopodobnym jest natomiast, aby gminy jako właściciele gruntów podejmowały uchwały o sprzedaży działek za symboliczne pieniądze.

Projekt zapowiada również nacjonalizację majątku Polskiego Związku Działkowców, który był gromadzony przez kilka pokoleń działkowców ze składek członkowskich, a więc z ich własnych pieniędzy.

Działkowcy nie wytrzymają też obciążeń finansowych. Dotychczas działkowcy opłacają składki członkowskie w wysokości 45 zł rocznie plus opłaty na rzecz urzędzeń

w ogrodzie /energia, woda i inne/ co w skali roku razem wynosi od 50 do 70 zł. Tymczasem z projektu łatwo można wyliczyć, że tylko na koszty funkcjonowania zarządów wspólnoty j ich biur tj. każdy działkowiec będzie musiał ponosić miesięczne opłaty po kilkaset złotych.

Niezależnie od powyższego z chwilą likwidacji Polskiego Związku Działkowców i utraty mocy ustawy rzeczywistość będzie następująca:

– działkowcy raz na zawsze utracą prawo do korzystania z działek na dotychczasowych zasadach, ponieważ z chwilą utraty mocy ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych wszystkie prawa chroniące działkowców wygasną,

– działkowcy utracą możliwość spokojnego i bezkolidnego korzystania z działek, co obecnie zapewnia im praca społeczna kilku tysięcy działaczy społecznych będących działkowcami,

– wszelkie sprawy sporne pomiędzy działkowcami a zarządem wspólnoty ogrodowej rozstrzygałby sąd, co wiąże się z kosztami obciążającymi działkowców, podczas gdy obecnie spory nic nie kosztują, gdyż rozstrzygają ogrodowe komisje rozjemcze,

– żadnego uwłaszczenia działkami wg projektu nie będzie z wielu powszechnie znanych powodów m. in. dlatego, że zdecydowana większość ogrodów działkowych została usunięta przez gminy z planów zagospodarowania przestrzennego, co zresztą jest „zasługą” wcześniejszych projektów ustaw PiS o ogrodach działkowych. Jednym słowem możliwość uwłaszczenia wg projektu ustawy to iluzja.

Zapowiadana w projekcie ustawy nacjonalizacja majątku Polskiego Związku Działkowców przypomina działania władz z okresu stalinowskiego, polegające na przymusowym pozbawianiu majątku i pieniędzy. Ten stan rzeczy doprowadzi do zniszczenia wszystkiego co zostało wypracowane i zaoszczędzone przez kilka pokoleń działkowców. Cały wspólny majątek przypadnie bezpowrotnie.

*Panie Marszałku,*

Działkowcy mają dobrą ustawę o rodzinnych ogrodach i o jej utrzymanie złożyli ponad 614 tysięcy podpisów, a więc sprzeciwili się jakimkolwiek zmianom tej ustawy. Niestety, tej oczywistej prawdy autorzy projektu ustawy o ogródkach działkowych nie przyjmują do wiadomości i świadomości. Wbrew działkowcom i bez żadnej kon-

sultacji z nimi tworzą kolejny projekt, który w ocenie Prezydium Okręgowego Zarządu Sudeckiego Polskiego Związku Działkowców jest sprzeczny z celami i tradycjami ruchu ogrodnictwa działkowego. Jest przede wszystkim sprzeczny z konstytucją ponieważ zakłada delegalizację Polskiego Związku Działkowców tj. organizacji społecznej posiadającej osobowość prawną i działającej legalnie. Niekonstytucyjnych rozwiązań w projekcie jest więcej. Omawiany projekt potwierdza zatem, że intencją jego autorów nie jest ani dobro działkowców, ani interes polskich ogrodów działkowych.

Z wymienionych wyżej względów Prezydium Okręgowego Zarządu Sudeckiego Polskiego Związku Działkowców projekt ten odrzuca i uznaje go za szkodliwy dla ogrodnictwa działkowego w kraju.

Wiceprezes Okręgowego Zarządu Sudeckiego PZD  
/-/ Antoni Falkowski

Prezes  
/-/ Wincenty Kulik

*Szczawno Zdrój, 20 kwietnia 2009 r.*

## **Prezydium Okręgowego Zarządu PZD w Częstochowie**

### **STANOWISKO**

#### **Prezydium Okręgowego Zarządu PZD w Częstochowie**

z dnia 17.04.2009 r.

***w sprawie: nowego projektu ustawy o ogrodach działkowych zgłoszonego do Sejmu przez posłów PiS w dniu 23.03.2009 roku***

Prezydium Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców w Częstochowie na nadzwyczajnym posiedzeniu w dniu 17.04.2009 roku po zapoznaniu się z projektem ustawy o ogrodach działkowych złożonego w dniu 23.03.2009 roku do kancelarii Sejmu RP przez posła wnioskodawcę Andrzeja Derę stwierdza, że po raz kolejny posłowie Prawa i Sprawiedliwość wpisują się w brudną grę na uczuciach ludzkich obiecując użytkownikom działek nabycie ich na własność – tylko za jaką cenę?

Obecny projekt ustawy omawiany na dzisiejszym posiedzeniu nie daje już żadnych złudzeń użytkownikom działek, zakłada on:

1. likwidację samorządnej i samodzielnej organizacji społecznej zrzeszającej polskich działkowców – tj. Polski Związek Działkowców oraz jego struktury wypracowane na przestrzeni ponad 110 lat historii i tradycji ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce, które dobrze służą naszym członkom poprzez prowadzenie i rozwój ogrodnictwa działkowego w Polsce oraz skutecznie działają przeciwko wszelkim próbom likwidacji ruchu ogrodnictwa działkowego na przestrzeni ostatnich 20 lat,

2. odpłatne nabycie praw zagwarantowanych w nowym projekcie ustawy o ogrodach działkowych, a przyznanych nieodpłatnie w dotychczasowym systemie prawnym tj. ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 08.07.2005 roku,

3. zabicie kapitału politycznego poprzez obiecanie najniżej uposażonym członkom Związku – emerytom i rencistom oraz bezrobotnym czegoś, co nigdy nie będzie mogło się ziścić, ze względu na brak przez nich środków finansowych na urzeczywistnienie swoich marzeń,

4. doprowadzenie do likwidacji nie tylko struktur, ale przede wszystkim rodzinnych ogrodów działkowych, które są łakomymi kąskami dla obcego kapitału, który chętnie zainwestuje na terenach już uzbrojonych, na których całe pokolenia działkowców tworzyły oazy wypoczynku i spokoju nie tylko dla wielopokoleniowej działkowej rodziny, ale przede wszystkim dla lokalnej społeczności kosztami własnych wielu wyrzeczeń i niejednokrotnie dużych nakładów finansowych, co obecnie chce się jednym pociągnięciem nowej ustawy zniszczyć.

Rozeznanie przeprowadzone w gminach na naszym terenie działania, nie daje złudzeń odnośnie możliwości przekazania terenów, na których obecnie funkcjonują rodzinne ogrody działkowe na rzecz ich użytkowników, po wejściu w życie proponowanych rozwiązań prawnych.

Ogrody działkowe są w całej Europie pod szczególną ochroną państwa i samorządów lokalnych, natomiast w Polsce za wszelką cenę chce się zniszczyć dorobek miliona polskich rodzin w imię walki z przeszłością, starymi układami, a co za tym idzie stworzenie nowych układów dla nowych uprzywilejowanych grup – czy o to właściwie chodzi projektodawcy?

Czy tak ma wyglądać budowa nowej lepszej rzeczywistości na krzywdzie najbardziej poszkodowanych tak

przez poprzednią jak i obecną elitę władzy? Ruch ogrodnictwa działkowego z Polsce został na fali zrywu SOLIDARNOŚCIOWEGO w 1981 roku oderwany od kurateli Centralnej Rady Związków Zawodowych. Stało się to również dzięki Waszym głosom posłowie obecnego ugrupowania Prawo i Sprawiedliwość. Pytamy więc co się od tej pory zmieniło? Czy chodzi o kolejne wpływy – polityczne?

Członkowie Prezydium Okręgowego Zarządu uznają, że po raz kolejny posłowie Prawa i Sprawiedliwości na początku nowej kampanii wyborczej pragną ugrać swoje własne interesy poprzez rozwiązania prawne, które nie mają nic wspólnego z działaniem na rzecz swoich wyborców.

V-ce Prezes  
/-/ Stanisław Jucha

Prezes  
/-/ Andrzej Wosik

Sekretarz  
/-/ Adam Więćławik

Członkowie:  
/-/ Kazimierz Kosiada  
/-/ Stanisław Nowak  
/-/ Marian Gradzik

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej  
/-/ Eugeniusz Berski

## **Okręgowy Zarząd Małopolski PZD w Krakowie**

### **STANOWISKO**

#### **Okręgowego Zarządu Małopolskiego Polskiego Związku Działkowców w Krakowie**

z dnia 22 kwietnia 2009 r.

*w sprawie: projektu ustawy o ogrodach działkowych z dnia 23 marca 2009 r.*

Okręgowy Zarząd Małopolski PZD w Krakowie zapoznał się z kolejnym projektem ustawy o ogrodach działkowych złożonym przez posłów PiS. Okręgowy Zarząd stwierdza, że projekt ten okrzyknięty jako „uwłaszczenie działkowców” w rzeczywistości jest projektem uwłaszczeniowym. Projekt sprowadza się do uzależnienia bytu działkowców od woli gmin. Możliwość wykupu ograniczyłaby się do grupki zasobnych działkowców, aktualny stan prawny gruntów zajętych przez ogrody, wskazuje że 70% ogrodów nie ma żadnych szans na uwłaszczenie. Każdy działkowicz może sobie odpowiedzieć, czemu i dla jakich celów w projekcie ustawy zakłada się funkcjonowanie działek o powierzchni 600 m<sup>2</sup>, do 1500 m<sup>2</sup> gdy jest rzeczą wiadomą że już na powierzchni 600 m<sup>2</sup> można wybudować dom mieszkalny. Tym bardziej że zapis w art. 4 ust.2 projektu sugeruje o celu, że „zmiana przeznaczenia działki może nastąpić w wyjątkowych wypadkach, uzasadnionych szczególnymi potrzebami gospodarczymi właściciela”. A zatem oznacza to, że sąsiad jako właściciel może zmienić przeznaczenie swojej działki i prowadzić np. działalność gospodarczą. Zgłoszony projekt PiS, wykracza poza granice przyzwoitości poprzez propagowanie postępowań

niezgodnych z Konstytucją, zakładając między innymi likwidację społecznej organizacji samorządnej, nacjonalizację jej składników majątkowych, stosowanie bonifikat przy nabyciu gruntów. Szkoda że w tym zakresie nie wypowiedziały się Gminy, czy takie stanowisko zaakceptują. Projektodawcy zapomnieli, o orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego w zakresie lokali spółdzielczych, gdzie lokatorów podzielono na właścicieli i użytkowników, i jakie są dziś tego skutki to każdy potrafi ocenić. Takie rozwiązanie z podziałem na właścicieli i użytkowników proponuje PiS, w stosunku do działkowców. W projekcie założono znaczącą podwyżkę kosztów funkcjonowania ogrodu, chociażby wynagrodzeń dla Zarządu. Zakładając, że w zarządzie będą zatrudnione tylko dwie osoby to ich wynagrodzenie, przy minimalnej płacy w ciągu roku stanowiło będzie kwotę 36.323 zł, a gdzie pozostałe koszty: statutowe, inwestycyjne. Powstaje pytanie, czy tym kosztom podołają działkowcy – emeryci i renciści?

W różnych kularowych rozmowach oraz w mediach w okresie poprzedzającym złożony projekt ustawy podnoszono temat, ile to działkowcy będąc właścicielami zarobią poprzez sprzedaż swych działek. Autorzy pro-

jektu jednak ostudzili pomysły szybkiej sprzedaży podając zapis w art.25 ust.4, że jeśli właściciel uzyskał bonifikatę (nawet 99%) i sprzeda swą własność przed upływem 5 lat liczonych od dnia jej nabycia to cofa się mu bonifikatę łącznie z waloryzacją. Projekt zakłada równoległe funkcjonowanie właściciela i użytkownika działki, użytkownik będzie mógł korzystać z działki na podstawie umowy cywilnoprawnej jako dzierżawca lub najemca. Natomiast na właściciela przed decyzją w sprawie odpłatnego przekształcenia użytkownika w prawo własności działki czekają koszty, które musi ponieść z tytułu opłaty sądowej i wpisu do księgi wieczystej, koszty pomiarów i opracowań geodezyjnych. Z treści projektu wynika że w stosunku do właścicieli, użytkownicy będą ponosić większe koszty. Działkowcy pozbawieni praw, a równocześnie obrony, którą daje im obecnie Związek staną się łatwym kąskiem dla grup lobbingu i deweloperów, nie zostanie to zapewne bez echa, jak zareagują na to gminy?

Aktualnie działkowcy, mimo trwającego od pewnego okresu czasu podważania znaczenia i działania Związku mają zapewnioną maksymalną obronę swych działek i ogrodów, nie omieszka się jednak mamić ich różnymi perspektywami i prowadzić zdecydowaną walkę z Polskim Związkiem Działkowców jako obrońcą działkowców i ogrodów. Okręgowy Zarząd Małopolski stoi na stanowisku zdecydowanej obrony nabytych praw dział-

*Kraków, 22 kwietnia 2009 r.*

## **Okręgowy Zarząd PZD w Gdańsku**

Okręgowy Zarząd Polskiego Związku Działkowców w Gdańsku reprezentujący ponad 54 tys., użytkowników działek, obradujący na posiedzeniu w dniu 22 kwietnia 2009 r. po zapoznaniu się z projektem ustawy o ogrodach działkowych złożonym do Laski Marszałkowskiej przez posłów PiS, z niepokojem stwierdza, że jest to kolejna próba unicestwienia polskiego ruchu ogrodnictwa działkowego i bezmyślnego rozparcelowania gruntów zajmowanych przez rodzinne ogrody działkowe.

Złożony do Laski Marszałkowskiej projekt reklamowany jako zawierający rewelacyjne rozwiązania dla ogrodów i użytkowników działek jest zwykłą kalką kilku poprzednich propozycji, które miały uszczęśliwić polskich działkowców, a które już dawno zostały przez nich odrzucone.

kowców, i uważa że rolą i czynnym zaangażowaniem każdego działkowca, jest dziś potrzeba wnoszenia sprzeciwu do złożonego przez PiS projektu ustawy. Niezbędne jest inicjowanie działań, które spowodowałyby odrzucenie projektu. Podejmowane działania muszą być natychmiastowe, nie wolno nam czekać na zakończenie drogi legislacyjnej. Wejście w życie takiej ustawy spowoduje, że w okresie 30 dni przestaną funkcjonować wszystkie organy statutowe Związku. W tym miejscu godzi się przypomnieć czas likwidacji gospodarstw PGR gdzie „dziecko wylano z kąpielą” oby to nie dotyczyło ogrodów działkowych.

Ustawa może być zaskarżona do Trybunału Konstytucyjnego, zanim jednak Trybunał Konstytucyjny wyda wyrok, który na pewno będzie korzystny dla Ogrodów i Związku, to stan fizyczny infrastruktury tych jednostek będzie już nie do odtworzenia. W świetle powyższego Okręgowy Zarząd Małopolski, nie może pozostać bierny wobec bezpardonowych poczynań posłów wybranych z woli NARODU, którzy takimi pomysłami nie służą NARODOWI. Winni jesteśmy to sobie i naszym poprzednikom, którzy często prowadzili rekultywację terenów aby ogrody powstały, dlatego zdecydowanie odrzucamy projekt jako szkodliwy dla działkowców i ogrodów zrzeszonych w Polskim Związku Działkowców.

Tej batalii w imię przyszłości nie wolno nam przegrać!

Okręgowy Zarząd Małopolski Polskiego Związku  
Działkowców w Krakowie

Szanowny Pan  
Bronisław Komorowski  
Marszałek Sejmu RP  
Warszawa

Jest dla nas oczywistym, że fundowanie nam przez PiS tzw. uwłaszczenia zmierza w istocie do wywłaszczenia, bowiem jak wynika z ocen, wykup działek byłby możliwy dla niewielkiej grupy ich dotychczasowych użytkowników.

Rozumiemy zatem, że głównym celem złożonego projektu ustawy nie jest uwłaszczenie, ale odebranie działkowcom ich praw, likwidacja ogrodów i przejęcia pełni władzy w pozostałych ogrodach, które nie ulegną likwidacji przez tzw. wspólnoty ogrodowe, całkowicie zależne od urzędników samorządowych.

Ponadto oceniamy, że głównym zamiarem PiS jest likwidacja Polskiego Związku Działkowców i uchylene w pełni akceptowanej przez działkowców ustawy z 8.07.2005 roku o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Zwracamy się zatem do Pana Marszałka o skorzystanie ze swoich uprawnień i nie nadawanie biegu legislacyjnego projektowi ustawy PiS o ogrodach działkowych, która w całej okazałości pokazuje, że jego projektodawcy nie mają zamiaru szanować głosu ponad 614 tysięcy polskich działkowców, którzy opowiedzieli się w obronie obecnie obowiązującej ustawy o ROD i sprzeciwili

się jakimkolwiek jej zmianom. Odrzucenie przez Pana Marszałka projektu ustawy PiS o ogrodach działkowych, będzie wyrazem szacunku dla działkowców użytkujących działki w oparciu o ustawę z 8 lipca 2005 r. stanowić będzie uznanie dotychczasowego dorobku i osiągnięć ogrodnictwa działkowego w Polsce.

V-ce Prezes  
/-/ Jan Dawidowicz

Przewodniczący  
/-/ mgr Bogusław Dąbrowski

Prezes  
/-/ Czesław Smoczyński

Sekretarz OZ PZD  
Okręgowa Komisja Rewizyjna  
/-/ 30 podpisów

Gdańsk, 22 kwietnia 2009 r.

## Okręgowy Zarząd PZD w Częstochowie

### STANOWISKO Okręgowego Zarządu Polskiego Zarządu Działkowców w Częstochowie z dnia 22.04.2009 roku w sprawie: *obrony ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych praw działkowców i Związku*

Posłowie partii Prawo i Sprawiedliwość po raz kolejny złożyli do łaski marszałkowskiej projekt ustawy o ogrodach działkowych. Szumne zaprezentowanie projektu jako nowoczesnego rozwiązania prawnego dla ogrodników i działkowców jest tylko kolejną kopią starych znanych wszystkim działkowcom propozycji, które na przestrzeni kilkunastu lat były odrzucane przez działkowców i parlament jako niekonstytucyjne.

Analiza projektu wskazuje, że posłowie nieznaną specyfiką ruchu ogrodnictwa działkowego najlepiej znają jego potrzeby. Jak dotąd żaden z projektów opracowywanych przez postów partii Prawo i Sprawiedliwość nie był konsultowany lub nawet omawiany z działkowcami.

Zamiast rzeczowej i popartej argumentami dyskusji z działkowcami nad stworzeniem dokumentu, który byłby do przyjęcia przez środowisko działkowców mamy jedynie zlepek pustych frazesów i złotych myśli postów PiS tworzących wspomniany projekt, który nie jest do przyjęcia, gdyż ma nie wiele wspólnego z realiami i zasadami funkcjonowania rodzinnych ogrodów działkowych.

Dla działkowców sytuacja jest jasna i oczywista – że projekt zmierza w swoich zapisach do wyłączenia, a nie uwłaszczenia członków Związku. Działkowcy zdają sobie sprawę, że preferencyjny wykup działek jest możliwy jedynie dla niewielkiej wąskiej grupy działkowców. Spowodowane to jest sytuacją prawną gruntów zajętych przez rodzinne ogrody działkowe. Projekt ustawy nie gwarantuje wszystkim działkowcom możliwość nabycia uprawianych działek. Przedstawiony projekt i zawarte w nim rozwiązania są sprzeczne z ustawą zasadniczą, po-

nieważ zmuszają gminy do sprzedaży swojego majątku za bezcen, zmierzają do likwidacji samodzielnej, samorządnej i demokratycznej organizacji społecznej oraz zakładają nacjonalizację majątku społecznego.

Zdaniem działkowców autorzy projektu mają świadomość, że proponowane rozwiązania mają uchybienia prawne, ale najważniejszym dla nich założeniem jest odebranie działkowcom należnych praw zagwarantowanych ustawą o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8.07.2005 roku. Jest to widoczne w propozycjach rozwiązania samorządu działkowców i przejścia pełni władzy przez tzw., wspólnoty uzależnione od władz samorządowych oraz politycznych.

Należy zaznaczyć, że działkowiec, którego nie obejmie uwłaszczenie zostanie pozbawiony obecnych praw, które gwarantuje mu ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych z 2005 roku.

Propozycja PiS zmierza do uchylenia ustawy z 2005 r. w całości, co wiąże się w rezultacie ze zniesieniem praw, które obecnie bronią ogrody i działkowców przed zagrożeniami zewnętrznymi. Pomoże to znacznie i ułatwi realizację planów dotyczących likwidacji rodzinnych ogrodów działkowych. Jest to oczywisty zamiar projektodawcy. Konsekwencją takiego postępowania jest brak innych lepszych rozwiązań, które broniłyby nabyte prawa na przestrzeni 110 lat historii i tradycji ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Zdaniem działkowców pozbawieni swoich praw członkowie ogrodów będą musieli zmierzyć się z prężnymi samorządami, które będą egzekwować swoje prawa

– podatki, roszczenia i niczym nieuzasadnione likwidacje ogrodów. Sami działkowcy pozbawieni obrony nie mają szans w walce z tak potężną armią urzędników, gdyż projekt ustawy zakłada likwidację PZD, który dotychczas skutecznie bronił zagwarantowane ustawą z 2005 roku prawa działkowców i Związku.

Okręgowy Zarząd Polskiego Związku Działkowców w Częstochowie stwierdza, że proponowane rozwiązanie prawne – ustawa o ogrodach działkowych autorstwa posłów Prawo i Sprawiedliwość jest sprzeczny z zadaniami, funkcją oraz tradycjami ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce. Propozycje ustawy łudzą naszych członków możliwością nabycia ziemi za bezcen oraz za-

Częstochowa, 22 kwietnia 2009 r.

kładają iluzoryczną samorządność i samodzielność. Działania te są skierowane przeciwko polskim działkowcom oraz ideom ruchu ogrodnictwa działkowego.

Ogrody działkowe w całej Europie są pod specjalną ochroną państwa i samorządów lokalnych, którzy wspomagają funkcjonowanie ogrodów na wszystkich szczeblach zarządzania. W Polsce od ponad 20 lat walczy się z ogrodami poprzez złudne hasła i puste frazesy mające za zadanie omamić najniżej uposażonych obietnicami uwłaszczenia, które ma na celu nie tylko wywłaszczenie działkowców z zajmowanych terenów, ale przede wszystkim likwidację organizacji, która skutecznie w tym okresie broni słusznych praw polskich działkowców.

Okręgowy Zarząd PZD w Częstochowie

## Okręgowy Zarząd PZD w Lublinie

### STANOWISKO

#### Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców w Lublinie

z dnia 21 kwietnia 2009 r.

*w sprawie projektu ustawy o ogrodach działkowych wniesionego do Sejmu RP przez posłów PiS*

W imieniu 30 tysięcy rodzin działkowców Lubelszczyzny wyrażamy kategorię protest przeciwko wniesionemu do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej projektowi ustawy o ogrodach działkowych przez posłów Prawa i Sprawiedliwości.

Po przeanalizowaniu projektu na posiedzeniach gremiów kierowniczych naszych ogrodów działkowych oraz na dzisiejszym plenarnym posiedzeniu Okręgowego Zarządu - stwierdzamy, że jest to kolejna próba ugrupowania politycznego Prawa i Sprawiedliwości likwidacji polskiego ruchu ogrodnictwa działkowego wyłącznie dla osiągnięcia skutków komercyjnych. Projekt ustawy stoi w rażącej sprzeczności z podstawowymi prawami i interesami polskich działkowców, a szereg zawartych w nim rozwiązań prawnych narusza podstawowe zasady Konstytucji. Zakładane zaś cele tej inicjatywy poselskiej bardziej pasują do stylu rządów totalitarnych niż obywatelskiego i demokratycznego państwa prawa.

To stanowisko potwierdzają zapisy projektu zakładające likwidację Polskiego Związku Działkowców – organizacji prawnie funkcjonującej i wielce zasłużonej dla ogrodnictwa działkowego czy też konfiskatę majątku i funduszy Związku zgromadzonych na przestrzeni wielu lat ze składek i wpłat działkowców na realizację celów statutowych – rozwoju i modernizację rodzinnych ogrodów działkowych, krzewienia oświaty ogrodniczej i ochronę środowiska naturalnego. Pomysł upaństwowie-

nia majątku Związku to ewidentnie pomysł o rodowdziej z okresu głębokiego stalinizmu.

Co więcej w projekcie ustawy nie znalazły się nawet zapisy o odszkodowaniu dla działkowców za ich prywatny majątek znajdujący się na działkach. A przecież w przypadku uchwalenia ustawy w kształcie niezmiennym do projektu, co najmniej 2/3 członków naszej organizacji utraci swoje działki. Urzędy miast i gmin weryfikując plany organizacji ogrodów nie będą mogły zaplanować dalsze ich istnienie na terenach, na których nie zostały umieszczone w planach perspektywicznego zagospodarowania, a także na terenach roszczeniowych bądź przydatnych pod budownictwo indywidualne. Należy też mieć na uwadze czy zasady ekonomicznego planowania jak i braki w budżetach miast na podstawową działalność nie doprowadza do tego, że pozyskane po ogrodach działkowych tereny zamiast ich sprzedaży za 1% wartości zostaną sprzedane różnym deweloperom za ich rynkową wartość.

Już tylko powyższe przesłanki wskazują, że przyszłe ogrody będą mogły być reaktywowane na znacznie ograniczonej liczbie terenów. Na domiar złego nowy normatyw powierzchni ogrodów 600–1500 m<sup>2</sup>, przy uwzględnieniu zapisu i możliwości zmiany przeznaczenia działki z ogrodowej na inną (np. budowlaną, hodowlaną itp.) uwidaczniają ukryte zamiary autorów projektu ustawy do zmiany funkcji i celów ogrodów nie mówiąc już

o wybitnie komercyjnym charakterze proponowanych przepisów. W zapisach projektu ustawy jest jeszcze wiele rozwiązań prawnych nieakceptowanych przez lubelskich działkowców.

W tej sytuacji plenarne zebranie Okręgowego Zarządu stwierdza, że projekt ustawy o ogrodach działkowych jest sprzeczny z funkcjami i celami polskiego ogrodnictwa działkowego. Świadczy o rażącym lekceważeniu środowiska działkowego liczącego milion polskich rodzin i wrogiej postawie do naszego ruchu ogrodnictwa

działkowego i nie uwzględnia głosu 614 tysięcy działkowców, którzy złożonymi oświadczeniami opowiedzieli się za utrzymaniem dotychczasowej ustawy o ROD.

Z powyższych względów zebrani na plenarnym posiedzeniu Okręgowego Zarządu w Lublinie złożyli kategoriyczny protest przeciwko wszelakim manipulacjom nad ustawą o ROD, która dobrze służy działkowcom, a także jest doskonałym wzorcem dla prawnego unormowania działalności ogrodnictwa działkowego nie tylko w naszym kraju, ale w innych krajach europejskich.

/-/ 25 podpisów

## **Okręgowa Komisja Rewizyjna w Gdańsku**

Szanowny Pan Bronisław Komorowski  
Marszałek Sejmu RP Warszawa

### **STANOWISKO Okręgowej Komisji Rewizyjnej PZD w Gdańsku w sprawie projektu ustawy o ogrodach działkowych z dnia 23 marca 2009 roku autorstwa posłów PiS**

Okręgowa Komisja Rewizyjna PZD w Gdańsku wraz z Komisją Rewizyjną ROD im. T. Kościuszki w Pucku, na wyjazdowym posiedzeniu odbytym w Pucku, przedstawiają stanowisko w sprawie kolejnego projektu ustawy o ogrodach działkowych z dnia 23.03.2009 r. skierowanego do Sejmu RP przez posłów PiS.

Wyrażamy zdziwienie faktem nadania zgłoszonemu projektowi ustawy, przez Pana Marszałka, numeru druku sejmowego.

Czyżby pobieżna analiza treści projektu nie uzasadniała odrzucenia go jako niekonstytucyjnego?

Zgłoszony projekt ustawy uznajemy za klasyczny zamach na prawa i dorobek działkowców oraz na ich samodzielną, samorządną, pozarządową i w pełni demokratyczną organizację społeczną, jaką jest Polski Związek Działkowców. Stwierdzamy, po lekturze projektu wątpliwej jakości, że jest to kolejna próba likwidacji naszego Związku i naszych rodzinnych ogrodów działkowych a nie populistyczne tzw. uwłaszczenie, które dodatkowo jest niemożliwe do spełnienia!

Nie będąc konstytucjonalistami a wyłącznie obywatelami znajdującymi Konstytucję RP stwierdzamy, że projekt tej ustawy jest wadliwy i niekonstytucyjny, bowiem zawiera szereg zapisów sprzecznych z ustawą zasadniczą!

Kierowanie tak wadliwego projektu ustawy jest kompromitacją partii o nazwie Prawo i Sprawiedliwość.

Przedłożony projekt ustawy nie spełnia nawet, określonej w Konstytucji RP, zasady przyzwoitej legislacji, bowiem pełno w nim błędów i niespójności.

Uważamy, że projekt ten jest głęboko niesprawiedliwy dla szerokich rzesz Polskich działkowców, który zmierza wprost do stosowania odwrotnej Janosikowej zasady: odebrać biednym a dać bogatym.

Projekt ustawy, naszym zdaniem, jest nieudolną kompilacją ustawy z 1981 roku o pracowniczych ogrodach działkowych z ustawą z 2005 roku o rodzinnych ogrodach działkowych wraz z włączeniem przepisów o wspólnotach mieszkaniowych, zawartych w ustawie z 1994 roku o własności lokali.

Przypominamy projektodawcom tego projektu ustawy, że w państwie prawa nie możliwa jest ani likwidacja społecznej organizacji ani nacjonalizacja jej majątku. Trudno nam zrozumieć, jak poseł-wnioskodawca Andrzej Dera, z zawodu prawnik i o ironio ciągle jeszcze członek naszego Związku mógł wpaść na te kuriozalne pomysły, skoro wie, że Polski Związek Działkowców nie prowadzi działalności noszącej znamiona totalitarnych metod i praktyk działania, nazizmu, faszystów, komunizmu, siejącej nienawiść rasową czy stosującej przemoc?

Jak można było zapisać w projekcie ustawy nacjonalizację majątku PZD, skoro z lektury prawniczej łatwo można się dowiedzieć, że jedyną drogą przejęcia majątku przez Skarb Państwa jest tylko i wyłącznie wywłaszczenie w drodze przymusu! Zwracamy się, zatem do Marszałka Sejmu RP i wszystkich posłów, którym leży na sercu dobro obywateli-działkowców o zdecydowane działanie mające na celu odrzucenie tego niekonstytucyjnego i szkodliwego projektu ustawy.

Odrzucenie tego projektu ustawy jest zasadne, bowiem narusza zasady demokratycznego państwa prawa i woli 614 tysięcy działkowców, którzy złożyli swoje podpisy w obronie ustawy z dnia 8 lipca 2005 roku o rodzinnych ogrodach działkowych. Obecnie obowiązująca ustawa o ROD jest powszechnie akceptowana przez środowisko Polskich działkowców i nie widzimy żadnego powodu ani uzasadnienia, aby ją zmieniać. Okręgowa Komisja Rewi-

zyjna PZD w Gdańsku stwierdza, że nadal będzie wspierać statutowe organu naszego Okręgu i Związku w walce o należne działkowcom prawa i przeciwstawiać się wszelkim próbom odbierania nam terenów na cele komercyjne! Zadajemy sobie pytanie, czyżby posłom na Sejm zabrakło tematów, które są o wiele ważniejsze i bardziej potrzebne dla dobra obywateli i rozwoju państwa!

Sekretarz  
/-/ Ryszard Starzyński

Z-ca Przewodniczącego  
/-/ Elżbieta Senecka

Puck, 24 kwietnia 2009 r.

Przewodniczący  
/-/ mgr Bogusław Dąbrowski

## **Okręgowy Zarząd Świętokrzyski PZD w Kielcach**

### **STANOWISKO** **Okręgowego Zarządu Świętokrzyskiego Polskiego Związku Działkowców w Kielcach** **wypracowane** w dniu 22 kwietnia 2009 roku **na odbytym nadzwyczajnym posiedzeniu plenarnym w kwestii wniesionego projektu ustawy** **o ogrodach działkowych przez posłów Prawa i Sprawiedliwości**

Okręgowy Zarząd Świętokrzyski Polskiego Związku Działkowców w Kielcach, z zaniepokojeniem i dużym zdumieniem zareagował na informację o kolejnym już projekcie PiS w przedmiocie zmiany dotychczasowej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych na zapisy nowej regulacji ustawowej.

Jest nam niezmiernie trudno odnaleźć racjonalne argumenty w podjętych przez posłów PiS działaniach. Zachowania te ciężko powiązać z racjonalnością i elementarnym poziomem powagi.

Zaproponowane rozwiązania prawne ze względu na swoją niespójność, wewnętrzne sprzeczności oraz zauważalne elementy niekonstytucyjności, nie mogą zostać połączone z naszą aprobatą i milczącym przyzwoleniem.

Oferowanie iluzorycznego uwłaszczenia, sielankowej sytuacji po wejściu w życie proponowanych uregulowań, harmonijnego funkcjonowania ogrodów, należy postawić w opozycji do faktycznych skutków, jakie niesie ze sobą przedłożony projekt.

Chaotyczna, niezrozumiała z logicznego punktu widzenia rzeczywistość, to „prezent” jaki ze strony Prawa i Sprawiedliwości zostałyby wręczony poszczególnym rodzinnym ogrodom działkowym a w dalszej kolejności każdemu indywidualnemu działko wieżowi.

Zajęte przez nas stanowisko wpisuje się w liczbę ponad 614 tysięcy podpisów, wyrażających wolę dalszego obowiązywania obecnych zapisów ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 8 lipca 2005 roku w niezminionej postaci.

Autorzy nowego projektu, głosząc hasła w interesie działkowców, podejmują czynności wbrew ich woli, nie licząc się ze zdaniem tych, którym to ponoć chcą pomóc. Zasada uszczęśliwiania na siłę ma tutaj swój przejrzysty i typowy przykład.

W sytuacji gdy blisko 70% gruntów, na których zlokalizowane są ogrody działkowe, nie posiada uregulowanego stanu prawnego, oferowanie łatwego wykupu terenu jest już nie tyle wprowadzeniem w błąd, co polityką nieuczciwego mamienia użytkowników działek wizją wzbogacenia się i niezależności.

Proponowane zapisy projektu PiS, nie niosą ze sobą żadnych gwarancji uwłaszczenia, nawet na tych terenach, na których byłoby to potencjalnie możliwe. Wniosek w przedmiocie wykupu, złożony przez indywidualnego działkowca podlega uznaniowej decyzji władz danej gminy.

Kuriozalne próby tworzenia sztucznych i niejasnych wspólnot w danych ogrodach, z pewnością przyniosą ze sobą szereg znaków zapytania, w jaki sposób społeczność



działkowców ma funkcjonować w tak zagmatwanej i nakładającej się wzajemnie na siebie rzeczywistości.

Zburzyć funkcjonującą prawidłowo i spójnie od wielu lat strukturę jest łatwo. Pytanie tylko co w sytuacji, gdy

w jej miejsce nie ma się odpowiedniej alternatywy lub gdy oferowane rozwiązania już po pobieżnej analizie, odbierają nadzieję na ich prawidłowe funkcjonowanie.

Okręgowy Zarząd Świętokrzyski PZD  
w Kielcach

## **Okręgowa Komisja Rewizyjna PZD w Kielcach**

### **STANOWISKO**

#### **Okręgowej Komisji Rewizyjnej Polskiego Związku Działkowców w Kielcach obecnej na posiedzeniu**

dnia 22 kwietnia 2009 roku

#### ***w sprawie projektu ustawy o ogrodach działkowych posłów PiS***

Okręgowa Komisja Rewizyjna Polskiego Związku Działkowców w Kielcach, jednomyślnie wyraża swój stanowczy sprzeciw wobec kolejnej już absurdalnej próby unicestwienia rodzinnych ogrodów działkowych i wieloletniej tradycji ogrodnictwa działkowego.

Regularnie powtarzające się działania destrukcyjne, mające na celu skuteczną likwidację Związku, stają się w naszym odczuciu jednym z podstawowych założeń politycznych Prawa i Sprawiedliwości.

Każda kolejna próba ataku posłów PiS napotyka ostry opór środowiska działkowców, co jak pokazuje historia, staje się cykliczną wymianą ciosów.

Użytkownicy działek w sposób klarowny przedstawiają swoje stanowisko co do oferowanych zmian, natomiast głos ten nie znajduje żadnego odzewu ze strony parlamentarzystów Prawa i Sprawiedliwości, do których jest po raz kolejny już kierowany. Uszczęśliwianie dział-

kowców wbrew ich woli staje się delikatnie mówiąc absurdalne.

Jak wynika z doświadczeń przeszłości i aktualnych zdarzeń, przeważająca grupa projektodawców nowej ustawy o ogrodach działkowych, nie posiada nawet elementarnej wiedzy o realiach jakie panują w Polskim Związku Działkowców i w życiu każdego rodzinnego ogrodu działkowego.

Napisana szybko i bez analizy całościowych zapisów ustawa, w żaden sposób nie służy tym dla kogo ją tworzono. Jej wejście w życie niesłoby kuriozalne skutki, z czym najwyraźniej nie zdają sobie sprawy jej twórcy.

Mamy nadzieję, że aktualna próba zmiany ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych na projekt PiS, to już ostatnia z serii rzekomego „polepszania” sytuacji działkowców.

Okręgowa Komisja Rewizyjna PZD  
w Kielcach

## **Okręgowy Zarząd PZD we Wrocławiu**

### **STANOWISKO**

#### **Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców we Wrocławiu**

z dnia 24 kwietnia 2009 r.

#### ***w sprawie złożonego przez „Prawo i Sprawiedliwość” projektu ustawy o ogrodach działkowych***

Okręgowy Zarząd Polskiego Związku Działkowców we Wrocławiu obradujący na nadzwyczajnym posiedzeniu w dniu 24 kwietnia 2009 r, z udziałem członków Okręgowej Komisji Rewizyjnej i członków Okręgowej Komisji Rozjemczej z głębokim oburzeniem przyjął wiadomość o złożeniu przez posłów „Prawa i Sprawiedliwość” projektu ustawy o ogrodach działkowych – Okręgowy Zarząd stwierdza, że ten kolejny projekt ustawy autorstwa posłów „PiS-u” godzi w najżywotniejsze in-

teresy i prawa działkowców użytkujących działki w rodzinnych ogrodach działkowych i w swej istocie nieuchronnie prowadzi do likwidacji obecnych terenów ogrodów działkowych.

Okręgowy Zarząd stojąc na straży interesów działkowców i ogrodów, broniąc ich praw wyraża w związku z tym zdecydowany sprzeciw wobec całości proponowanych w projekcie ustawy rozwiązań i prób jego wprowadzenia w życie. Dla Okręgowego Zarządu Polskiego

Związku Działkowców we Wrocławiu, zarządów ROD i użytkowników działek jedyną sprawdzoną regulacją prawną dotyczącą ogrodów działkowych jest ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 r., która zawarła w sobie przepisy jakie zostały uchwalone, wprowadzone w życie i sprawdzone w praktyce na przestrzeni ponad 100 lat.

Okręgowy Zarząd Polskiego Związku Działkowców we Wrocławiu w pełni identyfikuje się ze Stanowiskiem Prezydium OZ z dnia 24 marca 2009 r. oraz ze stanowiskami walnych zebrań i stanowiskami zarządów ogrodów okręgu wrocławskiego.

Zwraca w szczególności uwagę na niekonstytucyjność zapisów w projekcie ustawy polegającą na:

- zamiarze likwidacji Polskiego Związku Działkowców – samorządnej, samodzielnej i niezależnej organizacji społecznej zarejestrowanej w Krajowym Rejestrze Sądowym,
- zamiarze nacjonalizacji własności gruntów, nieruchomości i funduszy Polskiego Związku Działkowców,
- przejęciu przez gminy majątku działkowców zgromadzonego na działkach,
- przejęciu przez gminy dotychczasowych obiektów i urządzeń znajdujących się na terenach rodzinnych ogrodów działkowych.

Ponadto projekt ustawy zawiera w sobie niezgodną z Konstytucją RP próbę odebrania prawa samorządom terytorialnym w stosunku do gruntów ROD stanowiących własność gmin i praw do władztwa planistycznego.

Projekt ustawy o ogrodach działkowych autorstwa „Prawa i Sprawiedliwość” prowadzi zatem w swej istocie do grabieży majątku Związku i majątku działkowców, do zlikwidowania i zniszczenia tego co zostało zbudowane i wypracowane na przestrzeni kilkudziesięciu lat.

Okręgowy Zarząd stwierdza, że przepisy Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej zapewniają ochronę własności i praw majątkowych, a Konstytucję RP mają obowiązek przestrzegać wszyscy obywatele a w szczególności osoby, które zostały wybrane postami na Sejm RP, w tym przede wszystkim posłowie „Prawa i Sprawiedliwość”.

Okręgowy Zarząd Polskiego Związku Działkowców we Wrocławiu uważa, że zaproponowana likwidacja dwóch głównych filarów istnienia i funkcjonowania ogrodów tj. Społecznej Organizacji i ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych doprowadzi do zniesienia barier chroniących ogrody przed ich likwidacją. Bowiem to od władz gmin ma zależeć los obecnego terenu ogrodu działkowego i które mogą w każdej chwili podjąć de-

cyzje o likwidacji ogrodu na cele przewidziane w planie zagospodarowania przestrzennego.

Okręgowy Zarząd stwierdza przy tym, że zawarte w projekcie ustawy propozycje tzw. odpłatnego „uwłaszczenia działkowców” są sprzeczne nie tylko z przepisami Konstytucji RP i ustaleniami regulującymi prawa gmin ale są także nierealne w sytuacji przeznaczenia tylko w samym Wrocławiu ponad 90 % terenów ogrodów na inne cele. Te iluzoryczne propozycje tzw. „uwłaszczenia” mają jakoby uzyskać przychylność do projektu ustawy użytkowników działek a są w rzeczywistości oszustwem i wierutnym kłamstwem.

Proponowane zapisy w projekcie ustawy informujące o możliwości powiększenia powierzchni działki mają charakter spekulacyjny i mogą doprowadzić do prób komasowania działek przez zamożniejsze osoby.

Okręgowy Zarząd Polskiego Związku Działkowców we Wrocławiu stwierdza, że projekt ustawy o ogrodach działkowych, stanowiący zlepek z przepisów różnych ustaw jest niespójny, zawiera ogromną ilość nieścisłości i błędów, posługując się przy tym niezgodną z prawem terminologią.

Okręgowy Zarząd Polskiego Związku Działkowców we Wrocławiu zwracając uwagę na prawdziwe cele projektu ustawy i obnażając intencje jego autorów będzie czynić wszystko wraz z zarządami ogrodów i z działkowcami by skutecznie przeciwstawić się jego uchwaleniu i wprowadzeniu w życie.

Okręgowy Zarząd przypomina, za obecną ustawą o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 r. opowiedziało się składając swój podpis ponad 45 tys. rodzin działkowców okręgu wrocławskiego. Działkowcy naszego okręgu wiedzą bowiem, że ustawa o ROD chroni ich prawa, zabezpiecza istnienie ogrodów w strukturach miast i gmin i gwarantuje realizację społecznych potrzeb na użytkowanie działki w rodzinnym ogrodzie następnym pokoleniom działkowców. Ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych daje także gwarancję kontynuowania uprawy działki przez dzieci – wnuki działkowców.

Okręgowy Zarząd Polskiego Związku Działkowców we Wrocławiu zwraca się do najwyższych władz Rzeczypospolitej Polskiej, do Prezydenta RP, do Marszałków Sejmu i Senatu RP, do klubów parlamentarnych, do posłów i senatorów o odrzucenie projektu ustawy nie tylko jako niezgodnej z Konstytucją RP ale również jako wyjątkowo szkodliwej społecznie, szkodzącej szeroko pojętym interesom mieszkańców miast i gmin.

Wiceprezes Okręgowego Zarządu  
/-/ inż. Józef Smolis

Prezes Okręgowego Zarządu  
/-/ mgr Janusz Moszkowski

Sekretarz Okręgowego Zarządu  
/-/ mgr Barbara Korolczuk

Skarbnik Okręgowego Zarządu  
/-/ dr Grażyna Watras

/-/ podpisy 44 osób

Wrocław, 24 kwietnia 2009 r.

## Prezydium Okręgowego Zarządu PZD w Szczecinie

### STANOWISKO

#### Prezydium Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców Szczecinie

z dnia 27 kwietnia 2009 roku

Prezydium Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców w Szczecinie, po dogłębnym przeanalizowaniu projektu ustawy o ogrodach działkowych, autorstwa posłów Prawa i Sprawiedliwości, wyraża stanowczy protest przeciwko wprowadzaniu w błąd działkowców przez głoszenie, że będą mogli wykupić działki użytkowane na własność niemal za darmo.

Takie populistyczne hasło prowadzi do poróżnienia działkowców i zasiania fermentu. Na powszechne uwłaszczenie nie ma możliwości ze względu na:

- stan prawny gruntów,
- koszty wykupu oraz dodatkowe koszty związane ze zmianą formy użytkowania,
- zapisy w planach zagospodarowania gmin,

- możliwość uwłaszczenia jedynie niewielkiej grupy działkowców.

Uwłaszczenie niewielkiej części działkowców, a pozostawienie setek tysięcy działkowców na prawach użytkowania lub dzierżawy nie polepszy statusu działkowców, natomiast zostanie osiągnięty jedyny cel, tj. likwidacja Polskiego Związku Działkowców, rozbięcie organizacji i stopniowa ruina ogrodów.

Apelujemy do Posłów i Senatorów Rzeczypospolitej Polskiej o rozsądne podejście do zgłoszonego projektu i odrzucenie go w całości.

Obecnie obowiązująca ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych, w sposób prawidłowy zabezpiecza interesy działkowców oraz właściciela gruntu.

/-/ 8 podpisów

## Uczestnicy posiedzenia Okręgowego Zarządu PZD w Bydgoszczy

### STANOWISKO

#### uczestników poszerzonego posiedzenia Okręgowego PZD w Bydgoszczy

*w sprawie projektu ustawy o ogrodach działkowych (autorstwa PiS)*

*złożonego do łaski marszałkowskiej*

w dniu 23 marca 2009 r.

Uczestnicy poszerzonego posiedzenia Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców w Bydgoszczy na posiedzeniu w dniu 27 kwietnia 2009 r. poddali analizie i ocenie zgłoszony do łaski marszałkowskiej w dniu 23 marca br. projekt ustawy o ogródkach działkowych, wniesiony przez posła wnioskodawcę Andrzeja Derę w imieniu klubu parlamentarnego PiS.

W ocenie uczestników dyskusji projekt ustawy w sposób bezkompromisowy opracowany jest przez polityków PiS dla osiągnięcia podstawowego celu tj. doprowadzenia do likwidacji Polskiego Związku Działkowców, organizacji ogólnopolskiej, niezależnej, samodzielnej i samorządnej. Założenia projektu godzą w interesy indywidualnych członków ogrodów działkowych w Polsce, w interesy małych społeczności ogrodowych, które stanowią rodzinne ogrody działkowe, w interes całego Związku.

Tradycją polityków PiS podejmujących działania ustawodawcze w stosunku do ogrodów jest pomijanie i całkowita ignorancja środowiska działkowców, użytkowników działek w rodzinnych ogrodach działkowych,

brak jakiegokolwiek konsultacji z zainteresowanymi, nie liczenie się z opinią wyrażoną przez setki tysięcy podpisów przesłanych do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej żądających utrzymania w niezmiennym kształcie obowiązującej ustawy o ROD z dnia 8 lipca 2005 roku. Tradycją jest też po raz kolejny powracanie do tematu w obliczu zbliżających się wyborów, choć ten wątek tradycyjnie przynosi raczej zgubne skutki dla twórców kolejnych projektów ustaw dot. ogrodów (vide ostatnie wybory parlamentarne, a także los poprzedniego autora – również nieudanego projektu ustawy PiS, b. posła T.M).

Okręgowy Zarząd PZD w Bydgoszczy uznaje projekt jako niekonstytucyjny, sprzeczny z zasadami sprawiedliwości społecznej, przygotowany w sposób lekceważący ponadmilionową grupę Polaków, ludzi przeważnie niebogaty, dla których ten mały kawałek ziemi – działki w rodzinnym ogrodzie działkowym – jest i ma być także w zapowiadającym art. 2 ust. 2 projektu obiektem użyteczności publicznej, służącym zaspokajaniu potrzeb wypoczynkowych, rekreacyjnych i socjalnych. Wprowadzone w projekcie tego zdania kolejne słowo „właści-

cieli” – jest już obłudą twórców projektu. Dogłębna analiza proponowanego w projekcie ustawy „uwłaszczenia działkowców” przeczy możliwościom jego realizacji. Twórcy projektu doskonale zdają sobie sprawę, że zdecydowana większość działkowców będzie mogła korzystać z działek wyłącznie na zasadzie użytkowania powiązanego z dzierżawą lub najmem. Projekt daje działkowcom jedynie prawo do wystąpienia z wnioskiem o odpłatne przekształcenie prawa użytkowania działki w prawo własności, a istotne dla finansów gmin decyzje w tej sprawie, podejmować będą urzędnicy gminni. Projekt obciąża działkowców nie tylko kosztami nabywania własności, ale też kosztami opracowań geodezyjnych i kartograficznych, stosownych opłat sądowych i notarialnych. Tak więc hasło o powszechnym charakterze uwłaszczenia działkowców, jest próbą wprowadzenia zamieszania w środowisku działkowym, pozyskania poklasku w gronie niedoinformowanych o prawdziwych celach i zamiarach autorów projektu.

Jako działkowcy i jednocześnie członkowie rodzinnych ogrodów działkowych nie chcemy na działkach właścicieli. Z doświadczeń wiemy, że żaden właściciel nie będzie przestrzegał regulaminów, bo jakie sankcje mogłyby mu grozić za ich nie przestrzeganie? Właściciele będą więc traktować działkę jako swoje terytorium, na którym w poczuciu praw do własności gruntu na pewno nie poprzestaną na korzystaniu z działki w zakresie zaspokajania swoich potrzeb wypoczynkowych, rekreacyjnych i socjalnych, chyba że słowo „socjalnych” traktować będą jako zachętę do podejmowania zamieszkiwania, do czego zachęcają obecnie urzędnicy gminni, poszukując nieudolnie możliwości rozwiązania problemów mieszkaniowych.

Przynoszącym wielkie szkody dla ogrodnictwa działkowego w Polsce jest proponowane w ustawie rozwiązanie struktur funkcjonującego samorządu i zastąpienie ich tzw. zarządem wspólnoty, na wzór przepisów regulujących funkcjonowanie wspólnot mieszkaniowych, gdzie dopuszcza się powoływanie organów jednoosobowych, także spoza członków wspólnoty. Stanowienie tego rodzaju prawa jest sankcjonowaniem możliwości przejmowania przez urzędników lub osoby wskazane z klucza polityczno - administracyjnego zarządzania ogrodami i czerpania z tego tytułu odpowiednich korzyści. O takim charakterze prawdziwego oblicza celów projektu ustawy świadczy absolutne podporządkowanie ogrodów

organom administracji terenowej, czyli wójtom, burmistrzom i prezydentom miast

Oczywistym jest, że głównym celem złożenia projektu ustawy o ogródkach działkowych przez polityków PiS jest doprowadzenie do likwidacji Polskiego Związku Działkowców, organizacji ogólnopolskiej, posiadającej historię i tradycje sięgające czasów poprzedzających odzyskanie niepodległości w 1918 roku, poprzez lata II Rzeczypospolitej, przetrwały czas okupacji, by zaraz potem reaktywować działalność w 1945 roku. Lata powojenne też przyczyniły się do rozwoju i tworzenia nowych ogrodów. Fundamentalne znaczenie dla dalszego rozwoju ogrodnictwa działkowego miała Ustawa o pracowniczych ogrodach działkowych z 6 maja 1981 roku. W wyniku zmian politycznych w kraju, na mocy tej ustawy powstał Polski Związek Działkowców jako organizacja samodzielna i samorządna, mająca własne podstawy prawne z własnym Statutem i Regulaminem, oparta na społecznym działaniu członków Związku i zarządów wszystkich szczebli. Był to bardzo bujny okres rozwoju ogrodom. Być może to są powody, dla których trzeba zburzyć organizację, której obraz nie mieści się w wyobrażeniach ludzi patrzących na rzeczywistość oczami interesu, zysku, obsady licznych stanowisk (likwidatorzy, pełnomocnicy itp.).

Członkowie Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców oraz zaproszeni prezesi rodzinnych ogrodów działkowych, w sposób jednomyślny żądają odstąpienia od działań godzących w interes milionowej grupy polskich rodzin stanowiących użytkowników działek w rodzinnych ogrodach działkowych. Oczekujemy wycofania przez PiS projektu ustawy o ogródkach działkowych przez posła Andrzeja Derę, złożonego do łaski marszałkowskiej w dniu 23 marca 2009 r.

Nie chcemy zmian zagrażających istnieniu ogrodów działkowych w Polsce, nie życzymy sobie obrażania polskich działkowców reprezentujących użytkowników działek w poszczególnych strukturach PZD. Jesteśmy organizacją całkowicie apolityczną, niesłusznie pomawianą o powiązania postkomunistyczne. Nasze sympatie i antypatie tworzą sami politycy. Jesteśmy otwarci na szeroką współpracę z wszystkimi organizacjami, bez względu na ich rodowód i światopogląd. Liczy się dla nas chęć wzajemnego działania dla dobra zwykłych ludzi, będących sympatykami pracy i wypoczynku na działce w rodzinnym ogrodzie działkowym.

Prezes ROD „PEGAZ” w Pieczyskach  
/-/ Zdzisław Tylicki

/-/ podpisy 44 osób

**PROTEST**

**Okręgowej Komisji Rozjemczej przy Okręgowym Zarządzie PZD we Wrocławiu  
z dnia 24 kwietnia 2009 r.**

***w sprawie zgłoszonego przez PiS projektu ustawy o ogrodach działkowych***

Wyrażamy stanowczy protest przeciwko projektowi ustawy z dnia 23.03.09 r. bowiem zmierza on do likwidacji Polskiego Związku Działkowego i uchylenia ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych. W ten sposób blisko milionowa rzesza działkowców zostanie bez ochrony prawnej oraz Związku bez możliwości jakiegokolwiek obrony. Po osiągnięciu tego celu likwidacja ogrodów działkowych będzie tylko kwestią czasu. O możliwości likwidacji działek stanowi art.6 projektu.

Przewiduje się możliwość powiększania działek do 600 m<sup>2</sup>, a wyjątkowych przypadkach do 1500 m<sup>2</sup>. Można się domyśleć, że takie działki można będzie przekształcić później w działki budowlane. Na powiększenie działki do 600 m<sup>2</sup> stać będzie niewielu, bo o ile swoją działkę można będzie kupić przy zastosowaniu znacznej bonifikaty to dokupienie drugiej, po cenie wolnorynkowej będzie bardzo kosztowne. Gminy, które przejmą ogrody będą sprzedawać działki ludziom zamożnym. Utrzymanie działki będzie też kosztowne. Będzie trzeba płacić zarządcy działek comiesięczne wynagrodzenia to i to znaczne. Ponadto trzeba będzie łożyć na koszty utrzymania zarządu tak jak to jest we wspólnotach mieszkaniowych. Co na to powiedzą oszczercy, którzy dla propagandy głosili, że PZD był pasożytem i drenował kieszenie działkowców. Teraz okazuje się, że opłaty, które działkowcy wnosili raz w roku będą opłacać każdego miesiąca, gdyż dojdą różnego rodzaju podatki, opłaty itp.

Ponieważ zdecydowana większość działkowców nie legitymuje się prawem własności działki i jest tylko jej użytkownikiem, ogłoszony projekt obliguje wykupienie jej od gminy w ciągu 2 lat, albo do jej sprzedaży. Wobec tego, że wielu działkowców nie będzie stać na wykup działki i jej trzymanie będą musieli ją sprzedać. W ten sposób w niedługiej perspektywie czasu działki przejdą w ręce ludzi bogatych.

W poprzednio składanych projektach wysuwane były wobec naszego Związku różnego rodzaju zarzuty, które nie były prawdziwe, toteż zostały odrzucone przez Związek i środowisko działkowców, które w liczbie około 650 tys. opowiedziało się za nienaruszalnością Związku

i ustawy o ROD. Teraz w złożonym projekcie poniechano tych praktyk jako nieskutecznych. Za to w sposób bezpardonowy, bez Konsultacji ze środowiskiem działkowców, zawnioskowano likwidację Związku, uchylenie ustawy o ROD oraz przejęcie majątku trwałego na rzecz Skarbu Państwa. Proponowana nacjonalizacja majątku PZD, a więc majątku całego środowiska działkowców nosi znamiona bezprawia z epoki komunizmu wojennego w ZSRR. Autor projektu i jego mocodawcy zdawali sobie sprawę, że pozbawiając działkowców Związku i ustawy o rodzinnych ogrodach, będą mogli zrobić z ogrodami działkowymi co zechce. Takie są rzeczywiste cele złożonego projektu, ogrody działkowe od dawna były i są solą w oku partii, która w nazwie i standardach nosi nazwę „sprawiedliwość”. Złożenie w jej imieniu, bez żadnych skrupułów wniosku o pozbawienie milionowej rzeszy działkowców ich życiowego dobrodziejstwa, zmuszenia do wykupu ogrodów od lat użytkowanych, nałożenie podatków można nazwać jedynie jako rażącą niesprawiedliwość.

Niedawno w naszym kraju zaniechano budowy obwodnicy przez dolinę Rospudy. Uczyniona tak, aby nie szkodzić rzadkim okazom flory i fauny. Czy duże środowisko działkowców, których żywotny interes został zagrożony nie zasługuje na ochronę.

W obliczu partii, o której mowa w przedmiotowym proteście świadczy następujący fakt. Gdy wiosną tego roku rządząca Krajem koalicja podjęła prawne działania w celu pozbawienia partii politycznych wielomilionowych dotacji z budżetu Państwa to najgwałtowniej zaprotestował przeciw tej inicjatywie PiS, a jego lider nazwał projekt za haniebnym. Mamy więc oblicze PiS-u, swego nie dać, a po cudze sięgać.

PiS zmierza usunąć z dużych miast ogrody działkowe, nie bacząc na to, ogrody te dostarczają środowisku miejskiemu dużej ilości życiodajnego tlenu niezbędnego dla każdego żywego organizmu.

Jesteśmy przekonani, że Sejm, Senat, Premier Rady Min. i wszystkie Kluby Parlamentarne i Posłowie tych Klubów odrzucą złożony projekt, jako sprzeczny z prawem i godzący w interesy działkowców.

/-/ 8 podpisów

## Okręgowy Zarząd Śląski PZD w Katowicach

Działkowcy polscy od ponad 16 lat nękani są kolejnymi zapowiedziami wniesienia projektów zmian w ustawie o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Walka – formalnie z Polskim Związkiem Działkowców – a faktycznie z ideą ogrodów, jako obiektów użyteczności publicznej, zmęczyła działkowców, a niektórych nawet pozbawiła nadziei na spokojne użytkowanie działek i aktywne korzystanie z możliwości jakie dają ogrody.

W atmosferze niepokoju i rozczarowania, przyjęliśmy informację o wniesieniu w dniu 23 marca br. przez posłów Pis-u kolejnego projektu ustawy – o ogrodach działkowych, oraz o rozpoczęciu procedury legislacyjnej.

Zwracamy się do Szanownego Pana z prośbą o pomoc i poparcie w utrzymaniu obecnie obowiązującej Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku. Uważamy te dotychczasowe rozwiązania za słuszne, niewymagające ingerencji ustawodawcy. Zastosowanie innych rozwiązań, bez konsultacji z działkowcami, zakłóca również porządek, będący podstawą, sprawnego funkcjonowania państwa i społeczeństwa w nim żyjącego.

Jesteśmy świadomi, zagrożeń wynikających z projektu nowej ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, zagrożeń dla interesów działkowców i Związku. Ustawa w takim kształcie prowadzi do likwidacji Polskiego Związku Działkowców, ogrodów działkowych, oraz ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce. Autorzy projektu wiedzą bowiem doskonale, że ze względu na niejasny stan prawny gruntów zajętych pod ogrody działkowe, zaproponowane uwłaszczenie jest nierealne.

Działki użytkują w praktyce wszystkie grupy społeczne i zawodowe. Działkowcami są robotnicy i urzędnicy, emeryci i renciści, pracownicy przemysłu ciężkiego – górników i hutników, ale również cenią sobie działki pracownicy przemysłu lekkiego. Działki uprawiają nauczyciele, wojskowi, kolejarze, pracownicy służby zdrowia, urzędnicy, pracownicy małych zakładów i instytucji.

Szczególnie działki są cenione przez emerytów i rencistów, steranych ciężką pracą dla których praca fizyczna na świeżym powietrzu wpływa korzystnie na ich stan zdrowia. Ogrody nasze obecnie są terenami zielonymi, powstałymi na najgorszych gruntach, hałdach i wysypiskach, terenach zdegradowanych. Kosztem pracy działkowców zostały one przywrócone społeczeństwu i są utrzymywane przez działkowców w czasach kiedy bieda i bezrobocie są powszechnym zjawiskiem. Przykłady życia codziennego wskazują na to, że PZD wyraża zgodę

Szanowny Pan Poseł  
Wacław Martyniuk

na likwidację ogrodu, jeżeli jest taka uzasadniona potrzeba, a więc na pewno nie chodzi o „blokowanie” rozwoju miasta. Chodzi jedynie o bardzo rozważne podejmowanie decyzji o likwidacji ogrodu, o wyważenie interesu działkowców, ale również interesu społecznego, przemawiającego za przeznaczeniem terenu ogrodu na inwestycje.

Zwracamy się do Pana Posła, ponieważ uważamy że zawsze możemy liczyć na Pańską i SLD pomoc i zrozumienie. Liczymy że Szanowny Pan Poseł, znając i doceniając wartość mchu ogrodnictwa działkowego, będzie występował w obronie ogrodów i działkowców.

W obecnej złożonej sytuacji polityczno-gospodarczej, mamy nadzieję na dalsze wspieranie ogrodów działkowych. Liczymy również na Pańską pomoc w przekonaniu wszystkich ugrupowań parlamentarnych o niezasadności i szkodliwości zamiarów likwidacji ogrodów działkowych i Związku. Projektowane zmiany ustawy zmierzają do zniszczenia bogatej tradycji ruchu działkowego, który to ruch na naszym terenie zawsze był bardzo prężny, popierany przez władze samorządowe.

Dlaczego z taką determinacją zwalcza się ruch ogrodnictwa działkowego?

Ruch ten stał się tak powszechny, że zrzesza milion rodzin w Polsce, gospodarujących w pięciu tysiącach ogrodów. Potrafił doprowadzić do powstania własnej samodzielnej, samorządnej i demokratycznej organizacji, jaką jest Polski Związek Działkowców.

PZD funkcjonuje w ramach międzynarodowej organizacji działkowców europejskich. Międzynarodowe Biuro reprezentuje ponad 3 miliony rodzin działkowców w Europie. Współpracuje również od lat ze strukturami międzynarodowymi takimi jak Unia Europejska i Rada Europy, przy której Biuro ma status doradczy. Trzeba bowiem zaznaczyć, że te organizacje europejskie są popierane w swoich krajach, a tylko w Polsce chce się ten ruch zniszczyć, aby zawładnąć terenami ogrodów działkowych.

Popieramy działania Krajowej Rady i osobiste Prezesa Eugeniusza Kondrackiego w obronie Ogrodów i ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce. W miarę naszych możliwości, będziemy wraz z rodzinami stać na straży obrony naszych praw i zgodnie z podjętym stanowiskiem sprzeciwiamy się wszelkim próbom uwłaszczenia polskich ogrodów.

Apelujemy, aby nie marnować tego co funkcjonuje dobrze i zgodnie z wolą większości działkowców

Z wyrazami szacunku  
Prezes  
/-/ Jerzy Leśniak

Katowice, 27 kwietnia 2009 r.

## Okręgowy Zarząd Śląski Delegatura Rejonowa w Tarnowskich Górach

Szanowny Pan  
Bronisław Komorowski  
Marszałek Sejmu  
Rzeczypospolitej Polskiej

### STANOWISKO

Szanowny Panie Marszałku RP na naradzie członków delegatury wraz z prezesami Rodziny Ogrodów Działkowych delegatury rejonowej w Tarnowskich Górach w dniu 21.04.2009 r. Głównym tematem narady był projekt ustawy PiS-u o ogrodach działkowych.

Po analizie tego projektu ustawy PiS-u uczestnicy narady jesteśmy przeciwni tej ustawie.

Ruch ogrodnictwa działkowego w Polsce ma już 120-letnią tradycję i ta ustawa zniszczy idee tego ruchu.

A w toku 1981 na fali ruchów społecznych związanych z „Solidarnością” – nadzieją narodu polskiego o lepszy byt i przyszłość, powstało wiele związków zawodowych i społecznych Działkowcy dołączyli do tego ruchu i złączyli swe szeregi w Polskim Związku Działkowców, który działa skutecznie dla działkowców i reprezentuje Polskę w Europie. Wszyscy wiemy jak po roku 1990 działa „demokracja” w naszym państwie. Likwidacja zakładów pracy a tym samym miejsc pracy i dalsza wysprzedaż majątku obecnie czeka to stocznie. Pytamy czy Rodzinne ogrody Działkowe czeka taki sam los. Projekt ustawy PiS-u

mówi iż gdy działkowcy „otrzymują” działki na własność PZD, i jego struktury będą zlikwidowane.

A nowi działkowcy mogą się z zrzecząc w wspólnoty i stowarzyszenia. Dlaczego politycy PiS-u chcą zlikwidować PZD, przecież przez 25 lat bardzo dobrze się sprawdził w działaniu i funkcjonowaniu dla działkowców i narodu polskiego.

Konstytucja mówi wyraźnie w jakich warunkach może dojść do likwidacji danej organizacji czy związku.

Gdy w szeregach danej organizacji są: terroryści, naziści lub dany związek działa na szkodę Państwa i Narodu, Szanowny Panie Marszałku RP my członkowie delegatury i prezesi ROD stwierdzamy iż PZD, działa zgodnie z Konstytucją i dla dobra narodu i państwa. Przecież ROD w centrach miast to dla nich „zielone płuca” tak potrzebne dla wszystkich.

Mówimy stanowcze NIE dla projektu PiS-u o ogrodach działkowych. Bardzo prosimy panie Marszałku niech ma pan na uwadze dobro spójność emerytów i rencistów i działkowców.

Z poważaniem  
/-/ 14 podpisów

Tarnowskie Góry, 21 kwietnia 2009 r.

## Krajowa Komisja Rewizyjna PZD w Warszawie

Szanowny Pan  
Bronisław Komorowski  
Marszałek Sejmu RP Warszawa

*Szanowny Panie Marszałku!*

Krajowa Komisja Rewizyjna PZD, kolejny raz, zwraca się do Pana Marszałka w sprawie złożonego przez posłów PiS projektu ustawy o ogrodach działkowych (druk sejmowy nr 1886).

Kolejny raz stwierdzamy, że proponowane rozwiązania rażąco naruszają podstawowe przepisy Konstytucji RP w tym konstytucyjną zasadę swobody zrzeszania się obywateli RP! Z przykrością stwierdzamy, że niektórym posłom PiS marzy się powrót do mrocznych czasów stalinizmu, kiedy to dekretami niszczone własność i wszelkie przejawy samodzielności i samorządności.

Skierowany do Sejmu RP projekt ustawy nie spełnia, chociażby, zasady przyzwoitej legislacji określonej w Konstytucji RP. W tym projekcie jest tak dużo, wprost żenujących błędów i niespójności, że aż wstyd!

Krajowa Komisja Rewizyjna PZD w sposób szczególny odniosła się do tego projektu ustawy, w swoim wystąpieniu do Pana Marszałka w dniu 26 marca 2009 roku.

Projekt ustawy w swej istocie i wymowie jest tendencyjny oraz stanowi kompromitację partii, która w swej nazwie ma prawo i sprawiedliwość. Zastanawiamy się dla kogo stworzono ten żalosny w swej treści projekt ustawy? Gdzie w nim można odnaleźć prawo a gdzie sprawiedliwość?

*Szanowny Panie Marszałku!*

Krajowa Komisja Rewizyjna PZD, naczelny organ kontrolny, działająca w imieniu ponad 20 tysięcy społecznych członków Komisji Rewizyjnych w Związku, takim propozycjom zawartym w projekcie ustawy – mówi stanowcze NIE!

Środowisko Polskich działkowców nie pozwoli na podmiotowa traktowania członków naszego Polskiego Związku Działkowców! Jesteśmy przekonani, że działkowcy, kolejny raz, przystąpią do ogólnopolskiego protestu w obronę ROD i PZD w formach dopuszczalnych

przez prawo. Krajowa Komisja Rewizyjna PZD jednoznacznie stwierdza, że nie widzi żadnych powodów dla zmiany obowiązującej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku.

Krajowa Komisja Rewizyjna PZD w dalszym ciągu będzie wspierała działania Krajowej Rady PZD w obronie działkowców i rodzinnych ogrodów działkowych zrzeszonych w naszej organizacji. Projekt ustawy autorstwa posłów PiS, odbieramy jako wtrącanie się w sprawę pozarządowej, samodzielnej organizacji społecznej.

Z poważaniem

Sekretarz  
/-/ Jerzy Jaksoń

Z-ca Przewodniczącego  
/-/ Olgierd Kownacki

Warszawa, 27 kwietnia 2009 r.

Przewodniczący  
/-/ Maria Fojt

## **Okręgowy Zarząd PZD w Poznaniu**

### **UCHWAŁA**

NR 1/II/2009

### **Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców w Poznaniu**

z dnia 28 kwietnia 2009 r.

### ***w sprawie poselskiego projektu ustawy o ogrodach działkowych zgłoszonego do Sejmu RP przez posłów PiS***

Okręgowy Zarząd Polskiego Związku Działkowców w Poznaniu upoważniony do reprezentowania interesów rodzinnych ogrodów działkowych naszego Okręgu mocą § 122 statutu PZD po analizie poselskiego projektu ustawy o ogrodach działkowych zgłoszonego do Sejmu RP przez posłów PiS (druk 1886) stwierdza, że projekt jest wyjątkowo szkodliwy, godzi w ideę, tradycję oraz dorobek polskiego ogrodnictwa działkowego oraz stawia pod znakiem zapytania jego przyszłość. Skutkiem wprowadzenia w życie projektu ustawy będzie likwidacja większości ogrodów działkowych, głównie położonych w wielkich aglomeracjach miejskich, niekonstytucyjna likwidacja samorządnej, samodzielnej i niezależnej organizacji działkowców oraz nacjonalizacja majątku działkowców będącego owocem wieloletniej pracy i ponoszonych wyrzeczeń. Jeszcze poważniejsze skutki dla przyszłości ogrodnictwa działkowego będzie mieć ograniczenie dostępu do działek kandydatów na przyszłych działkowców, którzy chcieliby pozyskać działkę. Działka w ogrodach uwłaszczonych będzie do sprzedaży po cenie rynkowej, w którą wejdzie także cena gruntu, a sprzedający działkę uwłaszczony działkowiec nie zaproponuje zapewne przyszłemu nabywcy 99% bonifikaty na zakup gruntu. Kogo będzie więc stać

na zakup działki? Można stwierdzić z całą pewnością, że nie tego, dla kogo działki powinny być przeznaczone w pierwszej kolejności – a więc osób ekonomicznie gorzej sytuowanych, których nie stać na zakup działek na wolnym rynku. Tak więc pod pozorem uwłaszczenia, które wcale nie jest uwłaszczeniem, a tylko przekazaniem decyzji o możliwości uwłaszczenia nielicznych ogrodów w gestię samorządów terytorialnych, tworzy się warunki korzystne dla bogatych, a nie do zaakceptowania dla biednych. Nie chcą tego zrozumieć posłowie PiS, którzy uparli się, by zmieniać sprawdzoną działkową rzeczywistość na sposób me mający nic wspólnego z ideą polskiego i europejskiego ogrodnictwa działkowego.

OZ PZD działając w interesie wielkopolskich działkowców sprzeciwia się projektowi ustawy i odrzuca go w całości oraz apeluje do klubów parlamentarnych, kół poselskich, którzy będą procedować nad projektem o jego odrzucenie w całości już w pierwszym czytaniu. Czynimy to tym bardziej, że projekt nie był w żadnej mierze konsultowany z działkowcami zrzeszonymi w PZD i nie uwzględnia woli działkowców wyrażonej 614 tys. podpisów zgromadzonych w obronie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych



OZ PZD zobowiązuje wszystkie zarządy ROD na terenie Okręgu do podejmowania aktywnych działań w celu dotarcia z pełną prawdą o projekcie do wszystkich naszych działkowców: W tym celu należy:

- Rozprowadzić wśród działkowców ulotkę opracowaną przez KR PZD;
- Wykorzystać jeszcze odbywające się zebrania działkowców do przedstawienia skutków projektu ustawy oraz stanowiska KR PZD i OZ PZD;
- Powiadomić działkowców ogrodów o realności uwłaszczenia w ich ogrodzie, wykorzystując w tym celu informacje przekazywane przez OZ PZD;
- Wykorzystać Kolegia Prezesów do skoordynowanych działań mających na celu dotarcie przez media, ogłoszenia, plakaty do działkowców ogrodów z rejonu ich działania;
- Popularyzować wśród działkowców informacje dotyczące projektu ustawy zamieszczane na stronach internetowych KR PZD i OZ PZD;
- Podejmować stanowiska, protesty i apele przez za-

rządy ROD» sygnowane w miarę możliwości także przez indywidualnych działkowców;

- Docierać do parlamentarzystów z rejonów działania kolegiów prezesów Okręgu z wiedzą o skutkach wprowadzenia ustawy i stanowiskach działkowców i zarządów ROD
  - Pozyskiwać stanowiska samorządów terytorialnych o projekcie ustawy i możliwości jego realizacji;
  - Aktywnie uczestniczyć w obronie ustawy o ROD i w obronie Związku realizując działania podejmowane przez wyższe organa PZD.
  - Czynić wszystko, aby przestrzegać w ROD obowiązującego prawa, dbać o estetykę ogrodów, porządek wokół nich, aby odrzucać zarzuty o niegospodarności i bałaganie, a tyra samym by nie tworzyć pretekstu do likwidacji ogrodów.
- OZ PZD wyraża przekonanie, że determinacja działkowców i ich zdecydowana postawa i tym razem uchronią ogrody działkowe i działkowców oraz ich organizację – Polski Związek Działkowców od unicestwienia.

Polski Związek Działkowców

V-ce Prezes PZD w Poznaniu  
/-/ dr Zdzisław Śliwa

V-ce Prezes PZD w Poznaniu  
/-/ mgr Sylwester Chęciński

Prezes OZ PZD w Poznaniu  
/-/ inż. Henryk Sobański

## LISTY ZBIOROWE

### Okręgowi i Krajowi Instruktorzy SSI PZD w Poznaniu

Marszałek Sejmu RP  
Bronisław Komorowski  
Warszawa

### STANOWISKO uczestników narady Instruktorów Okręgowych i Krajowych Społecznej Służby Instruktorskiej Polskiego Związku Działkowców w Poznaniu, podjęte w dniu 14 kwietnia 2009 roku

*Szanowny Panie Marszałku i Państwo.*

Zostaliście Państwo wybrani do służeniu Narodowi Polskiemu w sposób demokratyczny, w poszanowaniu prawa przez Was ustanowionego, do uszanowania praw nabytych mocą Konstytucji, do rozwoju naszego kraju i poprawy życia całego narodu.

Działkowcy polscy mają 100-letnią tradycję organizacji swojego ruchu i udział w rozwoju naszego kraju.

W Wielkopolsce w 1927 roku powstało Towarzystwo Ogrodów Działkowych i Przydomowych, którego Statut opracowali m.in. działkowcy przy współudziale arcybiskupa Walentego Dymka. Towarzystwo było pierwszą strukturą zrzeszającą działkowców, odrodzoną w Polskim Związku Działkowców w 1981 roku.

Instruktorzy Społecznej Służby Instruktorskiej Okręgu Poznańskiego protestują przeciw kolejnym manipulacjom

i próbom likwidacji Polskiego Związku Działkowców przez Prawo i Sprawiedliwość. Projekt ustawy zapowiadający likwidację naszej organizacji został złożony do łaski marszałkowskiej przez Posła PiS Pana Andrzeja Derę. Ten projekt ustawy zawiera jednocześnie kolejne zapowiedzi uwłaszczenia działkowców na ziemi należącej do Skarbu Państwa, i stanowiącej własność gmin.

Zwracamy się do Was, przedstawicieli najwyższych organów stanowiących prawo, o zaprzestanie nękania

nas i poszanowanie istniejącego prawą, to jest Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku.

Podkreślamy, że Polski Związek Działkowców pomimo sprzeciwu działaczy PiS został zarejestrowany w Krajowy Rejestrze Sądowym w 2008 roku.

Jesteśmy przekonani, że nasz sprzeciw zostanie uwzględniony, za co w imieniu działkowców z Okręgu Poznańskiego dziękujemy.

Z poważaniem

/-/ podpisy 10 Okręgowych i Krajowych  
Instruktorów SSI OZ PZD w Poznaniu

Poznań, 14 kwietnia 2009 r.

### **Uczestnicy rejonowej narady członków ROD z terenu Kędzierzyn-Koźle, Głubczyc, Kietrza, Branic, Baborowa i Zdieszowic**

Szanowny Pan  
Bronisław Komorowski  
Marszałek sejmu RP  
w Warszawie

#### **STANOWISKO uczestników rejonowej narady członków Rodzinnych Ogrodów Działkowych z terenu Kędzierzyna-Koźla, Głubczyc, Kietrza, Branic, Baborowa i Zdieszowic w obronie ustawy o ROD z 2005 roku**

W 2005 roku Sejm uchwalił ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych, jest ona uwieńczeniem ponad 100-letniego dorobku ruchu działkowego w Polsce, reguluje rozwój i zanudzenie rodzinnymi ogrodami działkowymi, określa strukturę, prawa i obowiązki członków PZD – jest dokumentem prawnym dobrze służącym interesom działkowców i ich rodzinom oraz ogrodom- Dlatego zaskoczeniem jest dla nas działkowców wniesiony do łaski marszałkowskiej projekt ustawy o ogródkach działkowych autorstwa posłów Klubu Parlamentarnego PiS mający zrewolucjonizować dotychczasowe zasady funkcjonowania ogrodów działkowych i użytkowania działek. Projekt ustawy zmierza do uwłaszczenia działkowców, likwidacji Polskiego Związku Działkowców i nacjonalizacji jego majątku, a także do zmiany koncepcji zarządzania ogrodami. Zachodzi pytanie, czy w okresie sytuacji pogłębiającego się kryzysu Parlamentarzyści nie widzą potrzeby rozwiązywania innych bardzo ważnych dla kraju i jego obywateli spraw gospodarczych i ekonomicznych, a zajmują się organizacją pozarządową, samodzielną, samorządną, rozwijającą aktywność społeczną służącą milionowej rzeszy rodzin polskich w zaspokojeniu jej podstawowych potrzeb życiowych.

Panie Marszałku – przedstawiciele rodzinnych ogrodów działkowych wyszczególnionych wyżej miast za którymi opowiedziało się blisko 5 tysięcy działkowców swoim podpisem w obronie ustawy o ROD z lipca 2005 r. stanowczo protestujemy przeciwko nieuzasadnionym zmianom przepisów prawnych obecnie obowiązujących w rodzinnych ogrodach działkowych, które nam dobrze służą i stanowczo odrzucamy projekt ustawy PiS o ogródkach działkowych – jako naruszający zasady demokratycznego państwa prawa i wolę, jego obywateli. Nie pozwolimy rozwiązać nasz Związek bez powodów i przyczyn, które by upoważniały do tego czynu Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Zwracamy się do Pana Marszałka Sejmu z prośbą o spowodowanie nie dręczenia działkowców coraz to nowymi przepisami - my chcemy uprawiać przyznane nam działki zgodnie z przeznaczeniem, z których korzystają nasze wielopokoleniowe rodziny i lokalna społeczność. Prosimy o pozostawienie nam ustawy o ROD z 2005 r. i pozwolić zrzeszać się w swoim Związku, jakim jest Polski Związek Działkowców – Prosimy nie zmieniać tego co nam dobrze służy.

Dziękujemy  
Uczestnicy Narady Rejonowej  
/-/ 33 podpisy

Kędzierzyn-Koźle, 21 kwietnia 2009 r.

## Spółeczna Służba Instruktorska ROD rejonu suwalskiego

Szanowny Pan  
Bronisław Komorowski  
Marszałek Sejmu RP

**STANOWISKO**  
**Spółecznej Służby Instruktorskiej Rodzinych Ogrodów Działkowych Polskiego Związku**  
**Działkowców rejonu suwalskiego**  
z dnia 15 kwietnia 2009 r.  
*w sprawie: Obrony Ustawy o Rodzinych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 r.*  
*działkowców, ogrodów i Związku*

*Szanowny Panie Marszałku!*

Jako Instruktorzy Spółecznej Służby Instruktorskiej zostaliśmy powołani w celu realizacji zadań w zakresie zagospodarowania, modernizacji ogrodów i działek, upowszechniania wiedzy i nowości ogrodniczych, pomocy członkom PZD w zagospodarowaniu i użytkowaniu działki oraz racjonalnej i zdrowej uprawy roślin, a także ochrony środowiska.

Biorąc udział w naradzie społecznych instruktorów Ogrodowych, Okręgowych i Krajowych w dniu 15 kwietnia 2009 r. w Suwałkach zapoznaliśmy się z projektem Uchwały PiS autorstwa posła Andrzeja Dery o ogrodach działkowych złożonego w dniu 23 marca 2009 r. do Laski Marszałkowskiej. Ubolewamy, że Pan Poseł Andrzej Dera w dodatku działkowiec ma urojone pomysły w zakresie opracowywania projektów o ogrodach działkowych.

Stanowczo stwierdzamy Panie Pośle Dera, że wniósł Pan do Laski Marszałkowskiej niezgodny z Konstytucją Projekt Uchwały o ogrodach działkowych;

- Wprowadza Pan w błąd społeczeństwo lansując rozdawnictwo cudzego gruntu, gruntu gminy za odpłatnością 1% wartości rynkowej gruntu – w tej sprawie jest władny tylko wójt, burmistrz czy Prezydent.

– Zamierza Pan rozwiązać Polski Związek Działkowców organizację samorządową i samodzielną – gdzie są ku temu przesłanki konstytucyjne.

– Zapowiada Pan nacjonalizację majątku Związku i Funduszu Rozwoju z zamiarem przekazania na Skarb Państwa, w tym przypadku zapomniął Pan również o Konstytucji.

– Opracowany przez Pana Projekt Ustawy nadaje działkowcom prawo tylko do złożenia wniosku o zmianę prawa użytkowania w prawo własności – decyzja ta jest niezagwarantowana, gdyż o tym będzie decydować Wójt, Burmistrz i Prezydent.

– Złożony w Sejmie projekt Ustawy o ogrodach działkowych to kolejna próba zlikwidowania Polskiego Związku Działkowców, uchylenia Ustawy o ROD z 2005 r.

– oraz chęć łatwego, taniego i szybkiego dostępu do gruntów dostępu do gruntów zajmowanych przez ogrody działkowe.

*Szanowny Panie Marszałku!*

Z uwagi na niekonstytucyjne zapisy projektu Ustawy zwracamy się do Marszałka i Wicemarszałków Sejmu, Przewodniczących Klubów Parlamentarnych i najważniejszych osób w państwie o oddalenie tego projektu.

Wyrażamy nadzieję, że projekt zostanie oddalony zgodnie z intencją milionowej rzeszy działkowców.

W naradzie udział wzięło 15 instruktorów.

Z poważaniem i wyrazami szacunku:  
Spółeczna Służba Instruktorska

## Działkowcy z terenu miast Nysy, Głucholaz, Paczkowa i Otmuchowa

Szanowny  
Pan Bronisław Komorowski  
Marszałek Sejmu RP

**STANOWISKO**  
**aktywa rodzinnych ogrodów działkowych z terenu miast Nysy, Głucholaz, Paczkowa**  
**i Otmuchowa okręgu opolskiego**

Na stronie internetowej Klubu PiS ukazał się projekt ustawy o ogródkach działkowych autorstwa Klubu Parla-

mentarnego Prawa i Sprawiedliwości. Posłowie mają zamiar zrewolucjonizować dotychczasowy system zarzą-

dziania ogrodnictwem działkowym w Polsce, wprowadzając zmiany, które działkowcom mają zapewnić idealne warunki korzystania z działek i ogrodu oraz stworzą optymalną sytuację prawej Według ich wypowiedzi projekt zmierza do preferencyjnego uwłaszczenia działkowców, likwidacji Polskiego Związku Działkowców i nacjonalizacji majątku ruchu działkowego.

Szanowny Panie Marszałku od ponad 20 lat działkowcy walczą o swoje działki i prawa pod egidą PZD. Nie doznaliśmy nigdy wcześniej tyle strachu, leku i upokorzeń co w ciągu kilku ostatnich lat z powodu Klubu PiS. Coraz bardziej odczuwamy anarchię, bezład organizacyjny i próby przywłaszczenia przez PiS w sposób niegodny i nie liczący się z prawem i sprawiedliwością majątku należącego legalnie i prawnie do działkowców. Projekt przewiduje uchylenie ustaw z 1981r. i 2005 roku o rodzinnych ogrodach działkowych.

Projekt PiS przewiduje unieważnienie prawa wieczystego uprawiania gruntów, likwidację Polskiego Związku Działkowców przez organy samorządowe - tj. gminy.

*Nysa, 22 kwietnia 2009 r.*

A uwłaszczenie – nazwane przekształceniem prawa użytkowanej działki w prawo własności. Okazuje się, że nie jest to tylko gra polityków grających na zwłokę i bazującej na ludzkiej naiwności. Mamy świadomość, że autorom tego projektu zależy na jednym, na przejęciu terenów miejskich obecnie atrakcyjnych i przyjaznych człowiekowi, w czym przeszkodą jest ustawa o ROD z 2005 r. i Polski Związek Działkowców, który skutecznie broni swoich członków i ich rodziny.

Dlatego też, gdy czytamy ten projekt, że jego treścią jest uszczęśliwianie działkowców nową ustawą o ogródkach działkowych, nie możemy biernie czekać na puentę tej zapowiedzi – protestujemy przeciwko tworzeniu nowego prawa niszczącego ruch ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Kierujemy do Pana Panie Marszałku to pismo wyrażające stanowisko działkowców w przekonaniu, że zrozumie Pan nasze rozgoryczenie i poprze nas w sprawie odrzucenia projektu ustawy o ogródkach działkowych PiS.

Dziękujemy

Uczestnicy narady

/-/ 19 podpisów

### **Uczestnicy narady rejonowej aktywu ROD z terenu miast Opole, Brzeg, Ozimka, Niemodlina, Tułowic, Murowa, Tarnowa Opolskiego, Komprachcic, Dobrzemia Wielkiego, Dobrodzienia**

Szanowny Pan  
Bronisław Komorowski  
Marszałek Sejmu RP

#### **STANOWISKO**

**uczestników narady rejonowej aktywu ROD z terenu miast Opole, Brzeg, Ozimka, Niemodlina, Tułowic, Murowa, Tarnowa Opolskiego, Komprachcic, Dobrzemia Wielkiego, Dobrodzienia**  
odbytego dnia 23 kwietnia 2009 r.

***w sprawie odrzucenia projektu ustawy PiS o ogródkach działkowych***

Uczestnicy narady uznają projekt ustawy o ogródkach działkowych autorstwa Klubu Parlamentarnego PiS, jako godzący w interesy działkowców, ogrodników i Związku, Skutkiem tego projektu może być tylko totalna likwidacja większości rodzinnych ogrodów działkowych, likwidacja Polskiego Związku Działkowców i jego struktur, nacjonalizacja majątku działkowców i Związku oraz pozbawienie setek tysięcy polskich rodzin działkowych prawa do posiadania własnej działki. Brakuje jakiegokolwiek gwarancji, że działkowcy otrzymają swoje działki na własność. Na przeszkodzie stoi aktualny stan prawny gruntów ujętych pod ogrody działkowe, które są masowo wyrzucane z planów przestrzennego zagospodarowania miast, roszczenia osób fi-

zycznych i prawnych. Działkowiec będzie miał tylko jedno prawo - to jest złożenia w gminie wniosku o odpłatne przekształcenie prawa użytkowania działki w prawo własności – i czekać na pozytywne załatwienie. Sytuacja nieuwłaszczonych działkowców będzie sprowadzona do prawa użytkowania gruntów na podstawie umów dzierżawnych i umów cywilno-prawnych.

Projekt ustawy PiS jest jednym z kolejnych kolportowanych w ostatnich latach przez posłów PiS projektów, jest on niemal identyczny do wcześniejszych – nie zawiera on żadnych nowości – były one odrzucane przez działkowców jako szkodliwe dla ich interesów i ruchu ogrodnictwa działkowego. Analiza konkretnych przepisów projektu prowadzi do wniosku, że naprawdę celem

jej wprowadzenia w życie jest uchylene ustawy o ROD i likwidacja PZD. Są to podstawowe filary związane z prawami działkowców i funkcjonowaniem ogrodów, stanowiące głównie bariery dla szybkiego przejmowania grantów ogrodowych, które PiS zamierza usunąć. Uprawnienia działkowców wynikają z ustawy o ROD, dzięki której działkowcy mają uregulowaną sytuację prawną, która pozwala im spokojnie korzystać z działek.

Bezpośrednim rezultatem uchylene ustawy o ROD będzie likwidacja ogólnopolskiej organizacji działkowców i wszystkich jej jednostek. Rozwiązaniu ulegną wszystkie obecne organy Związku w tym walne zebrania, zarządy ogrodów i komisje statutowe, w trybie natychmiastowym.

W związku z powyższym wejście w życie projektu ustawy o PiS w ogrodnictwie działkowym zabiera nam

*Opole, 23 kwietnia 2009 r.*

wszystko – nie możemy biernie oczekiwać i przyglądać się likwidacji ruchu działkowego w Polsce, nie możemy pozwolić na manipulacje polityczne grupy posłów PiS powtarzające się co pewien czas nowymi projektami o ogródkach działkowych, straszeniem nas nieobliczalną likwidacją, zaborem mienia działkowców i Związku – mamy już dość tych ciągłych zagrożeń z nieobliczalnych w skutkach wystąpień. Pozostaje nam tylko możliwość walki o swoje mienie, o prawa i prawo zrzeszania się w naszej związkowej organizacji.

Odrzucamy w całości projekt ustawy autorstwa Klubu Parlamentarnego PiS, o ogródkach działkowych godzący w podstawy państwa demokratycznego, postanowień Konstytucji RP godzącej w dobro kilkumilionowych rodzin polskich.

Uczestnicy Narady  
/-/ 30 podpisów

## **Przedstawiciele ROD Województwa Świętokrzyskiego**

### **STANOWISKO**

#### **Przedstawiciele Rodzinych Ogrodów Działkowych z Województwa Świętokrzyskiego obecnych na szkoleniu przedstawicieli ds. inwestycji i remontów w dniu 2 kwietnia 2009 roku**

Przedstawiciele Rodzinych Ogrodów Działkowych z województwa świętokrzyskiego pragną wyrazić swoje stanowisko w przedmiocie złożonego przez posłów PiS projektu ustawy o ogrodach działkowych. Wspomniana inicjatywa ustawodawcza stanowi kolejną już próbę uderzenia w struktury Polskiego Związku Działkowców, mającą na celu jego skuteczną likwidację.

Zapisy przedstawionego projektu, wbrew temu co głoszają jego autorzy, stoi w sprzeczności z przynależnymi działkowcom prawami.

Związek miałby zostać poddany likwidacji a jego suwerenna pozycja utraciłaby tym samym rację bytu. Wieleletni trud użytkowników działek, poniesione koszty materialne i wyrzeczenia, jednym, nic do końca przemysłanym ruchem miałyby ulec zniszczeniu.

Wniesione propozycje posłów PiS, stają się być kolejną już próbą przeforsowania rozstrzygnięć prawnych, które w swej istocie zmierzają do polepszenia stanowiska jedynie tych osób, które z szeroko pojętą problematyką ogrodnictwa mają niewiele wspólnego.

Wniesiony projekt ustawodawczy, jest powtórzeniem wnoszonych propozycji uregulowań z lat ubiegłych. Wraz swojemu stanowisku co do tego typu polityki, działkowcy wyrazili poprzez złożone listy poparcia, które w

samym tylko województwie świętokrzyskim zgromadziły ponad 14 tysięcy podpisów (ponad 70% ogółu użytkowników działek) za utrzymaniem dotychczas obowiązującego stanu prawnego i faktycznego.

Oferowane przez posłów PiS rozstrzygnięcia, w finalnych swych skutkach, nic doprowadzą do istoty swych założeń a mianowicie uwłaszczenia działkowców.

Związane z gruntami roszczenia osób trzecich oraz nieuregulowany stan prawny terenów, poprzez brak uwzględnienia ogrodów w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego, stanowią skuteczną przeszkodę w faktycznym uwłaszczeniu. Jak wynika z pobieżnych tylko szacunków, aż 70% całości rodzinnych ogrodów działkowych nie mogłoby zostać poddanych procesowi uwłaszczenia. Dziwi także fakt, w którym poprzez likwidację Polskiego Związku Działkowców, widzi się polepszenie dotychczas obowiązującej pozycji użytkowników działek. Od szeregu lat Związek skutecznie staje w obronie społeczności działkowców i reprezentuje ją w odniesieniu do szeregu instytucji.

Polityka zmierzająca do likwidacji samodzielności i autonomii ogrodów działkowych, nie może spotkać się z aprobatą środowiska działkowców i musi zrodzić ostry sprzeciw wobec oczywistego ataku na nasze środowisko.

Podtrzymując powyższą argumentację, pragniemy w sposób klarowny i zdecydowany, stanąć w opozycji do wniesionego projektu ustawy o ogrodach działkowych, jako rozwiązań szkodliwych zarówno dla rodzinnych

ogrodów działkowych jak i każdego poszczególnego działkowca, żywiąc nadzieję, iż kolejna próba nieuzasadnionego ataku na Związek podzieli los swoich poprzednich inicjatyw w tym zakresie.

Aktyw Rodzinych Ogrodów Działkowych  
według listy obecności  
/-/ 37 podpisów

## **Działkowcy z Okręgu Torunia**

W dniu 23 marca 2009 roku wniesiony został projekt ustawy „o ogródkach działkowych” przez Posła – wnioskodawcę Andrzeja Derę. Projekt ten spotkał się z dezaprobatą środowiska działkowców nie tylko w naszym okręgu, ale w całym kraju. Nie jest to gołosłowne, ponieważ negatywne opinie o tym projekcie publikuje się w Internecie, a także w wielu publikacjach prasowych. Szczególne zaniepokojenie budzą zawarte w projekcie ustawy zapisy o całkowitej reorganizacji zasad organizacyjnych ruchu działkowego.

Działkowcy zrzeszeni w pozarządowej, samorządnej organizacji, jaką jest Polski Związek Działkowców, nie wyobrażają sobie podporządkowania ogrodów organom samorządów lokalnych. Jest to rozwiązanie wręcz kuriozalne, zmierzające wprost do likwidacji ogrodów działkowych. Jest to jednoznaczne z likwidacją Polskiego Związku Działkowców – samorządnej, samodzielnej or-

Pan Zbigniew Chlebowski  
Przewodniczący Klubu Parlamentarnego  
Platformy Obywatelskiej

ganizacji działającej zgodnie z Konstytucją RP. Projekt ustawy „o ogródkach działkowych” w swojej treści zawiera szereg rozwiązań niezgodnych z Konstytucją RP.

Na odbywanych aktualnie rocznych zebraniach sprawozdawczych wielu działkowców wyraża głębokie zaniepokojenie, co do dalszych losów swoich działek, jak i dalszego ich użytkowania. Wyrażają swoje negatywne opinie w stosowanych stanowiskach będących finałem tych wystąpień.

Zobowiązani wobec wielotysięcznej rzeszy użytkowników działek w naszej okręgowej organizacji zwracamy się z prośbą o wyrażenie jednoznacznego stanowiska Klubu Parlamentarnego, któremu Pan przewodniczy wobec projektu ustawy „o ogródkach działkowych” zawierającego w wielu wątkach sformułowania niezgodne z Konstytucją RP.

Z poważaniem  
Sekretarz  
/-/

Prezes  
/-/ Edward Śmigielski

Toruń, 22 kwietnia 2009 r.

## **Stanowisko Prezesów ROD w Zabrze**

### **STANOWISKO Prezesów Rodzinych Ogrodów Działkowych w Zabrze w sprawie obrony ustawy o Rodzinych Ogrodach Działkowych**

Prezesi zabrzańskich Rodzinych Ogrodów Działkowych, Polskiego Związku Działkowców zebrani na naradzie szkoleniowej po zapoznaniu się z założeniami złożonego w sejmie nowego projektu Ustawy o Rodzinych Ogrodach Działkowych przez posłów partii Prawa i Sprawiedliwości, postanowili oprotestować projekt ja-

ko następny dokument prowadzący do likwidacji PZD, jak również większości ogrodów w Polsce.

Uważamy, że jest to kolejna maniulacja milionową społecznością działkowców, a mianowicie znowu obiecują uwłaszczenie za bardzo małą kwotę lub za darmo. My działkowcy, którzy pamiętamy jak zakładaliśmy

ogrody, jak o nie dbamy, wiemy ile pracy fizycznej i pieniędzy należało włożyć aby powstały dzisiejsze oazy zieleni, miejsca w których spędzamy wolne chwile, miejsca wypoczynku i rekreacji, miejsca w których uczymy młode pokolenie szacunku do pracy i dobrego współżycia społecznego, czego niestety dzisiaj naszemu społeczeństwu brakuje.

Nie wierzymy w żadne obietniczki, zwłaszcza że są one podawane w formie nierealnej do realizacji. Prawdopodobnie panowie z PiS żyją i mieszkają w innym kraju, bo my nie pamiętamy aby w naszym kraju dano nam coś podobnego za darmo.

Panowie Dera /poseł który złożył projekt w sejmie/ i inni członkowie partii PiS oraz sympatycy, nie karmcie nas przedwyborczymi obietnicami, bo jeżeli stało by się tak jak przewiduje projekt PiS to my działkowcy, a wierzę, że wśród Was są również działkowcy zostaniemy bez działek.

*Zabrze, kwiecień 2009 r.*

## **Działkowcy ROD „Bielany” we Wrocławiu**

### **APEL Działkowców ROD Bielany**

Działkowcy ROD „Bielany” we Wrocławiu, zebrani na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym za rok 2008 zwracają się z apelem do Zarządu Okręgowego PZD o przedstawienie negatywnego zdania działkowców, w sprawie nowego projektu Ustawy o Ogrodach Działkowych którego autorem jest poseł PiS, pan Andrzej Dera.

Projekt Ustawy z dnia 23.03.2009 r. nie wnosi działkowcom nic uspokajającego, przeciwnie, powoduje nieufność wobec poczynań Sejmu. Wszelkie dalsze manipulowanie przy Ustawie o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, służy jedynie podgrzewaniu atmosfery i doprowadza użytkowników działek do ciągłej niepewności

Dalsze tworzenie nowych ustaw, rodzi pytanie: dlaczego tak bardzo zależy Posłom na zlikwidowaniu Polskie-

Jeżeli tak troszczycie się o działkowców, to dlaczego im w ich zmaganiach nie pomożecie np. w budowie infrastruktury drogowej, w modernizacji domów działkowca, ogrodzeniu ogrodów, elektryfikacji itd. tylko chcecie nam to odebrać i podarować nie wiadomo komu.

My działkowcy w dużej części emeryci, oraz duża część młodych małżeństw, których nie stać na wypoczynek z małymi dziećmi w ośrodkach krajowych i zagranicznych, chcemy na działkach pracować, wypoczywać, uczyć młode pokolenie poszanowania przyrody, a nie zajmować się polityką i stałą obroną tego co dano nam ponad 100 lat temu.

Miejmy nadzieję, że zgłoszony projekt ustawy nie zostanie zapamiętany przez naszych następców jako Ustawa PiS, która wywłaszczy działkowców i odbierze wypracowany przez lata ich majątek.

*/-/ 31 podpisów*

go Związku Działkowców? Czy chodzi o pracowników Zarządu Krajowego i Zarządów Okręgowych, społeczników w Zarządach Rodzinnych Ogrodów Działkowych czy o ziemię, która staje się bardzo łakomym kąskiem?

Apelujemy do wszystkich Posłów o głęboką analizę projektu ustawy oraz jej negatywnych skutków dla miliona rodzin polskich sprzeczności jej zapisów z konstytucją i innymi ustawami. Liczymy na to, że projekt ustawy zostanie odrzucony po pierwszym czytaniu. Jednocześnie wyrażamy swoje poparcie dla wszystkich działań Zarządu Ogrodu zmierzających do obrony naszych żywotnych interesów.

Po raz kolejny wszelkim działaniom zagrażającym istnieniu ogrodów działkowych mówimy zdecydowane Nie.

**Prezes Zarządu ROD Bielany**  
*/-/ Jadwiga Strąg*

*Wrocław, 18 kwietnia 2009 r.*

## ROD „Jedynka” w Nowej Soli

Pan Andrzej Dera  
Klub Parlamentarny  
Prawa i Sprawiedliwości

### STANOWISKO w sprawie zmiany Ustawy o ROD

Działkowcy Nowej Soli zrzeszeni w 10-ciu ogrodach działkowych po przeprowadzeniu szerokiej konsultacji oraz dyskusji wśród swoich członków wyrażają głębokie zaniepokojenie i oburzenie pojawieniem się informacji o złożeniu przez Pana i Pański Klub projektu nowej Ustawy o ROD w Sejmie RP.

Projekt ten został opracowany bez dostatecznej znajomości problematyki ROD, a szczególnie ponad 100-letniej tradycji jej powstania. Niewiele odbiega on od dotychczasowych złożonych projektów autorstwa PiS sprzed dwóch lat. Nie wnosi żadnych nowych rozwiązań, a jedynie powiela wyświechtane frazesy mówiąc o oddawaniu gruntów za bezcen, likwidacji Polskiego związku działkowców, nacjonalizacji majątku społecznego oraz tzw. uwłaszczenia.

Jesteśmy przeciwni jakimkolwiek zmianom i apelujemy do Pana jak również do Pańskich kolegów z PiS o pozostawienie nas w spokoju.

Zarządzanie Rodzinnymi Ogrodami zostawcie Polakom Związkowi działkowców. Mamy pełne zaufanie do PZD i nie chcemy podzielić losu byłych pracowników PGR-ów oraz naszych upadłych w mieście zakładów pracy.

Panie Pośle. Usłyszcie wreszcie głos 614 000 działkowców, którzy popierają Ustawę o ROD z 8.07.2005 r. i nie oczekują od Was żadnych zmian ani żadnej pomocy.

Będziemy wdzięczni jak Pan zrozumie i jak działkowiec nie będzie działał przeciwko swoim kolegom działkowcom.

/-/

*Nowa Sól, 6 kwietnia 2009 r.*

## STANOWISKA INDYWIDUALNE

### Członek ROD „Pogodny” w Szczecinie

*Szanowny Panie Pośle,*

Jestem członkiem Polskiego Związku Działkowców od 1970 r. W związku z czym mam duże doświadczenie związkowe. Chodzę po tej ziemi już parę lat. Sądzę, że należę do osób, które dobrze znają ustawę o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, Statut i Regulamin PZD. Mogę więc w tych kwestiach zabierać głos. Ustawę z dnia 8 lipca 2005 r. o Rodzinnych Ogrodach Działkowych będę bronił chociażby z dwóch powodów (jest ich znacznie więcej):

1. Jest to dobra ustawa dla działkowców: gwarantuje istnienie ogrodów, ich rozwój i nie przeszkadza rozwojowi żadnej innej infrastruktury – Uwzględnia dorobek wielu pokoleń członków PZD.

Janusz Palikot  
Poseł RP

2. Nikt korzystniejszej dla działkowców nie zaproponował. Tą którą złożył do Sejmu w dniu 23.03.2009 r. poseł wnioskodawca Andrzej Dera konkretna jest w jednym; „należy zlikwidować Polski Związek Działkowców”. Takiego projektu nie będę popierał. Poprę natomiast każde działania Pana Posła Janusza Palikota, bowiem jestem głęboko przekonany, że Pan Poseł nic nie będzie niszczył co dobrze funkcjonuje, co służy ludziom, a jeżeli zgłosi propozycję do obowiązującej ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych na pewno będą rozsądne.

P.S. Panie Pośle niech Pan wystartuje w wyborach prezydenckich. Będę Pana popierał bo głęboko wierzę, że jako Prezydent RP będzie Pan wetował wszystkie ustawy, które likwidowałyby Polski Związek Działkowców.

/-/ Władysław Kaczanowski



## Działkowiec z Zielonej Góry

Z wielkim niepokojem przyjąłem kolejny projekt zmiany Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku.

Nasza Ustawa o ROD dobrze służy zdecydowanej większości działkowców i tylko frustraci i osoby o nieczystych intencjach chcą jej zmiany, bo pragną zniszczenia ogrodów, widząc w tym sposób na realizację swoich celów.

Uważam, iż w działalności ustawodawczej powinna obowiązywać ta sama zasada, która obowiązuje lekarzy – „primum non nocere” – po pierwsze nie szkodzić i wierzę, że w zgodzie z tą zasadą Pan i Pana Klub Poselski będziecie rozpatrywali problematykę ogrodów działkowych.

Doskonale też wiem, że w Polsce za zmianą Ustawy o ROD lobbują potężne grupy interesów z branży budowlanej, handlowej, obrotu nieruchomościami.

Ich interesy stoją w oczywistej sprzeczności z racją i prawem milionów działkowców i ich rodzin.

Z wielkim smutkiem stwierdzam, że Poseł z mojej rodzinnej ziemi ostrowskiej zaangażował się aż tak mocno w proceder mający na celu nie uwłaszczenie a wywłaszczenie działkowców. Przecież Pan Panie Pośle, jako absolwent Wydziału Prawa Poznańskiej Alma Mater

Zielona Góra, 10 kwietnia 2009 r.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej  
Warszawa  
Pan Poseł Andrzej Dera

doskonale wie jakie konsekwencje dla 70% działkowców przyniesie wprowadzenie w życie Waszego projektu Ustawy.

Przecież nigdy dotychczas Pan Panie Pośle nie wślawił się jazdą samochodem po czterech jabłkach, nie przeparkowywał Pan samochodów metodą Posła Orzechowskiego, nie jeździł Pan w policyjnym konwoju jak Poseł Kurski, a mam natrętne wrażenie że z tym projektem ustawy jest „coś tam, coś tam” nie tak.

Już na pierwszy rzut oka widać że jest to kompilacja Ustawy z 1981 roku (o pracowniczych ogrodach działkowych) Ustawy z 2005 roku o Rodzinnych Ogrodach Działkowych i dwóch projektów PiS w tej kwestii odrzuconych uprzednio przez sejm. To wszystko podlane sosem niekonstytucyjności i poparte błędami np. używanie nazwy Fundusz Rozwoju Pracowniczych Ogrodów Działkowych (nie istnieje pod tą nazwą od 2005 roku), błędy w art. 13 ust. 2 pkt. 7 i 8, art. 18 ust. 1 pkt. 2 i 4, art. 19 ust. 3) dwukrotne używanie artykułu 18 – myślę że jest jeszcze czas by wycofać się z tej nieszczęsnej awantury. Mimo wszystko uważam że my działkowcy mamy prawo oczekiwać od Pana i Pańskiego Klubu Parlamentarnego prawego i sprawiedliwego potraktowania.

Z wyrazami szacunku  
/-/ Jerzy Teluk

## Członek ROD „Ina” w Goleniowie

*Szanowny Panie Pośle*

W dniu 23.03.2009 r. słuchałem i oglądałem z uwagą Pana wystąpienia na Konferencji prasowej, na której to poinformował o złożeniu do „Laski Marszałkowskiej” „nowego – starego projektu Ustawy mającego na celu likwidację Związku a zarazem wyzwolenie uciśnionych”. Przynajmniej ja jak i członkowie ogrodu, w których imieniu piszę takimi się nie czuję.

Po wysłuchaniu i oglądnięciu wystąpienia twierdzą, że były one bardzo żałosne. Pana wystąpienie było w stylu wygłoszonych w czasie „Manifestu Lipcowego” z tym wówczas „wywłaszczono kułaków, a ziemię dawano

Klub Parlamentarny  
Prawa i Sprawiedliwości  
Pan Poseł Andrzej Dera  
Warszawa

biednym” a w Pana wersji „Zabrać biednym a dać bogatym” tj. koleśiom z naruszeniem prawa, którzy urządzają działki niezgodnie z prawem będąc członkami P.Z.D. – lub deweloperom, którzy na tym żerują. Wystąpienie współtowarzyszki, która wyglądała – niekorzystnie? To wypowiedz jej była „w stylu nieudolnej strofy z Międzynarodówki” „wyklęty powstań ludu ziemi”.

Stwierdzam na podstawie tej transmisji, że jak na początek był to bardzo nieudolny występ i na następny „oczywiście w obecności naszego przedstawiciela” należy wybrać lepszego reżysera.

### *Panie Pośle*

Nie będę ustosunkowywał się do proponowanej ustawy, bo nie znam jej treści, z wypowiedzi wygłoszonej z telewizji prawdopodobnie „ta sama kiełbasa”, którą wcześniej panowie (PiS) proponowaliście.

Panie Pośle zaskoczony jestem krecią robotą, jaką Pan, jako wybraniec Narodu prowadzi przeciwko temu Narodowi? Odnosi się to do nieujawnieni tej ustawy oraz szerokiej konsultacji z milionową organizacją, która ma prawo działać w Wolnym Państwie Polskim, organizacji (związku działającej w układzie Europejskim gdzie nie ma konfliktów, a raczej wsparcie tych rządów oraz społeczne poparcie).

Panie Pośle dotyczy to kolegów i koleżanek, którzy są autorami tej ustawy – Panowie i Panie przestańcie!

– Skłócać społeczeństwo, które jest i tak skłócone.

– Rozwalać w sposób intrygancki organizację, która jest jedyną z organizacji samodzielnie działającą bez pomocy państwa. Organizacji, która ma za zadanie społecznej pomocy społeczeństwu. Organizacji zabezpieczającej warunki materialnej pomocy, a szczególnie emerytom i rencistom oraz ludziom o najniższym poziomie materialnym. Wspomagamy również organizacje charytatywne (Dom Dziecka, Opieki Społecznej) Np. nasz ogród, co roku dostarcza 3000 kg świeżych warzyw i owoców.

A zajmijcie się:

– Sprawami kryzysu gospodarczego, który doprowadził do skłócenia naszego Narodu oraz brak zaufania do

naszej władzy ustawodawczej jak i Rządu. Ostatnie strajki i akcje ostrzegawcze udowadniają te racje.

– Szerzącym się bezrobociem, które przybiera według sondaży niebezpieczny poziom.

– Ubóstwem, które z roku na rok wzrasta.

– Emerytami i rencistami, których emerytury są zwykłą jałmużną

– Dostępem do leczenia specjalistycznego i szpitali gdyż ten system, dokładając do tego wysokie ceny leków stale wzrastające nazywam to - „Polską eutanazją” a szczególnie osób starszych.

– Ograniczeniem kominowych zarobków a szczególnie osób piastujących stanowiska na szczeblu Władzy Rządowej, Sejmowej, Spółkach Skarbu Państwa i Organów Samorządowych.

– Przyznawanie milionowych kwot ze środków publicznych, jako nagrody dla wąskich grup elitarnych.

– Zaprzestanie opracowywania Ustaw przez posłów pod swoje interesy jak to ma miejsce w przypadku Pana Mitrasa.

A o Ustawie, którą Pan przy udziale swoich kolegów i koleżanek opracował, mamy prawo tak myśleć i tak myśleć Ci, z którymi prowadziłem dyskusję.

Szanowny Panie Pośle o ile jest Pan człowiekiem honoru oraz „wysoko wykształconym” jak to stwierdziła Pana Towarzyszka w telewizji to niech Pan wycofa złożony „bubel”, „plagiat” z Laski Marszałkowskiej i nie skłóca Naszej działkowej rodziny.

Z poważaniem

/-/ Wiktor Dąbrowski

Goleniów, 24 marca 2009 r.

Marszałek Sejmu RP

Pan Bronisław Komorowski

*Szanowny Panie Marszałku,*

W dniu 23.03.2009 roku grupa posłów z PiS pod egidą Pana posła Dery skierowała na ręce Pana projekt (plagiat) ustawy o ogrodach działkowych. Grupa posłów, która nęka Nasz Związek coraz to nowymi – starymi pomysłami jest bezpośrednio zainteresowana likwidacją Związku. Działania ich i forsowanie wspomnianej ustawy nie wpływa dodatnio na samopoczucie milionowej rzeszy działkowiczów.

System proponowany wprowadzi jedynie jeden wielki bałagan, powstaną stanowiska pracy w urzędach wszystkich szczebli, procesy sądowe, wątpliwości, kto i za co ma płacić i ile, a co będzie z roszczeniami?

Ustawa jaką posiadamy zabezpiecza nam spokojną pracę na działkach oraz daje cieszyć się pięknem rozwijającej się przyrody. Dla wielu z nas to jedyne dobro, jakie nam pozostało w starczym okresie naszego życia.

Dlatego też kierując na ręce Pana ten list, oczekujemy zaniechania manipulacji wokół naszych ogrodów i Związku. Szczególnie grupy posłów PiS na czele z Panem Gąsiewskim głównym projektodawcą, który wraz z kolegami dąży do odebrania nam tego, co wypracowały nasze pokolenia.

Uważam, że stanowisko Pana Marszałka położy kres tej wieloletniej bezsensownej „wojnie” i przywróci wiarę i zaufanie do władzy, jaką jest Sejm RP.

Z poważaniem

/-/ Wiktor Dąbrowski

## **Działkowiczka z woj. Warmińsko-Mazurskiego**

Wiosna, jak tradycja każe od kilku lat, przyniosła nową falę ataków na Polski Związek Działkowców, organizację ze wszech miar potrzebną społeczeństwu Polskiemu.

Tylko Ci, których noga nigdy nie postąpiła na działce mogą z takim lekceważeniem i krótkowzrocznością decydować o jej przyszłości. Mamiąc obietnicami „własności” niewiele mówią o dalszych procesach przekształcenia jak zarządzanie majątkiem, koszty utrzymania,

*Olsztyn, 6 kwietnia 2009 r.*

## **Krajowy Inspektor Społeczny ds. Ogrodu Działkowego ROD im. I. Krasickiego w Lidzbarku Warmińskim**

Panie Przewodniczący pisze do Pana jako zwolennik PiS-u, ale nie prywatyzacji Rodzinnych Ogrodów Działkowych proponowanych przez Klub PiS-u. Wasze kolejne propozycje ustaw, to są ustawy uwłaszczeniowe dla ludzi bogatych, takich np. jak pan poseł Dera, który jest użytkownikiem, ale marzy nu się wg ustawy 1500 m<sup>2</sup>, a to już nie będzie działka, ale ogród w Ogrodzie. W ustawach, które składacie w Sejmie, po głębokiej analizie, dochodzę do wniosku, że dobrego Prawa to tam jest niewiele, a sprawiedliwości to już żadnej. Nawet za 1% to niewielu działkowców będzie stać na wykupienie działki, a w dużych miastach jak np. Warszawa, Poznań, Łódź gdzie m<sup>2</sup> ziemi ma bardzo dużą cenę to będą w stanie zarobić tylko bogaci, a co z tymi co użytkują działki 2, 3 czy 5 lat. Wasze propozycje ustaw w tym terenie przynoszą więcej szkody niż pożytku dla PiS-u, „Zęby”

*Olsztyn, 17 kwietnia 2009 r.*

Marszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej  
Warszawa

nia, zagospodarowanie działek, zażegnywanie konfliktów i wiele jeszcze innych „drobiazgów” ale jakże istotnych dla nas, szeregowych działkowców.

Może, gdyby inicjatorzy przemian zechcieli uzgodnić z władzami Związku swoje oczekiwania od naszej organizacji bez proponowania radykalnych zmian, wówczas starsi, ubodzy ludzie mogliby spokojnie wypoczywać na swoich działkach i cieszyć się niejednokrotnie jedyną radością swojego życia.

*/-/*

Pan Przewodniczący  
Klubu Parlamentarnego  
Prawa i Sprawiedliwości  
Przemysław Gosiewski

w Sejmie z tymi ustawami stracili już O.K.P. i A.W.S. ta głupota przeszła na PiS. Czy panowie posłowie z PiS-u mają tak niską świadomość, że ogrody działkowe są w całej Europie i nie są to ogrody uwłaszczone, 15 państw Unii Europejskiej jest stowarzyszona w jednej organizacji. W tych krajach bogatszych niż Polska np. Niemcy, Francja, kraje skandynawskie nie ma takiej głupoty – prywatyzacji ogrodów i likwidacji Krajowych Związków Działkowych.

Panie pośle Gosiewski jeśli nie chcecie podzielić losu O.K.P. -u i A.W.S. – u przestańcie składać kolejne projekty ustaw uwłaszczenia działkowców. To może przysporzyć Wam więcej zwolenników niż macie w sondażach dziś. To najwyższy czas żebyście dali spokój zwykłym działkowcom, bo tych bogatych chętnych na prywatyzację jest niewielka grupa.

Z poważaniem,  
*/-/ Henryk Królikowski*

## **Działkowiec z ROD „Wygoda” w Białymstoku**

Szanowny Pan  
Bronisław Komorowski  
Marszałek Sejmu RP  
Warszawa

*Szanowny Panie Marszałku*

Zwracam się uprzejmie o położenie kresu ciągłemu nękananiu tak liczного grona działkowców różnymi obłudnymi projektami zmierzającymi do ogłupienia, poróżnienia ludzi i faktycznej likwidacji ogródkowych oraz PZD – obrońcy praw działkowców. W imię czego czynią to różni pseudo reformatorzy? Z ich projektów, jak przysłowiowe szydło z worka wychodzą: zła wola, walka

o różne interesy i interesiki, poronione pomysły organizacyjne, brak poszanowania podstawowych praw obywatelskich. Takim przykładem jest nowy projekt PiS z 23.III.2009 r. – o wysokim stopniu obłudy i fałszywej troski o działkowców. Prosimy Pana Marszałka, aby zapobiegł Pan wmanewrowania Platformy Obywatelskiej w tą obłudną grę. To będzie probierz na kogo głosować w najbliższych wyborach.

*Białystok, 20 kwietnia 2009 r.*

*/-/*

## **Działkowiczka z ROD „Wygoda” w Białymstoku**

Pan Stefan Niesiołowski  
Wicemarszałek Sejmu RP  
Warszawa

Piszę do Pana Marszałka gdyż znam Pana osobowość, a Pan mnie zrozumie.

Chodzi o projekt ustawy o ogrodach działkowych, wniesionej dnia 23.03.2009 r., przez Pana Andrzeja Derę – jako wnioskodawcę.

Znowu przez tę partię, która prowadzona przez oszołomów, czyni wszystko by Rodzinne Ogrody działkowe, ich historię i dotychczasową działalność zniweczyć.

Panie Marszałku, czy to nie idiotyzm, iż traktują nas jak nieuków /wraz z rodziną jestem działkowiczką od 40 lat/ i wtrącają się do nas działkowców jak kiedyś ekonom na dworze do fernali. My nie wtrącamy się do żadnych partii ani ich statutów, mimo iż mamy wiele zastrzeżeń. Dlaczego, ktoś uważa się za monopolistę i wie najlepiej co nam potrzeba. Wszystko to co propo-

nuje się w ustawie o ogrodach działkowych to stek bzdur i kpin. Chcą zmienić dotychczasowe ogrody tylko dlatego, że uzmysłowili sobie w tych karłowatych głowach, że to spuścizna komunizmu nie wiedzą o tym, że historia ogrodów działkowych sięga ponad 100 lat, a więc gdzie do komuny w Polsce.

Wiem, iż jest to chwyt propagandowy, przedwyborczy PiS, by wygrać wybory.

Znając sytuację na rynku politycznym, wszystko świadczy o tym, iż wyborów w takim zamiarze, nie wygrają.

Przedstawiając powyższe proszę w imieniu moim, mojej rodziny i działkowców naszego ROD, by Pan jako Marszałek sejmu, korzystając ze swoich uprawnień, nie dopuścił powyższego projektu ustawy pod obrady Sejmu.

*Białystok, 20 kwietnia 2009 r.*

W imieniu własnym i społeczności ogrodu  
Przesyłam wyrazy szacunku.  
*/-/ Jadwiga Frank*

## Lech Rauhut z Nowej Soli

Dotyczy: prywatyzacji PZD

Na przestrzeni ponad 100 lat nigdy nie było tyle zamieszania wokół Rodzinnych Ogrodów działkowych. W ostatnich latach to PO to znów PiS chce zawłaszczyć nasze działki. Chce odebrać działkowcom, ludziom spokój na który zasłużyli w wieku emerytalnym i nie tylko. To na naszych pięknych działkach spotykają się całe rodziny aby cieszyć się życiem w rodzinnym gronie wśród słońca i zieleni.

Zwracamy się więc do Parlamentu i wszystkich opcji politycznych, aby raz na zawsze odrzucili pomysł zmia-

*Nowa Sól, 22 kwietnia 2009 r.*

Marszałek Sejmu  
Rzeczypospolitej Polskiej  
Bronisław Komorowski

ny własności. Polski Związek Działkowców cieszy się wysokim autorytetem nie tylko w Polsce, ale również w Europie. Inne kraje zazdroszczą nam naszej struktury pod względem gospodarczym, merytorycznym i organizacyjnym. Nie chcemy hamować rozwoju naszego kraju, ale rozwiązanie PZD i kradzież naszych terenów nie zgadzamy się.

Takie stanowisko na NIE popiera cała rzesza polskich działkowców zrzeszonych w Rodzinnych Ogrodach działkowych.

My również jesteśmy waszymi wyborcami.

Z wyrazami szacunku

Działkowiec z 30-letnim stażem  
/-/ mgr Lech Rauhut

## Działkowiec z ROD „Malwa” w Suwałkach

*Szanowny Panie Marszałku!*

W niniejszym występuję z Apielem o odrzuceniu wniosku Posła Pana Andrzeja Dery z powodu, że:

- wniosek nie ma żadnego uzasadnienia merytorycznego, ani gospodarczego,
- jest on bublek do kwadratu, z myślą o sukcesie politycznym – społecznym,
- przynosi szkodę, tak rzeszy obywateli, jak i dla Rządu, bowiem zabiera im cenny czas do uzdrawiania gospodarki oraz do pozyskiwania środków finansowych do zabezpieczenia potrzeb Kraju i Narodu.

Wobec powyższego stanu rzeczy gorąco apeluję, aby pan Marszałek przekonał swoich przyjaciół i sojuszników do odrzucenia tego bublek już w pierwszym czytaniu, ten wniosek jako bezzasadny i szkodliwy.

Istnieje taka teoria, że kto występuje przeciwko swoim obywatelom w pewnym momencie traci władzę.

Panie Marszałku proszę pamiętać, że rzesza obywateli ogrodów działkowych wynosi około 2 mln osób. Nie mniej jednak może ona być przy poparciu odnośnej partii przeciwko – nawet do 5 mln. Pragnę przypomnieć, że to ci sami obywatele gremialnie poparli restrukturyzację

Bronisław Komorowski  
Marszałek RP

przemiany ustroju naszej umęczonej Ojczyzny. Tak więc nie są oni relikdami komunizmu, wręcz przeciwnie. Dokonali przeobrażenia kraju i świata, a teraz ponoszą konsekwencję upokorzenia i biedy. Brak pracy a z tego powodu środków do życia. Już od kilkunastu lat ciągle ta sama partia czepia się ogrodów działkowych, nie pozwala im spokojnie odpoczywać i w miarę możliwości wspomagać rodziny.

Bardzo proszę zajmijcie się gospodarką i pozyskiwaniem środków finansowych, w celu wzmocnienia kapitału do wzrostu BKP. W ten to sposób wszystkie dziedziny będą miały większe dotacje na polepszenie swojej działalności.

Oczywiście mam na myśli ostatnie wydarzenia z bankami i wielu firmami gospodarczymi, które straciły ogromne sumy pieniędzy na opcjach kapitałowych. Te oszustwa oscylują na wiele miliardów złotych. Ja nie mam pretensji do finansistów zagranicznych. Mam natomiast ogromny żal do naszych polaków pracujących w bankach zagranicznych. To oni znali realia finansowe naszego Kraju. Na tej podstawie dokonali oszustw. Wykradli nasze tajemnice, sprzedając je obcemu kapitałowi.

Wobec powyższego Rząd Polski powinien za zdradę swojego narodu postawić przed Sądem te osoby, aby to więcej się nie powtórzyło.

Swoją drogą Rząd Polski powinien wszystkie sprawy skierować do Sądu z powództwa cywilnego, w celu odzyskania utraconych środków finansowych. Tak postą-

pił Rząd Włoski odzyskując wszystkie środki finansowe.

Mam nadzieję i ufam temu Rządowi, że raz na zawsze ukróci ten proceder, bowiem Obywatele nie mogą wiele, ale kilka razy na 4 lata mogą zmieniać poglądy nie przyjaznej im partii.

Z poważaniem i wyrazami szacunku  
/-/ Zygmunt Michalski

## **STANOWISKA WALNYCH ZEBRAŃ I ZARZĄDÓW ROD**

### **Walne Zebranie ROD „Jarzynka” w Kamieńcu Ząbkowskim**

#### **PROTEST**

#### **Walnego Zebrania Sprawozdawczego z ROD „Jarzynka” w Kamieńcu Ząbkowickim z dnia 28.03.2009 r.**

Członkowie ROD „Jarzynka” w Kamieńcu Ząbkowickim uczestniczący w Walnym Zebraniu Sprawozdawczym po zapoznaniu się z informacją o nowym projekcie „Ustawa o Ogrodach Działkowych” zgłoszonym do Sejmu w dniu 23.03.2009 r. przez posłów Prawa i Sprawiedliwości zmierzającego do likwidacji Polskiego Związku Działkowego, uchwalają protest według tego projektu. Obecna ustawa z dnia 8 lipca 2005 r. o Rodzinnych Ogrodach Działkowych jest ustawą, która zabezpiecza prawa działkowców w sposób wystarczający i bezpieczny.

Proponowany nowy ład w ogrodach działkowych spowoduje zamęt i niepewność dalszego użytkowania przez obecnych użytkowników. Nowa struktura wspólnot Ogrodowych stworzona przez organy administracyjne stworzy możliwość sprzedaży działek dla osób majątnych.

Nie chcemy takiej organizacji, sprzeciwiamy się zamiarom likwidacji Polskiego Związku Działkowców.

Pragniemy pracować spokojnie dla dobra wszystkich ludzi i naszych członków rodzin w Kamieńcu Ząbkowickim.

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/

Podpisy uczestników Zebrania  
/-/ 20 podpisów

### **Walne Zebranie ROD „Odrodzenie” w Środzie Wielkopolskiej**

#### **STANOWISKO**

#### **Walnego Zebrania Sprawozdawczego ROD „Odrodzenie” w Środzie Wielkopolskiej z 18 kwietnia 2009 r.**

Walne Zebranie ROD „Odrodzenie” wyraża głęboki niepokój o los naszego ogrodu i los całego ogrodnictwa działkowego w Polsce w następstwie zgłoszenia przez posła Derę projektu ustawy o ogródkach działkowych. Ogrody działkowe zawsze miały służyć najuboższym. Zaproponowana ustawa doprowadzić może do pogorszenia ich statusu jako działkowca, a nawet do utraty działki. Wykup działek zależy wyłącznie od woli gminy. Jeśli ktoś nie będzie stać na wykup może podpisać z gminą

umowę o użytkowanie, najem lub dzierżawę działki, na warunkach podyktowanych przez gminę. Koszty utrzymania zwiększą się znacząco, bo trzeba jeszcze opłacić koszty administracyjne, a także płacić za funkcjonowanie zarządu. Tak więc zamiast uwłaszczenia i poprawy bytu działkowcy mogą otrzymać w najlepszym razie znaczący wzrost kosztów utrzymania działki, a w przypadku gdy gmina nie będzie chciała sprzedać działkowcom gruntu, działkę będzie można łatwo stracić.

Wyrażamy także niepokój o los ogrodów w dużych miastach, gdzie większość ogrodów ma nieuregulowany stan prawny, a samorządy miast otwarcie mówią, że grunty nie są na sprzedaż w ramach uwłaszczenia. W sumie oceniamy, że jeśli dojdzie do uwłaszczenia na warunkach zapisanych w projekcie ustawy zyskają bogaci,

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/

a tracą jak zwykle najubożsi. Nie chcemy takiego uwłaszczenia i nie chcemy likwidacji naszego Związku, który skutecznie broni ogrody przed likwidacją i tworzy warunki do rozwoju ogrodnictwa działkowego. Apelujemy do Posłów na Sejm o nie przyjmowanie zgłoszonego projektu ustawy.

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków  
/-/

## Kolegium Prezesów ROD w Śremie

*Szanowny Panie Przewodniczący,*

Zwracamy się do Pana jako kierującego pracami Klubu Parlamentarnego PSL-partii mającej większość ze współ-koalicjantem Platformą Obywatelską w obecnym Sejmie. Z tego też względu jako partia współrządzająca ma możliwość wpływania na procedowanie ustaw. Dotarły do nas materiały ze stron internetowych, na których to jest projekt Prawa i Sprawiedliwości dotyczący nowej ustawy o „ogródkach działkowych”. Jesteśmy tym faktem niezmiernie zdziwieni, bo przecież ustawa o godzinnych Ogrodach Działkowych” współ-autorstwa Pana partii została uchwalona 8 lipca 2005 r. Najlepiej sam Pan rozumie, że w sprawach w których w grę wchodzi gospodarka ziemią, muszą być działania stabilne i w dłuższym okresie czasu, a nas uprawiających działki w Rodzinnych Ogrodach Działkowych zaskakuje się kuriozalnymi propozycjami o charakterze rewolucyjnym. Jak inaczej można określić propozycje zawarte w projekcie „pisowskiej” ustawy. Proponuje się więc zlikwidowanie niezależnego samorządowego i samodziel-

Śrem, 15 kwietnia 2009 r.

Sz. Pan  
Stanisław Żelichowski  
Przewodniczący Klubu Poselskiego PSL

nego Polskiego Związku Działkowców, który legitymuje się 100 letnią historią ma w swych szeregach ponad milion członków i działa w oparciu o Konstytucję RP. Innym elementem charakteryzującym ów projekt jest populistyczna propozycja nowych wielkości działek od 600–1500 m<sup>2</sup>. Można się domyślać, że PiS-owi chodzi o zdobycie poklasku za taki dar. My, działkowcy pytamy się, a co z 966 tysiącem działkowców, którzy od 100-leci uprawiają tylko 300–500 m<sup>2</sup> działki. Domyślamy się, że Ci działkowcy według założeń tej partii zostaną „upełnorolnieniu” i każdy z nich będzie mógł dostać około 1000 m. Ale czy wtedy będą to działki uprawowe na „ogródkach działkowych” i skąd znajdzie się tyle gruntu.

Z pełnym zadowoleniem i satysfakcją przyjmujemy hasła głoszone przez Pana partię, że prawo własności i prawo nabyte nie mogą ulegać zmianom pod wpływem chwili, a w takim kierunku zmierza projekt PiS-u i gdyby został uchwalony dotknie on setek tysięcy ludzi przeważnie o znacznie niskim statusie materialnym.

Przewodniczący KP  
/-/

## Uczestnicy Walnego Zebrania Zarządu ROD im. A. Mickiewicza w Kaliszu

Pan  
Bronisław Komorowski  
Marszałek Sejmu RP

*Szanowny Panie Marszałku!*

Uczestnicy Walnego Zebrania Sprawozdawczego Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. A. Mickiewicza w

Kaliszu, najstarszego ogrodu w mieście z blisko 80-letnią tradycją są zbulwersowani i oburzeni podaną przez Polską Agencję Prasową informacją, że Klub Parlamentar-

ny Prawa i Sprawiedliwości w dniu 23 marca 2009 roku złożył w Sejmie RP projekt nowej ustawy o ogrodach działkowych.

Projekt zakłada likwidację Polskiego Związku Działkowców, samorządnej i samodzielnej organizacji społecznej, nacjonalizację jego majątku, co wyraźnie narusza Konstytucję RP.

Przedmiotowy projekt nowej ustawy o ogrodach działkowych nie wprowadza nowej jakości do poprzednich propozycji. Dotychczasowa ustawa z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych całkowicie zabezpiecza potrzeby działkowców i jest dla nich bardzo korzystna. Propozycje zawarte w nowym projekcie ustawy zmuszają działkowców do poniesienia dodatkowych

Otrzymują: Kluby Parlamentarne RP

kosztów uwłaszczenia i wykupu oraz płacenia podatków, z których od lat są tradycyjnie zwolnieni.

Nadmieniamy, że w 2007 roku działkowcy w całym kraju zebrali ponad 614 tys. podpisów w obronie dobrze funkcjonującej ustawy z 2005 roku, odrzucając poprzednie propozycje zmian autorstwa PiS.

*Szanowny Panie Marszałku*

Działkowcy z Rodzinnego Ogrodu Działkowego im A. Mickiewicza w Kaliszu proszą Pana Marszałka oraz Posłów RP o pomoc w odrzuceniu nowego projektu ustawy o ogrodach działkowych, który jest niekorzystny i odbiera działkowcom prawa nabyte przez dziesięciolecia.

Z działkowym pozdrowieniem  
Podpisy uczestników Walnego Zebrania  
/-/ 52 podpisy

## **Zarząd ROD „Kolejarz” w Ostrowie Wielkopolskim**

Dotyczy: Ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o Rodzinnych Ogrodach Działkowych

W imieniu 300 działkowców około 1100 osób rodzin członków naszego ogrodu Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego „KOLEJARZ” w Ostrowie Wielkopolskim ul. Wrocławska wraz z komisjami statutowymi prosi Szanownego Pana Marszałka Sejmu RP o pozostawienie bez zmian Ustawy z dnia 8 lipca 2005 roku o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Poparcie Ustawy z dnia 8 lipca 2005 roku o Rodzinnych Ogrodach Działkowych wyrazili członkowie naszego ogrodu będącymi jednocześnie dobrowolnie członkami Polskiego Związku Działkowców wraz z rodzinami, a nawet dziećmi, które cieszą się działką rodziców lub dziadków składając swoje podpisy na piśmie przesyłanym i złożonym w Krajowej Radzie PZD w Warszawie.

Całe rodziny posiadające średnio 450 m<sup>2</sup> działki zagrożone coraz większym bezrobociem w Ostrowie Wielkopolskim, emeryci, renciści o bardzo niskich docho-

Szanowny Pan  
Bronisław Komorowski  
Marszałek Sejmu RP

dach, a zamieszkujące w wyśmiewanych blokach i mieszkaniach komunalnych cały wolny czas spędzają na działkach, korzystając tak jak w okresie powojennym z warzyw, owoców wyprodukowanych na własnej działce i korzystają z wypoczynku na działce bo na inny wypoczynek ich nie stać. Ogrody działkowe to enklawa zieleni tanich parków dla miasta.

Składając podpisy całe rodziny nie pragną żadnej zmiany, nie chcą być uszczęśliwieni posiadaniem własności innej niż posiadają obecnie, nie stać ich na ponoszenie dodatkowych kosztów przekształcenia, mając doświadczenia z przekształceń mieszkań spółdzielczych za symboliczną złotówkę i wspólnot mieszkaniowych.

Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego „KOLEJARZ” w Ostrowie Wielkopolskim ul. Wrocławska w imieniu działkowców staje po stronie obecnej Ustawy z dnia 8 lipca 2005 roku o Rodzinnych Ogrodach Działkowych i prosi o uwzględnienie naszego stanowiska przy rozpatrywaniu projektu składanego do Laski Marszałkowskiej przez posłów i Klub Parlamentarny PiS.

Łączymy pozdrowienia

Sekretarz Zarządu  
/-/ D. Chłopek

Wiceprezes  
/-/ R. Bąkowski

Prezes  
/-/ J. Krzyżański

Ostrów Wiel., 17 kwietnia 2009 r.



## Zarząd ROD im. Ks. K. Niesiołowskiego w Pleszewie

Pan Donald Tusk  
Premier Rządu RP

*Szanowny Panie Premierze*

Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. Ks. Prałata Kazimierza Niesiołowskiego w Pleszewie wyraża dezaprobatę i oburzenie na poczynania niektórych posłów w tym Pana Posła Dery, którzy ponownie podejmują próby dotyczące likwidacji Polskiego Związku Działkowców i Rodzinych Ogrodów Działkowych w Polsce. Od kilku lat trwają nieustannie ataki na Polski Związek Działkowców.

Podczas kampanii wyborczej zaprzestaje się atakować nasz Związek i nasze działki.

W chwili obecnej po kampanii wyborczej narastają ponownie ataki na Polski Związek Działkowców.

Zarówno w prasie jak i mediach pojawiają się kłamliwe i nieprawdziwe wypowiedzi jak np. że działkowcy zmuszani są do płacenia bardzo wysokich składek członkowskich, to znów że Ogrody Działkowe blokują rozwój miast i stają na przeszkodzie inwestycji związanych z rozwojem miast. Panie Premierze

Ustawa Sejmowa z dnia 8 lipca 2005 r. o Rodzinych Ogrodach Działkowych jest tak dobrą ustawą, że nie należy już niczego zmieniać.

*Szanowny Panie Premierze*

Rodzinyne Ogrody Działkowe w Polsce stanowią niejednokrotnie jedyne miejsce godziwego wypoczynku olbrzymiej rzeszy rodzin działkowych.

Niejednokrotnie większości emerytów i rencistów czy ludzi bezrobotnych nie stać jest na jakiegokolwiek inne formy wypoczynku np. wczasy, kolonie dla dzieci itp. W wielu przypadkach działki są uzupełnieniem a wręcz jedynym zaopatrzeniem w warzywa, owoce czy kwiaty.

Próby likwidacji Polskiego Związku Działkowców to zamach na nasze działki i chęć pozbawienia ponad milion rodzin w Polsce ostatnich dóbr jakie mają działkowcy.

*Szanowny Panie Premierze*

W Polsce jest ponad milion rodzin działkowych, których wprowadza się w błąd i oszukuje podczas kampanii wyborczych zapewniając ich, że nasze działki są nienaruszalne i nie ma żadnych zagrożeń.

Jak można dziś mówić, że Polski Związek Działkowców i Rodzinyne Ogrody Działkowe do pozostałości po PRL. Rodzinyne Ogrody Działkowe im. Ks. Prałata Kazimierza Niesiołowskiego w Pleszewie istnieje już 85 lat a założył go właśnie ksiądz Prałat Kazimierz Niesiołowski w 1924r- ówczesny proboszcz Pleszewskiej Parafii a nie jakiś PRL-owiec. Ogród powstał w 1924 r. a więc w okresie, kiedy w Polsce nie było jeszcze PRL.

W ostatnim czasie w Polsce ponad 614 000 działkowców wpisało się na listy z protestem przeciwko zamiarom likwidacji Polskiego Związku Działkowców i Rodzinych Ogrodów Działkowych.

*Panie Premierze*

Czy taka ilość obywateli Polski dla Rządu, dla Panów Posłów czy Panów Senatorów dzisiaj już nic nie znaczy?!

Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. Ks. K. Niesiołowskiego w Pleszewie, jako przedstawiciele samorządu polskich działkowców, upoważnieni na odbytym Walnym Zebraniu przez działkowców naszego Rodzinnego Ogrodu Działkowego w Pleszewie, prosimy Pana Premiera o spowodowanie zmiany sposobu traktowania naszego środowiska działkowego pozostawienie Ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. bez zmian. Liczymy, że zechce Pan Panie Premierze podjąć działania, które zahamują tą szkodliwą dla miliona rodzin polskich inicjatywę? a w przyszłości środowisko polskich działkowców będzie traktowane przez Rząd i większość parlamentarną, jako podmiot a nie jako przedmiot, z którego zdaniem nie trzeba się liczyć.

Polski Związek Działkowców dobrze służy ponad milionowej rzeszy rodzin działkowych użytkujących działki, a także społecznościom miast, w których funkcjonują Rodzinyne Ogrody Działkowe.

Dlatego też uważamy, że możemy oczekiwać od Rządu pomocy i poparcia w realizowaniu stojących przed naszą organizacją zadań, które od początku istnienia Ogrodów Działkowych w Polsce i Europie są niezmiennie i sprowadzają się do pomocy rodzinom. Z wyrazami szacunku oczekując odpowiedzi Pana Premiera.

Zarząd ROD im. Ks. K. Niesiołowskiego

Sekretarz ROD  
/-/ Teofil Fengier

Prezes ROD  
/-/ Jan Masztalerz

V-ce Prezes ROD  
/-/ Janina Koralewska

Skarbnik ROD  
/-/Bronisław Szuter

Księgowy ROD  
/-/ Wanda Rorot

Społ. Instr. Fachowy  
/-/ Rajmund Janiszewski

Członek Zarządu  
/-/ Bolesław Mazurek  
/-/ Edmund Zagrodnicki  
/-/ Krystyna Jagiełka

Pleszew, 16 kwietnia 2009 r.

## Zarząd ROD im. Powstańców Pleszewskich w Pleszewie

*Szanowny Panie Marszałku!*

Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. Powstańców Pleszewskich w Pleszewie wyraża dezaprobatę i protestuje przeciwko zamiarom likwidacji Polskiego Związku Działkowców i Rodziny Ogrodów Działkowych. Dotychczasowa ustawa z dnia 8 lipca 2005 r. gwarantuje działkowcom w Polsce prawidłowy rozwój i działalność.

Ogrody działkowe w Polsce istnieją już ponad 180 lat jak np. Rodzinny Ogród Działkowy w Koźminie

Rodzinne Ogrody Działkowe w Polsce to miejsca godziwego wypoczynku dla ponad milion rodzin, jak również zaopatrzenie i uzupełnienie żywności wielu milionów ludzi. Wszelkie próby likwidacji Polskiego Związku Działkowców i Rodziny Ogrodów Działkowych w Polsce nie służą niczemu dobremu a doprowadza

## Zarząd ROD im. Lecha w Pleszewie

My działkowcy Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. Lecha w Pleszewie stanowczo protestujemy przeciwko zamiarom likwidacji Polskiego Związku Działkowców.

Jesteśmy przeciwni takim zamiarom poczynają niektórych Posłów i Senatorów,

Dzisiaj działalność Polskiego Związku i Rodziny Ogrodów Działkowych reguluje Ustawa z dnia 8 lipca 2005 r., która zapewnia jego prawidłową działalność.

Dlaczego co jest tak dobre próbuje się dziś zniszczyć.

W Polsce jest ponad milion rodzin działkowych, to olbrzymia rzesza ludzi, których próbuje się zniszczyć i upokorzyć a zarazem poniżyć.

Dlaczego dziś co jest sprawdzone i dobre Rząd próbuje zlikwidować i to kosztem ludzi -obywateli naszego kraju.

Czy o taką Polskę walczyli nasi ojcowie i dziadowie.

Rodzinne Ogrody Działkowe w Polsce służą i to dobrze wielu milionom ludzi. Działkowcy od kilku lat nieustannie walczą o swoje prawa, a gwarantuje im to

*Pleszew, 15 kwietnia 2009 r.*

Pan  
Bronisław Komorowski  
Marszałek Sejmu RP

dzi do jeszcze większego ubóstwa wśród społeczeństwa Polskiego.

Zwracamy się do Pana Panie Marszałku o podjęcie wszelkich działań i spowodowanie pozostawienia dotychczasowej Ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. w dotychczasowej formie bez jakichkolwiek zmian. Panie Marszałku

Przed wyborami obiecywano nam że Polski Związek Działkowców ma gwarancję nienaruszalności.

Czy mamy więc wierzyć naszym Posłom i Senatorom w to co nam obiecywano czy chodziło tylko o propagandę przed wyborczą.

Mamy nadzieję, że Pan Marszałek uczyni wszystko aby Polski Związek Działkowców nadal istniał a dotychczasowa ustawa z dnia 8 lipca 2005 r. pozostanie nadal niezmienną. Z wyrazami szacunku

Zarząd ROD im. Powstańców Pleszewskich  
/-/ 5 podpisów

Pan  
Bronisław Komorowski  
Marszałek Sejmu RP

w/w Ustawa. Przy takiej sytuacji jaka dzisiaj w naszym kraju istnieje, gdzie jest wielu bezrobotnych, wielu emerytów i rencistów którzy nie mogą związać końca z końcem a działki są jedynym często żywicielem i miejscem wypoczynku dla nich, próbuje się im zabrać jeszcze to co mają najcenniejsze, zniszczyć i podeptać naszą godność. Komu ma to służyć?!

Stanowczo protestujemy takim poczynaniem.

*Panie Marszałku*

Zwracamy się do Pana o pomoc spowodowanie, aby ustawa z dnia 8 lipca 2005 r. została nienaruszalna. Mamy nadzieję, że zarówno Posłowie jak i Senatorzy oraz Polski Rząd dotrzyma obietnic deklarowanych w kampanii przedwyborczej w której zapewniał działkowców o ich prawach i nienaruszalności Polskiego Związku Działkowców.

Z wyrazami szacunku  
Z upoważnienia działkowców ROD  
im. Lecha w Pleszewie

Zarząd  
/-/ 5 podpisów

## ROD im. Pokój we Wrocławiu

Rodzinny Ogród Działkowy im. Pokój we Wrocławiu z uprzejmą prośbą zwraca się do Pana Marszałka Sejmu, i ugrupowań Politycznych, o niedopuszczenie złożonego Projektu przez Klub Parlamentarny PiS – Poseł wnioskodawca: Andrzej Dera „Projekt ustawy o Ogrodach Działkowych” w obradach Sejmu. Oraz przekazanie ugrupowaniom politycznym protestu, przeciwko posłom Prawa i Sprawiedliwości.

Panowie, Ci, którzy głoszą IV RP, i mienia się dobroczyńcami (Prawa i Sprawiedliwości), stają się zmorą łamania prawa, zgodnie z prawem. Przedstawiony projekt do unicestwienia 200-letniej tradycji o ogrodach działkowych, a zamysłem ich jest upaństwowienie majątku Związku, tak jak to było za Stalina, gdzie dopuszczano się do grabieży majątków i finansów. Gdzie jest ta Prawda, Sprawiedliwość, o której tak nam się mydli oczy. Podam tylko niektóre punkty, bo nie sposób pisać o całym projekcie. W art. 1 projekt zakłada, że w ogrodach działkowych będą właściciele i użytkownicy działek, ani najem, ani dzierżawa nie dają żadnych uprawnień działkowcom, gdyż cała ustawa mówi tylko właścicielach i użytkownikach. Potwierdza to art. 2 gdzie mają być

Pan Marszałek Sejmu  
Bronisław Komorowski

dawane działki 600 m<sup>2</sup> a za zgodą gminy do 1500 m<sup>2</sup>, z góry widać, że te działki mają iść tylko pod budownictwo. Mówi się o uwłaszczeniu działek, ale która gmina miejska zgodzi się na wykup działek, po pierwsze to jest niezgodne z Konstytucją, a i gmina poszatkowanych działek nie zechce. Ile będą kosztować decyzje o zezwoleniu przydziału na działkę, o udowodnieniu, że to działka tej, a nie innej osoby, o założeniu księgi wieczystej w sądzie, o projekcie budowy altany oraz decyzje o płaceniu podatków, a po dwu latach, jeżeli działkowicz nie będzie miał pieniędzy na wykup działki, to gmina powie fora ze dwora. Wygląda na to że walczący o te działki PiS-owcy są licznie wybrani w urzędach i sejmikach, więc będą pierwszymi którzy te działki wykupią, oraz ci którzy są przy władzy – to ładny kasek, tak ludzie to widzą. A biedak zawsze będzie biedakiem.

Panie Marszałku Sejmu, Posłowie Ugrupowań Politycznych uprzejmie Was prosimy o nie głosowanie za przyjęciem „Projekt ustawy o Ogrodach Działkowych”, ponieważ godzi ona w interesy maluczkich, choć stanowiących znaczną część polskiego społeczeństwa.

My, działkowicze będziemy Wam wdzięczni.

W imieniu Działkowiczów, Zarządu i Instruktorów:

Prezes Zarządu ROD im. Pokój  
/-/ Tadeusz Netczuk

Zastępca Prezesa  
/-/ Waldemar Mieszkowski

Instruktor Krajowy  
/-/ Tadeusz Netczuk

Wrocław, 5 kwietnia 2009 r.

List o takiej treści został również skierowany do Marszałków Sejmu: Jarosława Kalinowskiego, Stefana Niesiołowskiego, Krzysztofa Putry, Jerzego Szmajdzińskiego.

## ROD „Podlesie” w Mielcu

Kluby Poselskie Sejmu RP

### STANOWISKO Zarządu Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Podlesie” w Mielcu

Zarząd i działkowcy Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Podlesie” w Mielcu po zapoznaniu się z kolejnym projektem ustawy o ogrodach działkowych autorstwa Posła na Sejm RP Andrzeja Dery, uważają, że Pan Poseł

po raz kolejny próbuje wprowadzić zamęt w społeczeństwie działkowym.

Pomysł tworzenia wspólnot działkowych oraz likwidacji dotychczasowego statusu prawnego oraz zwodze-

nie działkowców wykupem działek na własność za symboliczną „złotówkę” jest wielkim absurdem. Likwidacja dotychczas obowiązującej struktury organizacyjnej Polskiego Związku Działkowców jest wielką ingerencją w samorządność i samodzielność naszych ogrodów i Związku. Żaden Prezydent, Burmistrz czy Wójt nie sprzeda działek na własność, skoro ponad 70 % ogrodów nie jest ujętych w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego oraz w opracowaniach studyjnych jako ogrody działkowe.

Mielec, 6 kwietnia 2009 r.

-pismo o takiej samej treści przesłane zostało również przez ROD „Malina” w Rzeszowie

### **Walne Zebranie ROD „Tęcza” w Kędzierzynie-Koźlu**

*Panie Posłanki i Panowie Posłowie,*

Jest wiele innych dziedzin życia codziennego, którymi powinien zająć się Sejm RP: zapobieganie ubóstwu społeczeństwa, służba zdrowia, oświata, mieszkalnictwo, opieka społeczna, warunki życia emerytów i rencistów, rosnące bezrobocie. Czas najwyższy, aby dać spokój rodzinnym ogrodom działkowym i zaprzestać ciągłego nękania Polskiego Związku Działkowców. Jesteśmy przeciwni wprowadzaniu wszelkich zmian w naszej ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku.

Za Zarząd ROD „Podlesie”

Prezes Zarządu  
/-/ Kazimierz Totoń

Marszałek Sejmu RP  
Pan Bronisław Komorowski

### **STANOWISKO**

#### **Walnego Zebrania Rodzinnego Ogrodu „Tęcza” w Kędzierzynie - Koźlu z dnia 17 kwietnia 2009 r. w sprawie projektu ustawy PiS o ogródkach działkowych**

Uczestnicy Walnego Zebrania, po zapoznaniu się z projektem ustawy o ogródkach działkowych autorstwa posłów Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość, który został złożony do Łaski Marszałkowskiej w dniu 23 marca 2009 r. i stanowi kolejną próbę tego ugrupowania zmierzającą do likwidacji ponad stuletniego ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce. Projekt ustawy PiS zakłada całkowite unieważnienie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych oraz likwidację związku i nacjonalizację wspólnego majątku PZD wypracowanego przez kilka pokoleń działkowców. Wbrew oficjalnej propagandzie PiS, projekt ustawy nie spowoduje żadnego uwłaszczenia działkowców, a przeciwnie nastąpi wywłaszczenie z działek, które stanowią atrakcyjne grunty w miastach. Pomysłodawcy skrzętnie ukrywają przed działkowcami i milczą na temat stanu prawnego gruntów zajętych pod ogrody, których stan prawny wyklucza możliwość wykupu działek przez prawie 70% zaintereso-

sowanych działkowców. Ponadto projekt nie gwarantuje w żaden sposób nabycia działki na własność, lecz jedynie daje prawo do złożenia stosownego wniosku, przez działkowca i czekanie na rozpatrzenie i decyzje gminy. Tak więc za nośnymi hasłami „o uwłaszczeniu” działkowców na użytkowanej działce kryją się rozwiązania które pozbawią działkowców ich dotychczasowych praw. Wprowadzając działkowców w błąd, nierealnymi obietnicami chcą zyskać poparcie elektoratu działkowego na potrzeby zbliżających się wyborów do Parlamentu Europejskiego oraz doprowadzić do faktycznej likwidacji ogrodów działkowych w Polsce.

Dlatego też uczestnicy Walnego Zebrania stwierdzają, że przedłożony projekt przez posłów PiS jest szkodliwy i niekonstytucyjny, godzi on w interesy działkowców i ogrodów, opowiadamy się za jego odrzuceniem gdyż narusza zasady demokratycznego państwa prawa i wolę jego obywateli.

Z upoważnienia członków zebrania

Prezes ROD „Tęcza”  
/-/ Marian Kaliszewski

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej ROD  
/-/

Przewodniczący Komisji Rozjemczej ROD  
/-/

## Walne Zebranie ROD „Związkowiec” w Żarach

Do Przewodniczących  
Klubów Parlamentarnych

### STANOWISKO

#### Walnego Zebrania Sprawozdawczego Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Związkowiec” w Żarach w sprawie projektu ustawy o ogrodach działkowych złożonego w Sejmie przez PiS

w dniu 23.03.2009 r.

*Panie Przewodniczący,*

My działkowcy uczestniczący w zebraniu w dniu 18.04.2009 r. jesteśmy zaniepokojeni projektem ustawy złożonym w sejmie przez PiS o przekształceniu prawa użytkownika działek w ROD w prawo własności. Stwierdzamy, że dokument ten ma charakter polityczny. Z jego treści wyczytujemy, że rzeczywistym celem autorów jest wprowadzenie chaosu w ROD, zdezorientowanie działkowców a w rezultacie doprowadzenie do zniszczenia ruchu ogrodniczego w Polsce i zniweczenia dorobku działkowców i Polskiego związku Działkowców.

Propozycję podporządkowania ogrodów działkowych urzędowi gminnym traktujemy jako nieporozumienie i całkowite niezrozumienie idei ogrodnictwa działkowego, a w szczególności jako brak szacunku dla wypracowanych przez PZD form samorządności, które z takim trudem w innych dziedzinach życia społeczeństwo stara się obecnie odbudować.

*Panie Przewodniczący,*

Wprowadzenie w życie takiej ustawy doprowadzi do podziału działkowców na dwie kategorie: właścicieli i użytkowników działek. To właściciele i użytkownicy mają tworzyć wspólnotę ogrodu, ale tylko właściciele będą mieli udział we własności części wspólnej ogrodu

i infrastruktury użytkownicy będą musieli podporządkować się właścicielom. Panie Przewodniczący,

Obecnie działkowcy na mocy ustawy o ROD mają zagwarantowane wiele spraw(m.in. zagwarantowana dostawa energii, zwolnienie z podatku rolnego, itp.) W obecnej chwili samorządy lokalne wspierają poprzez dofinansowanie remontów domów działkowych, ogrodzeń, stacji pomp i dróg dojazdowych itp. Taka postawa samorządów wynika z ich dobrej woli oraz z tradycji w Polsce przed wrześnieją jako forma dorobku wielu pokoleń.

*Panie Przewodniczący,*

wejście w życie ustawy w formie przedstawionej w projekcie pozostaje w sprzeczności z konstytucją RP. Pomysł tej swoistej „rewolucji” w ogrodnictwie działkowym budzi tym większe zdziwienie, że w Europie ceni się docenia działalność organizacji pozarządowych, a taką jest Polski Związek Działkowców, gdy tymczasem PiS, wbrew tym europejskim zasadom, chce ten związek w Polsce zlikwidować.

Mamy nadzieję, że stanowisko działkowców będzie dobrze zrozumiane przez pana przewodniczącego i posłów by poczucie bezpieczeństwa działkowców było zachowane na dotychczasowych warunkach.

Z wyrazami szacunku uczestnicy zebrania ROD  
„Związkowiec” w Żarach

Przewodniczący  
Komisji Uchwał i Wniosków  
/-/

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/

## Walne Zebranie ROD im. Zjednoczenie w Darłowie

### STANOWISKO

#### Walnego Zebrania Sprawozdawczego Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. Zjednoczenie w Darłowie

w dniu 6.04.2009 r.

w sprawie projektu ustawy o ogrodach działkowych posała Andrzeja Dery

Walne Zebranie Sprawozdawcze Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. Zjednoczenie w Darłowie zwraca się do Pana Marszałka z apelem by zostawić działkowców

w spokoju nie zmieniać ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 8 lipca 2005 roku którą akceptują działkowcy. Ustawa ta zapewnia warunki właściwego rozwo-

ju ogrodnictwa działkowego. Tworzony przez posłów PiS - Andrzeja Derę projekt nowej ustawy o ogrodach działkowych jest atakiem na Rodzinne Ogrody Działkowe istniejące od 180 lat które mają swoją historię. Ogrody działkowe w większości uprawiają emeryci, renciści i bezrobotni, których uprawa działki to jedyne zajęcie.

Dlatego apelujemy do parlamentarzystów, aby zaniechać niszczenie dorobku wielu pokoleń. Walne Zebranie działkowców mówi temu pomysłowi kategorycznie „NIE” nie w tej formie przedstawione przez posła Derę. Wypowiadamy się zdecydowanie i jednoznacznie za

utrzymaniem obecnej ustawy, bo jest to ustawa dla działkowców dobra i dobrze im służy.

Działkowcy chcą wierzyć, że zwycięży rozsądek na pożytek całego społeczeństwa, dla których działka jest wszystkim co ich w tym życiu cieszy.

Apelujemy do wszystkich ugrupowań politycznych zostawcie nasze ogrody działkowe, nie uszczęśliwiajcie nas na siłę.

Prosimy aby Sejm nie przegłosował niedorzecznego projektu ustawy dotyczącego likwidacji Polskiego Związku Działkowców.

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków  
/-/ Stanisław Mazur

Przewodnicząca Walnego Zebrania  
/-/ Joanna Żak

## **Walne Zebranie ROD im. XXX-lecia Lotnictwa Morskiego w Debrznie**

### **STANOWISKO**

#### **Walnego zebrania sprawozdawczego ROD im. XXX-lecia Lotnictwa Morskiego w Debrznie**

z dnia 29 marca 2009 r.

#### ***w sprawie projektu ustawy o ogródkach działkowych***

W związku ze złożeniem do Sejmu RP wcześniej zapowiadanego przez PiS projektu ustawy o ogródkach działkowych jako najwyższy organ rodzinnego ogrodu działkowego chcemy wyrazić swój protest przeciwko kolejnym próbom likwidacji rodzinnych ogrodów działkowych bo taki jest cel pomysłodawców tego projektu. Żyjemy w środowisku dotkniętym bezrobociem powstałym na skutek likwidacji państwowych gospodarstw rolnych jak również likwidacją lotniska wojskowego. Struktury, w jakich funkcjonuje rodzinny ogród działkowy dobrze się sprawdziły koszty użytkowania działki są na miarę potrzeb a przede wszystkim możliwości użytkowników działek. To dzięki ludziom którzy nieodpłatnie zarządzają ogrodem przetrwał

on trudne czasy, według projektodawców jest to niecywilizowane i trzeba wprowadzić płatne zarządy na wzór wspólnot mieszkaniowych. Nie będziemy przytaczać argumentów w obronie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych bo od momentu jej uchwalenia wyłożono je wszystkie ale nie zmieniły one postawy naszych przeciwników. W tej sprawie mają zwyciężyć argumenty siły władzy. Liczymy na to, że zdecydowana większość naszych posłów nie poprze projektu ustawy i zostanie on odrzucony po pierwszym czytaniu.

Udzielamy pełnego poparcia dla działań Krajowej Rady, Okręgowego Zarządu i Zarządu Ogrodu zmierzających do obrony ogrodów działkowych przed likwidacją.

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków  
/-/

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/

Prezes Zarządu  
/-/

## **Walne Zebranie ROD „Krokus” we Wrocławiu**

### **Uchwała Nr 15/2009**

#### **Walnego Zebrania Sprawozdawczego ROD „KROKUS” we Wrocławiu**

z dnia 18 kwietnia 2009 roku

#### ***w sprawie obrony Ustawy z dnia 8 lipca 2005 roku o Rodzinnych Ogrodach Działkowych***

Walne Zebranie wyraża swoje stanowisko w sprawie projektu ustawy o ogrodach działkowych, której twórca-

mi są Posłowie Prawa i Sprawiedliwości, złożonego do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w marcu 2009 roku

i wnosi o potraktowanie tego stanowiska jako formy protestu przeciw temu projektowi.

Walne Zebranie uzasadniając powyższe podaje, iż na przestrzeni ostatnich lat czynione były próby zmiany ustawy, które nie gwarantowały dotychczasowych praw działkowcom i zakładały likwidację całego ruchu ogrodnictwa działkowego w dotychczasowym kształcie.

Nie jesteśmy przeciwni żadnym zmianom, jeśli mają one służyć poprawie bytu ludzkiego. Tyle jest przecież do zrobienia na niwie innych dziedzin, chociażby podatków, ochrony socjalnej, ochrony środowiska, zdrowia, walki z nałogami, a Posłowie uparcie dążą do zmiany ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, próbując dowieść, że uwłaszczenie działkowców jest czymś nadzwyczajnym. Komu przeszkadza dotychczasowy ruch ogrodnictwa działkowego? Dominująca większość gruntów pod ogrody działkowe znajduje się w obrębach miast, których Włodarze opracowują plany zagospodarowania przestrzennego, w których nie ma miejsca na ogrody działkowe w mieście, A przecież ogrody, tak jak

i parki są płucami miasta! W obecnym projekcie jest dużo sprzeczności. Brak konsekwencji prawnych. Projekt ten uchodzi za akademicką pracę dyplomową, która nie powinna dostać pozytywnej oceny, a swoim rozwiązaniem ma stanowić „dobro” dla rzesz działkowców. Projekt stanowi o tworzeniu wspólnot, podobnie jak w ruchu mieszkań spółdzielczych. Ruch wspólnot mieszkań spółdzielczych jest młodym ruchem i czy się sprawdził? A na jego podobieństwo tworzy się ruch wspólnot ogrodowych.

Walne Zebranie nie neguje prób poprawiania prawa, ale nie zgadza się na pogorszenie dotychczasowej stabilnej sytuacji, w której się znajduje dzięki ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych.

Walne Zebranie przedkładając swój protest zwraca się do Sejmu, Senatu, Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z żądaniem odrzucenia projektu ustawy autorstwa Prawa i Sprawiedliwości. Projektu, który w swym założeniu szkodzi interesom działkowców oraz społeczeństwu miast i gmin.

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/

Przewodniczący Komisji Uchwał  
/-/

Pod pismem podpisy złożyli uczestnicy  
Walnego Zebrania 44 osoby.

## Zarząd ROD „Jedynka” w Nowej Soli

### STANOWISKO Zarządu Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Jedynka” w Nowej Soli *Dotyczy: zmiany Ustawy o ROD*

Zarząd naszego ogrodu na swym posiedzeniu w dniu 9.04.2009 r. po zapoznaniu się z informacją o zgłoszeniu w Sejmie RP przez Klub Parlamentarny PiS nowego projektu Ustawy o ROD przyjął stanowisko potępiające kolejny zamach na nasze ogrody i nasze działki.

Po raz kolejny sprzeciwiamy się jakimkolwiek zmianom Ustawy o ROD z dnia 8.07.2005 r., która to dobrze służy działkowcom zabezpieczając nasze potrzeby i określa korzystne dla nas zasady funkcjonowania ogrodów. Nowy projekt Ustawy nie zawiera żadnych gwarancji, że polscy działkowcy otrzymają działki na własność. Aktualny stan prawny gruntu zajmowanych przez ROD, oraz lawinowo

zgłaszane roszczenia osób fizycznych w stosunku do tych gruntów powodują, że uwłaszczenie nie będzie możliwe.

Propozycje PiS są sprzeczne z Konstytucją RP, gdyż zmierzają zarówno do niezgodnego z prawem likwidacji samorządnej organizacji społecznej, jaką jest Polski Związek Działkowców, jak również zmuszają gminy do sprzedaży swego majątku za przysłowiową złotówkę.

Nie ulega wątpliwości, że PiS nie brał i nie bierze pod uwagę dobro użytkowników działek, czemu my się kategorycznie sprzeciwiamy wiedząc, że działania te zmierzają do przejęcia naszych terenów pod cele komercyjne.

Sekretarz ROD „Jedynka”  
/-/ Józef Kozłowski

Prezes Zarządu ROD „Jedynka”  
/-/ Stanisław Trziszka

Nowa Sól, 9 kwietnia 2009 r.

## Zarząd ROD im. 22 Lipca w Ostrowie Wielkopolskim

Zarząd oraz Komisje Statutowe Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. 22 Lipca w Ostrowie Wielkopolskim w imieniu 650 rodzin działkowych wyrażają wielkie oburzenie, w związku ze złożeniem w Sejmie w dniu 23 marca 2009 roku przez PiS projektu ustawy o ogrodach działkowych.

Po dokładnym przeanalizowaniu projektu stwierdzamy, że jest to kolejna próba likwidacji Polskiego Związku Działkowców a tym samym likwidacji ogrodów działkowych.

Wniesiony do Sejmu RP projekt jest po małych zmianach kopią poprzednich propozycji, które zostały już dawno odrzucone przez środowisko działkowe. Projekt ten nie jest dla obecnych użytkowników działek, którymi są najczęściej emeryci, renciści i bezrobotni. Nie będzie ich stać na opłacenie kosztów związanych z przekształceniem działki takimi jak: koszty wyceny, koszty pomiarów, koszty opracowań geodezyjnych i kartograficznych, opłaty przekształcenia działki z prawa

Pan Bronisław Komorowski  
Marszałek Sejmu RP  
Warszawa

użytkowania w prawo własności (mimo preferencyjnych cen - proponowanych pomniejszeń), koszty związane z założeniem i wpisem do księgi wieczystej prawa własności i tym samym obecni użytkownicy działek przestaną być ich właścicielami.

Działkowców naszego ogrodu oburza fakt, że jednym z pomysłodawców ustawy jest członek Polskiego Związku Działkowców użytkownik działki z naszego Rodzinnego Ogrodu Działkowego Pan Poseł Andrzej Dera,

Konkludując prosimy Pana Marszałka o nie branie przedmiotowego projektu pod obrady Sejmu, gdyż intencją projektu nie jest dobro działkowców, ani interes polskich ogrodów działkowych tylko byciem PiS-u na arenie politycznej kraju. Działkowcy Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. 22 Lipca kategorycznie oświadczają, że nie po drodze im z PiS-owskimi urojeniami i stoją na stanowisku, że dla ruchu ogrodniczego w Polsce najlepszą jest ustawa z dnia 8 lipca 2005 roku o rodzinnych ogrodach działkowych.

Sekretarz ROD  
/-/ Stanisław Matczak

Przewodniczący Komisji Rozjemczej  
/-/ Bogusław Budzyński

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej  
/-/ Włodzimierz Leśnierowski

Prezes ROD  
/-/ Lech Kinda

*Ostrów Wiel., 14 kwietnia 2009 r.*

## Zarząd ROD im. 35-lecia w Żarach

*Szanowny Panie Pośle!*

Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego 35-lecia w Żarach wyraża sprzeciw wobec rozwiązań prawnych zawartych w złożonym przez Pana projekcie ustawy o ogrodach działkowych.

Nasz Zarząd i działkowicze są oburzeni faktem, że ustawa podzieli nas na dwie kategorie: właścicieli i użytkowników działek. To właściciele i użytkownicy mają tworzyć wspólnotę ogrodu, ale tylko właściciele będą mieli udział we własności części wspólnej ogrodu i infrastruktury. Wiadomo powszechnie, że majątek nasz, głównie w części wspólnej, powstał z pracy i wpłat wszystkich użytkowników działek na przestrzeni czasu w jakim ogród istnieje. Zakładaliśmy nasze ogrody na nieużytkach, budując od podstaw całą infrastrukturę.

Pan Poseł Andrzej Dera  
Klub Parlamentarny PiS

Nikt nam nie dał nic wcześniej, a tym bardziej teraz. Ten ogród to nasze dzieło. Na gruntach marnej klasy powstały enklawy zieleni i produkcji roślinnej zaopatrzone w infrastrukturę techniczną i socjalną. W tej sytuacji użytkownicy działek stają się działkowiczami drugiej kategorii, gdyż pomimo, że ponosili i będą ponosić koszty budowy i utrzymania części wspólnych ogrodów nie będą mieli do nich prawa własności.

Również rozwiązanie sprawy zbywania działek budzi poważne wątpliwości. O ile użytkownicy działek chcąc zbyć swoje prawo do ziemi muszą uzyskać zgodę wspólnoty ogrodu o tyle właściciele mogą rozporządzać tym prawem dowolnie, również w zakresie dyspozycji częścią wspólną. Natomiast odpowiedzialność za zobowią-



zania do części wspólnej ponosi wspólnota ogrodu a właściciele tylko w części odpowiadającej ich udziałowi. A kto będzie dochodził roszczeń od właścicieli, którzy nie będą chcieli partycypować w kosztach utrzymania części wspólnej? Nie jesteśmy prawnikami i nasze stanowisko nie wyczerpuje wszystkich wad projektu ustawy. Wielu naszych działkowców jest członkami i sympatykami

*Żary, 3 kwietnia 2009 r.*

### **Zarząd ROD „Jutrzenka” w Boguszowie Gorce**

PiS i również krytykują proponowane w ustawie rozwiązania. Mamy nadzieję, że rozważy Pan nasze uwagi, i odstąpi od nowelizacji ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych tym bardziej, że przyjęta w takiej postaci będzie łatwa do zakwestionowania przez Trybunał Konstytucyjny.

Z poważaniem,  
Zarząd ROD „35-lecia” w Żarach

Pan  
Bronisław Komorowski  
Marszałek Sejmu RP  
Warszawa

### **APEL**

### **Zarządu Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Jutrzenka” w Boguszowie Gorcach**

Panie Marszałku, za Pana pośrednictwem apelujemy do wszystkich Posłów Sejmu RP o odrzucenie projektu ustawy w sprawie przekształcenia prawa użytkowania działek w prawo własności przygotowany przez Prawo i Sprawiedliwość, bowiem wymieniony projekt ustawy, który powstał bez szerszej konsultacji społecznej doprowadzi w krótkim czasie do likwidacji ogrodów działkowych.

Ogrody działkowe spełniające obecnie ustawową funkcję urządzenia użyteczności publicznej, służące jego użytkownikom, jak również ogółowi mieszkańców miast i gmin nie utrzymają dotychczasowej funkcji z chwilą uwłaszczenia działkowców.

Nie istnieją żadne prawne możliwości ograniczania właściciela gruntów, co do korzystania ze swej własności, ograniczenia w zakresie jego obrotu, czy też nakazania zrzeszenia się w celu połączonego zarządzania wspólnymi składnikami ogrodu, a bez tego rodzaju ograniczeń urządzenie użyteczności publicznej nie może funkcjonować.

Ponadto projekt Prawa i Sprawiedliwości, jako uwłaszczenie w rzeczywistości doprowadzi do wywłaszczenia

przeważającej części działkowców. Wyłączeni zostaną działkowcy, których nie będzie stać na pokrycie kosztów zakupu działki, jak również późniejszego utrzymania działki /podatki plus koszty utrzymania stowarzyszenia, bądź wspólnoty zarządzającej ogrodem/.

Wyłączeni zostaną działkowcy z ogrodów objętych różnymi roszczeniami, oraz tych, które w planach zagospodarowania przeznaczone są na inne cele.

Działkowcy z ogrodów, które z wymienionych i innych powodów /decyzje będą podejmowali Burmistrzowie i Starostowie/ nie będą mogli nabyć swoich działek z chwilą uchwalenia projektowanej ustawy, utracą prawa obecnie przysługujące im na podstawie obowiązującej obecnie ustawy o pracowniczych ogrodach działkowych.

Ponadto projekt PiS-owskiej ustawy likwidując ogrody działkowe pozbawi na wiele dziesiątków lat, a może na zawsze biedniejszą część społeczeństwa polskiego możliwości korzystania za niewielką opłatą z kawałka zieleni, w celach zdrowotnych, rekreacyjnych i produkcji dla własnej rodziny, zdrowych owoców i warzyw.

Mając na względzie powyższe racje zwracamy się do Pana Marszałka i do wszystkich Posłów Sejmu RP o odrzucenie wymienionego na wstępie projektu.

Z poważaniem:

Prezes Zarządu ROD „Jutrzenka”  
/-/ Tadeusz Zdeb

*Boguszów Gorce, 2 kwietnia 2009 r.*

## ROD „Pod Gruszą” we Wrocławiu

Ogłoszenie przez p. posła Andrzeja Derę (PiS), w dniu 23.03.2009 r. złożenia projektu Ustawy Sejmowej dotyczącego zmiany obecnie funkcjonującej Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, budzić musi najdalej posuniętą odrazę do modelu „demokracji” stosowanej w Polsce. Wszystkie piękne hasła głoszone w czasie transformacji ustrojowej z najważniejszym z nich „nic o nas bez nas” brzmią teraz wręcz szyderczo. Jak pokazuje praktyka niemal wszystkie przeprowadzane reformy nie są korzystne dla ogółu społeczeństwa, ponieważ „wszystko o nas jest bez nas”.

Projekt nowej Ustawy dotyczącej ogrodów działkowych miałby raczej bytu, gdyby wypłynął ze środowiska działkowców zrzeszonych w Polskim Związku Działkowców. Projekt ten zgłaszają jednak permanentnie partie, których przedstawiciele, czyli posłowie, z całą pewnością nie zajmują się uprawą działek, ponieważ dzięki sutym apanażom wyodrębnili się już z grupy tak zwanych „zwykłych” zjadaczy chleba. Widzimy, że społeczeństwo jest podzielone na obywateli „zwykłych” i „nadzwyczajnych”. Ci „nadzwyczajni”, czyli posłowie, chcą urządzić życie reszcie społeczeństwa, całkowicie bez jakichkolwiek przejawów troski o godziwą egzystencję tych „zwykłych”.

Udając rzekomą zapobiegliwość o wolność zrzeszania się, chce się przemocą, odgórnie, zlikwidować Polski Związek Działkowców, zrzeszający członków, którzy wyłącznie w pełni dobrowolnie zapisywali się do tego Związku. Jeśli chce się stworzyć nowe związki to trzeba je zakładać od podstaw. Nic nie stoi na przeszkodzie, aby chętni już teraz zwrócili się do władz swoich gmin i poprosili o założenie dla nich nowych ogrodów, zorganizowanych na nowych, opracowanych przez nich zasadach. Będzie można, po pewnym czasie porównać, które z tych zrzeszeń będzie miało lepsze wyniki i niższe koszty eksploatacji. Kilkanaście lat nowej rzeczywistości wykazało niezbicie, że jesteśmy mistrzami w roz-

## Przewodniczący Klubów Parlamentarnych

montowywaniu i psuciu wszelkich struktur tak gospodarczych, jak i społecznych. Niestety nie widać równych talentów w zakresie tworzenia i porządkowania.

Ciągłe próby podkopania i likwidacji Polskiego Związku Działkowców, całkowicie odsłaniają intencje wobec użytkowników działek, czyli nie uwłaszczenie a właśnie usunięcie działkowców, czyli zupełne wywłaszczenie. Na gminy nie nakłada się bowiem obowiązku utrzymania obecnego stanu terytorialnego ogrodów, po oddaniu tych terenów w gestię gmin. Już to jedno wyraźnie wskazuje na intencje rozbicia i zniszczenia istniejących ogrodów. Następnym symptomem wskazującym na plany unicestwienia ogrodów, jest dopuszczenie możliwości zamieszkania na terenach działek. Widoczne jest, że w ten sposób chce się włączyć w teren zwykłej, miejskiej zabudowy. Tymczasem istotę ruchu działkowego najlepiej ujął jeden z piszących na stronie internetowej PiS internautów „Nie jestem za uwłaszczeniem działkowców. Działki to możliwość uprawy ziemi a nie posiadanie. To jest istota bycia działkowcem”.

Wielokrotnie protestowaliśmy przeciw zmianom obowiązującej obecnie Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych wysyłając swoje opinie na ręce władz naszego Sejmu i Senatu. Odnosimy jednak wrażenie, że natychmiast lądują one w koszu na śmieci, bowiem ciągle pojawiają się nowe próby niszczenia Polskiego Związku Działkowców i zmiany istniejącej Ustawy.

Nasi przedstawiciele parlamentami wybierani są przez nas jako gwaranci naszych interesów, jednak po wyborach jakby zapominali o tym, nie licząc się zupełnie z głosem wyborców i w wielu przypadkach, dbając jedynie o własne interesy.

Liczymy, że nasze stanowisko nie zostanie tym razem pominięte, a jest ono niewzruszenie stałe i chroniące tak istniejącą Ustawę o Rodzinnych Ogrodach Działkowych jak i Polski Związek Działkowców.

Łączę wyrazy szacunku

Z upoważnienia

Zarządu ROD „Pod Gruszą”

/-/ mgr M. Świdarska - Łupińska

Wrocław, 15 kwietnia 2009 r.

## Walne Zebranie Zarządu ROD „Żwirek” w Gubinie

### UCHWAŁA Nr 12/2009 Walnego Zebrania Sprawozdawczego ROD „ŻWIREK” w Gubinie w dniu 5.04.2009. w sprawie poparcia Władz Polskiego Związku Działkowców w obronie Ustawy o ROD

1. Walne Zebranie Sprawozdawcze Rodzinnego Ogrodu Działkowego „ŻWIREK” w Gubinie, kolejny raz i w dalszym ciągu, popiera działania Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców, w obronie obowiązującej Ustawy o Polskim Związku Działkowców.

2. Popieramy też działania Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców w Zielonej Górze, prosząc aby w naszym imieniu, występował w obronie naszych działek i Działkowców

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków  
/-/

Prezes  
/-/ Adam Hebda

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/

## Zarząd ROD im. F. Chopina w Nowej Soli

Klub Sejmu  
Prawa i Sprawiedliwości

### PROTEST

W dniu 30.03.2009 r. odbyło się Zebranie Zarządu, Komisji Rewizyjnej i Rozjemczej Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. F. Chopina w Nowej Soli - województwo lubuskie. Zdecydowanie popieramy Ustawę o Rodzinnych Ogrodach Działkowych uchwaloną w dniu 8 lipca 2005 r. przez Sejm Rzeczypospolitej Polski i z całą stanowczością protestujemy przeciwko jej uchyleniu. Ustawa jest gwarantem ogrodnictwa działkowego

w Polsce oraz przystosowana do nowych warunków i wymogów europejskich. Ogrody działkowe są dla ludzi lubiących ziemię i przyrodę ojczyzną, wypoczynek i rekreację dla całych rodzin. Apelujemy do Klubu Prawa i Sprawiedliwości o nielikwidowanie Polskiego Związku Działkowców i Krajowej Rady. Zostawcie nasze ogrody działkowe i nasz Związek i nie uszczęśliwajcie nas na siłę, za co będziemy Wam wdzięczni.

Nowa Sól, 30 marca 2009 r.

Podpisali wszyscy zebrani  
/-/ 17 podpisów

## Walne Zebranie ROD „Jarzynka” w Kamieńcu Żąbkowskim

### PROTEST Walnego Zebrania Sprawozdawczego z ROD „Jarzynka” w Kamieńcu Żąbkowskim z dnia 28.03.2009 r.

Członkowie ROD „Jarzynka” w Kamieńcu Żąbkowskim uczestniczący w Walnym Zebraniu Sprawozdawczym po zapoznaniu się z informacją o nowym projekcie „Ustawa o Ogrodach Działkowych” zgłoszonym do Sejmu w dniu 23.03.2009 r. przez posłów Prawa i Sprawiedliwości zmierzającego do likwidacji Polskiego Związku

Działkowego, uchwalają protest według tego projektu. Obecna ustawa z dnia 8 lipca 2005 r. o Rodzinnych Ogrodach Działkowych jest ustawą, która zabezpiecza prawa działkowców w sposób wystarczający i bezpieczny.

Proponowany nowy Ład w Ogrodach Działkowych spowoduje zamęt i niepewność dalszego użytkowania

przez obecnych użytkowników. Nowa struktura wspólnot Ogrodowych stworzona przez organy administracyjne stworzy możliwość sprzedaży działek dla osób mających. Nie chcemy takiej organizacji, sprzeciwiamy

się zamiarom likwidacji Polskiego Związku Działkowców. Pragniemy pracować spokojnie dla dobra wszystkich ludzi naszych członków rodzin w Kamieńcu Ząbkowickim.

Podpisy uczestników Zebrania  
/-/ 20 podpisów

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/

## **Zarząd ROD „Zacisze” w Żaganiu**

Do  
Wszystkich Klubów Parlamentarnych  
Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

### **STANOWISKO Zarządu Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Zacisze” w Żaganiu w sprawie projektu ustawy PiS o ogrodach działkowych**

Zarząd ROD Zacisze w Żaganiu na zebraniu z udziałem aktywu działkowego w dniu 9.04.2009 r. zapoznał się ze stanowiskiem Krajowej Rady PZD w sprawie projektu ustawy PiS o ogrodach działkowych.

Członkowie zarządu i uczestnicy w zebraniu aktywu, reprezentujący 360 działkowców, w całej rozciągłości poparli stanowisko Krajowej Rady i zwracają się do Pań i Panów Posłów poszczególnych Klubów Parlamentarnych o położenie wreszcie kresu ciągłego nękania działkowców, siania niepewności i obaw o tak ciężko urządzone działki, służącej dużej części działkowców emerytów i rencistów do poprawy swych warunków, przy często głodowych emeryturach i rentach.

Zwracamy się do Posłów Klubu parlamentarnego Prawa i Sprawiedliwości o skończenie z tym maniackim płodzeniem projektów ustaw zagrażających działkowcom, a jednocześnie niezgodnych z Konstytucją, a na-

wet z nazwą waszej partii. Zwracamy się do Klubów Parlamentarnych Sojuszu Lewicy Demokratycznej i Polskiego Stronnictwa Ludowego o dalsze poparcie działkowców i obronę ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Zwracamy się do Klubu Parlamentarnego Platformy Obywatelskiej o dotrzymanie zapewnień Pana Premiera przedstawionych w exposé o rządach sprawiedliwości i spokoju, oraz o zapewnieniu Pana Przewodniczącego Klubu Parlamentarnego Platformy Obywatelskiej, że „sprawa ogrodów działkowych nie wchodzi w grę”. Czyli, że ma obowiązywać ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych.

Zwracamy się do wszystkich Posłów, polskiego przeciw Sejmowi, o uczciwe rozpatrywanie wszelkich wniosków i projektów dotyczących działkowców i ogrodów działkowych.

Uczestnicy Zebrania  
/-/ 9 podpisów

Prezes ROD Zacisze  
/-/ Stanisław Kicyła

Żagań, 10 kwietnia 2009 r.

## **Zarząd ROD „Związkowiec” w Miastku**

### **STANOWISKO Zarządu ROD „Związkowiec” w Miastku z dnia 6 kwietnia 2009 roku w sprawie projektu ustawy o ogrodach działkowych**

Zarząd ROD w Miastku na posiedzeniu w dniu 6 kwietnia 2009 roku po zapoznaniu się z materiałami

otrzymanymi z Okręgowego Zarządu PZD w Słupsku dotyczącymi działań PiS zmierzającymi do likwidacji ro-

dzinnych ogrodów działkowych - projekt ustawy o ogrodach działkowych złożony w Sejmie 23 marca 2009 roku, WYRAŻA ZDECYDOWANY SPRZECIW takowym zamierzeniu tej partii.

Nie tylko Zarząd ROD, ale również działkowcy, z którymi konsultowaliśmy zajęte stanowisko, wyrażają peł-

ną dezaprobatę do działań PiS zmierzających do likwidacji PZD i ROD – celu jaki w swych założeniach zawiera wspomniany projekt ustawy.

Jesteśmy przekonani, że większość parlamentarzystów w wyniku apelu działkowców odrzuci projekt tej ustawy.

Zarząd ROD w Miastku

Prezes

/-/

## **ROD „RÓŻA” w Słupcy**

Marszałek Sejmu RP

Bronisław Komorowski

### **STANOWISKO**

#### ***w sprawie złożenia do Sejmu przez Klub PiS projektu nowej ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych***

Działkowcy Rodzinnego Ogrodu Działkowego „RÓŻA” w Słupcy (420 rodzin) okręgu kaliskiego, składają stanowczy protest w sprawie złożeni nowego projektu ustawy o ogrodach działkowych, gdyż złożony projekt powiela zasadniczą część poprzednich projektów przygotowanych przez PiS.

Nie zgadamy się z motywacją, że nowa inicjatywa PiS ma na względzie jedynie interesy ogrodów i działkowców, lecz przeciwnie naraża ich na dodatkowe koszty związane z wprowadzeniem tej ustawy, wynikające z nabycia działek na własność. Projekt przewiduje niewielki zakres samorządności, stanowi, wprost, że nadzór nad działalnością samodzielnych ogrodów działkowych spr-

wuje wójt, burmistrz lub prezydent miasta, co w konsekwencji takiego działania jest powołanie tzw. Rady Społecznej, która jest ściśle powiązana z władzami samorządowymi, w ich imieniu sprawuje nadzór kontrolny nad bieżącym funkcjonowaniem ogrodu. Istnienie takiego organu jest zaprzeczeniem samorządności.

Projekt zakłada likwidację Polskiego Związku Działkowców samorządnej i samodzielnej organizacji społecznej co narusza Konstytucję RP.

Apelujemy o odrzucenie projektu PiS ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Uważamy, że nie należy zmieniać tego, co dobrze funkcjonuje i sprawdza się w praktyce.

W imieniu ROD „RÓŻA” w Słupcy

Prezes

/-/ Ireneusz Bąkowski

V-ce Prezes

/-/ Stefan Wesołowski

Sekretarz

/-/ Julian Teodorczyk

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

/-/ Jan Andrzejewski

Przewodniczący Komisji Rozjemczej

/-/ Tadeusz Ambroziak

*Słupca, 15 kwietnia 2009 r.*

## **Zarząd ROD „Stokrotka” we Wrocławiu**

My - działkowcy, Zarząd, Komisja Rewizyjna i Komisja Rozjemcza Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Stokrotka” we Wrocławiu wyrażamy głęboki sprzeciw wobec projektu ustawy o ogrodach działkowych złożo-

nego przez PiS do Sejmu RP w dniu 24.03.2009 r. Przedstawiony projekt w sposób jednoznaczny prowadzi do likwidacji w Polsce ogrodów działkowych i unieważnienia sprawdzonej i akceptowanej przez działkow-

ców ustawy z dnia 8 maja 2005 roku. Proponowana przez PiS ustawa zmierza do likwidacji Polskiego Związku Działkowców z całą jego strukturą, a przecież nasz Związek i Statut jest zarejestrowany przez sąd i umieszczony w Krajowym Rejestrze Sądowym. Złożony projekt ustawy oburza nas, bo prowadzi do znacjonalizowania i zniweczenia dorobku pochodzącego z naszych składek. Tymczasem nasze działki usytuowane w pobliżu osiedli służą do wypoczynku całych rodzin. Cenimy je bardzo, bo mając możliwość wypoczynku w zasięgu ręki, nie musimy wyjeżdżać, na co przeważnie trudno sobie pozwolić. Przyjęcie proponowanej przez PiS ustawy niewątpliwie przyniosłoby nam krzywdę. My działkowcy mamy nadzieję, że posłowie, senatorowie i wszyscy, od których zależy porządek prawny w naszym

kraju, staną w obronie naszych ogrodów i ochronią ustawę z 8 maja 2005. Przedstawiony przez PiS projekt ustawy w realizacji oznaczać będzie dla nas wysokie obciążenia finansowe, a przecież działkowców sędziwych i schorowanych nie stać na pokrycie kosztów związanych z proponowanym niby uwłaszczeniem i rozwiązaniem Polskiego Związku Działkowców. Zarząd ROD „Stokrotka” tylko częściowo ukazuje przewagę ustawy z dnia 8 maja 2005 nad wniesionym projektem PiS.

Zwracamy się więc z uprzejmą, gorącą prośbą do Sejmu, Senatu, do klubów parlamentarnych, posłów i senatorów o odrzucenie projektu ustawy autorstwa PiS jako wybitnie szkodzącej wszystkim działkowcom oraz społeczeństwu miast i gmin.

Z poważaniem:

Zarząd  
/-/ 6 podpisów

Komisja Rozjemcza  
/-/ 3 podpisy

Komisja Rewizyjna  
/-/

Prezes  
/-/ Mirosław Jabłoński

Wrocław, 16 kwietnia 2009 r.

## Zarząd ROD „Pogodny” w Kaliszu

### STANOWISKO Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Pogodny” z dnia 15.04.2009 r.

Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Pogodny” i działkowcy z ROD Pogodny, po zapoznaniu się z projektem ustawy o ogrodach działkowych, złożonym przez posłów PiS do laski marszałkowskiej, protestują przeciwko powyższej ustawie. Złożenie następnej manipulacji prawnej jest jednoznaczne z kolejną próbą likwidacji ponad 100-letniej tradycji ruchu działkowego, który jest jedyną formą propagowania „zielonych płuc”. Ustawa ta spowoduje zmianę charakteru uprawianych działek w ogrodach, które powstały na nieużytkach i dołach produkcyjnych dzięki nakładowi pracy działkowców. Sam fakt przynależności i zależności od gmin będzie kolejnym krokiem w kierunku rozwiązania struktury Polskiego Związku Działkowców, który jako jedyny w tej chwili stoi na straży prawidłowości funkcjonowania ogrodów i w przypadku likwidacji na cele użyteczności publicznej rozwiązuje problemy na bazie dobrze funkcjonującej i obowiązującej ustawy z dnia 08.07.2005 roku.

Jak można działki, które zaczęły funkcjonować jako teren wypoczynkowo-uprawowy zagospodarowane trudem i nakładem finansowym pracującej społeczności po

raz kolejny zamieniać w „przedmiot handlu”. Zmiany w jakkolwiek formą inną niż obowiązująca spowoduje wzrost kosztów utrzymania i będzie to jednoznaczne z koniecznością wyzbywania się tych terenów przez działkowców niemogących podołać finansowo, głównie emerytów i rencistów oraz będzie sprzyjać likwidacji podstawowej formy ich wypoczynku.

Tereny zielone służące przede wszystkim ludziom ubogim, przekształcone zostaną w korzystną formę handlu nieruchomościami.

Musimy sobie zdawać sprawę, że ogrody działkowe to podstawowa forma integracji z naturą około jednego miliona działkowców. Działki stanowią wypoczynek dla wielu pokoleń. Dzięki nim ludzie mogą znaleźć na swoim stole świeże owoce i warzywa i jednocześnie uczyć się konsolidować i współżyć społecznie.

Wobec powyższych faktów uważamy, że powyższa propozycja ustawy będzie niechlubną kartą nowoczesnej Europy. Jednocześnie akceptacja propozycji ustawy o ogrodach działkowych przekazana przez PiS, będzie formą określającą stosunek władz państwowych (lekce-

ważenia) do tak dużej masy społeczeństwa, co przynie-  
sie w przyszłości brak zaufania tej grupy ludzi do partii  
zarządzających naszym krajem.

Prosimy o przemyślenie powyższej kwestii, czy warto  
burzyć to co zostało wypracowane przez tak długi okres  
czasu, a unormowane dzięki ustawie o pracowniczych

ogrodach działkowych z 1981 r., 1995 r. i 2005 roku na  
forum Polski i Europy.

Prosimy o powstrzymanie tego burzącego trendu i po-  
myślne rozwiązanie tej kwestii, pozostawiając bez zmian  
sprawdzoną ustawę „O ogrodach działkowych” z dnia  
08.07.2005 r.

Z poważaniem,  
Działkowcy i Zarząd ROD Pogodny

Prezes  
/-/ mgr inż. Roman Filipiak

*Kalisz, 15 kwietnia 2009 r.*

### **Członkowie ROD „Pod Gruszą” w Wambierzycach**

Pan  
Bronisław Komorowski  
Marszałek Sejmu RP

Członkowie Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Pod  
Gruszą” w Wambierzycach po zapoznaniu się z projek-  
tem ustawy o ogródkach działkowych autorstwa Andrze-  
ja Dery Pośla Prawa i Sprawiedliwości kategorycznie  
sprzeciwiamy się rozwiązaniom zaproponowanym  
w w/w projekcie. Naszym zdaniem projekt nie powinien  
trafić na salę obrad Sejmu RP i zasługuje co najwyżej na  
odrzućcie przez kancelarię prawną Sejmu.

Pomijając oczywiste sprzeczności z obowiązującym  
prawem, nowe rozwiązania zaproponowane w projekcie  
ustawy są dla działkowców nie do przyjęcia, m.in.  
z uwagi na ewentualne koszty związane z wykupem  
działek na własność - pod warunkiem, że gminy zechcą  
tereny byłych ogrodów PZD przeznaczyć do sprzedaży  
na warunkach preferencyjnych. Ponadto koszty utrzy-  
mania ogrodów wzrosną w drastyczny sposób.

Na konferencji prasowej w dniu 23.03.2009 r. Pan  
Andrzej Dera komentując rozwiązania w projekcie  
w/w ustawy proponuje wysokie bonifikaty przy wyku-

pie działki na własność jednak milczy o kosztach np. no-  
tarialnych, sądowych przy założeniu księgi wieczystej  
czy geodezyjnych, które zgodnie z projektem powyższej  
ustawy będzie musiał ponieść działkowiec.

Zarówno w naszym rodzinnym ogrodzie działkowym,  
jak również w wielu pozostałych, przeważają emeryci  
i renciści, których nie stać będzie na opłacanie etatowych  
pracowników zarządcy nowo powstałych wspólnot. Pra-  
ca na działce jest motorem naszego życia, a osiągnie-  
nie z niej korzyści wspomaga budżet domowy. Proponowa-  
ne rozwiązania są nieprzemyślane i nie były konsulto-  
wane ze środowiskiem działkowców.

Projekt powyższej ustawy krzywdzi nas. W konse-  
kwencji prowadzi do likwidacji ogrodów działkowych  
i Polskiego Związku Działkowców, który przez ponad  
20 lat skutecznie broni naszych interesów. Dlatego kate-  
gorycznie sprzeciwiamy się projektowi ustawy o rodzin-  
nych ogródkach działkowych.

/-/ 24 podpisy

*Wambierzyce, 15 kwietnia 2009 r.*

### **Zarząd ROD „Malwa” we Wrocławiu**

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej  
Klub Prawo i Sprawiedliwość

#### **STANOWISKO działkowców ROD „Malwa” we Wrocławiu w sprawie wniesionego przez Prawo i Sprawiedliwość projektu ustawy o ogrodach działkowych**

Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Malwa” we  
Wrocławiu w imieniu swoim i wszystkich działkowców

w ilości 350 rodzin pragnie przekazać nasze stanowisko  
w sprawie wniesionego przez Prawo i Sprawiedliwość

projektu ustawy o ogrodach działkowych. Jednogłośnie wyrażamy sprzeciw wobec złożenia w dniu 23 marca 2009 r. do Sejmu RP projektu ustawy o ogrodach działkowych. Nadmieniamy, że męczą nas działkowiczów ciągłe walki PiS-u z Polskim Związkiem Działkowców, zmierzające do likwidacji ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 r., działającej prawnie, istniejącej społecznie i wielce zasłużonej dla ogrodnictwa działkowego organizacji tj. Polskiego Związku Działkowców – działającej w oparciu o statut zarejestrowany przez Sąd w Krajowym Rejestrze Sądowym.

My działkowicze, w 80% emeryci i renciści, pragniemy spokojnie uprawiać „nasze” działki przekazując je następnym pokoleniom i dzieciom oraz wnukom, dlatego też nie do przyjęcia są proponowane zmiany wniesione w ustawie przez Prawo i Sprawiedliwość. Stwierdzamy, że część zapisów niezgodna jest z Konstytucją RP, chociażby zamysły odebrania prawa własności gruntów Związku lub wieczystego użytkowania. Niepokojącym w projekcie ustawy jest nakładanie nieporównywalnie wyższych obciążeń finansowych dla nas działkowiczów, jak propozycja składania się na wynagrodzenie dla etatowego Zarządu Ogrodu, koszty działalności ogrodu, a w przypadku przekształcenia prawa użytkowania w prawo własności działki ponosilibyśmy również koszty geodezyjne, notarialne oraz wieczysto-księgowo, nie mówiąc już o opodatkowaniu podatkiem rolnym. Obecnie zgodnie ze statutem PZD ponosimy obowiązkową opłatę w wysokości 60 zł, a pozostałe opłaty na potrzeby ogrodu uchwalamy samodzielnie na walnych zebraniach sprawozdawczych decydując o ich wysokościach (10–15 zł rocznie).

Dodać należy, że Zarządy Ogrodów wybieramy w sposób demokratyczny przez działkowców spośród użytkowników działek działających społecznie.

Podkreślić chcemy, że proponowana w projekcie ustawy możliwość przekształcenia prawa użytkowania działki w prawo własności jest mało możliwa z uwagi na niezgodność z Konstytucją RP i innymi przepisami, w tym o samorządzie terytorialnym, o gospodarce nieruchomościami i o zagospodarowaniu przestrzennym. Zastrzeżenie budzi też przepis zmieniający normatyw powierzchniowy działki w ogrodzie do 1500 m<sup>2</sup>. Taka działka nieruchomościami i o zagospodarowaniu przestrzennym. Zastrzeżenie budzi też przepis zmieniający

normatyw powierzchniowy działki w ogrodzie do 1500 m<sup>2</sup>. Taka działka wymarzona jest pod budowę domku jednorodzinnego, natomiast do uprawy ogrodowej dla emeryta, rencisty lub osoby młodej pracującej jest za duża, przyjmując jednocześnie, że działki ogrodowe zlokalizowane są na obrzeżach miasta i niejednokrotnie od komunikacji miejskiej oddalone są 2–3 km, które trzeba przejść pieszo. Jeśli w projekcie ustawy przyjmuje się zmianę przeznaczenia działki na inny cel, np. budowlany, to zachodzi podejrzenie, że chodzi tu o możliwość budowy domu, co doprowadzić może w konsekwencji do likwidacji działki ogrodowej. Propozycja do powołania wspólnot ogrodowych na wzór wspólnot mieszkaniowych nie wydaje się zasadna na terenach ogrodów działkowych, które w większości działają na zasadach użytkowników. W takim systemie działania Zarządy Wspólnot i użytkownicy nie będą mieli żadnych szans obrony istnienia ogrodów działkowych, bowiem w projekcie ustawy to gminy podejmują uchwały o założenie lub likwidację ogrodu na cele przewidziane w planach miejscowych.

Zaznaczyć pragniemy, że obecnie przepisy ustawy ROD, które uzależniają likwidację ogrodu na inne cele niż publiczne, wymagają zgody organów Polskiego Związku działkowców. To prawo nabyte potwierdza Trybunał Konstytucyjny.

Podsumowując w/w uwagi działkowców należy stwierdzić, że podmiotowy projekt ustawy autorstwa Prawa i Sprawiedliwości jest sprzeczny z przepisami Konstytucji RP i innymi ustawami, a w konsekwencji prowadzi do zniszczenia dorobku ogrodnictwa w Polsce. Dodać należy, że aktualnie obowiązująca ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 r. służy nam działkowiczom w najlepszy i najpełniejszy sposób, a najważniejsze – chroni nasze prawa, zabezpieczając też istnienie ogrodów działkowych, szczególnie potrzebnych w strukturach dużych miast, gwarantując nam realizację społecznych potrzeb, w tym „Aktywny Senior”, jak również zabezpiecza istnienie ogrodów działkowych w kolejnych latach.

Przedkładając nasze stanowisko w omawianym temacie Zarząd ROD „Malwa” zwraca się z uprzejmą prośbą o odrzucenie projektu ustawy autorstwa PiS uznając, że ustawa wchodząc w życie szkodzić będzie działkowcom zrzeszonym w Polskim Związku Działkowców.

Komisja Rewizyjna  
/-/

V-ce Prezes Zarządu  
/-/ Zdzisław Milewski

Prezes Zarządu  
/-/ Janina Zagrodnik

Skarbnik  
/-/ Zygmunt Szeliga

Gospodarz  
/-/ Ignacy Kłapacz

Sekretarz  
/-/ Natalia Głowczyńska

Samodzielna Księgowa  
/-/ Wanda Orłowska

Wrocław, 8 kwietnia 2009 r.



## Walne Zebranie ROD „Malwa” w Częstochowie

Marszałek Sejmu RP  
Szanowny Pan  
Bronisław Komorowski

### STANOWISKO

**Walnego Zebrania Sprawozdawczego ROD „Malwa” w Częstochowie  
w sprawie projektu ustawy o ogrodach działkowych złożonego w Sejmie przez PiS  
w dniu 23 marca 2009 r.**

My działkowcy stałego ROD „Malwa” w Częstochowie w liczbie 114 członków, uczestniczący w zebraniu sprawozdawczym za 2008 rok zaniepokojeni złą atmosferą wokół ogrodnictwa działkowego wnosimy sprzeciw aby złożony w/w projekt w takim brzmieniu nie trafił pod obrady Sejmu RP. Naszym zdaniem jest krzywdzą-

cy dla działkowców gdyż odbiera nam wszystkie uprawnienia dotychczas nabyte. Projekt PiS niszczy dorobek kilku pokoleń polskich działkowców i ostatnią zdobycz socjalną, jaka pozostała skromnie żyjącym polskim rodzinom. Stanowisko zostało uzgodnione z obecnymi na zebraniu i przyjęte jednogłośnie.

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków  
/-/ Ryszard Michalak

Przewodniczący Zebrania Sprawozdawczego  
/-/ Jan Sołtysik

Prezes

Częstochowa, 4 kwietnia 2009 r.

/-/ Anna Zasępa

## Zarząd ROD „Malinka” w Suwałkach

Marszałek Sejmu RP  
Pan Bronisław Komorowski

### W SPRAWIE:

#### **obrony Ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.**

*Panie Marszałku!*

Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Malinka” w Suwałkach obradujący na posiedzeniu w dniu 8 kwietnia 2009 r. z niepokojem przyjął fakt złożenia w dniu 23.03.2009 r. w Sejmie projektu Ustawy o „ogrodach działkowych” przez posła wnioskodawcę Pana Andrzeja Derę.

Obowiązująca Ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 2005 r. zabezpiecza ich rozwój i spełnia oczekiwania działkowców, reguluje najistotniejsze zagadnienia dotyczące funkcjonowania ogrodów, statusu działkowców, użytkowania działek oraz pozycji prawnej Polskiego Związku Działkowców. Zawiera niezbędne instrumenty zapewniające istnienie i dalszy rozwój naszym ogrodom i organizacji. Tylko dzięki Ustawie o ROD polskie ogrody funkcjonują i służą milionowi działkowców.

Pan Andrzej Dera jako Poseł był przeciwny uchwaleniu w dniu 8 lipca 2005 r. Ustawy o ROD, długo oczeki-

wanej przez działkowców i głosował przeciwko ustawie, wielokrotnie wyrażał swoje stanowisko przeciwko Ustawie i Związkowi Jest on jedynym z autorów nowej ustawy o ogrodach działkowych zakładającej likwidację PZD i dotychczasowego porządku prawnego dot. ROD.

*Szanowny Panie Marszałku,*

Wierzimy, że za pośrednictwem Pana Marszałka złożony w Sejmie przez Posła PiS Andrzeja Derę projekt Uchwały o ogrodach działkowych zostanie oddalony na etapie wstępnego rozpatrywania z powodu tego, że jest on niezgodny z konstytucją.

Wnosimy również o oddalenie poprawek Senatu w zakresie terenu zamiennego dot. likwidacji ROD w związku z inwestycjami drogowymi /art. 11j „specustawy”/.

Wyrażamy poparcie dla Krajowej Rady PZD i Prezesa Związku za dotychczasowe działanie w obronie Ustawy o ROD.

*Panie Marszałku!*

Wyrażamy nadzieję, że Pan Marszałek sprawę działkowców potraktuje poważnie i przyczyni się do rozwią-

zania nabrzmiałych problemów raz na zawsze na rzecz działkowców i Związku.

Z poważaniem i wyrazami szacunku

Prezes  
/-/ Daniel Paciukanis

Wiceprezes  
/-/ Jerzy Szymański

*Suwałki, 8 kwietnia 2009 r.*

## **Walne Zebranie ROD „Górnik” w Kotlarni**

Marszałek Sejmu RP  
Kluby Parlamentarne

### **STANOWISKO**

My działkowcy zebrani na walnym zebraniu sprawozdawczym po zapoznaniu się z projektem ustawy o ogródkach działkowych wyrażamy zaniepokojenie nowym projektem PiS.

Uważamy, że propozycje PiS są sprzeczne z Konstytucją RP – zmierzają do likwidacji samorządnej i samo-

dzielnej organizacji społecznej oraz zakładają nacjonalizację majątku społecznego. Ponadto zmuszają gminy do sprzedaży swojego majątku za bezcen.

Zwracamy się z prośbą o zastanowienie się nad propozycjami PiS dotyczącymi dalszych losów ogrodów działkowych i Polskiego Związku Działkowców.

Z upoważnienia uczestników zebrania

Przewodniczący zebrania  
/-/

Prezes ROD „Górnik  
/-/

*Kotlarnia, 17 kwietnia 2009 r.*

## **Walne Zebranie ROD „Polska Wełna” w Zielonej Górze**

Pan  
Bronisław Komorowski  
Marszałek Sejmu

My uczestnicy Walnego Zebrania Sprawozdawczego Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. „Polska Wełna” w Zielonej Górze wyrażamy zaniepokojenie nasilającymi się atakami na Polski Związek Działkowców i ustawę z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych.

Jesteśmy przekonani, że zechce Pan poprzeć naszą prośbę o odrzucenie nowego projektu ustawy o ogrodach działkowych, jaki został złożony w Sejmie przez grupę posłów PiS. W założeniach tego projektu tkwią rozwiązania sprzeczne z oczekiwaniami Działkowców i społecznie niesprawiedliwe. Nie zgadzamy się na takie

rozwiązania. Żądamy zaprzestania nas uszczęśliwiać nowymi pomysłami ustaw PiS-u. Uznajemy, że obecnie obowiązująca ustawa o ROD z dnia 8 lipca 2005 r. w pełni zabezpiecza nam realizujące założenia, dla których została uchwalona – prawidłowe funkcjonowanie, ład i porządek w rodzinnych ogrodach działkowych i ich rozwój i dlatego jesteśmy przeciwni kolejnemu projektowi PiS-u.

Wyrażamy przekonanie, że Pan Panie Marszałku i parlamentarzyści polscy, którym na sercu leży dobro ludzi starszych, emerytów i rencistów, także jedyną ostoją dla bezrobotnych staną w obronie ogrodów działkowych

i odrzuca projekt tej proponowanej ustawy. Walne Zebranie wyraża nadzieję, że długoletnia tradycja ruchu

działkowego będzie kultywowana i podtrzymywana przez kolejne pokolenia działkowców.

Przewodniczący Walnego Zebrania  
Sprawozdawczego  
/-/ Bożena Celińska

/-/ 39 podpisów uczestników

Zielona Góra, 18 kwietnia 2009 r.

## **Walne Zebranie ROD im. Promenada w Człuchowie**

### **STANOWISKO**

#### **Walnego Zebrania Sprawozdawczego Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. Promenada w Człuchowie**

z dnia 17 kwietnia 2008 r.

#### ***w sprawie projektu ustawy o ogrodach działkowych złożonego do Sejmu przez posłów PiS***

Po wysłuchaniu informacji na temat projektu ustawy o ogrodach działkowych jak również po dyskusji uczestnicy walnego zebrania czują się zobowiązani do zajęcia stanowiska w tak żywej dla nas działkowców sprawie. Tym bardziej obliguje nas do tego fakt, że ogród położony jest na bardzo atrakcyjnym terenie nad jednym z jezior człuchowskich. Przeżyliśmy już kilka prób częściowej likwidacji ogrodu z przeznaczeniem go pod działki rekreacyjne gdyby nie ustawa o pracowniczych ogrodach działkowych obecnie o rodzinnych ogrodach do takiej likwidacji by doszło. Ogród nasz powstał na terenach bagiennych przy jeziorze powstał dzięki nakładowi pracy chętnych do użytkowania działki aby podwyższyć teren nawieziono wiele tysięcy ton ziemi. Dzisiaj jesteśmy świadomi tego, że przy rozwiązaniach zaproponowanych w projekcie ustawy działkowcy słabsi ekonomicznie nie będą mieli szans na uwłaszczenie

się na działce. Nic jesteśmy przeciwnikami postępu, ale czy on zawsze musi polegać na wzbogaceniu się bogatych kosztem biedniejszych. Czyje oczekiwania chcą spełnić autorzy projektu to my dobrze wiemy a wynika to z treści projektu i zaproponowanych rozwiązań na pewno nie są to oczekiwania szerokiej grupy działkowców. Żałować należy tylko, że rozwiązania zaproponowane w projekcie ustawy nie były konsultowane z działkowcami bo władza znowu wie lepiej co potrzebują ci co ich wybrali.

Dotknięci jesteśmy słowami Pana Posła Dery wypowiedzianymi w czasie konferencji prasowej w dniu 23 marca 2009 r. który bezpodstawnie zaliczył nas do niecywilizowanej grupy społecznej tym bardziej, że wypowiedział to działkowiec. Zwracamy się z apelem do tych posłów, którzy oceniają powstałą sytuację podobnie jak o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu.

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/

Człuchów, 17 kwietnia 2009 r.

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków  
/-/

## **Walne Zebranie ROD „Prefabet” w Kluczborku**

### **STANOWISKO**

#### **Uczestników Walnego Zebrania Sprawozdawczego Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Prefabet” w Kluczborku**

#### ***w sprawie: projektu ustawy o ogrodach działkowych autorstwa Posła PiS***

Stwierdzamy, że przygotowany przez PiS projekt Ustawy o ogrodach działkowych, który został złożony do Łaski Marszałkowskiej ma trzy zasadnicze cele;

- wywłaszczyć działkowców,
- zlikwidować ROD i PZD,
- znacjonalizować majątek społeczny PZD.

Uważamy, że powyższe cele naruszają demokratyczne podstawy Państwa Polskiego oraz Konstytucję RP.

Apelujemy o odrzucenie projektu PiS naruszającego prawa nabyte członków Polskiego Związku Działkowców.

Przewodniczący walnego zebrania sprawozdawczego  
/-/

Prezes  
/-/

*Kluczbork, 18 kwietnia 2009 r.*

## **Zarząd ROD im. Ikara w Redzikowie**

### **STANOWISKO**

#### **Zarządu Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. Ikara w Redzikowie**

z dnia 1 kwietnia 2009 r.

#### ***w sprawie projektu ustawy o ogrodach działkowych złożonego przez posłów PiS***

Z dużym niepokojem przyjęliśmy informację o złożeniu w dniu 23 marca 2009 r. wcześniej zapowiadanego projektu ustawy o ogrodach działkowych. W szczególności sposób dotknęły nas długoletnich społecznych działaczy słowa Pana Posła Dery wypowiedziane w czasie konferencji prasowej na podstawie, jakiej i gdzie nabytej wiedzy Pan Poseł stwierdza, że to co do tej pory działo się w rodzinnych ogrodach działkowych było niecywilizowane. Czy cywilizacja ma polegać na zastąpieniu takich jak my ludzi którzy zupełnie bezinteresownie poświęcają swój czas dla załatwiania spraw innych płatnymi zarządami. W tym kraju już wiele spraw zostało rozwiązanych w sposób kompleksowy ogrody działkowe

też mają podlegać tym kompleksowym rozwiązaniom polegającym na ich likwidacji. Jeżeli sygnatariusze projektu ustawy uważają, że projekt ustawy zostanie oceniony wg ich założeń to są w błędzie. Panowie Posłowie z Prawa i Sprawiedliwości rodzinne ogrody działkowe to nie siedlisko zacofania i ciemnoty to środowiska, które dopracowały się osiągnięć i tradycji.

Nie będziemy przytaczać argumentów dla których brnimy funkcjonowania rod pod rządami naszej ustawy bo były one już wielokrotnie przytoczone ale nie docierają one do projektodawców gdyż działają oni wg zasady cel uświęca środki. Apelujemy do pozostałych Posłów o odrzucenie projektu ustawy po pierwszym czytaniu.

*Redzikowo, 1 kwietnia 2009 r.*

Prezes  
/-/ Jerzy Skonieczny

## **ROD „Za Gajem” w Wójtowie**

### **STANOWISKO**

#### **Członków Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Za Gajem” w Wójtowie**

z dnia 2.04.2009 r.

#### ***w sprawie: PiS-owskiego projektu ustawy o ogrodach działkowych***

Po zapoznaniu się z projektem ustawy o ogrodach działkowych, złożonym w Sejmie przez PiS w dniu 23 marca 2009 roku, członkowie ROD „Za Gajem” w Wójtowie pragną przedstawić swoje stanowisko dotyczące ww. projektu ustawy, ustalone na walnym zebraniu sprawozdawczym w dniu 4 kwietnia 2009 roku.

Proponowane zmiany ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych doprowadzą do likwidacji Polskiego Związku Działkowców. Warto jednak się zastanowić czy

owa likwidacja ma sens. Każda bowiem organizacja zrzeszająca większą grupę ludzi potrzebuje organów, które ułatwią ich funkcjonowanie.

Przez lata istnienia ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce zostały wypracowane zasady i schematy działania zawarte zarówno w Ustawie z 8 lipca 2005 roku, jak i w Statucie PZD czy Regulaminie ROD. Wszystkie te akty prawne doczekały się nowelizacji i poprawek, które miały na celu pomóc działkowcom w lepszym,

spokojniejszym oraz bardziej uporządkowanym uprawianiu swoich działek. Obecna forma ustawy zadowala większą część działkowców. Dowodem tego są podpisy złożone w obronie dotychczas obowiązującej ustawy (w liczbie 614 tys.).

Trzeba zacząć od tego, że wszystkie te unormowania zostały stworzone dla dobra działkowców. Tam, gdzie nie ma zasad wkrada się chaos, zamęt oraz nadużycia. Regulamin czuwa nad tym aby każdy mógł korzystać ze swojej działki najbardziej efektywnie. Chroni także wolność każdego działkowca. Likwidacja PZD pociągnie za sobą zniknięcie organu odpowiedzialnego za prawidłowe, zgodne ze Statutem funkcjonowanie ogrodów. Zaczną pojawiać się ludzie, którzy zamiast uprawiać na działkach m. in. warzywa zaczną np. otwierać tam własne, małe zakłady usługowe zajmujące się np. naprawą samochodów, czy usługami stolarskimi, ślusarskimi, a co najgorsze złomowiska czy nawet wysypiska śmieci. Wtedy działki stracą swój walor rekreacyjny, a uprawy na działkach obok nie będą nadawały się do spożycia. Poza tym, kto będzie chciał odpoczywać w sąsiedztwie spalin i hałasu.

Należy tutaj zwrócić także uwagę także na to, że nie ma pewności czy wszyscy obecni działkowcy będą w stanie zapłacić za wykup swoich działek. Pomimo bonifikat cena działki będzie niemożliwa do opłacenia dla emeryta, rencisty czy osoby bezrobotnej, a niestety działkowcy w większości należą do tych najbiedniejszych grup naszego społeczeństwa.

Są też takie regiony, gdzie sytuacja prawna gruntów działkowych jest niejasna. Istnieje więc obawa, że działkowcy nawet mimo możliwości finansowych, nie będą mogli stać się właścicielami swoich działek.

Z przykrością musimy zatem stwierdzić, że projektodawcy nie przeanalizowali dokładnie sytuacji działkowców. Próbują omamić niezorientowanych czczymi obietnicami.

Proponowane przez PiS uwłaszczenie spowoduje, że na o tej pory zwartych terytorialnie ogrodach pojawią się różne formy własności gruntów, a co za tym idzie trudności w zarządzaniu terenem wspólnym. Każdy bowiem będzie miał do niego prawo, a nie zawsze da się pogodzić interesy wszystkich. Teraz wszystko działa jak na-

leży - zarządy dbają o wspólne inwestycje i modernizacje. Trudno sobie wyobrazić jak cała ta sprawa wyglądałaby po zmianie ustawy. Gminy mają bardzo wiele innej pracy i może się okazać, że nie będzie komu zająć się sprawą działek. Trzeba będzie zatrudnić kolejne osoby oraz je przeszkolić. Wszystkie te działania wiązą się z ogromnymi kosztami. W organach PZD, czyli Krajowej Radzie i Okręgowych Zarządach pracuje tylko niezbędna ilość osób. W naszym Okręgu na 176 ogrodów i ponad 38 tys. pojedynczych działkowców w biurze Okręgowego Zarządu zatrudnionych jest tylko 5 osób. W Gminie na pewno ta liczba byłaby za mała. Dlatego ciężko jest nam zrozumieć, że w czasach trudności gospodarczych zamiast obniżać koszty administracyjne w państwie, PiS chce przyczynić się do ogromnego ich wzrostu. Dodatkowo warto dodać, że za te miejsca pracy w Gminach będą musieli zapłacić podatnicy.

Istnieje także zagrożenie, że Gminy będą chciały zrobić na cennych gruntach znajdujących się w centrach miast. Sprzedadzą je inwestorom, za duże sumy, a działkowcy pozostaną bez niczego. Dorobek ich pracy na ogrodzie nie zostanie im zrekomensowany, bo zmiany w ustawie nie przewidują prawa do odszkodowań czy do terenu zastępczego. Organy PZD nigdy nie stały na przeszkodzie inwestycjom publicznym i wyrażały zgodę na likwidację ogrodów. Pilnowały tylko tego by prawa działkowców, jak każdego innego obywatela były respektowane. Po likwidacji PZD nie ma pewności czy wszyscy właściciele pojedynczych działek będą w stanie porozumieć się w sprawie likwidacji ogrodu np. pod budowę drogi. Wiele się słyszało i słyszy o walce pojedynczych właścicieli prywatnych gruntów przy budowie np. autostrad. Wtedy rzeczywiście cały proces budowy będzie przedłużany i utrudniany. Istnienie PZD gwarantuje, że projekty inwestycji publicznych nie będą blokowane.

Reasumując apelujemy o rozwagę, zastanowienie, przeanalizowanie i odrzucenie projektu w pierwszym czytaniu.

My działkowcy z Ogrodu „Za Gajem” opowiadamy się przeciwko temu projektowi. Uważamy, że przyniesie on więcej szkody i krzywdy niż przyczyni się do poprawy sytuacji działkowców.

W imieniu działkowców z ROD „Za Gajem”  
w Wójtowie

Prezes  
/-/ Eugeniusz Słowikowski

**Uchwała**  
**Zarządu ROD „Frezja” nr 1/2009**  
z dnia 04.04.2009 r.  
**wyrażająca stanowisko Zarządu ROD FREZJA we Wrocławiu**  
**w sprawie projektu ustawy o ogrodach działkowych złożonego w Sejmie**  
**przez Prawo i Sprawiedliwość**  
w dniu 23 marca 2009 r.

§1  
Zarząd ROD „Frezja” we Wrocławiu wyraża sprzeciw

wobec wniesionego do Sejmu projektu ustawy o ogrodach działkowych.

**UZASADNIENIE:**

1. Budzi nasze zastrzeżenia sposób, w jaki dochodzą do sformułowania wniesionej do Sejmu ustawy. Ustawa ta dotyczy około 1 mln osób, natomiast nic nam nie wiadomo o konsultacjach społecznych dotyczących ogrodów działkowych z tą grupą ludzi. Jeżeli takie były przeprowadzone, to jaki jest ich wynik?

2. Jesteśmy zaniepokojeni konsekwencjami wprowadzenia tej ustawy. Zawiera ona wiele rozwiązań, które doprowadzą do szybkiego ograniczenia i likwidacji ogrodów działkowych, czy też zmiany ich charakteru: Art. 4 ust 2, Art. 6 ust 1, ust 3, ust 4.

3. Wprawdzie mówi się w Art. 5 ust 1, że gmina może zakładać ogrody działkowe na gruntach stanowiących jej własność, ale o jakie grunty chodzi, bo jeśli o rolne, to ustawa ze stycznia 2009 likwiduje grunty rolne w obrębie miasta. Zatem, na jakich gruntach miałyby być zakładane te ogrody? Zgodnie z Art. 2 ust 3 proponowanej ustawy mają to być grunty rolne.

4. Niepokoi nas również wysokość opłat, jakie trzeba wnieść, aby osoba uprawniona została właścicielem działki. Wprawdzie mówi się w proponowanej ustawie o opłacie za grunt równej 1% jego wartości dla osób niemających, ale jednocześnie wszystkie dodatkowe opłaty (opłata rzeczoznawcy, geodety, notariusza, założenie księgi wieczystej, wpisu do niej) przerzucone są na osobę uprawnioną. Prawodawca nie podaje żadnej symulacji tych kosztów. Naszym zdaniem koszty te mogą być wysokie, co sprawi, że osoby niezamożne będą pozbawione możliwości nabycia działki na własność.

5. Nasz niepokój budzą również niejasności i niekon-

sekwencje w proponowanej ustawie np. Art. 25 ust 4. Czyżby prawodawca dopuszczał, że po upływie 5 lat od nabycia działki osoba uprawniona może wykorzystać działkę do innych celów niż uprawy, np. na działalność komercyjną, budowę domu mieszkalnego itp.

6. Proponowana ustawa, dająca de facto głos decydujący w sprawach ogrodu działkowego gminie (Art. 13 ust 4), wprowadza naszym zdaniem wielką niestabilność prawną ogrodów działkowych i bardzo mocno ogranicza ich autonomię.

7. Istniejąca obecnie struktura organizacyjna Polskiego Związku Działkowców daje gwarancje stabilności działania rodzinnych ogrodów działkowych i uniemożliwia przejęcie nad ogrodem kontroli przez osoby realizujące swoje interesy niekoniecznie spójne z interesem ogółu. Niestety takich gwarancji nie daje wniesiona do Sejmu ustawa.

8. W wielu istniejących rodzinnych ogrodach działkowych prowadzone są inwestycje modernizujące i remontowe. Bardzo często koszt tych inwestycji przewyższa możliwości finansowe użytkowników działek w ogrodach. Ich realizacja jest możliwa tylko dzięki wsparciu z Funduszu Rozwoju Okręgowych Zarządów. Na naszym ogrodzie – ROD „FREZJA” we Wrocławiu - od 2007 roku prowadzona jest bardzo duża inwestycja modernizacyjna: budowa studni głębinowej i budowa sieci rozpraszającej wodę po ogrodzie. Jej realizacja jest możliwa tylko dzięki dużemu wsparciu Funduszu Rozwoju Wrocławskiego Okręgowego Zarządu. Niestety takiego wsparcia nie przewiduje proponowana ustawa.

Sekretarz ROD „Frezja”  
/-/ Maria Ilczyn

V-CE Prezes ROD „Frezja”  
/-/ Jan Majcher

Prezes ROD „Frezja”  
/-/ Bożena Cegielska

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej  
/-/

Członek Komisji Rewizyjnej  
/-/

## **ROD „Nad Widawą” we Wrocławiu**

### **PROTEST członków Polskiego Związku Działkowców Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Nad Widawą” we Wrocławiu w sprawie wniesionego przez Prawo i Sprawiedliwość projektu ustawy o ogrodach działkowych**

Członkowie Polskiego Związku Działkowców ROD „Nad Widawą” zebrani na walnym zebraniu sprawozdawczym w dniu 4.04.2009 r. po zapoznaniu się z projektem ustawy sejmowej wniesionej dnia 23.03.2009 r. przez posła wnioskodawcę Andrzeja DERA o ogrodach działkowych stanowczo protestują i wyrażają kategorięczny sprzeciw jej wniesienia i uchwalenia przez sejm i senat

Nasza ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 r., jest dobrą ustawą, świadczy o tym 6H tysięcy podpisów zebranych w jej obronie złożonych przez działkowców i ich sympatyków.

Projekt PiS o ogrodach działkowych nie prowadzi na lepsze jego intencją jest spowodowanie chaosu i likwidacji Rodzinnych Ogrodów Działkowych.

Projekt tej ustawy współgra z artykułem Jacka Krzezińskiego zamieszczonego w czasopiśmie „WPROST” Nr 5 z dnia 1.02.2009 r. s 34–35 opartego na kłamstwie.

My działkowcy zrzeszeni w Polskim Związku Działkowców nie pozwolimy szargać, nasze, dobre imię i wyrzucać PZD za burtę PZD zgodnie z ustawą o ROD z dnia 8 lipca 2005 r. Rozdział 3, spełnia bardzo ważną rolę i funkcje: prawną, obronną, organizacyjną i zarządzającą oraz edukacyjną w sprawie działek i ochrony przyrody.

Nasza ustawa o ROD z dnia 5 lipca 2005 r. jest zgodna z Konstytucją, uwzględniająca wymogi ustaw współzrzednych dotyczących podatków z dnia 12 stycznia 1991 r.,

prawa budowlanego z dnia 7 lipca 1994 r. podatku rolnego z dnia 15 listopada 1984 r. i ochronie przyrody z dnia 16 kwietnia 2004 roku. Po wnikliwym przestudiowaniu projektu PiS o ogrodach działkowych, widać wyraźnie, że projektodawca ma braki we wiedzy teoretycznej i praktycznej z zakresu likwidacji ogrodów oraz przewidywanych skutków przekazywania ich gminom.

Przedstawione w projekcie wydatki finansowe są nie do przyjęcia przez działkowców. Skorzystać z tego mogą ludzie zamożni. Działkowcy w większości to ludzie starsi wiekiem – emeryci, renciści, bezrobotni. W wielu przypadkach samotne starsze panie. Działka dla nich to jedyna radość, odpoczynek, kontakt z przyrodą i sąsiadami oraz niewielkie korzyści materialne.

Obiecanki nabycia działki za 1% jej wartości to chwyt propagandowy dla naiwnych działkowców przed zbliżającymi się wyborami Z praktyki wynika, że działkowcy w ogóle się nie uwłaszczą, Stan prawny gruntów ROD wyklucza jakiegokolwiek uwłaszczenie w ponad 60% gruntów Rodzinnych Ogrodów Działkowych.

Z naszego protestu nasuwa się jeden wniosek wyrzucić projekt o ogrodach działkowych PiS do kosza.

Projektodawco proszę nie wtrącać się w nasze sprawy. Proszę tworzyć sobie nowe ogrody i opracowywać dla nich ustawy – my już mamy swoją dobrą, sprawdzoną ustawę o ROD wraz ze statutem i Regulaminem ROD.

Uczestnicy walnego zebrania jednogłośnie przyjęli niniejszy protest.

Sekretarz Zarządu ROD  
/-/ Antoni Kopala

Prezes Zarządu ROD  
/-/ Stefan Wiejak

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków  
/-/ Józef Adamczyk

Przewodniczący walnego zebrania  
/-/ Stanisław Przybylski

/-/podpisy 9 osób

Wrocław, 4 kwietnia 2009 r.

## **ROD „Osobowice” we Wrocławiu**

W imieniu działkowców Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Osobowice” we Wrocławiu składamy protest przeciwko wniesionemu do Sejmu projektowi ustawy opracowanego przez przedstawiciela Klubu Parlamen-

Szanowny Pan  
Bronisław Komorowski  
Marszałek Sejmu RP

tarnego Prawa i Sprawiedliwości dotyczącego likwidacji Rodzinnych Ogrodów Działkowych.

Projekt odbiera emerytom, rencistom i osobom pozbawionym pracy możliwości godziwego wypoczynku i do-

życia sędziwej starości. Ogród nasz ma 65 lat w okresie powojennym, natomiast z dokumentów wynika, że powstał przed rokiem 1939, ogród posiada jednolitą zabudowę architektoniczną i w tym jest jego urok.

Projekt zmierza do całkowitej likwidacji ruchu działkowego wypracowanego przez dziesiątki lat. Projekt nowej ustawy faworyzuje ludzi bogatych a nie emerytów, rencistów oraz bezrobotnych, dla których działka jest jedyną

Księgowa  
/-/ Ewa Piotrowska

Wrocław, 7 kwietnia 2009 r.

formą wypoczynku. Czy miasto pozbawione ogrodów ma służyć tylko zabudowie a gdzie są płuca miasta? Wrocław należy do najbardziej zielonych miast w kraju – pozbawiony rodzinnych ogrodów stanie się betonową pustynią.

Działkowcy jako wyborcy będą długo pamiętać kto ich pozbawił możliwości wypoczynku i uprawy działki.

Dlatego zwracamy się z prośbą o wstrzymanie prac nad tą ustawą.

Gospodarz  
/-/

Prezes  
/-/ Leon Cybulkin

Wiceprezes

/-/ Władysław Jakubczyk

## Walne Zebranie ROD „Wrzos” w Bydgoszczy

### APEL

Działkowcy z ROD „WRZOS” w Bydgoszczy zebrani na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym w dniu 4 kwietnia 2009 roku, wyrażają swój zdecydowany sprzeciw przeciwko złożonemu przez PiS (posta Dere) projektowi Ustawy o tzw. Uwłaszczeniu Działkowców.

Jesteśmy zdania, że projekt jest dla nas bardzo krzywdzący. Bezwrotnie niszczy 100 letni porządek. Proponuje się wykup terenów, które działkowcy już wykupili poprzez zakładowe fundusze socjalne. Nie jasne są zamierzenia PiS-u co do właściwych zamierzeń odnośnie właściwego uwłaszczenia działek. Nieznane są nam zasady wyceny gruntów, które by miały wycenić Rady Gmin. Całkowicie niejasne są zasady korzystania, a w razie likwidacji ogrodu ich odszkodowań. Koszty

wykupu i utrzymania działki według tego projektu przekraczałyby znacznie możliwości finansowe większości członków naszego ogrodu (279 członków).

Apelujemy do wszystkich posłów i senatorów o głosowanie przeciwko temu projektowi, a parlamentarzystów z naszego okręgu wyborczego sprawdzimy jak głosowali i w opublikujemy w gablotach ogrodu.

Likwidacja Polskiego Związku Działkowców pozbawi nas reprezentacji na forum Kraju w tym przed najwyższym organem władzy.

Nawet w przypadku powstania tzw. wspólnot działkowcy nie mieliby żadnych przedstawicieli do reprezentowania ich np. w sejmie i innych organach władzy.... byłoby to dla nas bardzo krzywdzące.

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków  
/-/ Brygida Delik

Prezes ROD „Wrzos”  
/-/ Ryszard Nowicki

Bydgoszcz, 4 kwietnia 2009 r.

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/ Edward Górowski

W związku z wniesieniem do Laski Marszałkowskiej

## Walne Zebranie ROD „Malwa” w Pile

Pan  
Bronisław Komorowski  
Marszałek sejmu RP

### STANOWISKO

#### Walnego Zebrania Sprawozdawczego Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Malwa” w Pile

w dniu 23 marca 2009 kolejnego projektu ustawy o ogrodach działkowych przez Klub Parlamentarny PiS, uczest-

nicy Walnego Zebrania Sprawozdawczego Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Malwa” w Pile zwracają się do



Pana Marszałka Sejmu RP z prośbą aby projekt ten nie został przez parlament procedowany.

Znamy jego założenia, które są takie same jak w 2006 r. zmierzające do szybkiego i taniego dotarcia do gruntów pod ogrodami działkowymi za nie realne uwłaszczenie nas na naszych działkach. Tradycyjnie PiS projektu nie konsultował z działkowcami ani Związkiem. Projekt ustawy niesie również zagrożenie dla właścicieli naszych gruntów pod ogrodami. My działkowcy Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Malwa” w Pile uczestniczący

*Piła, 16 kwietnia 2009 r.*

### **Zarząd ROD „Kolejarz” w Kłodzku**

Zarząd ROD „Kolejarz” w Kłodzku stanowczo protestuje w imieniu działkowców przeciwko projektowi ustawy tworzonej przez PiS o samorządowym ogrodnictwie działkowym. Nasi działkowicze to w większości ludzie starsi, którzy całe swoje życie poświęcili dla dobra Ojczyzny. Teraz przez wprowadzenie tej ustawy zostaną pozbawieni ogrodów działkowych, które to są dla nich jedyną w zasadzie rozrywką.

Proponowane rozwiązanie jest wylewaniem razem dziecka z kąpielą. Działkowcy będą zdani na łaskę urzędnika gminy, który to będzie decydował o wykupie działki lub jej dzierżawie. Większość działkowców to lu-

*Kłodzko, 16 kwietnia 2009 r.*

### **Walne Zebranie ROD „Majowe 1” w Przasnyszu**

*Szanowny Panie Marszałku,*

Walne zebranie Sprawozdawcze Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Majowe 1” w Przasnyszu położonego przy ul. Sadowej jest przeciwne wprowadzeniu projektu ustawy wniesionej przez PiS w dniu 23.03.2009 r. do La-ski Marszałkowskiej.

w Walnym Zebraniu stoimy na stanowisku, że obowiązująca ustawa o ROD z 2005 r. sprawdziła się w działaniu. Zabezpiecza nam działkowcom prawa i ochronę prawną.

Liczymy, że Pan Marszałek poprze naszą prośbę i nie pozwoli zniszczyć ogrodów i ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce. Stanowisko nasze kierujemy również do Parlamentarzystów północnej Wielkopolski z prośbą o podjęcie działań w obronie obowiązującej ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/ Ryszard Kamiński

Parlamentarny Klub PiS  
WARSZAWA

dzie biedni niemający pieniędzy na wykup działki nie mówiąc o dzierżawie. W obecnej chwili już płacą za działkę w ratach gdzie kwoty sięgają za działkę o powierzchni 300 m<sup>2</sup> rzędu 60 zł. A po wprowadzeniu ustawy te stawki wzrosną diametralnie. W myśl ustawy musi być utrzymany Zarząd, który to będzie opłacany, a w obecnej chwili władze w ogrodach działkowych działają społecznie. Mamy głęboką nadzieję że władze Klubu i cały PiS wycofają się ze swojego projektu ustawy, który to godzi w dobro ruchu działkowego o ponad stuletniej tradycji oraz zaprzepaszcza prawa nabyte przyznane w minionej epoce.

Z wyrazami szacunku  
Prezes  
/-/ W. Widawski

Pan Bronisław Komorowski  
Marszałek Sejmu RP  
Warszawa

Uważamy, że tekst proponowanej ustawy zawiera wiele mankamentów i nieprawidłowości godzących bezpośrednio w olbrzymią rzeszę działkowców związku. Projekt ustawy powinien być wcześniej przedyskutowany przez szerokie rzesze działkowców, omówiony z działkowcami Polskiego Związku działkowców repre-

zentującymi 99% działkowiczów Polskich i dopiero wprowadzonych pod obrady Sejmu RP. Nadmieniam, że Rodzinny ogród Działkowy „Majowe1” liczy 292 człon-

ków. Prosimy Pana Marszałka Sejmu RP o nie wprowadzanie w/w projektu ustawy pod obrady Wysokiego Sejmu.

Z poważaniem:

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków  
/-/

Przewodnicząca Walnego Zebrania Sprawozdawczego  
/-/

Przasnysz, 5 kwietnia 2009 r.

Prezes ROD  
/-/

## Zarząd ROD „Marzenie” we Wrocławiu

My członkowie ROD „Marzenie” we Wrocławiu stanowczo protestujemy przeciwko próbom zmiany Ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Ruch działkowy w Polsce istnieje od 186 lat, to zn. od chwili powstania pierwszego takiego ogrodu w 1823 roku w Koźminie Wlkp.

Działkowcy od początku zagospodarowywali nieużytki i ugory, tak jak jest i w przypadku naszego ogrodu, stwarzając piękne zielone tereny, służące ich rodzinom i mieszkańcom miasta. Ogrody nasze wypełniają funkcje ekonomiczne dla ludzi pracujących na swych działkach, szczególnie dla emerytów i rencistów (dla których nasze rządy niestety zgotowały niegodziwe życie w wielu wypadkach nie pozwalające na zaspokojenie podstawowych potrzeb po wielu latach ciężkiej pracy), czerpiących korzyści z uprawy działek w postaci świeżych warzyw i owoców i dorobienia często na brakujące leki sprzedając nadwyżki plonów.

Nasze ogrody spełniają funkcje rekreacyjne, integracyjne i ekologiczne dla wszystkich użytkowników działek i pobliskich mieszkańców naszego jakże ogromnego osiedla.

Na fali ruchów społecznych lat 80-tych działkowcy doprowadzili do uchwalenia Ustawy o pracowniczych ogrodach działkowych i powołali własną, niezależną od żadnych sił politycznych organizację, jaką jest Polski Związek Działkowców. Uchwalona przez Sejm RP. Ustawa z dnia 8 07.2005 r. o ROD jest aktem prawnym, gdzie zawarte są fundamentalne zasady prawne zapewniające trwały rozwój ogrodnictwa działkowego i zabezpiecza interesy zarówno Państwa jak i działkowców.

Uważamy, że w demokratycznym państwie, o które nasze pokolenie walczyło, Panie i Panowie Posłowie oraz wszyscy, którzy zasiadają we władzach naszego Państwa winni wsłuchać się w głosy swoich wyborców na co dzień, nie tylko w czasie kampanii wyborczej. Ci wyborcy Wam Panie i Panowie zaufali i mówią zdecydowane „NIE” politykom, którzy chcą zniweczyć osiągnięcia ru-

chu działkowego w Polsce. Praworządność polega na stabilnym prawie, które pozwala planować przyszłość. Przyjęta w 2005 roku Ustawa o ROD jest dla nas korzystna i korzystna dla Polski, zabezpieczając mieszkańcom miast resztki terenów zielonych.

Nasz ROD „Marzenie” skupia działkowców w większości emerytów, rencistów i młodych ludzi z małymi dziećmi. Zdecydowana większość z nich nie wykupi swoich działek z braku środków finansowych, o czym b. dobrze wiedzą ci, którzy przygotowują te rzekomo b. korzystne zmiany w prawie.

Czy wy Panie i Panowie Posłowie nie zdajecie sobie sprawy czym dla biednych emerytów i wielodzietnych rodzin są działki? Niejedne oszczędności życia zostały zainwestowane w te ogródki, by w momencie starości i niesprawności fizycznej mieć oazę spokoju, kontaktu z przyrodą i odrobinę swoich plonów.

Jesteśmy częścią Unii Europejskiej, w większości krajów Istnieją ogrody działkowe. Wiadomo, że teras Polski Związek Działkowców jest członkiem Biura Międzynarodowego Ogrodów Działkowych i Rodzinnych z siedzibą w Luksemburgu,

W związku z powyższym APELUJEMY do wszystkich Posłów, Senatorów, Rządu RP i działaczy politycznych o zaprzestanie prac nad zmianą prawa działkowego i pozostawienie Ustawy o ROD z dnia 8 lipca 2005 roku w niezmienionej formie, co jest równoznaczne z tym iż jesteśmy zdecydowanie przeciwni projektowi ustawy o ogrodach działkowych wniesionemu przez Prawo i Sprawiedliwość. Projekt ten burzy obecny, bardzo dobry stan prawny ogrodów oraz w swej istocie prowadzi do likwidacji ogrodów. Z proponowanej „szansy” uwłaszczenia nikt z działkowców ROD „MARZENIE” nie skorzysta, ponieważ władze Wrocławia przeznaczyły nasz ogród pod budowę „centrum śródmiejskiego” i musimy walczyć o przetrwanie ogrodu. A w projekcie PiS-u mówi się, to Prezydent Wrocławia ma podejmować decyzje o likwidacji ogrodu (!) bez zgody naszych

rodzin, członków PZD. Tylko Ustawa o naszych ogrodach działkowych pozwala zabezpieczyć istnienie naszego ogrodu i naszych praw.

CHCEMY SPOKOJNIE UPRAWIAĆ SWOJE

Sekretarz  
/-/

Wrocław, 15 kwietnia 2009 r.

### Kolegium Prezesów ROD w Gostyniu

Mamy zaszczyt zwrócić się do Pana jako Przewodniczącego największego Klubu poselskiego w Sejmie RP obecnej kadencji, bo to większość parlamentarna może w zdecydowany sposób wpływać na kształt ustaw wychodzących z naszego parlamentu i regulujących istotne elementy życia społecznego w naszej Ojczyźnie. Co zmusza nas działkowców z naszego miasta i powiatu Gostyń do wystąpienia z apelem do Pana Przewodniczącego?

Otóż uprawiamy 1298 działek w 12-tu Rodzinnych Ogrodach Działkowych od dziesiątków lat. Różne były losy naszej egzystencji na tych Ogrodach. Ale, jak do tej pory nie zdarzyło się aby, któraś z opcji mająca swych przedstawicieli w parlamencie zmierzała do likwidacji Polskiego Związku Działkowców i użytkowania w rodzinnych ogrodach – działek uprawianych od pokoleń.

Z takim projektem wyszło Prawo i Sprawiedliwość, a wszystko to w imię prawa i sprawiedliwości dla wszystkich Polaków.

Jakże może w umysłach tych ludzi zrodzić się tak kuriozalny projekt. Czyż można w zgodzie z prawem podjąć przez Sejm RP, decyzję likwidacji niezależnego samorządowego i samodzielnie, działającego zgodnie z Konstytucją RP ponad milionowego Związku. Czyż nie

DZIAŁKI I NA ZASŁUŻONEJ EMERYTURZE MIEĆ  
TROCHĘ RADOŚCI Z OTACZAJĄCEJ NAS PRZY-  
RODY NA WŁASNYCH GRZĄDKACH!

*Szanowny Panie Przewodniczący,*

Wiceprezes  
/-/

Prezes  
/-/

Pan Zbigniew Chlebowski  
Przewodniczący Klubu Poselskiego  
Platforma Obywatelska

zdają sobie z tego sprawy liderzy Prawa i Sprawiedliwości, że ponad milionowa organizacja to także elektorat ich partii, bo przecież Związek nasz jednoznacznie stwierdza i w praktyce stosuje zasadę apolityczności w sprawach przynależności partyjnej. Nikt z przedstawicieli organów Związku nie pyta zgłaszających się po przydział użytkowania działki o przynależność partyjną, ponieważ przynależność do określonej opcji nie jest wyznacznikiem jej otrzymania.

W tym miejscu musimy stwierdzić, iż parlamentarzyści Platformy Obywatelskiej spotykają się z działkowcami i przedstawicielami organów PZD, na naszym terenie deklarując chęć współpracy i poparcie dla naszej działalności.

Panie Przewodniczący, apelujemy do Pana, aby w dalszym ciągu ta współpraca układała się w myśl wzajemnego zrozumienia i uznania dla idei ogrodnictwa działkowego.

Wyrażamy przekonanie, iż członkowie PO będą wspierać PZD dla dobra działkowców i ich rodzin. Pozostajemy w przekonaniu, że Pan i pański Klub również będzie nas wspierał w tym względzie.

Członkowie Kolegium Prezesów powiatu  
Gostyńskiego  
/-/ 12 podpisów

### Walne Zebranie ROD „Kolejarz” w Bolesławcu

W dniu 4.04.2009 odbyło się Walne Zebranie sprawozdawcze ROD „Kolejarz” w Bolesławcu. Wszyscy uczestniczący w zebraniu podjęli uchwałę potępiającą

nowy projekt PiS-u, mającym na celu likwidację naszego Związku. Prawdziwe przesłanki projektu przedstawione zebranym, dały dobitny przykład, że na złudne

obietnice nasi działkowcy nie nabiorą się. Który to już raz PiS modyfikując swój projekt mamy członków Związku korzyściami jakimi zostaną obdarowani. W swojej obłudzie nie mówią najważniejszego, że nie wszyscy dostąpią zaszczytu stania się właścicielem działki. Gminy tak łatwo nie pozbędą się terenów, które mogą przynieść korzyść. A jeżeli dojdzie do tego, to tylko najbogatsi będą mogli pokryć koszty związane z nabytym gruntem. Wiadomo, że Rodzinne Ogrody Działkowe to skupisko emerytów i rencistów, a oni do najzamożniejszych nie należą. Dlatego nie uszczęśliwiają-

cie nas na siłę, nie likwidujcie czegoś co działa dobrze, karząc organizować nowy, niesprawdzony twór. Wg projektu nowy działkowicz nie ma przymusu zrzeszać się w nowej organizacji, bo to dobrodziejstwo demokracji. To dlaczego nie jest likwidowany związek łowiecki, wędkarski, hodowców gołębi, ich nie obowiązuje demokracja? Jak nie wiadomo o co chodzi, to wiadomo, że chodzi o ziemię, poprzez likwidację naszego związku chcą się dobrać do naszych działek.

W imieniu wszystkich zebranych jeszcze raz mówimy NIE.

Z poważaniem

Prezes ROD „Kolejarz”

/-/ Władysław Kondratowicz

Bolesławiec, 4 kwietnia 2009 r.

## Zarząd ROD „Nad Białką” w Częstochowie

### STANOWISKO

z dnia 4.04.2009 roku

#### ***w sprawie: projektu ustawy o ogrodach działkowych autorstwa posłów Prawa i Sprawiedliwości***

Członkowie Zarządu Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Nad Białką” w Częstochowie po raz kolejny podejmują stanowisko w sprawie następnego projektu ustawy posłów Prawa i Sprawiedliwości dotyczące dalszego funkcjonowania rodzinnych ogrodów działkowych.

Rodzinne ogrody działkowe funkcjonują na ziemiach polskich od ponad 110 lat i dobrze służą całemu społeczeństwu. Pomysły posłów, którzy od lat walczą z tym co zostało wybudowane w poprzednim systemie nie mogą zrozumieć, że ruch ogrodnictwa działkowego jest starszy od ich partii i przetrwa jeszcze kolejne dziesięciolecia z pożytkiem dla mieszkańców miast i gmin nie tak jak Wasze ugrupowanie, o których za parę lat może wszyscy zapomnimy. Społeczność lokalna dobrze postrzega funkcje i znaczenie ogrodów, które nie tylko stanowią oazy zieleni i miejsca wypoczynku po pracy dla wielopokoleniowej rodziny, ale również są miejscem nauki przyrody dla naszych najmłodszych oraz miejscem wypoczynku dla wielu ludzi w jesieni życia. Panowie Posłowie i Panie Posłanki czas zająć się sprawami na-

prawdę ważnymi i skończyć z demagogią, o której tak chętnie mówicie, ale w stosunku do swoich poprzedników. Czyż nie powielacie tych samych błędów chcąc wprowadzać Wasze pomysły w życie? Minęły już czasy nakazowo - rozdzielcze, do których chcecie Panie i Panowie Posłowie wrócić. Do tych działań nie ma już powrotu.

Polski Związek Działkowców jest samorządną i samodzielną organizacją społeczną działającą na rzecz swoich członków poprzez organy ustanowione na mocy ustawy z dnia 8 lipca 2005 roku i Statutu zarejestrowanego w Sądzie. Dajcie nam spokój i pozwólcie samym działkowcom decydować nie tylko o przynależności do Związku, ale i posiadaniu działki.

Prawo nie zabrania dobrowolności zrzeszania się ludzi więc skończmy z ta demagogią i zaczniemy Panowie i Panie Posłanki tworzyć prawo dla ludzi, a nie przeszkadzać narodowi tworząc złe prawo o czym świadczą masowe protesty choćby naszych członków domagających się pozostawienia działkowców i ich związku w spokoju.

W imieniu Zarządu ROD

Prezes Ogrodu

/-/ Adam Więćławik

## **ROD im. Dankowo w Kwidzynie**

Sz. Pan  
Bronisław Komorowski  
Marszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

*Szanowny Panie Marszałku*

My działkowcy zrzeszeni w Polskim Związku Działkowców Rodzinny Ogród Działkowy im. Dankowo w Kwidzynie zwracamy się do Pana Marszałka z apelem o spowodowanie utrzymania w mocy Ustawy z 8 lipca 2005 r. o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Informujemy, że od kilku lat Polski Związek Działkowców atakowany jest ze strony środowisk i grup interesów przez pryzmat wartości gruntów zajmowanych przez działkowców Ogrody w Kwidzynie zostały wpisane do Księgi Wieczystej przez Polski Związek Działkowców. Użytkownikami ogrodu są tylko członkowie związku przede wszystkim emeryci, renciści, osoby bezrobotne. Ogród nasz został założony około 30 lat temu. Funkcjonuje w oparciu o Ustawę z 1981 i z 8 lipca 2005 r. Ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych jest Ustawą dobrą popieraną przez działkowców. Obowiązująca Ustawa zabezpiecza naszą własność majątkową, którą posiadamy na działkach w ogrodzie.

Mamy własne organy związkowe na szczeblu Centralnym, Okręgowym oraz Zarząd ROD. Związkowe Organ są wybierane demokratycznie. Ogród jest utrzymywany z naszych składek. Ustawa popierana jest przez międzynarodowe organizacje związkowe – działkowe ja-

ko najlepsze w Europie. Krajowa Rada PZD i Kierownictwo Związkowe Okręgu udzielają nam pomocy formalno – prawnej i finansowej. Remonty i inwestycje prowadzimy z własnych środków pieniężnych. Nie jesteśmy przeciwnikami inwestycji, które są lub będą prowadzone przez Państwo ze środków naszych podatników. Nie możemy zgodzić się z faktem, że nasi przeciwnicy chcą nasze ogrody zlikwidować uchylając Ustawę z 8 lipca 2005 roku o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, która wpłynęła do Sejmu dnia 23.03.2009 r. oraz specustawę o inwestycjach drogowych w myśl, której nie otrzyma gruntu zastępczego ani odszkodowania za utracony majątek z chwilą likwidacji ogrodu.

Uważamy, że w Polsce jest kryzys i jest tyle spraw do załatwienia w innych dziedzinach i ze sprawy działkowców należy zostawić w spokoju. Wiemy że Ustawę z 8 lipca 2005 r. o Rodzinnych Ogrodach Działkowych nie jeden raz zajmował się Trybunał Konstytucyjny i nie stwierdzono większych uchybień, a Rzecznik praw Obywatelskich potwierdził zgodność z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej. W tej sytuacji prosimy Pana Marszałka o spowodowanie w załatwieniu naszego postulatu o utrzymanie w mocy Ustawy z 8 lipca 2005 r. o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Z poważaniem  
Zarząd ROD im. Dankowo w Kwidzynie

Członek Z.O. w Gdańsku  
/-/

Prezes Zarządu ROD  
/-/ mgr E. Wiśniewski

*Kwidzyn, 3 kwietnia 2009 r.*

W-ce Prezes ROD  
/-/ H. Kostro

## **Walne Zebranie ROD „LEŚNY” Małej Hucie**

Marszałek Sejmu  
Pan Bronisław Komorowski

### **STANOWISKO**

**Walnego Zebrania Działkowców Rodzinnego Ogrodu Działkowego „LEŚNY” w Małej Hucie**  
z 3.04.2009 r.  
**w sprawie projektu Ustawy o Ogrodach Działkowych wniesionego do Sejmu dnia 23.03.2009 r.**  
**a wnioskowanego przez posła Andrzeja Derę z PiS**

Uczestnicy Walnego Zebrania Działkowców ROD „LEŚNY” w Małej Hucie k/Suwałk wyrażają swoje obu-

wienie z powodu ciągłego nękania coraz to nowymi propozycjami „uszcześliwiania” nas przez kolejnych poli-

tyków, tym razem posła Andrzeja Derę. Uważamy, że w Polsce istnieje tyle innych bardzo pilnych spraw wymagających rozwiązania z pomocą inicjatyw ustawodawczych, aniżeli poprawianie czegoś, co dobrze funkcjonuje od bardzo, bardzo dawna, a tym są Rodzinne Ogrody Działkowe zrzeszone w Polskim Związku Działkowców.

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków  
/-/ Grzegorz Pilichowski

Prezes ROD "LEŚNY"  
/-/ Andrzej Giaro

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/ Jerzy Sójka

*Suwałki, 8 kwietnia 2009 r.*

## **Walne Zebranie ROD im. A. Paszkowiaka w Poznaniu**

### **STANOWISKO**

**członków Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. Antoniego Paszkowiaka Poznań-Wilda zebranych w dniu 18 kwietnia 2009 r.  
na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym, na którym m.in. rozpatrywano projekt Ustawy o uwłaszczeniu działkowców złożonego do Sejmu przez Pana Posła Andrzeja Derę.**

W ostatnich dniach dotarł do nas kolejny projekt Ustawy PiS o zmianie Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 r. Tym razem uważamy, że Pan Poseł A. Dera rozpoczął kampanię wyborczą do Parlamentu Europejskiego. W ten sposób chce zwiększyć nadwątloną liczbę swoich zwolenników próbując pozyskać głosy z grona działkowców. Ponowne obiecywanie uwłaszczenia w praktyce oznacza wywłaszczenie tej biednej części działkowców-emerytów i rencistów oraz bezrobotnych, których zmusza się do poniesienia dodatkowych kosztów ewentualnego uwłaszczenia i wykupu oraz płacenia podatków, z których od lat są zwolnieni. Tym razem projekt zakłada również likwidację Polskiego Związku Działkowców, organizację działkowców broniącej i podejmującej liczne inicjatywy na rzecz rozwoju ogrodów działkowych – oraz obiecujący wyzwolenie działkowców z „niewoli Związku”. My działkowcy Wielkopolscy jesteśmy kolebką polskiego

ogrodnictwa działkowego bowiem w 1927 roku w Poznaniu powstało pierwsze w Polsce Towarzystwo Ogrodów Działkowych. Już w 1935 r. Towarzystwo miało swój sztandar, którym się cieszymy, że go mamy a wizerunkiem jest św. Teresa – uznana za patronkę działkowców.

Cieszymy się też, że mamy z 1934 r. hymn działkowców „Zielona Rzeczpospolita”, i pod tym sztandarem i pod hasłem „Zielona RP” pójdziemy walczyć w obronie jedności ruchu działkowego – które to słowa Towarzystwo zapisało w swoim statucie. Jednocześnie ostrzegamy, że działania PiS-u są szkodliwe, a skutki mogą doprowadzić do likwidacji ogrodów działkowych w Polsce i zniweczenie ich pięknej wieloletniej tradycji.

Liczymy, że Pan Marszałek wnikliwie przeanalizuje nasze stanowisko i nie pozwoli, aby nierealny i niekorzystny projekt nie był rozpatrzony przez Wysoki Parlament, czego oczekujemy.

Z upoważnienia Walnego Zebrania

Prezes ROD im- A. Paszkowiaka w Poznaniu  
/-/ Jarosław Kowalski

*Poznań, 18 kwietnia 2009 r.*

## Zarząd ROD „Mistrzejowice II” w Krakowie

Szanowny Pan  
Stanisław Żelichowski  
Przewodniczący Klubu  
Parlamentarnego PSL

*Szanowny Panie,*

Zarząd ROD „MISTRZEJOWICE II” w imieniu własnym i działkowców sprzeciwia się działaniom PiS-u zmierzającym do zmiany obowiązującej ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Wszystkie dotychczasowe projekty przygotowane przez PiS zostały nie tylko nie zaakceptowane przez działkowców, ale zostały odrzucone jako szkodliwe dla własnych i ogrodowych interesów oraz negatywnie ocenione pod względem przygotowania legislacyjnego nie przystającego do specyfiki ogrodnictwa działkowego i jego społeczności.

Nie są nam znane w środowisku ROD w Małopolsce dążenia działkowców zmierzające do zmiany dotychczasowych, wypracowanych przez dziesięciolecia zasad funkcjonowania ruchu działkowego. Setki tysięcy działkowców złożyło podpisy pod petycją o utrzymaniu obowiązującej ustawy o ROD, więc na jakiej podstawie i w czyim imieniu działa PiS?

Użytkownicy działek mają uregulowaną sytuację prawną, gwarantującą ochronę przed dowolnymi likwidacjami ROD, zapewnienie własności nasadzeń i nanieśnię trwale związanych z użytą działką/czyli swojego dorobku od pokoleń/, są zrzeszeni w samorządnej, samodzielnej i niezależnej organizacji pozarządowej jaką jest PZD posiadający status osoby prawnej. Statut i Regulamin ROD zostały opracowane w oparciu o do-

świadczania i reguły w zagospodarowywaniu działek i ogrodu, ze szczególnym uwzględnieniem zasad współżycia społecznego A w zamian proponuje się zróżnicowanie społeczności działkowców na właścicieli, użytkowników, dzierżawców lub najemców /co jest niesprawiedliwe/ i w prostej linii prowadzi do konfliktów, odmiennych wizji zagospodarowania działki i korzystania z niej, W ślad za zróżnicowaniem idzie różne prawo do współwłasności infrastruktury ogrodu, którą budowali wszyscy nakładem pracy i środków finansowych ponoszonych w równych wysokościach. Taka sytuacja wykluczy możliwość utworzenia jakiegokolwiek wspólnoty.

Wystarczy skorzystać z doświadczeń wspólnot mieszkaniowych, gdzie zróżnicowanie społeczności lokatorskich doprowadziło do konfliktów mieszkańców. A czy funkcjonowanie kilku związków zawodowych w jednym przedsiębiorstwie ułatwiło zarządzanie i poprawiło stosunki międzyludzkie?

Bogatsi o te spostrzeżenia po raz kolejny mówimy NIE. Tym bardziej, że w okresie kryzysu gospodarczego, większego bezrobocia ogrody działkowe pomogą wielu rodzinom w obniżeniu kosztów wyżywienia, wypoczynku i rekreacji.

Licząc na zrozumienie i poparcie naszego stanowiska, z wyrazami szacunku.

Za Zarząd  
Prezes ROD  
/-/

*Kraków, 18 kwietnia 2009 r.*

## Walne Zebranie ROD „Koniczynka” w Częstochowie

### STANOWISKO Walnego Zebrania ROD „Koniczynka” z dnia 4 kwietnia 2009 r.

***w sprawie poparcia dla działań Krajowej Rady PZD w dążeniu do utrzymania jedności Związku i obrony Ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych***

Zarząd ROD „Koniczynka” oraz uczestnicy Walnego Zebrania Sprawozdawczego kategorycznie sprzeciwiają się podejmowanym próbom dyskredytacji działkowców zrzeszonych w PZD, przez ludzi, którzy z Polskiego Związku Działkowców odeszli z różnych powodów. Bez względu na intencje – działania, jakie podejmują kolej-

ne ugrupowania partyjne szkodzą działkowcom i ogrodom, mącą ludziom w umysłach, obiecują niby lepsze rozwiązanie, czym godzą w żywotne interesy każdej rodziny działkowców. Z wielkim ubolewaniem przyjmujemy fakt włączenia się wybranych przez nas przedstawicieli w wyborach do sejmu w nasze sprawy bez nas.

Zwalczanie ogrodów i działkowców przy pomocy projektów ustaw, jakie rzekomo mają polepszyć nasz byt jest działaniem przeciwko społeczeństwu, a przecież to oni winni służyć temu społeczeństwu Członkowie ROD „Koniczynka” kategorycznie protestują przeciwko po-

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/

Częstochowa, 4 kwietnia 2009 r.

dejmowanym próbom zniszczenia istniejącego od ponad 180-ciu lat ogrodnictwa działkowego. Popieramy działania Krajowej Rady w sprawie obrony interesów działkowców i ich ogrodów.

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków  
/-/

## Zarząd ROD „Obrońca” we Wrocławiu

Kancelaria Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej  
Warszawa  
Marszałek Sejmu

### STANOWISKO przyjęte na walnym zebraniu członków ROD „Obrońca” we Wrocławiu

Działkowcy z ROD „Obrońca” we Wrocławiu wyrażają zdecydowany sprzeciw w związku z projektem ustawy o ogrodach działkowych, wniesionym do Sejmu RP w dniu 23.03.2009 r. przez Pana Posła A. Derę z Prawa i Sprawiedliwości. Uważamy, że projektowana ustawa jest aspołeczna i prowadzi do likwidacji dobra społecznego, którym są ogrody działkowe.

Uzasadnienie:

Projektowana ustawa istotnie narusza prawa i obowiązki działkowców, nadane im Ustawą z dnia 8.07.2005 r. i faktycznie służy WYWŁASZCZENIU ogromnej rzeszy użytkowników ogrodów działkowych. Planowane bonifikaty przy wykupie działek do maksymalnie 1% wartości gruntu są iluzoryczne, biorąc pod uwagę ceny rynkowe gruntów w miastach i pozostałe koszty geodezyjne, sądowe i inne bliżej ustawą niesprecyzowane. Rencistów i emerytów, którzy są największą grupą użytkowników działek, nie będzie stać na ich wykup biorąc pod uwagę wysokość świadczeń, które pobierają z ZUS-u. Obawiamy się, że w naszych polskich warunkach, faktycznie ogrody zostaną wykupione przez urzędników, przedsiębiorców i polityków, czyli ludzi, którzy mają pieniądze. Nie raz zdarzyło się, że tereny zielone wykupione za małe dla nich pieniądze, w sposób korupcyjny przekształcono w planach zagospodarowania przestrzennego pod budownictwo komercyjne i hipermarkety.

Do tego w prosty sposób prowadzi proponowana ustawa. Zapowiedź tworzenia ogrodów zastępczych na obrzeżach miasta, to propozycja nie dla ludzi w podeszłym wieku – nie dotrą tam ani pieszo, ani na rowerze a niewielu z nich jeździ samochodem.

Projekt ustawy przewiduje NACJONALIZACJĘ naszego majątku, gromadzonego przez dziesiątki lat z naszych składek. W którym miejscu Konstytucja RP przyzwala na zabór mienia prywatnego i legalnego przez administrację państwową i gminną? Jakie są podstawy likwidacji Polskiego Związku Działkowców – stowarzyszenia działającego legalnie, zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa? Dlaczego Pan Poseł Dera chce obciążyć działkowców ponoszeniem kosztów utrzymania urzędników gminy, pracowników zarządów ogrodów, (którzy obecnie działają społecznie), kosztami funkcjonowania zarządu, kosztami części wspólnych, cokolwiek kryje się pod tym terminem oraz innymi, które wymyśli organ prowadzący, czyli gmina?

To tylko kilka niedorzeczności zawartych w projekcie nowej ustawy.

Ogrody działkowe spełniają istotne funkcje terenów zielonych w aglomeracjach miejskich, na utrzymanie których „miasto” nie łoży ani grosza! Dalsze utrzymanie pasów zieleni w planach zagospodarowania przestrzennego i na zasadach obecnie obowiązującej ustawy, to systematyczne polepszanie środowiska, dostawa tlenu i wzbogacanie krajobrazu miasta. Milionową rzeszę działkowców satysfakcjonuje ustawa z 2005 roku, poparta setkami tysięcy podpisów i nie wyrażamy zgody na jej nieuzasadnioną zmianę. Uważamy, że przyniesie to szkodę dla środowiska i działkowców – ludzi często bardzo biednych, którzy dzięki działkom łątają swój budżet domowy.

Stawiamy pytanie: KOMU zamysł Panów z PiS-u przyniesie pożytek?

Do niniejszego pisma dołączamy podpisy  
uczestników zebrania  
/-/ 127 podpisów

Wrocław, 18 kwietnia 2009 r.



### PROTEST

Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Przyjaźń” we Wrocławiu wraz z Komisją rewizyjną i Rozjemcą oraz 283 działkowcami protestuje przeciwko wniesionemu przez Prawo i Sprawiedliwość projektowi ustawy o ogrodach działkowych.

Nasz sprzeciw a zarazem oburzenie przeciwko projektowi PiS-u który zakłada likwidację w pierwszym w pierwszym rządzie Polskiego Związku Działkowców jak i Zarządów Ogrodów. A to dlatego ażeby było łatwiej zlikwidować ogrody działkowe których już nikt nie będzie prawnie bronił.

PZD jak i OZ są organizacjami działającymi na podstawie Statutu zarejestrowanego przez sąd i wpisane są w Krajowym Rejestrze Sądowym, ażeby w każdej sytuacji zagrożenia likwidacji działek mogły poprzez powiadomienie działkowców razem z nimi bronić swoich praw.

Zarząd jak i działkowcy nie mogą zrozumieć PiS, dlaczego chce odebrać działki ludziom starszym emerytom, rencistom i bezrobotnym to, co przez całe lata wypracowali, a często i przez pokolenia z nieużytków i gruzów.

Zarząd zaznacza, że w 18-stu krajach są działki, a rządy tych krajów im pomagają, a nie jak rząd w Polsce dąży do likwidacji ogrodów, taki fakt jest niezgodny z Konstytucją RP.

Zarząd jak i działkowcy po zapoznaniu się z Projektem PiS zrozumieli, że nie stać by było ich na wykupienie nawet za 5% wartości działki, która po likwidacji PZD byłaby własnością gminy, a co za tym idzie wartość gruntu byłaby inna, a trzeba by było jeszcze ponieść koszty geodezyjne, notarialne, a i ksiąg wieczystych. Projekt PiS-u zakłada również opodatkowanie użytkowników i właścicieli działek podatkiem rolnym.

Dzisiaj zgodnie ze Statutem działkowym, działkowcy płacą tylko za 1m<sup>2</sup> 15 groszy, a razem z innymi opłatami uchwalonymi przez samych działkowców na potrzeby ogrodu płacą rocznie około 85 zł. Zależy od ilości posiadanych m<sup>2</sup> działki. To co proponuje PiS jest nie do przyjęcia.

Zarząd zauważa, że propozycje zawarte w projekcie PiS do powoływania wspólnot ogrodowych na wzór wspólnot mieszkaniowych jest nierealne i błędne, działkowcy nie mieliby już nic do powiedzenia tylko gmina jako zarządca. Gminy podejmowałyby uchwały co do likwidacji gruntów które są w planach miejscowych, a zarządy wspólnot i użytkownicy działek nie mieliby żadnych praw do obrony Ogrodu czy swojej działki w przeciwieństwie do Ustawy o ROD, które umożliwia likwidację takie prawo potwierdzone jest przez Trybunał Konstytucyjny i broni działkowców.

Można tu wnioskować, że projekt PiS-u jest spreczny z Konstytucją RP jak i wieloma innymi Ustawami które prowadzą do zniszczenia ludzkiej pracy na działkach, ażeby tylko sprzedać grunty na których są jeszcze działki nie licząc się z człowiekiem (działkowcem), nie liczy się gdzie ludzie starsi mają wypoczywać, jak mają swój wolny czas zagospodarować, nie liczą się drzewa, krzewy i to co wygospodaruje działkowiec, czym po prostu żyje wśród oazy zieleni. Liczy się tylko forsa dla gmin i rządu.

Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Przyjaźń” zwraca się z prośbą do Sejmu, Senatu, Prezydenta RP, do Klubów Parlamentarnych, do Posłów i Senatorów o odrzucenie projektu ustawy Prawa i Sprawiedliwości jako niezgodnej z prawem i najbardziej szkodliwej interesom działkowców.

Wiceprezes ROD „Przyjaźń”  
/-/ Wojciech Boczuła

Prezes  
/-/ Stefan Wojciechowski

Skarbnik  
/-/ Alina Roszak

Komisja Rewizyjna  
/-/

Księgowa  
/-/ Teresa Sokołowska

Komisja Rozjemcza  
/-/

# IV. TEKST ULOTKI DO DZIAŁKOWCÓW

## Szanowny Działkowcu – porównaj sam!

### OGRODY DZIŚ! CZY OGRODY JUTRO?

W ostatnim czasie posłowie PiS złożyli w Sejmie projekt ustawy o ogrodach działkowych. Za pomocą mediów politycy tej partii reklamują swój projekt jako swoiste „wybawienie” dla polskich działkowców. Najbardziej nagłaśnianym elementem jest tzw. uwłaszczenie działkowców. Problem jednak w tym, że projekt nie zapewnia działkowcom żadnego uwłaszczenia, daje tylko możliwość złożenia wniosku o wykup – bez żadnej gwarancji jego uwzględnienia. Propozycja PiS zapewnia jednak co innego – likwidację samorządu działkowców (PZD) i nacjonalizację jego majątku oraz całkowite uchycenie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, która stanowi obecnie gwarancję dla praw działkowców i ich ogrodów. Brak silnej reprezentacji jest szczególnie groźny, zwłaszcza w obecnej dobie nasilających się i powtarzających prób pozbawienia działkowców ich praw. Niedawne przypadki niekorzystnej zmiany specustawy drogowej, prawa budowlanego oraz próby obciążania działkowców podatkami, a nawet opłatami za czerpanie wody ze studni – to wszystko przykłady działań, jakie są podejmowane wobec środowiska działkowego, a które zostały odparte tylko dzięki stanowczej postawie Związku. PiS jednak o tym wszystkim uporczywie milczy. Nie prowadzi z działkowcami żadnych konsultacji. Polskie środowisko działkowe powinno jednak wiedzieć, jaka jest różnica pomiędzy obecną ustawą a projektem PiS. Dlatego prezentujemy porównanie aktualnych rozwiązań oraz ewentualnych skutków projektu ustawy.

<b>Ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych</b>	<b>Projekt ustawy PiS o ogrodach działkowych</b>
<b>Reprezentacja interesów działkowców</b>	
<p>PZD jak inne związki działkowców w Unii Europejskiej jest ogólnokrajową organizacją społeczną. Jest samorządem działkowców, bo tylko oni są jego członkami i mogą sprawować funkcję wskutek wyboru przez innych działkowców. PZD zrzesza ok. miliona członków, dzięki czemu skutecznie broni praw na forum ogólnokrajowym i regionalnym (np. w sprawach likwidacji, rozszczeń itd.). Korzystając z działki członkowie PZD nie muszą praktycznie zajmować się sprawami formalnymi, a dzięki oparciu działalności Związku na społecznej pracy jego członków, obciążenia finansowe są bardzo niskie.</p>	<p>Związek ma być zlikwidowany, a majątek wypracowany przez jego członków znacjonalizowany. W miejsce PZD mają powstać tzw. wspólnoty ogrodowe. Pomyślane zostały jako małe jednostki ściśle administracyjne, bez kompetencji do rozstrzygania spraw ogrodowych, ani możliwości skutecznej obrony praw działkowców w przypadkach zagrożeń dla ogrodu. Tym bardziej, że zostały podporządkowane gminom. Ponadto wspólnoty mają zarządzać ogrodami odpłatnie, gdyż projekt zobowiązuje działkowców do ustalania wynagrodzenia dla zarządu wspólnoty. Mimo to działkowcy będą zmuszeni samodzielnie prowadzić wszelkie sprawy urzędowe i sądowe dotyczące działki i ponosić związane z tym koszty.</p>
<b>Paraliż ogrodów działkowych</b>	
<p>Ogród działkowy jest nie tylko terenem zajęтым przez działkowców, ale również stanowi jednostkę organizacyjną, która posiada własne fundusze i społeczne organy, które na bieżąco zajmują się prowadzeniem spraw ogrodu. Regulują one rachunki i egzekwują prawo w ogrodzie.</p>	<p>Projekt likwiduje PZD, a więc również obecnie działające organy w ogrodzie (walne zebranie, zarząd i komisje). Gmina ma nieograniczony czas na stworzenie od podstaw struktur ogrodowych. Do tego czasu zabraknie organów umocowanych do załatwiania najważniejszych spraw. Dotyczy to m.in. regulowania należności za media. Tym bardziej, że pieniądze działkowców na kontach ogrodowych będą zablokowane do chwili ustanowienia struktur przez gminy.</p>

<b>Koncepcja ogrodu działkowego</b>	
<p>Ogród stanowi zorganizowaną całość, działa według przepisów uchwalonych przez samorząd działkowców. Każdy ma równe prawa i obowiązki.</p>	<p>Ogród zamienia się w tzw. wspólnotę, która składa się z działek o zróżnicowanym statusie prawnym. Następuje podział działkowców na właścicieli działek o pełnych prawach oraz użytkowników (dzierżawców) działek mających ograniczone prawa do decydowania o sprawach ogrodu.</p>
<b>Ogród jako urządzenie użyteczności publicznej</b>	
<p>Obecnie ogrody działkowe są urządzeniami użyteczności publicznej, czyli służą nie tylko działkowcom, ale również społecznościom lokalnym jako tereny zielone. Z tego przepisu wynikają pewne ograniczenia (np. co do wielkości działek, altan, sposobu zagospodarowania), które zapewniają zachowanie ogrodów jako w/w urządzeń.</p>	<p>Choć powielono z ustawy o ROD zapis o ogrodach jako urządzeniach użyteczności publicznej, to stworzenie z ogrodu konglomeratu działek o różnym statusie prawnym przekreśla możliwość spełnienia tej roli. Trudno sobie wyobrazić, jak działki prywatne (swoiste osiedla) mają służyć społeczności lokalnej, zwłaszcza gdy nie będzie żadnych ograniczeń co do ich zagospodarowania i sposobu korzystania.</p>
<b>Ogród jako urządzenie użyteczności publicznej</b>	
<p>Ogród prowadzony jest przez samorząd działkowców, który decyduje o najważniejszych sprawach. Jest równym partnerem gmin, od których jest niezależny. Ustawa o ROD zawiera szereg obowiązków gmin wobec ogrodów.</p>	<p>Obecny samorząd zostanie zlikwidowany, a decyzję o utworzeniu wspólnoty podejmie gmina, która będzie nadzorować wybór nowych władz i ich przyszłą działalność. Gminę wyposażono w liczne uprawnienia, w tym do powoływania kuratora dla ogrodu oraz akceptacji regulaminu jego funkcjonowania. Projekt uchyla wszelkie obowiązki gmin wobec ogrodów.</p>
<b>Zorganizowanie ogrodu</b>	
<p>Obecnie ogród działkowy jest odrębną jednostką organizacyjną, która decyduje o swoich najważniejszych sprawach (m.in. opłatach, pracach na rzecz ogrodu). Ogród jest jednocześnie częścią struktury wszystkich ROD, które składają się na ogólnopolski samorząd działkowców (PZD). Dzięki temu ogród nie jest pozostawiony sam sobie w trudnych sytuacjach, np. w razie roszczeń osób trzecich, niekorzystnych zmian prawa. Ponadto ogród korzysta z osobowości prawnej Związku, czyli może samodzielnie zawierać umowy i inne działania, ale działkowcy nie ponoszą odpowiedzialności finansowej za powstałe zobowiązania cywilne.</p>	<p>Docelowo ogród ma być tzw. wspólnotą podległą gminie, która zadecyduje, czy ją w ogóle powołać. Jeżeli wspólnota powstanie, to projekt nie przyznaje jej osobowości prawnej, a więc odpowiedzialność finansową za jej działalność ponosić będą działkowcy (właściciele), co może zniechęcać do nabywania działek. Ponadto dochody wspólnoty (finansowane przez działkowców) będą opodatkowane, czyli powstanie potrzeba zwiększenia opłat ogrodowych. Mimo tych obciążeń skuteczność wspólnot będzie raczej znikoma, co wynika m.in. z braku organów rozjemczych – wszystkie spory działkowcy będą rozstrzygać w sądzie.</p>
<b>Zorganizowanie ogrodu</b>	
<p>Bieżącymi sprawami ogrodu zajmuje się społecznie i kolegialnie działający zarząd, który jest wybierany spośród działkowców i podlega ich kontroli. Zarząd jest obecnie wyposażony w kompetencje</p>	<p>Wspólnota ma wybrać swój zarząd, który może być jednoosobowy i składać się z osób spoza grona działkowców (np. przedsiębiorców odpłatnie administrujących obiektami). Działkowcy mają ustalać</p>

<p>pozwalające mu egzekwować prawo obowiązujące w ogrodzie (np. co do odległości nasadzeń, zakłócania spokoju sąsiadów itd.)</p>	<p>wynagrodzenie zarządu i pokrywać koszty jego działania. Zarząd wspólnoty nie będzie miał żadnych uprawnień w zakresie egzekwowania przestrzegania prawa w ogrodzie.</p>
<p><b>Zagospodarowanie i funkcjonowanie działek</b></p>	
<p>We wszystkich ogrodach obowiązuje regulamin, który kompleksowo określa zasady zagospodarowania działek oraz inne normy porządkowe w ogrodzie. W ramach tych zasad działkowiec może zagospodarować działkę bez konieczności uzyskania formalnych pozwoleń na inwestycje w urzędach. Niemal wszystkie spory między działkowcami rozstrzygane są w bezpłatnym i prostym postępowaniu przed organami PZD, od ich orzeczeń działkowiec może oczywiście odwołać się do sądu.</p>	<p>Projekt nie przewiduje żadnych ograniczeń co do zagospodarowania działek oraz zasad porządkowych. Zakłada się pełną swobodę w korzystaniu z działek. Władze ogrodowe nie będą miały żadnych kompetencji w zakresie zaprowadzenia minimalnego porządku w ogrodzie. Przy zwykłych sprawach (np. zatargach sąsiedzkich) będą bezsilne. To samo dotyczy przypadków rażącego naruszania prawa i zwykłych zasad porządkowych. Projekt nie zakłada żadnych sankcji. Wszelkie spory i inne podobne sprawy pomiędzy działkowcami mają rozstrzygać sądy, w tym także skargi na uchwały podjęte w ogrodzie (np. dotyczące kosztów lub wynagrodzenia zarządu). Spowoduje to wydatki i z reguły oznacza dłuższy czas oczekiwania na wyrok. Dezorganizuje także funkcjonowanie wspólnoty.</p>
<p><b>Rola działki w ogrodzie działkowym</b></p>	
<p>Działka jest świadczeniem na rzecz najbardziej potrzebujących. Może służyć wyłącznie rekreacji i prowadzeniu upraw ogrodniczych. Stąd zakaz zmiany przeznaczenia działki, w tym niedopuszczalność zamieszkiwania i prowadzenia działalności gospodarczej. Dlatego powierzchnia działek określona od 300 m<sup>2</sup> do 500 m<sup>2</sup>. Istnieje również zakaz użytkowania więcej niż jednej działki, co ma zapobiec komasacji terenów.</p>	<p>Zakłada się komercjalizację działek. Ich maksymalną powierzchnię zwiększono z 500 m<sup>2</sup> do 1500 m<sup>2</sup>. Projekt dopuszcza zmianę ich przeznaczenia, o ile wynikałoby to ze „szczególnych potrzeb gospodarczych” właściciela. Brakuje ograniczeń co do zagospodarowania działek (np. odległości sadzenia roślin, budowy altan). Nie zakazano ani komasacji działek, ani nabywania ich przez firmy. Działki będą podlegały odpłatnemu obrotowi notarialnemu. Przesaną więc służyć wyłącznie rekreacji i prowadzeniu upraw ogrodniczych; staną się niedostępne dla osób mniej zamożnych.</p>
<p><b>Własność altany i nasadzeń</b></p>	
<p>Wszelkie składniki majątkowe trwale związane z działką (altana, rośliny itd.) stanowią prywatną własność działkowca i są objęte ochroną prawną. Tym samym ustawa o ROD uchyla zasadę, że majątek związany z gruntem jest własnością osoby będącej właścicielem gruntu.</p>	<p>Projekt PiS nie uchyla tej zasady, co oznacza, że – w chwili wejścia projektu w życie - działkowiec przestanie być właścicielem altany i innych naniesień znajdujących się na jego działce. Przypadną one właścicielowi gruntu, czyli gminie lub Skarbowi Państwa. Można tu więc mówić o ukrytym wywłaszczeniu.</p>
<p><b>Nabycie prawa do działki</b></p>	
<p>Nabycie działki odbywa się w sposób mało sformalizowany. Wystarczy, że działka jest wolna albo zostaje przekazana przez dotychczasowego</p>	<p>Projekt nie przyznaje działkowcom własności działek. Daje tylko prawo do złożenia wniosku o wykup działki – i to nie wszystkim. Wyłączeni będą</p>

<p>użytkownika. Składa się wówczas deklarację członkowską a zarząd ogrodu przyznaje prawo do działki. Prawo to pozwala działkowcowi korzystać z działki i pobierać z niej korzyści. Może być również ujawnione w księdze wieczystej, co stanowi dodatkowe zabezpieczenie interesów działkowca i jego rodziny.</p>	<p>działkowcy z ogrodów objętych roszczeniami, nawet te bezzasadne pozbawią prawa do wykupu. Ponadto działki w ogrodach nie ujętych w planach zagospodarowania przestrzennego także nie będą podlegały wykupowi. Dotyczy to też ogrodów o niuregulowanej sytuacji prawnej bez odpowiedniej dokumentacji prawnej, które działają tylko w oparciu o obecną ustawę o ROD. W efekcie ok. 680.000 rodzin nie ma szans na wykup. Pozostali będą zdani na łaskę gminy, która zadecyduje, czy sprzedać działki. Nie wszystkich obejmą upusty, więc wielu nie będzie stać na wykup. Zwłaszcza że wykup to również koszty geodezyjne, sądowe itd. Mimo to decyzja o sprzedaży należeć będzie do gminy, więc odmowa lub brak decyzji obciąży działkowca, który będzie musiał poczynić stosowne kroki prawne i wydatki.</p>
<p><b>Koszty nabycia działki</b></p>	
<p>Prawo użytkowania działki w ROD nabywa się nieodpłatnie. Wpisowe za członkostwo w PZD, które uiszcza nowy działkowiec, wynosi od 120 do 300 zł. Kwota ta wraca do niego w formie szkoleń i pomocy w zakresie zagospodarowania działki oraz bezpłatnych publikacji nt. ogrodnicze.</p>	<p>Przed złożeniem wniosku o wykup, działkowiec opłaca wydzielenie geodezyjne oraz rzeczoznawcę szacującego wartość działki. Za działkę płaci cenę rynkową z uwzględnieniem upustu w wysokości 10 % za rok udokumentowanego użytkowania działki. Emeryci, renciści lub wdowy (wdowcy) mają wykupywać działki za 1% ich wartości. Nie wiadomo jak działkowiec ma udowodnić okres użytkowania, skoro PZD zostanie rozwiązany. W razie decyzji odmownej działkowiec poniesie koszty dochodzenia swoich praw. W przypadku zaś wykupu działki, działkowiec opłaci też koszty założenia księgi wieczystej i wpisu do niej prawa własności (obliczanej od wartości rynkowej bez upustów) oraz podatki i inne opłaty związane z formalnościami.</p>
<p><b>Równość działkowców</b></p>	
<p>Każdemu działkowcowi przysługuje takie samo prawo do działki. Korzystają z nich w podobny sposób. Ogród stanowi więc zorganizowaną całość, a stan zagospodarowania działek nie może być uciążliwy dla sąsiadów. Każdy ma jednakowe prawa wobec terenów i infrastruktury ogólnej.</p>	<p>Projekt zakłada, że nie wszyscy się uwłaszczą, bo oprócz właścicieli przewiduje się także użytkowników, najemców i dzierżawców. Na wykup działkowiec będzie miał 2 lata. Po tym czasie otrzyma „pierwszeństwo” do zawarcia z gminą umowy o oddanie działki w użytkowanie, najem lub dzierżawę. Utraci zatem posiadane prawo do działki, skoro ma nabyć nowe, które będzie odpłatne (czynsz). Zresztą gminy nie będą musiały zawrzeć takiej umowy, więc będą mogły odmówić i żądać eksmisji działkowca. Jeżeli więc ktokolwiek się uwłaszczy, to powstaną dwie grupy działkowców. Jednym przysługiwać będą pełne prawa (np. współwłasność terenów i infrastruktury ogólnej), a pozostali zostaną obciążeni właściwie obowiązkami (m.in. finansowanie w/w współwłasności).</p>

<b>Podatki</b>	
<p>Obecny charakter ogrodów i ograniczenia co do korzystania z działek powodują, że działkowcy zwolnieni są z obowiązku płacenia podatków i składania deklaracji podatkowych. Dotyczy to w szczególności podatku od zajmowanego gruntu oraz podatku od użytkowanych altan. Podobnie dochód ogrodu działkowego - jako jednostki PZD – nie jest opodatkowany. Dzięki temu więcej pieniędzy działkowców jest przeznaczanych na potrzeby ogrodowe. Obecnie składka członkowska wynosi 0,15 zł/ m<sup>2</sup> (przy 300m<sup>2</sup> działce składka wynosi 45 zł) i te środki są w całości przeznaczane na potrzeby ogrodów i działkowców.</p>	<p>Projekt zakłada zwolnienia podatkowe dla działkowców, ale są one iluzoryczne z uwagi na „prywatyzację” ogrodów oraz ich podległość gminom. Naiwnością jest uznanie, że gminy wówczas zrezygnują z pokąźnych wpływów. Wszak podatek od samych gruntów wynosi obecnie 0,37 zł/m<sup>2</sup> (przy 300 m<sup>2</sup> działce podatek wyniesie 111 zł), a podatek od altan wynosi 6,64 zł/ m<sup>2</sup> (przy altanie o pow. 25 m<sup>2</sup> podatek wyniesie 166 zł). Oprócz tego należy składać deklaracje podatkowe. Obowiązki te mogą obciążyć nie tylko właścicieli, ale także użytkowników i najemców (dzierżawców). Dodatkowo każdy działkowiec partycypuje w podatkach za urządzenia i tereny ogólne. Zapłacony podatek nie wróci do ogrodu, czyli działkowcy i tak będą musieli płacić na utrzymanie, remontowanie lub modernizację majątku własnego i ogrodu. A skoro dochody wspólnoty (finansowane przez działkowców) będą opodatkowane, to powstanie potrzeba dodatkowego zwiększenia opłat ogrodowych.</p>
<b>Zmiana użytkownika (właściciela) działki</b>	
<p>Działkowiec może swobodnie, bez kosztów i formalności, przekazać działkę osobie bliskiej. Zasadniczo na takich samych zasadach następuje zmiana użytkownika działki z osobą obcą. W razie śmierci działkowca, jego działka przypada osobie bliskiej, która wspólnie ze zmarłym użytkowała działkę.</p>	<p>Przekazując własność działki – nawet osobie bliskiej np. dziecku – trzeba będzie opłacić akt notarialny, księgę wieczystą oraz podatek od zbycia. Dotyczy to także użytkowników, którzy mają notarialnie zbywać działki, ale dopiero po akceptacji chętnego na działkę przez zarząd, który będzie mógł wskazać innego nabywcę. Własność i użytkowanie mają podlegać dziedziczeniu, co może zagmatwać sytuację wielu działek, np. przy wielu spadkobiercach albo ich braku. Ważne jest, że w/w zasady nie dotyczą najemców i dzierżawców (czyli działkowców nieuwłaszczonych). Nie będą więc mogli ani zbyć działki, ani jej zapisać spadkobiercom.</p>
<b>Ochrona działkowców przed roszczeniami</b>	
<p>Obecna ustawa zakazuje usuwanie działkowców z ogrodu, wobec którego są zasadne roszczenia (np. byłych właścicieli). Rekompensatę w takich przypadkach musi zapewnić gmina lub Skarb Państwa jako odpowiedzialni za zaistniałą sytuację. Mimo to PZD prowadzi postępowania sądowe i administracyjne dotyczące kilkuset ogrodów. Sprawy te są skomplikowane, wymagają wielkiego wysiłku organizacyjnego, a często finansowego. Zazwyczaj tylko PZD jest zainteresowany ochroną działkowców i ogrodów. Urzędy często przyjmują postawę pasywną, a nieraz wręcz nieprzychylną działkowcom.</p>	<p>Projekt nie broni działkowców przed roszczeniami. Ogrody mają zostać podporządkowane gminom, a PZD ulegnie likwidacji. Wygasną pełnomocnictwa osób, występujących w obronie ogrodów i praw działkowców. W odpiernaniu roszczeń do swojej działki każdy działkowiec będzie zdany na siebie, sam pokryje koszty obrony. Dodatkowo zgłoszenie jakiegokolwiek roszczenia do terenu ogrodu, powoduje że nie można wykupić działki. Działkowcy z takiego ogrodu po dwóch latach od wejścia w życie ustawy tracą prawa do działek, a właściciel – gmina lub Skarb Państwa – może ich stamtąd usunąć bez odszkodowań.</p>

## Likwidacja ogrodu działkowego

Obecne przepisy pozwalają w praktyce likwidować ogrody tylko na cele publiczne (drogi, szkoły itp.). W pozostałych przypadkach zgodę muszą wyrazić działkowcy poprzez swój Związek, co właściwie nie występuje. W razie likwidacji działkowiec otrzymuje odszkodowanie za utraconą własność i gwarancję otrzymania działki zamiennej w odtworzonym ogrodzie. Uprawnienia te skutecznie egzekwuje PZD, również na drodze prawnej.

Likwidacja ogrodu będzie zależała od swobodnej decyzji gminy. Jedynym uzasadnieniem mają być tzw. „szczególne potrzeby gospodarcze i społeczne”. Mogą to być właściwie wszystkie cele, np. budowa parkingu lub centrum handlowego. Odtworzeniem ogrodu i wypłatą odszkodowań zajmie się gmina, która również ma rozstrzygać spory na tym tle, natomiast niezadowoleni działkowcy zmuszeni zostaną dochodzić swoich praw na własną rękę.

Powyższe porównanie wskazuje na zupełną nierealność pomysłu uwłaszczenia działkowców. Fikcja tej propozycji jest tym większa, że działkowcy mieliby rzekomo za bezcen przejmować grunty gmin, którym nie zapewnia się żadnej rekompensaty za utraconą własność. Pomysł polega więc na tym, aby jednym odebrać grunt, który ma być dany drugim. Ale decyzję ma podejmować podmiot, któremu się te grunty odbiera, co jest już zupełnie groteskowe. Podobne pomysły były kwestionowane przez Trybunał Konstytucyjny, który wskazywał na niedopuszczalność ingerowania przez Sejm we własność gmin. Podobnie też ocenił pomysł uwłaszczenia spółdzielców i podważył ten pomysł, który był bliźniaczo podobny do obecnych koncepcji dotyczących działkowców. Projekt PiS jest więc dla nich groźny, bo pozbawi ich obecnych praw i reprezentacji, a uwłaszczenie zostanie zablokowane przez gminy, które zaskarżą ten pomysł do Trybunału Konstytucyjnego i do czasu wyroku wstrzymają proces sprzedaży działek tym działkowcom, którzy w ogóle będą mogli złożyć wniosek o wykup. Trudno nie odnieść wrażenia, że pod płaszczykiem uwłaszczenia próbuje się rozbić samorząd działkowców, odebrać im ich gwarancje prawne i przejąć tereny, które obecnie są zajęte przez ogrody.

*Opracował:*  
Zespół Prawników  
Krajowej Rady PZD